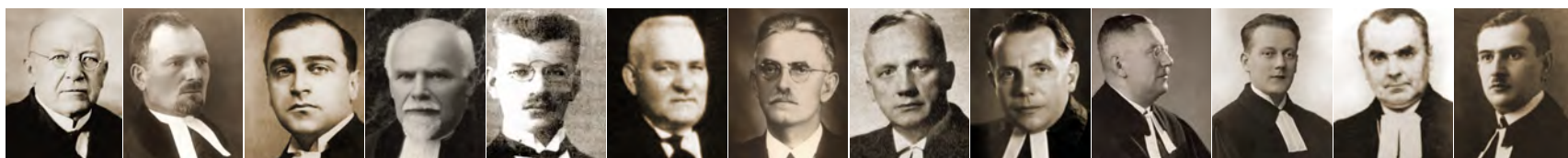


# WIARA I MUNDUR

## RYSZARD PASZKO

i inni kapelani ewangeliccy



Rafał Leszczyński



WIARA  
I MUNDUR  
RYSZARD  
PASZKO  
I INNI KAPELANI  
EWANGELICCY

Warszawa 2019

# SPIS TREŚCI

## Biogramy duchownych współczesnych

ks. mjr Tomasz Wigłasz – Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe

Mateusz Jelinek – Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe

## Podpisy pod obiektami, indeksy

Mateusz Jelinek – Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe

Anna Szacoń – Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

## Digitalizacja materiałów

Hanna Rewers, Izabela Ajdacka – Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Wojskowe Biuro Historyczne

## Kolorowanie czarno-białych fotografii

Daniel Czarnecki – Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

## Koordinacja procesu wydawniczego

Mateusz Jelinek – Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe

ks. ppłk Tadeusz Jelinek – Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe

## Projekt i opracowanie graficzne

Anna Szacoń – Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

© by Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe & Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

ISBN: 83-978-83-63050-68-9

## Druk i oprawa

Drukarnia Wydawnictw Specjalnych

Przedmowa ..... 5

Wstęp ..... 7

Ks. gen. bryg. Ryszard Paszko (1878-1940)..... 11

Kapelani wyznania ewangelicko-augsburskiego ..... 101

Kapelani wyznania ewangelicko-reformowanego ..... 129

Kapelani pomocniczy wyznań ewangelickich ..... 151

Kapelani Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego ..... 161

Bibliografia ..... 187

Wykaz skrótów ..... 191

Indeks kapelanów ewangelickich ..... 192



SIEDZIBA EWANGELICKIEGO DUSZPASTERSTWA  
WOJSKOWEGO W WARSZAWIE

## PRZEDMOWA

Ks. bp płk Mirosław Wola

Naczelny Kapelan Wojskowy  
Ewangelicki Biskup Wojskowy

Oddajemy w Państwa ręce pierwsze tak obszerne, dokładne opracowanie jubileuszowe prezentujące niepospolite życiorysy i losy pierwszych kapelanów Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego. Wydanie zostało wzbogacone również o życiorysy pozostałych duszpasterzy, których misją była (bądź do dnia dzisiejszego jest) służba dla ludzi w mundurach.

Nie tylko ze względu na przypadający w tym roku jubileusz najczęściej uwagi zostało poświęcone postaci ks. sen. gen. bryg. Ryszarda Paszki. To postać: ewangelika, działacza, patrioty, którego życiowym powołaniem stała się służba Bogu i Ojczyźnie, zaś jego zaangażowanie i służba Polsce została zakończona tragicznie w grobach Miednoje. Wartości, którymi się kierował: miłość do Boga i do bliźniego, honor, troska o los Ojczyzny tak jak kiedyś potrzebne są nam i dzisiaj.

Rok 2019 jest dla Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego rokiem jubileuszowym. 25 września 1919 roku dekretem marszałka Józefa Piłsudskiego ks. Ryszard Paszko został mianowany naczelnym kapelanem wyznania ewangelicko-augsburskiego z tytułem seniora, a 26 października 1919 roku w kościele pw. Św. Trójcy w Warszawie został wprowadzony w urząd przez ks. superintendenta Juliusza Bursche, zwierzchnika Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w II Rzeczypospolitej. Skrupulatna historyczna analiza życiorysów naszych poprzedników, barwnie opisana i przedstawiona przez autora książki na tle burzliwych czasów kształtowania się na nowo państwa polskiego oraz w niespokojnym okresie międzywojennym; ukazuje ciekawą perspektywę współistnienia społecznego, wzajemnych relacji różnych wyznań w służbie narodowi polskiemu.



Ks. bp płk Mirosław Wola

Polacy, jak żaden naród, nie są ani nie byli monolitem. Różnorodność religii, kultury, pochodzenia, języków nadawała kolorytu i smaku ówczesnemu życiu codziennemu. Nasi bohaterowie, kształcący się za granicą, pochodzący z terenów różnych zaborów, mówiący różnymi językami, byli jednocześnie głęboko przekonani, że są Polakami z krwi i kości, gotowymi ponieść największą ofiarę w służbie dla swojej ojczyzny. Zdziwiliby się zapewne, gdyby się dowiedzieli, że kilkadziesiąt lat po ich śmierci próbuje się twierdzić, że prawdziwy Polak to katolik.

W poniższej publikacji mamy szansę poznać i przyrzeć się historii, wydawałoby się zwykłych ludzi, którzy myśleli może, że będą prowadzić przeciętne, niczym niewyróżniające się życie pastora, księdza, kapelana, nie podejrzewając nawet, że ich losy staną się kiedyś materiałem do książki oraz być może inspiracją dla kolejnych pokoleń. Nic bardziej mylnego! Okazuje się, że wartości, jakimi się kierowali i jakim byli wierni: odwaga, szacunek, prawda są uniwersalne i trwałe oraz potrzebne nam dzisiaj jako drogowskaz jak nigdy dotąd. Swoje zadania wobec Ojczyzny i żołnierzy wykonywali uczciwie, wytrwale, z zaangażowaniem, nie myśląc, że przez potomnych będzie to określane jako bohaterstwo. Inspirującej lektury!

*x. Mirosław Wola*  
Ks. bp płk Mirosław Wola

## WSTĘP

Ogół ludzi zawsze chciał wiedzieć, co było na początku, nawet za cenę dodawania fantazji i zmyśleń w tej dziedzinie. Starożytni Grecy stworzyli wiele opowiadań aitiologicznych<sup>1</sup> o tym, jak z chaosu wyłaniał się uporządkowany świat, a na nim stopniowo pojawiali się bogowie, tytani i wreszcie ludzie. Rzymianie wsłuchiwali się w narrację o tym, jak z płonącej Troi wydostał się Eneasze ze swoją rodziną, jak później ci uchodźcy po licznych perypetiach i tułaczce osiedli w środkowej Italii i tam syn Eneasa imieniem Askaniusz miał założyć miejscowość Alba Longa (w pobliżu współczesnego Castel Gandolfo), która stała się gniazdem przyszłego Imperium Rzymskiego. Swoje opowieści aitiologiczne (etiologiczne) miały plemiona celtyckie, germańskie, fińskie i inne, także poza Europą. W Polsce powszechnie jest znana opowieść o trzech braciach, którzy rozeszli się na trzy strony świata, dając początek trzem ludom słowiańskim. Inna znana legenda opowiada o trzech braciach, których spotkanie nad rzeką Olzą dało początek miastu Cieszyn.

W lepszym położeniu jesteśmy, gdy chcemy przywołać wydarzenia sprzed stu lat. Dla Polaków są one niezmiernie ważne, ważniejsze niż dla innych narodów europejskich, są bowiem dla nich nie tylko setną rocznicą zakończenia krwawej wojny światowej, lecz także rocznicą odzyskania niepodległości - po stu dwudziestu trzech latach niewoli. Polska odrodzona po przeszło stuletniej niewoli nie mogła poprzestać na odtworzeniu instytucji i praw pierwszej Rzeczypospolitej, gdyż powstały nowe struktury i warstwy społeczne, jak np. liczny proletariatus, nowe ideologie (socjalizm, komunizm), nowe instytucje, odpowiadające nowej technice, także technice na użytek wojska, jaka rozwinęła



**Studnia Trzech Braci w Cieszynie**  
Stanowi dziś pamiątkę legendarnego spotkania Bolka, Leszka i Cieszka, które dało początek nadolziańskiemu miastu

się podczas zakończonej właśnie wojny. W bardzo wielu dziedzinach trzeba było zaczynać od przysłowiowego zera.

Ma więc powody święcić stulecie swego powstania na przykład polska policja. W przedrozbiorowej Rzeczypospolitej – choć trudno w to uwierzyć – policja nie istniała aż do trzeciego rozbioru. Polacy byli z tego dumni, tym bardziej, gdy widzieli podczas zagranicznych podróży opresyjną działalność policji. Podczas licznych pielgrzymek i wyjazdów studyjnych czy służbowych do Rzymu nasi rodacy – nawet katolicy - z odrazą patrzyli na poczynania papieskiej policji, która nazywała się *sbirri*. Od tego terminu pochodzi polskie słowo ‘zbir’ wraz z jego emocjonalną konotacją. W latach zaborów rodacy mieli do czynienia tylko z obcą policją, o obcych regulaminach, zwierzchni-kach, uprawnieniach i procedurach, nawet gdy w Galicji zaczęto dopuszczać Polaków do tej służby. Sto lat temu nasze odradzające się państwo stanęło wobec konieczności budowy sił policyjnych właściwie „od zera”. Podobnie od podstaw trzeba było budować lotnictwo wojskowe, podczas gdy w państwach zmagających się w pierwszej wojnie światowej lotnictwo wojskowe istniało już od kilku lat. W latach 1918-1919 powstawały takie organizacje pożytku publicznego jak Polski Czerwony Krzyż (wcześniej istniały tylko czerwonokrzyskie formacje państw zaborczych), Liga Morska i Rzeczna, ogólnopolskie, jawnie działające partie polityczne i związki zawodowe, wcześniej funkcjonujące w każdym zaborze z osobna, Poczta Polska, Polskie Koleje Państwowe itd., wszystko to konieczne do przewyższania skutków podziału naszego kraju między trzech zaborców.

Historyk francuski wskazuje, że we Francji obecność w wojsku biskupów i innych duchownych jest poświadczona od 743 roku, a kapitułarz Karola Wielkiego, który regulował ich uprawnienia i obowiązki, został wydany około 769 roku<sup>2</sup>. W XVII wieku minister F. M. Louvois wprowadził zasadę: kapelan w każdym pułku. Byli to najczęściej zakonnicy. III Republika znacząco zmniejszyła liczbę kapelanów ustawą z 27 kwietnia 1881 roku<sup>3</sup>. Z bogatą wiedzą Francuzów na temat ich duszpasterstwa wojskowego nie równają się skąpe wiadomości o pierwszych polskich kapelanach wojskowych, rozproszone po naszych opracowaniach.

Ewangeliccy duszpasterze bez wątpienia pojawiali się przed rozbiorami w zaciężnych oddziałach węgierskich lub szkockich w służbie Rzeczypospolitej, stali też przy boku tych dowódców wojskowych, którzy byli ewangelikami, np. Radziwiłłów. W wojskach Rzeczypospolitej i Księstwa Warszawskiego także wyznający islam Tatarzy mieli opiekę religijną: „każdy oddział tatarski również posiadał mułłę<sup>4</sup>”. W odrodzonym państwie potrzeba było na nowo określić miejsce duchownych różnych wyznań. W szeregach naszej armii służyli wszak i ewangelicy. Według niepełnych danych z początku 1920 roku było to 2738 szeregowców i 253 oficerów<sup>5</sup>. W miarę podnoszenia stanów osobowych w walczącej z bolszewikami armii niewątpliwie wzrastała liczba ewangelików w mundurach. Po dziesięciu latach, według stanu z dnia 1 listopada 1929 roku, w Wojsku Polskim było 83 oficerów i 208 szeregowców wyznania ewangelicko-reformowanego i 194 oficerów oraz 4885



szeregowców wyznania ewangelicko-augsburskiego<sup>6</sup>. Zwraca uwagę, że oficerowie w każdej z tych dwu grup wyznaniowych stanowili około 26% ogółu żołnierzy wyznania ewangelicko-augsburskiego i około 28% ogółu żołnierzy ewangelicko-reformowanych. Nieprzeciętnie wysoki odsetek oficerów w tych grupach miał związek z lepszym wykształceniem żołnierzy ewangelickich niż katolickich obu obrządków (łacińskiego i „greckiego”) oraz prawosławnych. Wśród poborowych katolickich

**Dziękczynne nabożeństwo z okazji 100-lecia niepodległości w Cieszynie, 28 października 2018 r.** Podczas nabożeństwa Ewangelicki Biskup Wojskowy płk Mirosław Wola odebrał Nagrodę im. Ks. Leopolda Otto z rąk biskupa Diecezji Mazurskiej Pawła Hausego. Z tyłu od lewej widoczni kapelani: por. Marcin Konieczny, kpt SG Marcin Pysz, ppłk Wiesław Żydel, płk SG Kornel Undas, mjr Tomasz Wigłusz, mjr Tadeusz Jelinek, ppor. Waldemar Gabryś, por. Dawid Banach, ppłk Sławomir Fonfara oraz część redakcji czasopisma „Wiara i Mundur”

i prawosławnych było nawet sporo analfabetów, którzy dopiero w wojsku nauczyli się „jako tako” czytać i pisać, natomiast dyplomy maturalne, jakimi mogło się pochwalić wielu ewangelików, otwierały drogę do stopni oficerskich.

Należało ustanowić własnych kapelanów dla żołnierzy ewangelickich, określić zadania protestanckich duszpasterzy w Wojsku Polskim, ich uprawnienia i miejsce w korpusie oficerskim. Trzeba było dostosować przyjmowane przepisy do rzeczywistych potrzeb żołnierzy wyznań ewangelickich. Jak sobie z tym poradzono? Jakie były

początki nowoczesnego duszpasterstwa ewangelickiego w Wojsku Polskim?

Pierwszym protestanckim duchownym, który został naczelnym kapelanem powołanym do służby w Wojsku Polskim, był ks. Ryszard Paszko. Nie do przecenienia jest jego pionierski wkład do formującego się wtedy wojskowego duszpasterstwa dla ewangelików. Przyjrzyjmy się więc jego życiorysowi, kwalifikacjom i cechom osobowości, które wyniosły go do tej roli.

<sup>1</sup> Z greckiego aitia przyczyna; aitiologiczny – dotyczący przyczyn powodujących powstanie czegoś, w teologii także Boga jako pierwszej przyczyny wszystkiego.

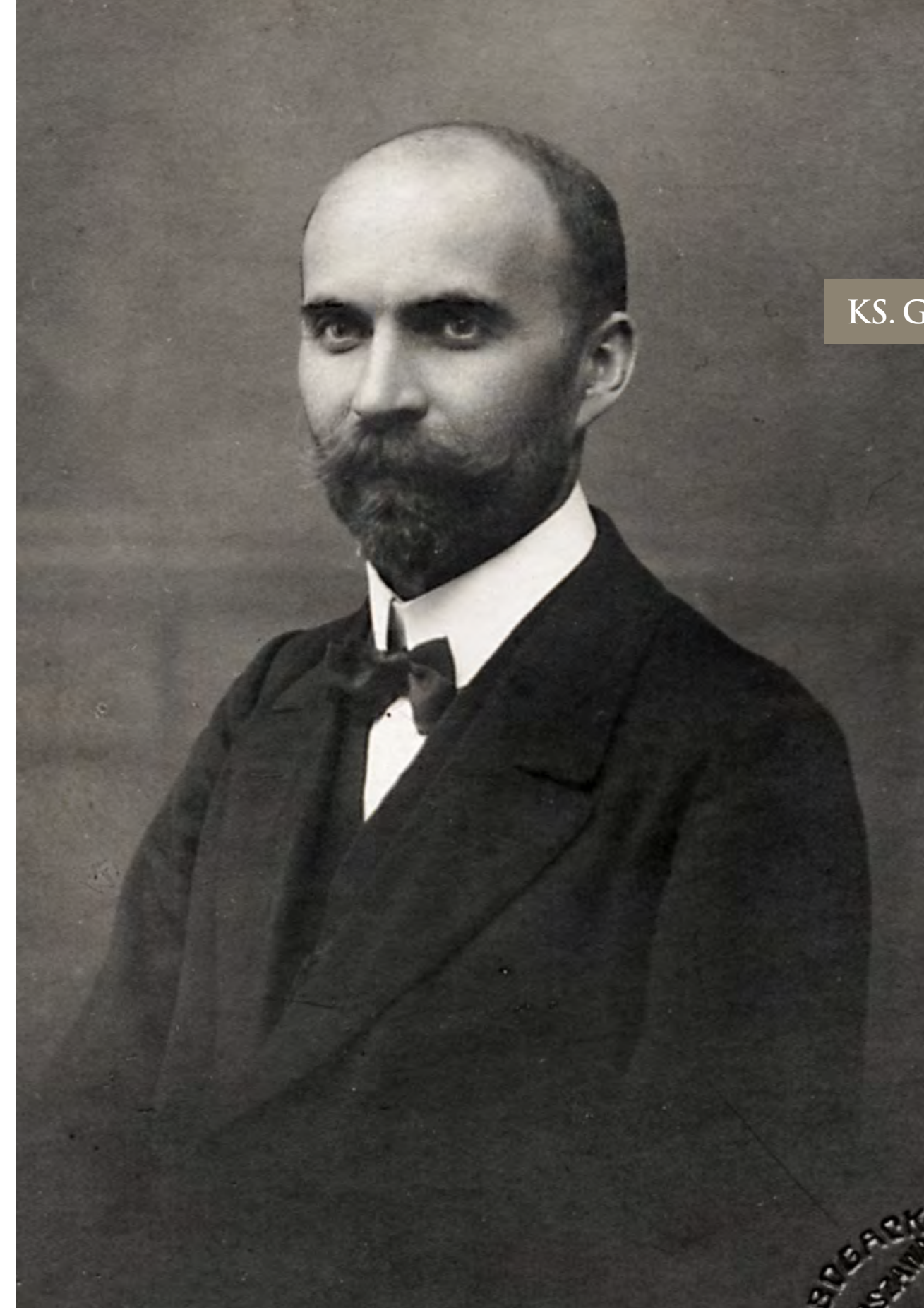
<sup>2</sup> G. Minois, *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1998, s. 83.

<sup>3</sup> G. Minos, dz. cyt., s. 370. W Hiszpanii od 1804 r. kapelani otrzymywali stopień kapitana.

<sup>4</sup> A. Kołodziejczyk, *Tatarzy regionu białkopodlaskiego w XVII-XX w.* w: *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, opr. T. Wasilewski i T. Krawczyk, Biała Podlaska 1990, s. 214.

<sup>5</sup> J. Odziemkowski, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego*, Warszawa 1998, s. 63.

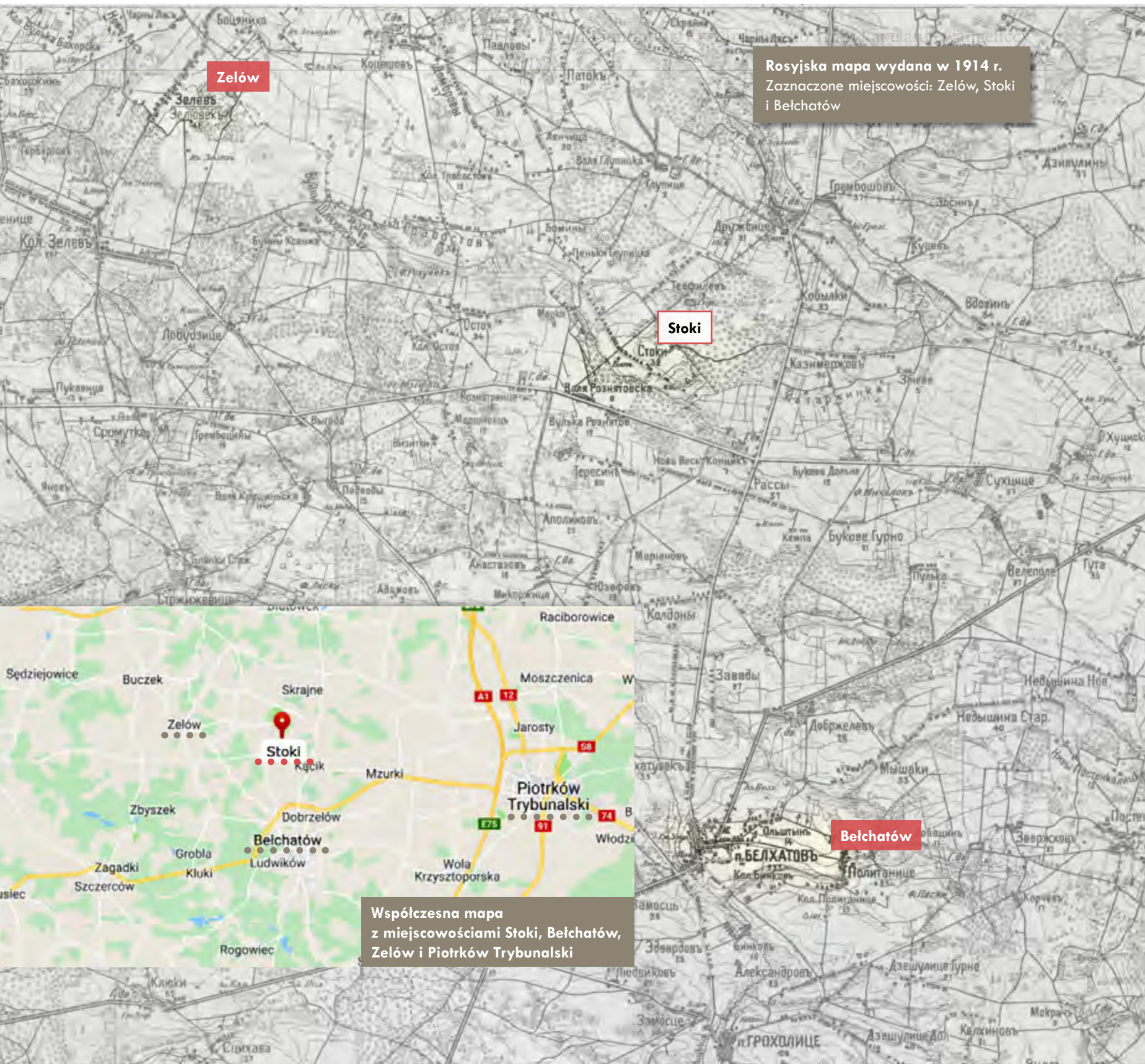
<sup>6</sup> E. Alabrudzińska, *Duszpasterstwo ewangelickie w Wojsku Polskim w latach 1919-1939*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Z. Karpus i W. Rezmer, Toruń 2001, s. 234.



KS. GEN. BRYG. RYSZARD

PASZKO

Ks. Ryszard Paszko  
(1878-1940)



Ryszard Paszke urodził się 1 czerwca 1878 roku we wsi Stoki (teraz powiat bełchatowski, ok. 8 km od Bełchatowa i ok. 10 km od Zelowa), wówczas zamieszkaną przez ewangelików (we wsi znajduje się nieczynny cmentarz ewangelicki) jako syn Adolfa Gustawa Paszke, nauczyciela z zawodu<sup>1</sup>, i Karoliny z domu Kobernik (pierwotna postać nazwiska „Kobernik”, od nazwy zawodu – wytwarzania kobierców). Był najstarszym z dziesięciorga dzieci. Ojciec (27 lipca 1857 roku) zmarł stosunkowo młodo – 27 maja 1904 roku, matka (30 kwietnia 1857 roku<sup>2</sup>) przeżyła męża o długie lata, rozstała się bowiem z życiem w 1943 roku. Zwłoki Adolfa i Karoliny Paszke spoczywają na starym cmentarzu ewangelickim w Łodzi w kwaterze 46-U2 (numer grobu 335)<sup>3</sup>. Z rodzicami pochowano ciała nieletnich córek Adelmy<sup>4</sup> (6 kwietnia 1889 – 9 lutego 1892 roku) i Zofii (18 czerwca 1891– 6 kwietnia 1892 roku), siostr Ryszarda, które, jak często w tamtych czasach bywało, nie dożyły wieku dorosłego. W sumie przyszły teolog miał siedem<sup>5</sup> sióstr i dwu braci<sup>6</sup>. Po śmierci ojca młody pastor stał się głową rodziny. „Na pewno był nieocenioną podporą dla swojej matki, dorastających czterech sióstr (najstarsza już była zamężna) i brata”<sup>7</sup>. Celebrował uroczystości rodzinne, w wielu sprawach był dla bliskich wyrocznią.

Należy jednak cofnąć się dalej niż do pokolenia rodziców, aby zrozumieć postępowanie dorosłego ks. Paszki, m.in. urzędową polonizację zapisu jego nazwiska; zgodę na zamianę z „Paszke” na „Paszko” Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało 10 marca 1922 roku. Pozornie mogłoby się wydawać, że rodzina miała niemieckie pochodzenie, a polonizacja nazwiska była koniunkturalnym zabiegiem dostosującym do życia w niespodzianie odrodzonym państwie polskim. Nic bardziej błędnego i krzywdzącego!



**Dzisiejsze Stoki – miejsce urodzenia ks. Ryszarda Paszki.**

Obecnie wieś położona w województwie łódzkim, w gminie Drużbice



**Grób rodziny Paszke.**

na cmentarzu ewangelickim w Łodzi

Akt nr. Śladka 1833  
 A 298 podpisany przez  
 prawnika Ferdynand Paszko  
 (miał wówczas 39 lat).  
 Akt im. prawnika Ferdynand  
 wanda Pankego (1855  
 № 102. + 24 lipca.  
 urodzony w Grawzenburgu  
 w Gafonii, porośnięty  
 z siostrą z Gumblerów  
 i siostrą z Busbas  
 z Juljana, Wilhelma, Reia  
 i Adolfa i Ferdynand  
 Kolda

Notatki  
 z aktów stanu  
 cywilnego  
 parafii ewang.-augsb.  
 Aleksandrowo  
 pod Łodzią

Przewodnik z...  
 Wincenty...  
 1) Anonimka  
 2) Filochka

Wytodytem na dorobku... 45  
 na 24 lipca... 115  
 na... 1.00  
 na... 1.00  
 24 60  
 22  
 7.00

Akt nr. najnt odr  
 syna Peter. 1844 № 65  
 podpisany F. Paszko.  
 20...

Notatki ks. Ryszarda Paszkiego z aktów stanu cywilnego parafii ewangelicko-augsburskiej w Aleksandrowie pod Łodzią

Według tradycji przechowanej w rodzinie mój rod mój  
 w czasie kontroformacji w Polsce opuścił kraj i dopiero w  
 powrocie około 1717 roku wrócił z Silesii do Polski ze  
 zgermanizowanym końcówką nazwiska - (na "ke"), nie licząc  
 i polskimi zwłokami słowem tegoż nazwiska.  
 Zamierzając przywrócić staropolską polską końcówkę  
 nazwiska, a nie porządając - oprócz wspomnianej tradycji  
 i ególnikowej wzmianek zarówno w polskich jakoteż w nie-  
 mieckich książkach - znalazł starych dokumentów rodzinnych  
 upraszając na podstawie historycznych i da 24/1-1811 (K. U. R. P. № 87  
 p. 474) o zezwolenie. imię mój, siostry, siostry, oraz siostrzy  
 Bohoia nom 11 lat i Halinie 7 lat na zmianę nazwiska  
 3) aktów urodzenia syna...  
 4) aktów urodzenia siostry...  
 5) aktów urodzenia i ślubu...

5 lat 1) Wykisz...  
 2) aktów ślubnego...  
 3) aktów urodzenia i księgi...

Pismo ks. Ryszarda Paszkiego, w którym zwraca się z prośbą o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego na „Paszko” (brudnopis)

Sprawa miała się przeciwnie. To Niemcy nazwiskom polskim i łużyckim nadawali przy pomocy swej ortografii postać niemiecką. Nazwiska słowiańskie zakończone na -k, -ko, -ek otrzymywały przyrostek -ke. Na przykład urodzony w Skwierzynie muzyk i kompozytor popularnego marsza *Preußens Gloria*, którego przodkowie nosili dosyć pospolite nazwisko Piwko, znany był już jako Johann Piefke. Nazwisko mogło być pochodzenia polskiego, ale u tego pruskiego kapelmistrza wojskowego miało źródło raczej w mowie łużyckiej. Niektóre takty wspomnianego marsza przypominają ludową pieśń łużycką *Ow, ničo ja so njestaram*, do naszych czasów śpiewaną przez Łużyczan. Musiał ją słyszeć i zapamiętać ów Piefke vel Piwko, który okazał się - jak wielu mieszkańców Prus - zgermanizowanym Słowianinem.

Historyk wielkopolskiego protestantyzmu Theodor Wotschke nosił nazwisko o przejrzystej etymologii, którego rdzeniem był łużycki rzeczownik „wočko”, pol. oczko (w Warszawie jest ulica Oczki, upamiętniająca lekarza króla Stefana Batorego). Przyrostek -ke w nazwisku księdza kapelana w podobny sposób zastąpił pierwotny przyrostek zdrabiający -ko lub -ek pochodzenia słowiańskiego. Wnioskując o korektę nazwiska, przygotował sobie ks. Paszke notatkę, w której odnotował tradycję rodzinną, że w okresie kontrreformacji któryś jego przodek z powodu prześladowań religijnych opuścił Polskę i wyjechał do Niemiec, skąd rodzina powróciła w XIX wieku. Przekaz ten wydaje się prawdopodobny.

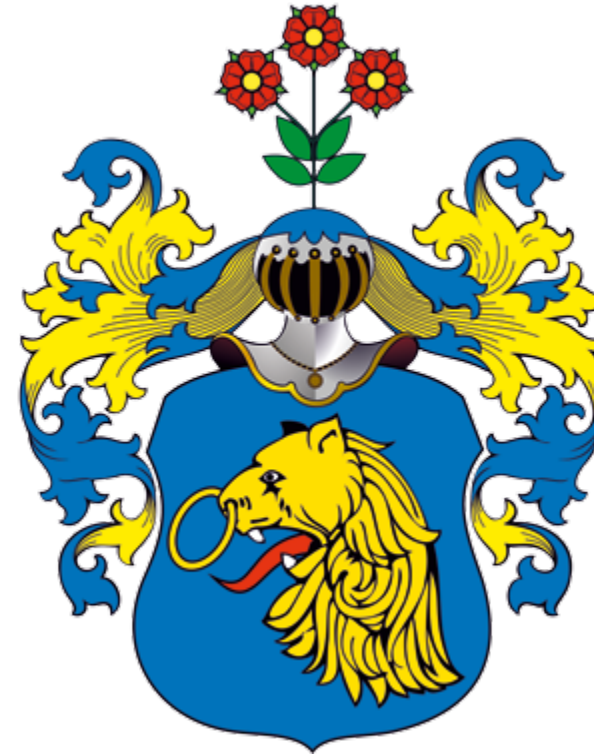
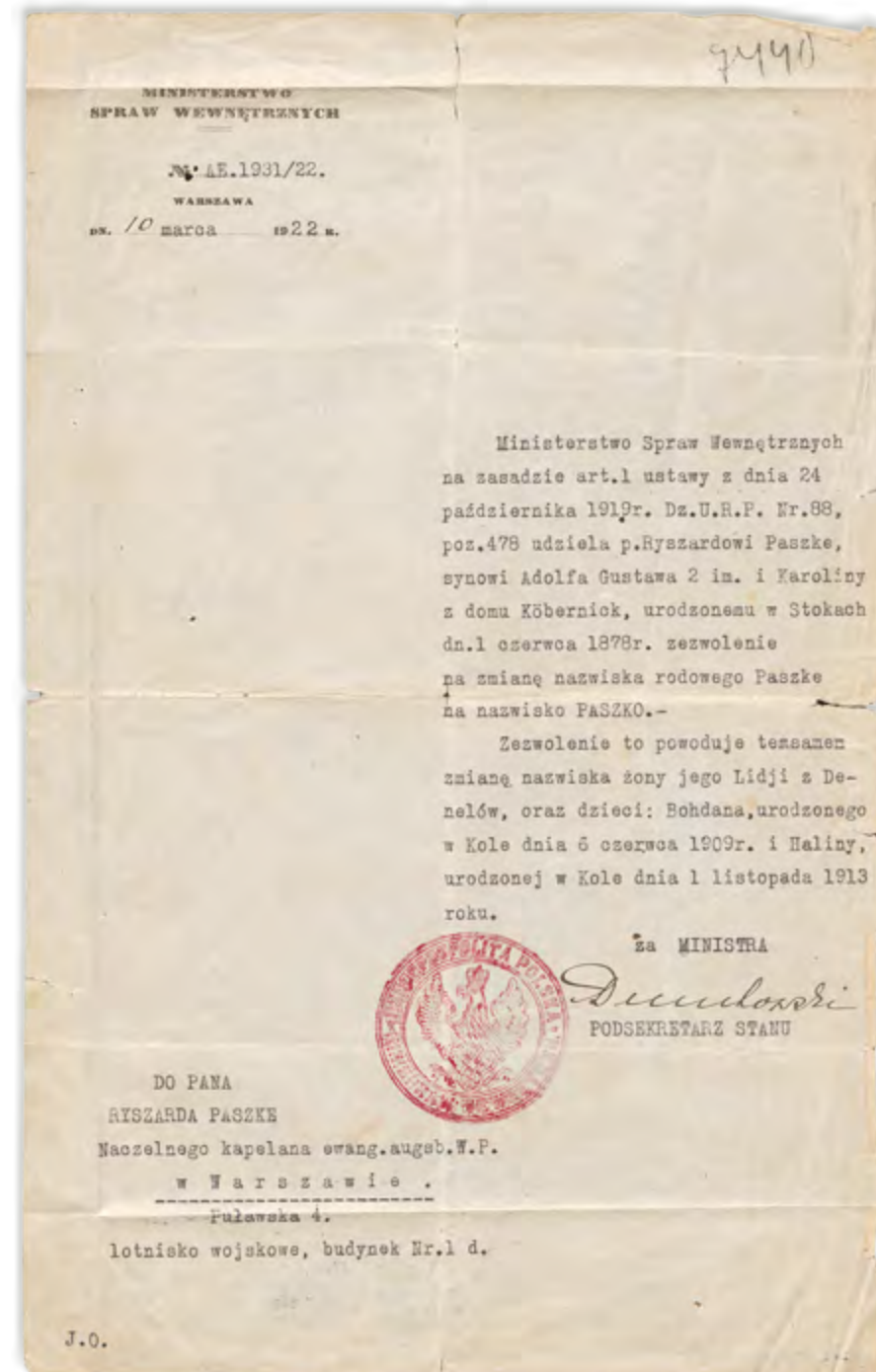
MINISTERSTWO  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Nr. AE.1931/22.

WARSZAWA

DN. 10 marca 1922 r.

Zezwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na zmianę nazwiska rodzowego „Paszke” na nazwisko „Paszko”, 10 marca 1922 r.



Notatka ks. Ryszarda Paszki z opisem herbów szlacheckich Zadora i Rychcicki. Obok współczesne wizualizacje odmian herbu Zadora



Zadora herb.

Głowa lwa srebra, kosmata co polu błękitnem, z której paszczki otwartej pięć ptomieni sguistych rozpada na prawą rękę, nad hełmem takiż ręką.  
Herb ten, przeniesiony do Kołlestwa z Francji około r. 1100 (Paprocki), albo około r. 1000 (Okolski).

Rychcicki  
(czyli M. hr. Drieduszycki)  
w dziele swoim „Protr Skarga i jego roiek” rozlicza między innymi domami ewangelickimi w Polsce ten rodzinę Paszko (str.12).

Rdzeń nazwiska Paszko stanowi średniowieczne imię „Pach”, jest to spolszczone imię „Paweł”. Ludy pogańskie, przyjmując razem z wiarą chrześcijańską imiona pochodzące ze Starego i Nowego Testamentu, dostosowywały je do własnych systemów językowych, zmieniając niekiedy te imiona nie do poznania. Na przykład imię ukamienowanego diakona zapisane w Nowym Testamencie jako „Stefanos” w języku francuskim oddaje się jako „Étienne”, w węgierskim „István”, w polskim „Szczepan”; po kilku wiekach zostało przez nas zapożyczone ponownie jako „Stefan”, a przecież chodzi ciągle o tego samego męczennika. Dla onomasty (badacza nazw i nazwisk) „Pach” jako staropolska forma imienia „Paweł” nie jest więc niczym zaskakującym; utrwalona nawet została w postaci nazwiska, szczególnie często występującego na południu Polski. Zdrobnienie imienia „Pach” to „Paszko” lub „Paszek”, a w gwarach mazurzących „Pasek”<sup>8</sup>. Nazwisko siedemnastowiecznego żołnierza – pamiętnikarza: Jan Chryzostom Pasek nie ma więc związku z paskiem skóry, ale znaczy tyle, co współcześnie „Pawełek”. Na liście publikacji *Rozstrzelani w Twerze* ks. Paszko znajduje się bezpośrednio po dwóch oficerach o nazwisku „Paszek”<sup>9</sup>. Istnieją też u nas nazwiska „Paszkowski” i „Paszkievicz”. Wszystkie one są zdrobnieniami od „Pach”, czyli „Paweł”. W podobny sposób imię *Stanisław* rodzimego pochodzenia skracano do postaci „Stach”, a po zdrobnieniu wołano na dzieci o tym imieniu „Staszko” lub „Staszek” (w regionach mazurzących „Staśko”/„Stasiek”).



Uniwersytet w Dorpacie  
(dziś Tartu), 1860 r.

W odniesieniu do księdza Ryszarda Paszki (odmiana na wzór: Kościuszek – Kościuszki) jedynym poprawnym objaśnieniem zmiany w nazwisku jest więc pragnienie przywrócenia jego pierwotnej, czysto polskiej postaci, sięgającej aż do średniowiecza. Ze strony kapelana była to manifestacja jego polskiego patriotyzmu.

Powróćmy jednak do wczesnego okresu życia ks. Paszki. Do gimnazjum klasycznego w Łodzi uczęszczał w latach 1886-1895 i w nim uzyskał maturę. W tym samym 1895 roku udał się na studia do miasta, które wówczas nazywano Dorpat, zaś Estończycy po utworzeniu własnego państwa nazwali Tartu. Jako kierunek studiów obrał teologię ewangelicką. Pod koniec studiów, zapewne w związku z tematem jego rozprawy na stopień kandydata teologii (o czym niżej) przez dwa semestry 1899 roku słuchał też wykładów na wydziale historyczno-filologicznym. Studia teologiczne były nowością w jego rodzinie. Zauważono, że po ojcu brat i pięć siostr „obrali tradycyjny w tej rodzinie zawód nauczycielski”<sup>10</sup>, a tylko Ryszard poszedł inną drogą. Pamiętać jednak należy, że nauczanie „w wierze i w prawdzie” czyni z pastora *de facto* nauczyciela. Zamiłowanie do nauczania – jak się później okazało – przejawiał ks. Paszko w różnych momentach swego życia i wykonywał ten zawód ucząc nie tylko religii, lecz także historii powszechnej, historii Polski, języka łacińskiego i niemieckiego.

Herb korporacji studenckiej „Polonia” w Dorpacie do której należał Ryszard Paszko. Napis na wstędze JEDEN ZA WSZYSTKICH WSZYSCY ZA JEDNEGO



Herb korporacji studenckiej „Polonia” w Dorpacie. Odręczna adnotacja ks. Ryszarda Paszki, który od czasów studenckich aktywnie wspierał „Polonię”

Uniwersytet w Dorpacie w ciągu XIX i na początku XX wieku odgrywał znaczącą rolę w życiu Polaków, dopóki akcja jego rusyfikacji, jak i rusyfikacji samego miasta, które otrzymało nazwę Jurjew, nie zniechęciła do niego polskich studentów. Zanim to się stało, uniwersytet ów był jedynym w Cesarstwie Rosyjskim, gdzie aż po rok 1898 wykłady odbywały się nie po rosyjsku. Założony w 1632 roku przez Szwedów, zachowywał charakter uczelni zachodnioeuropejskiej także po opanowaniu Inflant przez Rosjan. Młodzież polska z zaboru rosyjskiego wolała studiować tam niż w uczelniach z rosyjskim językiem wykładowym, zaś dla studentów teologii ewangelickiej studia w Dorpacie były koniecznością. Był to bowiem jedyny w Cesarstwie Rosyjskim uniwersytet, na którym wykładano teologię ewangelicką, a dyplomów z wydziałów teologicznych zachodnioeuropejskich uczelni rząd rosyjski nie uznawał, co więcej: ich absolwenci nie mogli obejmować stanowisk kościelnych w państwie rosyjskim. Doliczono się 156 przyszłych pastorów, którzy pochodzili z naszych ziem zagarniętych przez Romanowów, a studiwali w Dorpacie. Nic więc dziwnego, że powstający w latach 1921/22, Wydział Teologii Ewangelickiej na Uniwersytecie Warszawskim, został zorganizowany na wzór takiego wydziału w Dorpacie.

Wydane w formie broszury wspomnienia studenckie Edwarda Heinricha. Egzemplarz z dedykacją dla Ryszarda Paszkiego



Czapka korporancka konwentu „Polonia” Ryszarda Paszkiego. Odnaleziona w zbiorach rodzinnych





Strona tytułowa „Kalendarzyka Konwentowego” korporacji „Polonia”, 1936 r.

Obraz studiów naszych rodaków z zaboru rosyjskiego w Dorpacie utrwalony został we wspomnieniach absolwentów i w opracowaniach naukowych<sup>11</sup>. Skupiali się oni w konwencie „Polonia”, istniejącym od 1828 roku i chlubiącym się tym, że był najstarszym z istniejących w okresie międzywojennym konwentów akademickich.

Polscy studenci – wcześniej z rzadka studiujący w Dorpacie – pojawili się gromadnie na tamtejszym uniwersytecie po zamknięciu uniwersytetu w Wilnie. Konwent „Polonia” kontynuował tradycje filaretów i filomatów wileńskich, odgrywając ważną rolę w życiu duchowym podczas zaborów. Po pierwszej wojnie światowej przeniósł swoją działalność na Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie, a teraz stara się odbudować ją na Uniwersytecie Gdańskim, który kontynuuje wileńskie tradycje.

W latach rządów komunistycznych oczerniano korporacje akademickie, zarzucając im ekskluzywizm, awanturnictwo, wsteczność, a filistrom, jak nazywano absolwentów, przypisywano próżniactwo, kołtuństwo, przynależność do tzw. reakcji. Jakby na przekór przyszłym oskarżeniom, ks. Ryszard Paszko okazywał przywiązanie do „Polonii”. W zbiorach rodzinnych pozostała jego czapka korporancka, tzw. dekiel; z pietyzmem też przechowywał broszurę z 1917 roku napisaną „przez starego dorpaczyka” (E. Heinricha). Na zachowanym egzemplarzu znajduje się odręczna dedykacja: „Kochanemu Koledze dorpackiemu, Pastorowi Ryszardowi Paszkemu autor” i data: „d. 8 IV 1918 roku Łódź”<sup>12</sup>. W okresie międzywojennym ks. Paszko należał do tzw. filistrów „Polonii” i skrupulatnie opłacał składki członkowskie, które następnie wsparły niejednego niezamożnego studenta USB. W spuściznie po ks. Paszce przechowały się dwa kalendarze konwentowe „Polonii”, za 1936 i 1939 rok. Strona tytułowa ozdobiona jest trójpolową tarczą z herbami Polski, Litwy i Rusi i dewizą: „Jeden za wszystkich – wszyscy za jednego”. Sporo to mówi o konwencie „Polonia”.



Kościół ewangelicko-augsburski w Zgierzu.

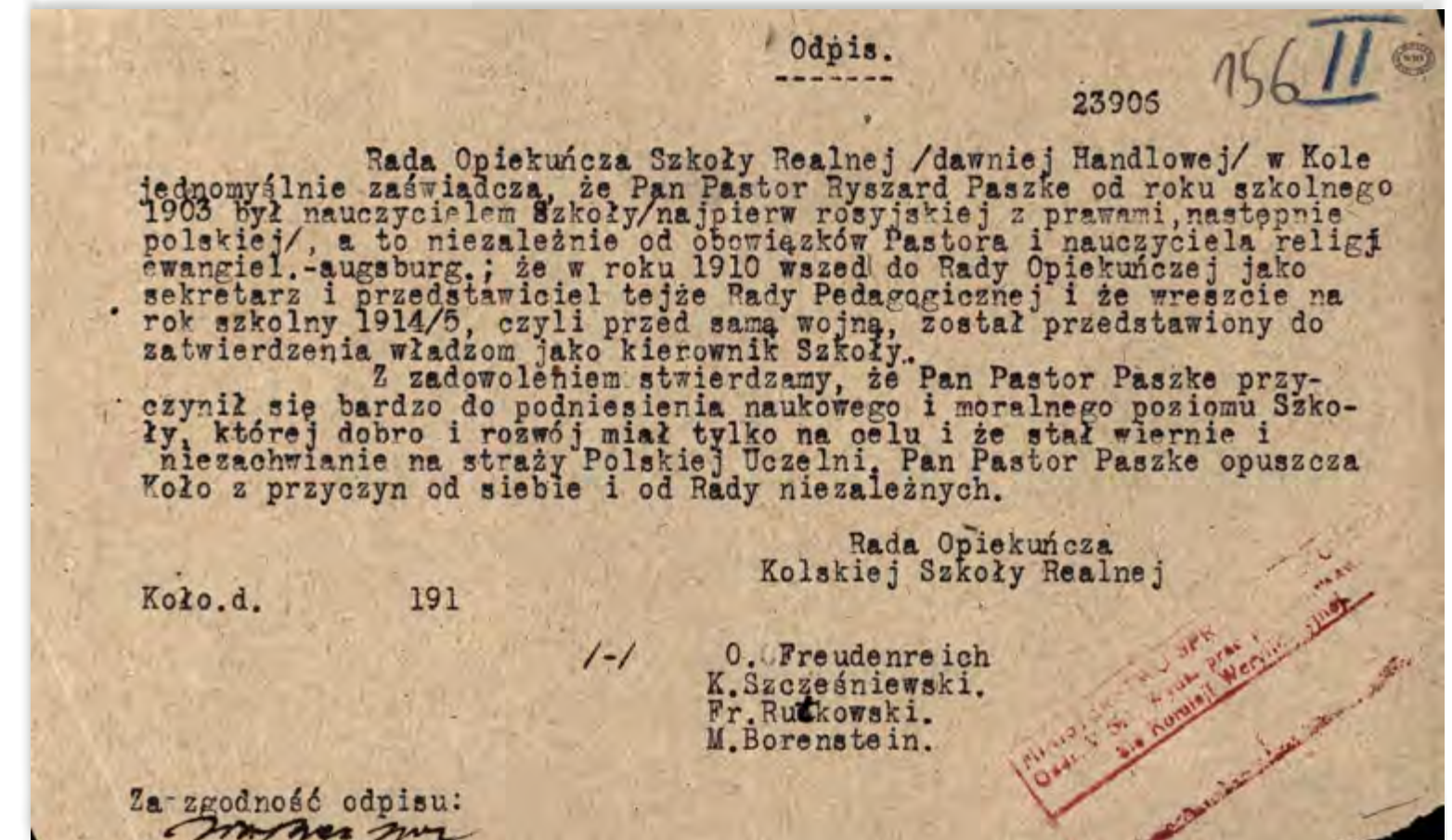
Miejsce ordynacji ks. Ryszarda Paszkiego na duchownego w 1900 r. Fotografia wykonana przed zbombardowaniem budynku w 1939 r.

Studia ukończył w 1899 roku. Niebawem Ryszard Paszke otrzymał tytuł kandydata teologii za rozprawę „Kardynał Hozjusz i początki kontrreformacji w Polsce”. W Cesarstwie Rosyjskim, a następnie w Związku Sowieckim, istniał stopień kandydata nauk (w tym również kandydata teologii) równoważny z tytułem doktora nadawanym na uczelniach zachodnioeuropejskich. W okresie największej sowietyzacji Polski, na początku lat pięćdziesiątych XX wieku, także u nas nie przeprowadzano przewodów doktorskich, pisano natomiast prace kandydackie. Tzw. odwilż w roku 1956 miała i ten skutek, że powrócono do tradycyjnych doktoratów. Ryszard Paszke w latach gimnazjalnych i studenckich biegle opanował język rosyjski i niemiecki, a słabiej – tylko w mowie – język francuski.

Ks. Paszke został ordynowany na pastora w kościele ewangelicko-augsburskim w Zgierzu 24 czerwca 1900 roku. W swoim życiorysie napisał, iż łączył „odtąd stale z pracą duszpasterską działalność pedagogiczną” nie tylko jako nauczyciel religii, ale także jako nauczyciel języka niemieckiego (w Kole), łaciny i historii powszechnej i polskiej (w Łomży i w Łodzi)<sup>13</sup>. W piśmie nominacyjnym na nauczyciela kontraktowego religii ewangelickiej w Państwowym Gimnazjum im. Tadeusza Rejtana w Warszawie z 14 grudnia 1921 roku wspomina się, iż ks. Paszke przedłożył Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego „dowody ukończenia ośmnastu [!] lat pracy nauczycielskiej”. W życiorysie zaś wspominał represje zaborców, jakie ściągał na siebie nieugięcie



Ks. Ryszard Paszke w todze z befkami i w birecie



patriotyczną postawą w pracy pedagogicznej i społecznej. Za wprowadzenie języka polskiego do szkół parafialnych w roku 1905/06 miał sprawę wszczętą przez kaliskiego gubernatora wojennego Kaznakowa i skierowaną do samego generał-gubernatora Skałłona. Pastorowi zarzucono, co następuje: „Pastor Paszke, nie bacząc na to, że we wsi Szarlotowo mieszkają Niemcy – koloniści, rozkazał kantorowi, który się zajmuje nauczaniem dzieci w tej wsi, uczyć ich więcej po polsku niż po rosyjsku”<sup>14</sup>. Podobne skargi nadchodziły ze wsi Siedlisko, Przestronie i Lipiny. Nauczać „więcej po polsku niż po rosyjsku” – to pomimo przegranej właśnie wojny z Japonią, było w państwie carów nadal ciężkim przestępstwem.

Zaświadczenia o pracy w Szkole Realnej w Kole, 1914-1915 r. (odpis)  
Zaświadczenie zostało wydane przez Radę Opiekunczą Kolskiej Szkoły Realnej, gdzie ks. Ryszard Paszke był nauczycielem rosyjskiego, polskiego i religii, a w końcu kierownikiem placówki

Ks. Ryszard Paszke pracę duszpasterską rozpoczął od wikariatu w Zgierzu, skąd został skierowany (od stycznia 1902 roku) do Tomaszowa Rawskiego (później przemianowanego na Tomaszów Mazowiecki), gdzie zainicjował nabożeństwa w języku polskim. Przez dłuższy czas, bo od początku lipca 1903 roku, był administratorem parafii ewangelickiej w Kole i w małych zborach dojazdowych w Izbicy i Babiakach, a od roku 1914 był także dyrektorem Szkoły Handlowej w Kole, wybranym na to stanowisko przez gremium nauczające. Właśnie w Kole 9 lipca

1908 roku zawarł związek małżeński z dziewiętnastoletnią wówczas łodzianką Lidią z Denelów (ur. 23 sierpnia 1889 roku). Małżonka obdarzyła ks. Paszke czwórką potomków: Bohdanem (ur. 6 czerwca 1909 roku), Haliną (ur. 1 listopada 1913 roku), urodzonym już w Warszawie Januszem (15 grudnia 1921 roku)<sup>15</sup>, a w 1918 roku zmarłym w wieku zaledwie kilku miesięcy drugim synem - Stefanem<sup>16</sup>. Młoda żona posiadała podobny zapał patriotyczny jak jej mąż i współpracowała z mężem w jego działalności społecznej.



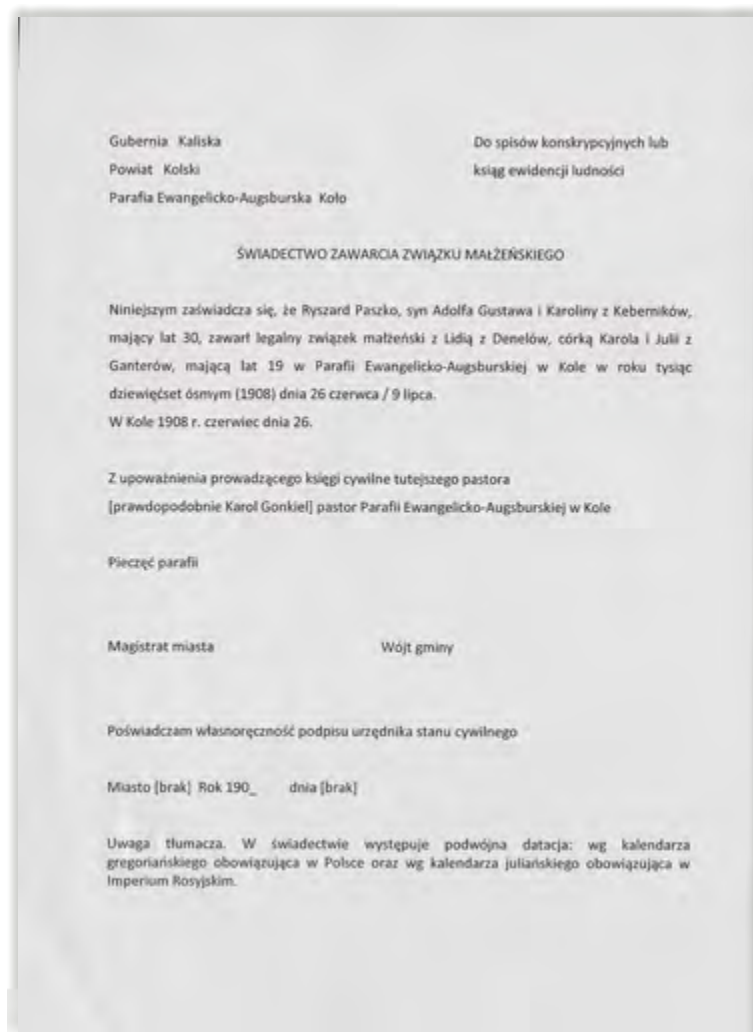
**Plebania ewangelicko-augsburska w Kole.**  
W l. 1903-1915 mieszkał tu ks. Ryszard Paszke.  
Fotografia wykonana przed 1925 r.



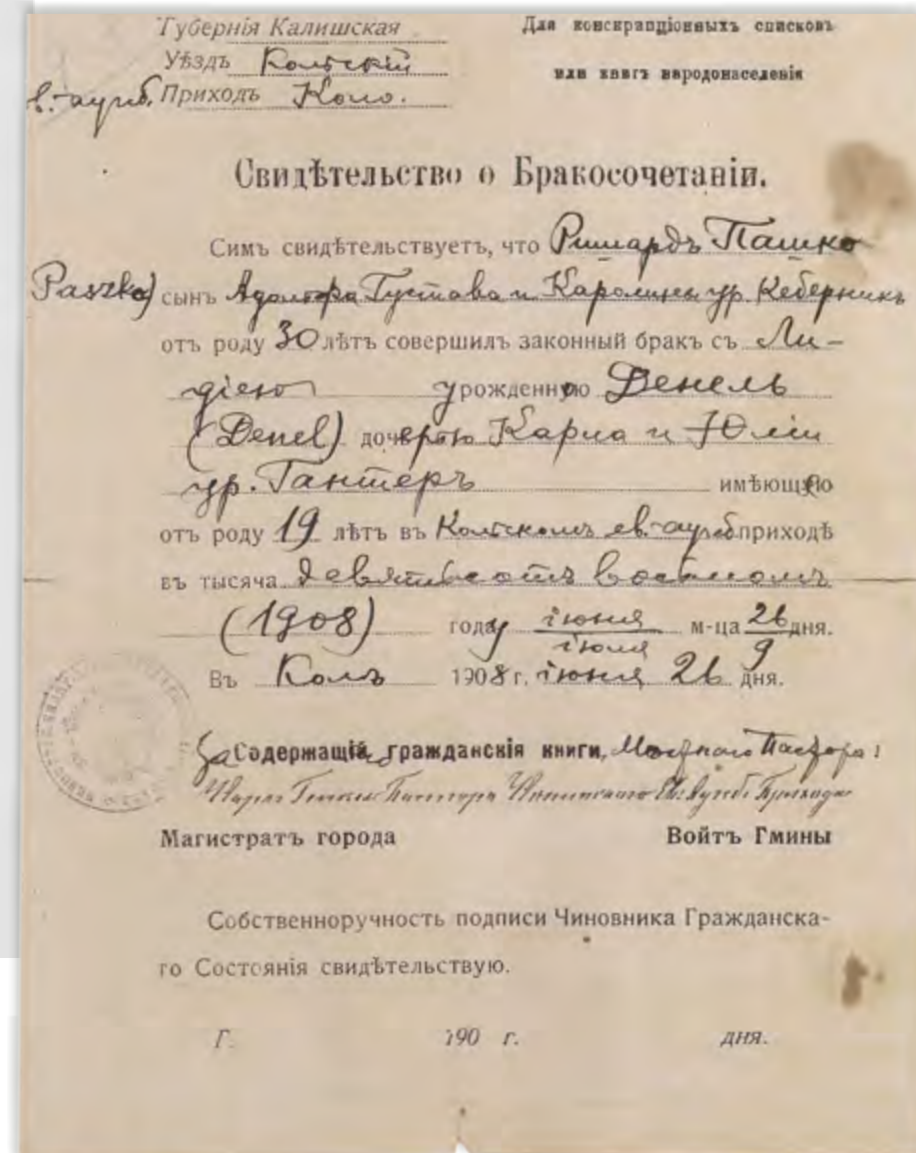
**Lidia Paszke z domu Denelów.**  
Żona ks. Ryszarda Paszkego



**Kościół ewangelicko-augsburski w Kole.**  
W tle budynek starej plebanii – domu rodziny Paszków.  
Fotografia wykonana współcześnie



Świadectwo zawarcia związku małżeńskiego pomiędzy 30-letnim ks. Ryszardem Paszkiem a 19-letnią Lidią, Koło 1908 r. Obok jego współczesne tłumaczenie



Lidia Paszke (1889-1966)

Odpis.

I

155

Superintendent Generalny  
Warszawskiego  
Ewang.-Augsburskiego  
Okręgu Konsystorskiego

Warszawa, d. 17 kwietnia 1906.  
Nr. 42.

Do  
Wielebnego J. Ks. Paszkego  
w Kole.

Ze Szarlotowa nadeszła do Gen. Gubernatora skarga, że "Тягнута Паулюс наводит на то, что в деревне Шаб-комово наведена немцами - католиками, и викариат канонич. консистории обвиняет в том же членов: проты их баготе на наводник эхит, что и викариат. Подобне скрги нadeszły ze wsi Siedlisko, Przystronie i Lipiny. Cała sprawa podniesiona przez Chwil. generał-gub. wojennego gub. kaliskiej. Proszę o natychmiastowe jasne, dokładne przedstawienie sprawy /mnie, - bez żadnych osłon, abym mógł osobiście poczynić odpowiednie-kreki;----- chodzi o pośpiech!

Z bratnim pozdrowieniem

/-/Ks. Jul. Bursche.

Co do wizytacji, to odbędzie się ona we wskazanym przesennie już przedtem terminie. Pliższe szczegóły niebawem prześlę.

Za zgodność odpisu: \_\_\_\_\_

Tłumaczenie z rosyjskiego na polski.

"Pastor Paszko, nie bacząc na to, że we wsi Szarlotowo mieszkają Niemcy-koloniści, rozkazał kantorowi, który się zajmuje nauczaniem dzieci w tej wsi, uczyć ich więcej po polsku, niż po rosyjsku."

Za zgodność tłumaczenia: \_\_\_\_\_

L. Grand-ppr.

Za zgodność  
M. Bursche

KONSYSTERYJNO SPRAWY  
9449. 1 St. Wzrost 1906  
17 kwietnia 1906

List superintendenta generalnego ks. Juliusza Burschego, 17 kwietnia 1906 r. (odpis) Zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (w l. 1905-1942) znany z działalności niepodległościowej domagał się wyjaśnień w sprawie licznych skarg na działalność polonizacyjną proboszcza parafii w Kole ks. Ryszarda Paszkego

Życiorys nauczyciela Ryszarda Paszki.

Urodzony dnia 1 czerwca 1878 r. w Stokach ziem piotrkowskiej, jako syn nauczyciela szkoły powszechnej, uczęszczał do gimnazjum klasycznego w Łodzi, które ukończył z maturą w r. 1895, i w tymże roku wstąpił na uniwersytet w Dorpacie, gdzie był zapisany na wydział teologii ewangelickiej, a przez 6 semestrów na wydz. historyczno-filologicznym; jednocześnie należał do Komitetu "Polonii", najstarszej korporacji akademickiej, przeliczonej po wojnie światowej do Wilna. Studja uniwersyteckie ukończył z dyplomem w r. 1899, a w r. 1900 otrzymał tytuł naukowy kandydata teologii za rozprawę w języku niemieckim p. t. "Kardynał Hozjusz i początki kontrreformacji w Polsce" Wyświęcony dn. 24 czerwca 1900 r. na księdza ewangelicko-augsburskiego był również odąd stałe z pracą duszpasterską działalność pedagogiczną, a mianowicie nie tylko jako nauczyciel religii ewangelickiej i wierzchnik szkół parafialnych, t. zn. kantoratów, lecz również jako świecki nauczyciel: przez szereg lat jako nauczyciel języka niemieckiego w Kole ziem kaliskiej i częściej w Łomży, następnie jako nauczyciel łaciny, historii Polski i historii powszechnej w Łomży i Łodzi. Działalność jego pedagogiczna i społeczna śladem na nim kilkakrotnie represje zaborców. I tak, za wprowadzenie w roku szk. 1904/5 języka polskiego do szkół parafialnych miałem sprawę skierowaną przez ówczesnego gubernatora wojennego Kazimkowa do samego generał-gubernatora Skadłona; w r. 1916 okupanci niemieccy aresztowali mnie w Kole z. kal., gdzie na rok szk. 1914/15 byłem wybrany na dyrektora miejscowej Szkoły Handlowej i w tymże roku byłem za przekonania antyniemieckie /"deutsch-feindliche Gesinnung" / do oficerskiego obozu dla jeńców wojennych w zamku Celle pod Hannoverem. Po wypuszczeniu z niewoli /bez prawa powrotu do ziem kaliskiej / pracowałem w Łomży (również w szkolnictwie i w P. O. W. /Polskiej Organizacji Wojskowej /). Za protest po pokoju brzeskim zostałem przez Besselera w marcu 1918 administracyjnie zawieszony z działalności duszpasterskiej, wysiedlony z Łomży i ziem łomżyńskich i konfinowany w Łodzi, do której byłem wówczas przymuszony jak stały mieszkaniec. W Łodzi pracowałem już wyłącznie tylko w szkolnictwie. W stopniu pułkownika /skąd otrzymałem tytuł pułkownika / w roku 1918, wybrany na delegata Rady Pedagogicznej na posiedzeniach Rady Opiekczącej, wybór na pierwszego mogłem przesyłać Okręgu Łódzkiego Związku Zawodowego Naucz. Sak. Średnich i na jednego z delegatów z Łodzi na pierwszy t. zn. "sejm nauczycielski" w kwietniu 1919 r. Pracę pedagogiczną przerwało mi na pewien czas służba wojskowa, do której zgłosiłem się po rozbrojeniu Niemców i w której adresem powierzono mi stanowisko naczelnego kapelana wzm. ewang.-augsb.-najlepsz. w randze podpułkownika, a następnie pułkownika. Po wojnie i po skończonym okresie prac organizacyjnych, które absorbowali narażali cały mój czas, nawiązałem znowu w lutym 1921 r. kontakt z szkolnictwem, lecz z powodu ograniczonego czasu już tylko jako nauczyciel religii ewangelickiej /przejściowo w r. 1922 byłem jeszcze nauczycielem ~~XXIX~~ łaciny w gimnazjum "Oświeceni" w Warszawie, ul. Piłska 62 /, na stanowisku nauczyciela religii ewangelickiej z kilku zaledwie godzinami tygodniowo pozostając do dnia dzisiejszego, podczas gdy ze służby wojskowej przeszedłem na emeryturę z dn. 30/IX - 1929 r. Chociaż w papierach i dokumentach podkreśliłem zawsze, że jestem księdzem ewangelickim, to w szkole kazałem się traktować jako pana profesora, a w działalności pedagogicznej kładłem zawsze szczególny nacisk na stronę wychowawczą, moralną i patriotyczną, przede wszystkim na stronę jednomyślną zaufaniem społeczeństwa, a nawet Kościoła katolickiego, czego dowodem chociażby wybór w r. 1914 na dyrektora Szkoły Handlowej w Kole z. kaliskiej, i to na wniosek ks. proboszcza miejscowej parafii katolickiej. O własnej obiektywności i stosunku do mnie ludzi różnych przekonań politycznych świadczyły także następujące zestawienie: przed wstąpieniem do wojska należałem do zarządu Okręgu Łódzkiego Stronnictwa Niezawisłości Narodowej, a jednocześnie byłem kooptowanym członkiem Zarządu I-go Koła Łódzkiego Polskiej Macierzy Szkolnej, wykładowcą historii Polski na kursach P. P. S. i prelegentem na obchodach narodowych w Łomży i Łodzi.

Bezczynność stosunkowo młodego emeryta, który deklarował się narażać od poczynkiem na łonie natury i 100% -ową emeryturą pułkownika /V St. st. szec. "e" / zaczyna mnie nużyć i dlatego poczyniłem pewne kroki, aby rozwinąć znowu swoją działalność i służyć społeczeństwu swoimi niespożytymi jeszcze siłami, energią i zdolnościami na niwie pedagogicznej, która mi w gruncie rzeczy najwięcej zawsze odpowiadała.

Opinia fachowa o mojej działalności pedagogicznej mogłaby być podpisaną na świadectwach dyrektorzy szkół, oraz wizytatorzy, którzy byli na moich lekcjach, a mianowicie w r. 1918 w Łomży b. wizytator Chodźniński i w r. 1919 w Łodzi b. wizytator Morawski. Opinia ogólna o mnie dać mogą za świadka pedagogicznego poza ten jeszcze b. dyrektor gimnazjum w Łomży, a obecny wizytator p. Piotrowski w Warszawie, oraz p. W. Ambroziewicz, dyrektor gimn. państw. im. Stefana Baboro w Warszawie.

Posiadam następujące odznaczenia i odznaki: krzyż oficerski orderu "Odrodzenia Polski", medale za wojnę i 10-lecie Państwowości Polskiej, krzyż legjonowy, krzyż P. O. W. /Polskiej Organizacji Wojskowej /, odznaki byłych Więźniów Ideowych i odznaki Za Walkę o Szkole Polskiej; niezależnie od tego zostałem przedstawiony do Krzyża Niepodległości.

Sulejówkę dn. 24 maja 1932 r.

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem:  
Ks. Paszko Rysz.

pułkownik-senjer w stanie spoczynku.

P.S. Co do ważności załączonych odpisów dokumentów, opiewających na nazwisko "Paszko", wyrażam, że dekretem Min. Spr. Wzrost. Nr. A.E. 1931/22 z dn. 20. III. 1922 r. pisownia nazwiska mego została zmieniona na "Paszko".

„Życiorys nauczyciela Ryszarda Paszki”, Sulejówkę 1932 r. Tekst emerytowanego nauczyciela rejestruje jego doświadczenie zawodowe oraz działalność społeczną i niepodległościową. Dokument stanowił element starań ks. Paszki o zatrudnienie „na niwie pedagogicznej”.

Bezczynność stosunkowo młodego emeryta [...] zaczyna mnie nużyć i dlatego poczyniłem pewne kroki, aby rozwinąć znowu żywszą działalność i służyć społeczeństwu swoimi niespożytymi jeszcze siłami, energią i zdolnościami na niwie pedagogicznej, która mi w gruncie rzeczy najwięcej zawsze odpowiadała.

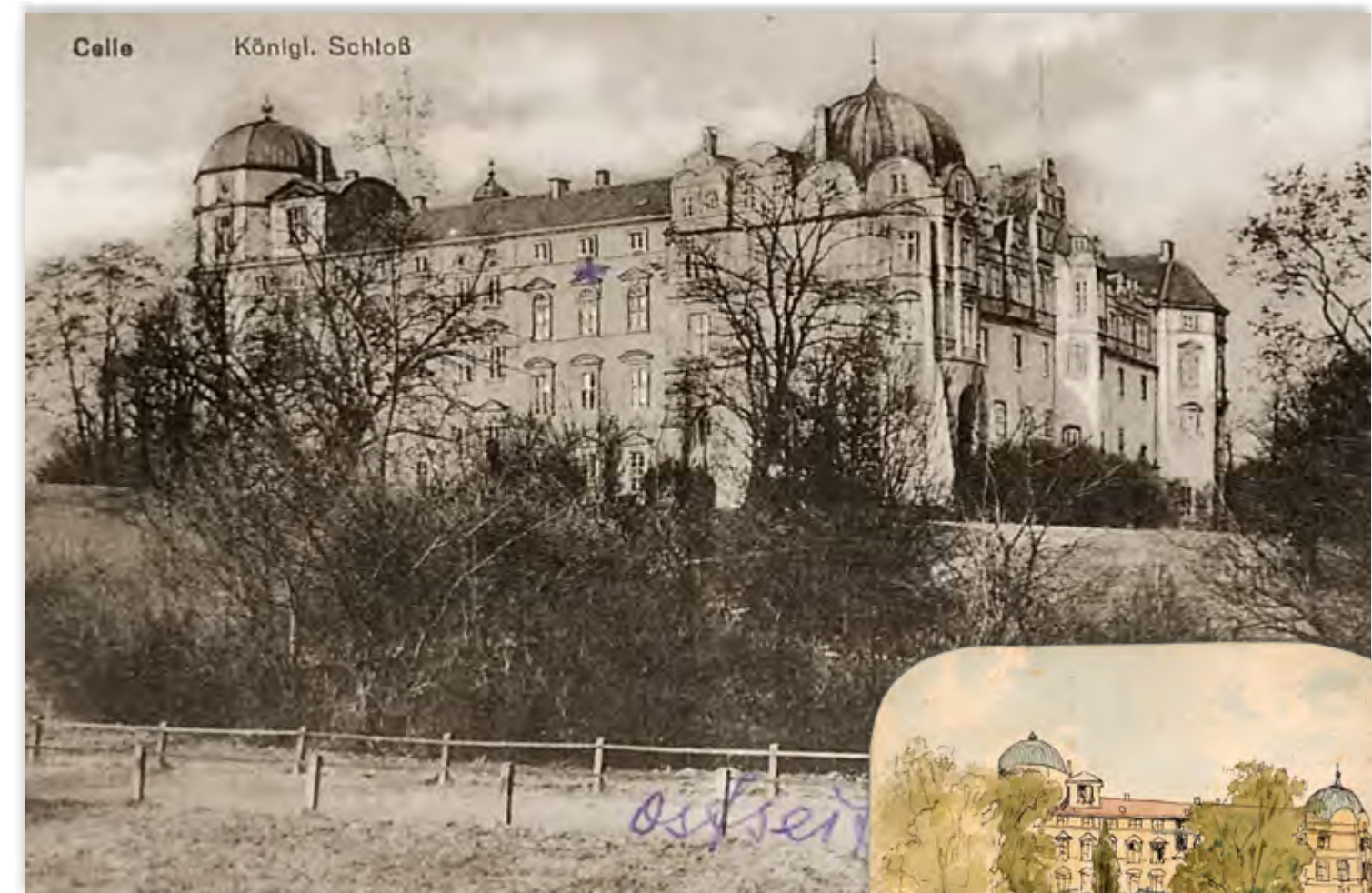
ks. Ryszard Paszko

Po wyparciu wojsk rosyjskich z Koła i zajęciu miasta przez armię niemiecką administracja nowego okupanta stwierdziła, że ks. Paszke ma przekonania antyniemieckie („deutsch-feindliche Gesinnung”), za co został aresztowany 29 lipca 1915 roku i wysłany do obozu na wyspie Dänholm pod Stralsundem, a następnie do Celle - Schloß, gdzie w zamku urządzono obóz jeniecki (Offizierengefangenenlager) dla oficerów. Ks. Ryszard

Paszke został tam skierowany, pomimo że w żadnej armii nie wojował. Okupanci bali się po prostu polskiego wpływu duchownego na miejscowych protestantów. Bali się jego kazań, wyrażających nadzieję na odzyskanie niepodległości. Na szczęście nie wiedzieli o jego konspiracyjnej działalności w Polskiej Organizacji Wojskowej, w której był jednym z przywódców na gubernię kaliską.



Kaplica w obozie na wyspie Dänholm, Stralsund. Poczta z albumu ks. Ryszarda Paszkego



Zamek w Celle, w którym mieścił się obóz jeniecki. Krzyżykiem oznaczono prawdopodobnie pomieszczenie, które zajmował ks. Ryszard Paszke, 1915 r.

Zamek w Celle utrwalony przez niezidentyfikowanego autora, 1916 r. Akwarela zdobi okładkę albumu z czasu niewoli niemieckiej ks. Ryszarda Paszkego



Lidia Paszke zabiegała w Dowództwie Zapasów Okręgu Generalnego X Korpusu o uwolnienie męża z obozu, jednak uzyskała szorstką odpowiedź, 15 kwietnia 1916 roku napisano:

„Na podanie do Królewskiego Ministerium Wojny Zapasowe Dowództwo Okręgu Generalnego komunikuje Pani, że zwolnienie Jej męża nie może nastąpić, gdyż General-Gubernatorstwo Warszawskie oświadczyło się przeciwko jego przyjazdowi”<sup>17</sup>.

Niepowodzenia armii niemieckiej i austriackiej na frontach, duże straty w ludziach i zapaść gospodarcza zmusiły rządy w Berlinie i Wiedniu do wydania deklaracji o restytucji państwa polskiego na obszarze, rządzonego dotąd przez Rosjan,

Królestwa Kongresowego (5 listopada 1916 roku). Stowarzyszone z mocarstwami „centralnymi” państwo, miało dostarczyć poborowych do armii niby to polskiej, lecz dowodzonej przez Niemców. Snując takie plany, okupant złagodził nieco swe postępowanie wobec ludności polskiej tzw. Kongresówki. Jeńców politycznych stopniowo zaczęto zwalniać. Ksiądz Paszkego wypuszczono na wolność w końcu czerwca 1916 roku, jednakże wymuszono na nim zrzeczenie się dotychczasowej parafii i zakazano przebywania w guberni kaliskiej, w której znajdowało się Koło. Zamiast tego 20 sierpnia 1916 roku został skierowany do maleńkiej parafii ewangelickiej w Łomży, gdzie 8 września został powołany na administratora. Równoległe do pracy duszpasterskiej nauczał religii i łaciny w łomżyńskim gimnazjum męskim.

**Kwarantanna w obozie na wyspie Dänholm, Stralsund.**  
Pocztówka z albumu  
ks. Ryszarda Paszkego,  
1914-1915



**Żona i dzieci ks. Ryszarda Paszkego, fotografia z końca 1915 r.**  
„Zdjęcie zrobione w Kole i przysłane mi do obozu jenieckiego w Celle – Schloss pod Hannoverem” (podpis oryginalny).  
Od lewej: żona Lidia, córka Helena i syn Bohdan

158  
 Jednakże po tak długim czasie każdemu bródko co raz więcej się rozszerzają i zarząd Bratniej Pomocy jeńcom polskim nie może obecnie wykonać u nas dotychczasowych skromnych zasitek. A zima się zbliża i wielu, szczególnie z podróży studentów, potrzebuje pieniędzy na jakieś takie ciepłe ubranie i bieliznę.

Wobec takiego stanu rzeczy zarząd Bratniej Pomocy jest zmuszony zwrócić się z gorącą prośbą do WPani, aby mi do dnia nadstania pomocy w wysokości pieniężnej do wysokości naszej dla cywilnych Polaków w Cella, jak również, aby Taskawie za jej się wyczerpała rezerwa pieniędzy w celu...

Nach so la jomejni choiby skromnych schöpfen sich f ofiar dla ulżenia doli naszych mählich seine respótbraci. die Verwaltung Pieniądze mogą być derhilfe gege przesytane pod adresem mehr imstan jednego z podpisanych. vilgefangenen Dzielując z góry WPanigen bezchad ni za gorlice zajęcie się sprawa internowanych Daru wird d jehcóto polskich ro Cella, kriticcher vo pizrenny się so mehrere Po z wysokim szacunkiem und Wäsche

Przewodniczący: *J. Jan H. Zak*  
 Sekretarz: *Ks. past. Rysz. Paszko*  
 Do Wielmożnej Pani Pastorałej Lidji Paszkowej ro Budrystassiu powiat Kolski

159  
 getrennten bedürftigen Mitbrüder zu erleichtern.  
 Die Gaben können zu Händen eines der Unterzeichneten eingesandt werden.  
 Indem wir Sie. Hochwohlgeboren für die Anteilnahme an dem Schicksal der in Schloss Celle internierten Polen im voraus bestens danken, zeichnen wir uns  
 mit vorzüglicher Hochachtung

Vorsitzender: *J. Jan H. Zak*  
 Schriftführer: *P. Rysz. Paszko* ev. Pfarrer.  
 An Frau Pfarrer Lydia Paszke in Budrystass Kreis Kolo.



1. Przemysław Ciechowski - Warszawa  
 2. Antoni Huk - Kórnik  
 3. Józef Dziński - Bohus - Pińsk  
 4. Karol Rybicki - Łowicz  
 5. Władysław Tarczyński - Łowicz  
 6. Karol Fabian - Zychlin p. Kutno  
 7. Adam Grabowski - Płock  
 8. Karol Hofflinger - Warszawa  
 9. Stanisław Lychowski z Padole  
 10. Henryk Nognicki - Młodziejewo  
 11. Józef Jękiel - Łódź  
 12. Władysław Rorowicz - Warszawa  
 13. Wiktor Piłkiewicz - Dobryń  
 14. Roman Lauprecht - Łowicz  
 15. Wacław Wojciszki - Włocławek  
 16. Józef Paszko - Radom  
 17. Antoni Czaplewski - Włocławek  
 18. Ryszard Paszko - Budrystass  
 19. Wiktor Ambrosiewicz - Włocławek  
 20. Wiktor Czajkowski - Łódź  
 21. Stefan Kłopotowski - Łowicz  
 22. Michał Jesaucowski - Łowicz  
 23. Aleksander Paszko - Chodecz  
 24. Stanisław Chłutecki - Kalisz  
 25. Albin Keler - Kalisz  
 26. Jan Maliszewski - Putusk  
 27. Ernest Lohr - Warszawa  
 28. Władysław Horoch - Zamost Lub.  
 29. Józef Dukiewicz - Jedynów  
 30. Wacław Rzymowski - Warszawa  
 31. Józef Hotobko - Warszawa  
 32. Antoni Pielawski z pod Kalisza  
 33. Józef Wroblewski - Oremieniki  
 34. Wacław Dąbrowski - Kijów  
 35. Wilhelm Schneider - Łódź  
 36. Maksymilian Kłodzki - Łódź

Pismo Zarządu Bratniej Pomocy dla cywilnych jeńców polskich internowanych w obozie w zamku Celle skierowane do Lidji Paszkowej, 6 października 1915 r. Sekretarzem Zarządu był ks. Ryszard Paszko, w piśmie jeńcy proszą w związku z trudną sytuacją materialną o wsparcie finansowe

„3 maja 1791 – 3 maja 1916 polscy jeńcy w Cella”. Ks. Ryszard Paszko w drugim rzędzie, siódmy od lewej, poniżej spis postaci autorstwa ks. Paszkiego.



„Obiad z kartoflami w koszulkach” w obozie jenieckim w Celle.  
Fotografia z albumu ks. Ryszarda Paszkego, podpis oryginalny, 1915-1916 r.



Jeńcy obozu w Celle. Widoczny na zdjęciu ks. Ryszard Paszke (z gazetą).  
Fotografia z albumu ks. Ryszarda Paszkego, podpis oryginalny, 1915-1916 r.



Podpisy pamiątkowe  
jeńców obozu w Celle,  
czerwiec 1916 r.  
Odnalezione w zbiorach  
rodziny Paszków

Ks. Ryszard Paszko w obozie  
dla jeńców w Celle pod  
Hannoverem, 1915-1916 r.



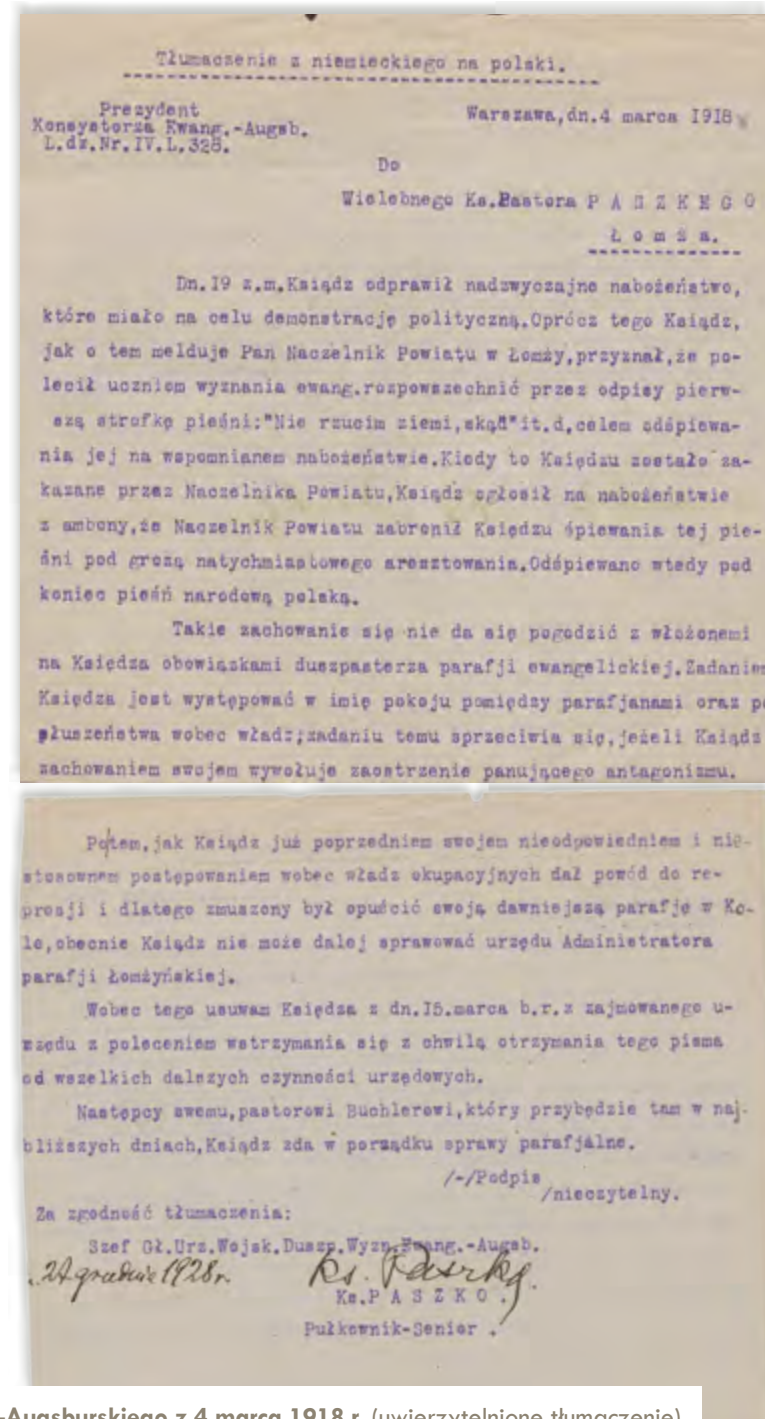
„Widok na miasto z naszego okna (pokoju  
138)” w obozie jenieckim w Celle.  
Fotografia z albumu ks. Ryszarda Paszkiego,  
podpis oryginalny, 1915-1916 r.



„Whisky Soda u Anglików i Francuzów  
przed spaniem” w obozie jenieckim w Celle.  
Fotografia z albumu ks. Ryszarda Paszkiego,  
podpis oryginalny, 1915-1916 r.

Niepoprawny ksiądz Ryszard Paszke w nowym miejscu zaangażował się w Komitecie Popierania Wojskowości Polskiej i okazywał na różne sposoby postawę patriotyczną, co ściągnęło na niego inwigilację, rewizje w mieszkaniu i „przykre rozmowy z bezwzględny kreischefem łomżyńskim, Wilkinsem”. Czara przelała się w lutym 1918 roku w związku z kazaniem i protestem ks. Paszkego przeciw oderwaniu od przysłej Polski Chełmszczyzny (zgodnie z przyjętymi w Brześciu Litewskim ustaleniami pokojowymi pomiędzy państwami centralnymi a bolszewicką Rosją i Ukrainą Chełmszczyzna miała przypaść tej ostatniej). Ks. Paszke został postawiony przed sądem wojennym. Życzliwy sędzia śledczy umorzył postępowanie sądowe i przekazał sprawę do załatwienia na drodze administracyjnej. W piśmie sporządzonym 4 marca 1918 roku zarzuca się duchownemu, że:

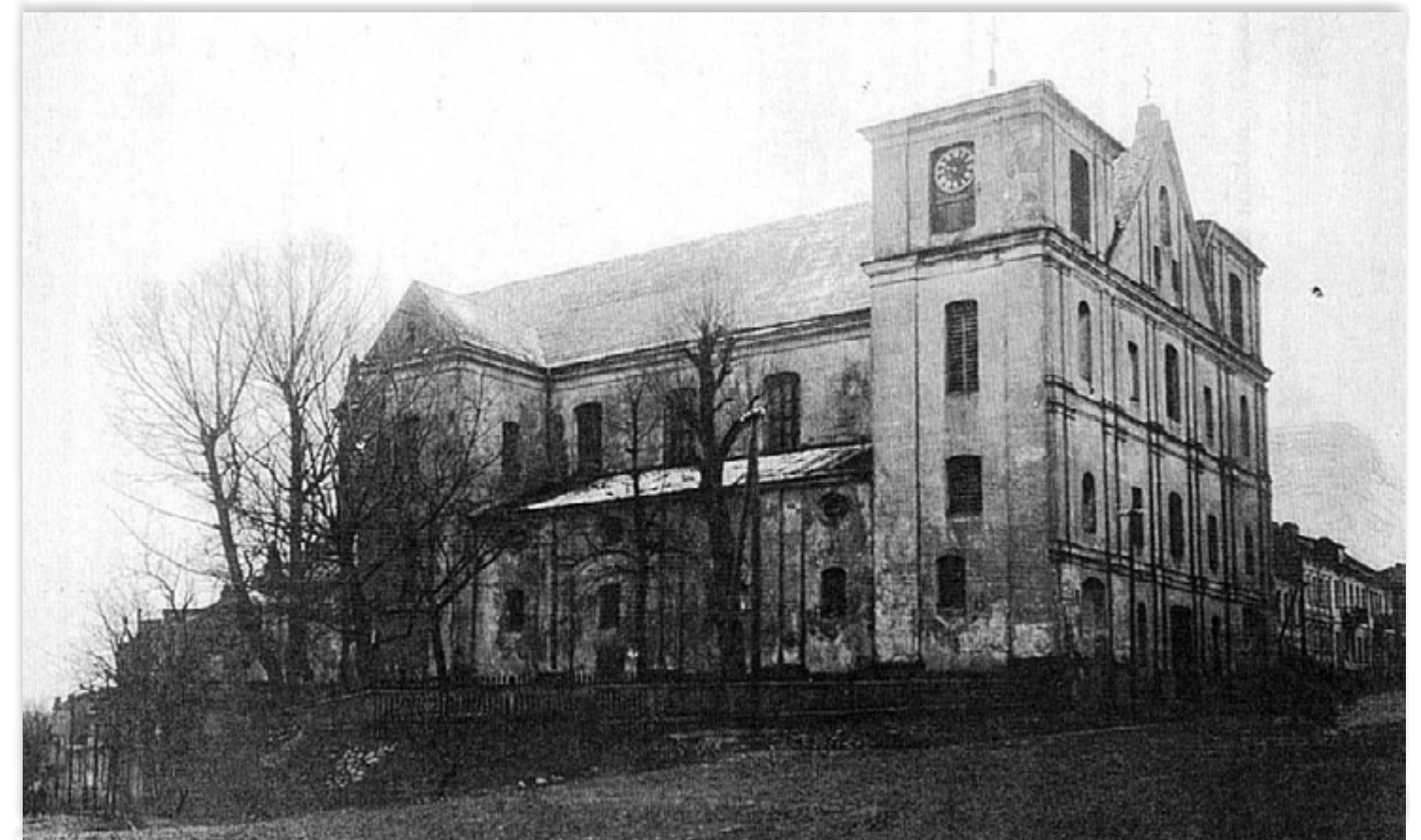
„dnia 19 z[eszłego] m[iesiąca] Ksiądz odprawił nadzwyczajne nabożeństwo, które miało na celu demonstrację polityczną. Oprócz tego Ksiądz, jak o tym melduje pan naczelnik powiatu w Łomży [Wilkins], przyznał, że polecił uczniom wyznania ewang. rozpowszechnić przez odpisy pierwszą strofkę pieśni „Nie rzucim ziemi, skąd” itd., celem odśpiewania jej na wspomnianym nabożeństwie. Kiedy to Księdzu zostało zakazane przez Naczelnika Powiatu, Ksiądz ogłosił na nabożeństwie z ambony, że Naczelnik Powiatu zabronił Księdzu śpiewania tej pieśni pod grozą natychmiastowego



Pismo Prezydenta Konsystorza Ewangelicko-Augsburskiego z 4 marca 1918 r. (uwierzytelnione tłumaczenie)

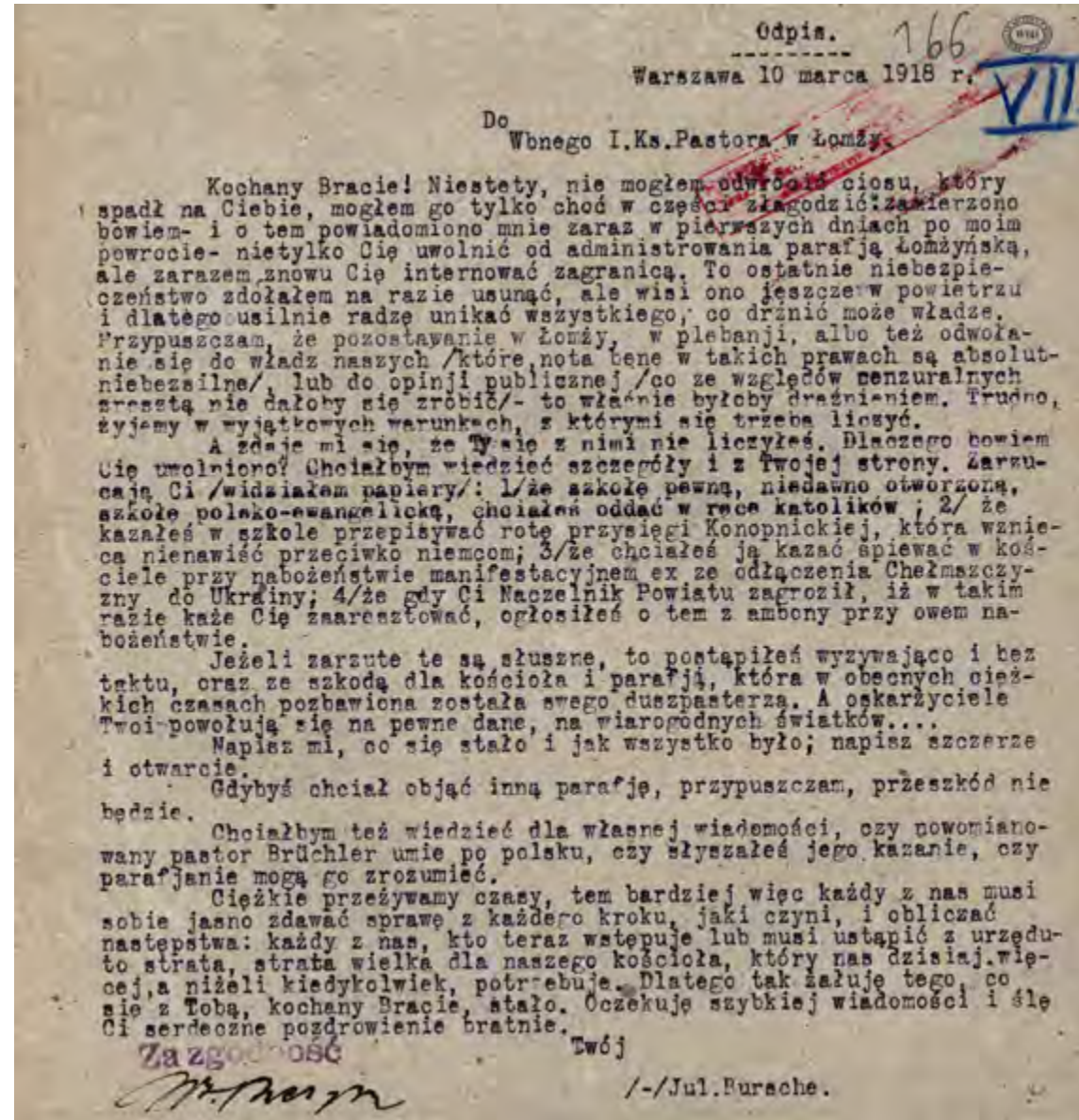
W piśmie poinformowano o usunięciu ks. Ryszarda Paszkego z urzędu administratora parafii w Łomży. Powodem zwolnienia było nieposłuszeństwo księdza wobec władz okupacyjnych oraz działania patriotyczne

aresztowania. Odśpiewano wtedy pod koniec pieśni narodową polską<sup>18</sup>. [...] „Po tym, jak Ksiądz już poprzednim swoim nieodpowiednim i niestosownym postępowaniem wobec władz okupacyjnych dał powód do represji i dlatego zmuszony był opuścić swoją dawniejszą parafję w Kole, obecnie nie może Ksiądz dalej sprawować urzędu administratora parafii łomżyńskiej. Wobec tego usuwam Księdza z dn[iem] 15 marca br. z zajmowanego urzędu z poleceniem wstrzymania się z chwilą otrzymania tego pisma od wszelkich dalszych czynności urzędowych”.



Kościół ewangelicko-augsburski w Łomży.

Ks. Ryszard Paszke po wyjściu na wolność z obozu jenieckiego w Celle w 1916 r. został administratorem parafii łomżyńskiej. Fotografia z okresu 1918-1939 r.



List superintendenta ks. Juliusza Burschego do ks. Ryszarda Paszkego, z 10 marca 1918 r. (odpis)  
Korespondencja dokumentuje wsparcie superintendenta dla ks. Paszkego

Niewiele pomogło zwrócenie się do ks. superintendenta J. Burschego z wołaniem o pomoc. Ten bowiem odpisał:

„Kochany Bracie!

Niestety, nie mogłem odwrócić ciosu, który spadł na Ciebie, mogłem go tylko choć w części złagodzić, zamierzono bowiem - i o tym powiadomiono mnie zaraz w pierwszych dniach po moim powrocie - nie tylko Cię uwolnić od administrowania parafią łomżyńską, ale zarazem Cię internować za granicą. To ostatnie niebezpieczeństwo zdołałem na razie usunąć, ale wisi ono jeszcze w powietrzu i dlatego usilnie radzę unikać wszystkiego, co drażnić może władze[...] Trudno, żyjemy w wyjątkowych warunkach, z którymi się trzeba liczyć.

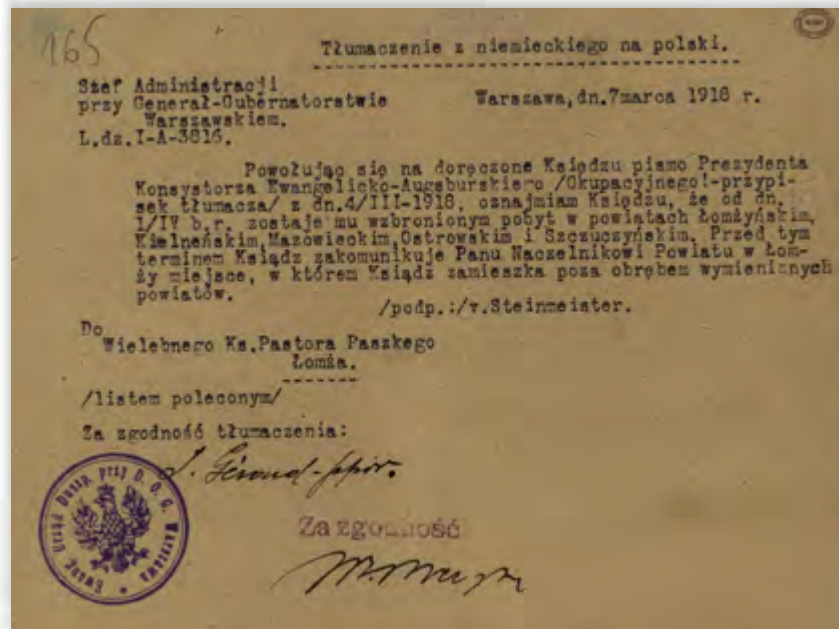
A zdaje mi się, że Ty się z nimi nie liczyłeś. Dlaczego bowiem Cię uwolniono?<sup>19</sup> Chciałbym wiedzieć szczegóły i z Twojej strony. Zarzucają Ci (widziałem papiery) 1) że szkołę pewną, niedawno otworzoną, szkołę polsko-ewangelicką, chciałeś oddać w ręce katolików; 2) że kazałeś w szkole przepisywać rotę przysięgi Konopnickiej, która wznieca nienawiść przeciwko Niemcom; 3) że chciałeś ją kazać śpiewać w kościele przy nabożeństwie manifestacyjnym ex re odłączenia Chełmszczyzny do Ukrainy; 4) że gdy Ci naczelnik powiatu zagroził, iż w takim razie każe cię zaarrestować, ogłosiłeś o tym z ambony przy owym nabożeństwie.

Jeżeli zarzuty te są słuszne, to postąpiłeś wyzywająco i bez taktu, oraz ze szkodą dla Kościoła i parafji, która w obecnych ciężkich czasach pozbawiona została swego duszpasterza. A oskarżyciele Twoi powołują się na pewne dane, na wiarygodnych świadków[...]

Ciężkie przeżywamy czasy, tym bardziej więc każdy z nas musi sobie jasno zdawać sprawę z każdego kroku, jaki czyni i obliczać następstwa. Każdy z nas, kto teraz ustępuje lub musi ustąpić z urzędu, to strata, strata wielka dla naszego Kościoła, który nas dzisiaj więcej, aniżeli kiedykolwiek, potrzebuje. Dlatego tak żałuję tego, co się z Tobą, Kochany Bracie, stało. Oczekuję szybkiej wiadomości i śle Ci serdeczne pozdrowienia bratnie.

Twój

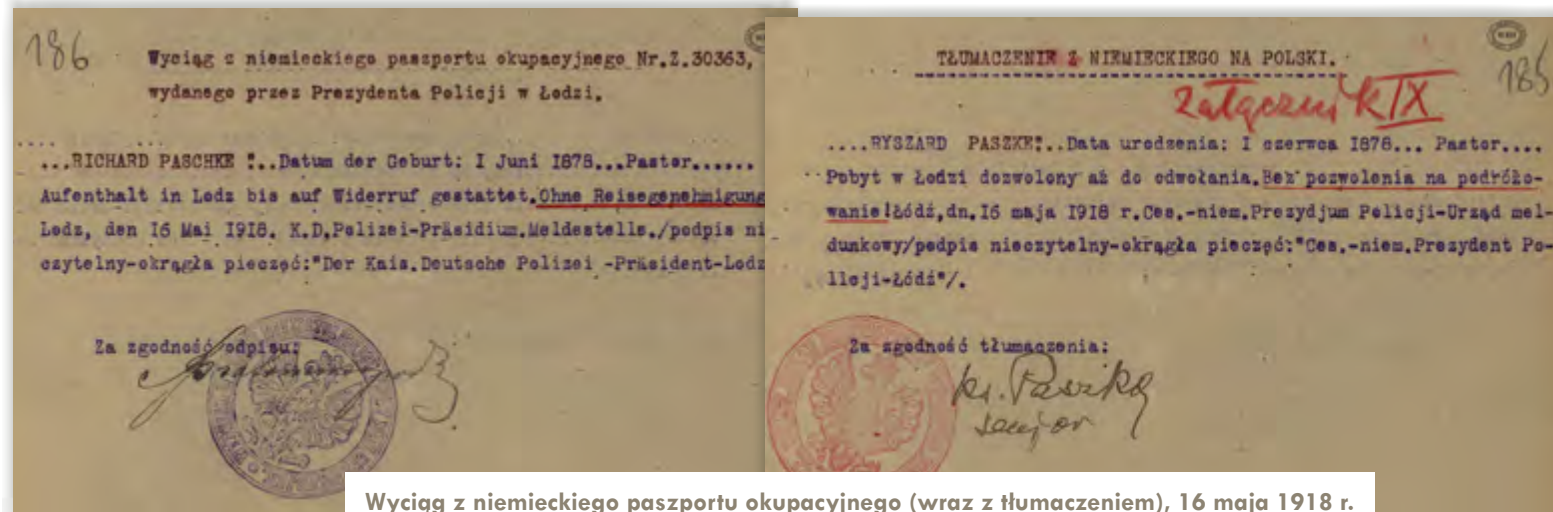
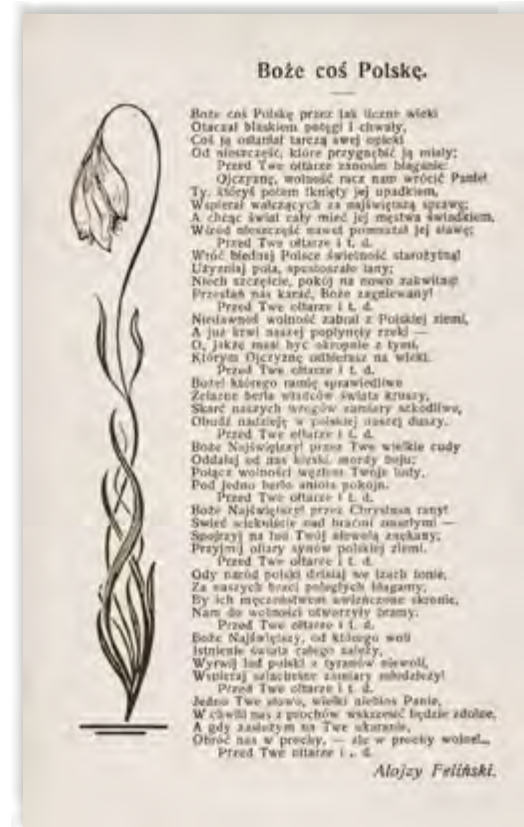
Jul. Bursche<sup>20</sup>



Pismo Szefa Administracji przy Generalnym Gubernatorstwie w Warszawie, 7 marca 1918 r. (odpis)

Za swą działalność patriotyczną ks. Ryszard Paszko otrzymał zakaz pobytu na terenie powiatów łomżyńskiego, kieleńskiego, mazowieckiego, ostrowskiego i szczuczyńskiego.

Pocztówka patriotyczna z tekstem pieśni, „Boże coś Polskę” autorstwa Alojzego Felińskiego, 1910 r. Prawdopodobnie tę „narodową pieśń polską” odśpiewał ks. Ryszard Paszko wraz z parafianami w kościele w Łomży. Po tym wydarzeniu został usunięty z tamtejszej parafii



Wyciąg z niemieckiego paszportu okupacyjnego (wraz z tłumaczeniem), 16 maja 1918 r. Wpisany w dokumencie zakaz podróżowania był elementem represji zastosowanych wobec ks. Paszkiego przez władze niemieckie



Gimnazjum męskie w Łomży. W tej szkole ks. Ryszard Paszko od 1916 r. był nauczycielem religii i łaciny, 1910-1920 r.

W pracy narodowej nie ustępowała księdzu małżonka Lidia, która została wiceprzewodniczącą łomżyńskiego oddziału Ligi Kobiet. Oddział zakładał gospody i kuchnie dla żołnierzy legionowych, a także opiekował się obozem więzionych w Łomży legionistów z 6 Pułku Piechoty.

W 1929 roku Lidia Paszko otrzymała za tę działalność Krzyż Legionowy; dekret o nadaniu Krzyża podpisał sam Józef Piłsudski, w 1931 roku została uhonorowana także Medalem Niepodległości.



Lidia Paszke - wiceprzewodnicząca łomżyńskiego oddziału Ligi Kobiet.  
Organizacja zajmowała się m.in. opieką nad więzionymi legionistami



Lidia Paszko z trzyletnim synem Januszem,  
1923-1924 r.



W swym życiorysie sporządzonym w Łodzi dla „Ministerium dla Spraw Wojskowych” dnia 4 listopada 1918 roku napisał ks. Paszke o konflikcie z okupacyjną władzą niemiecką, co następuje:

„Sąd wojenny w Łomży wprawdzie sprawę moją umorzył, lecz C[cesarsko]-N[iemiecki] Szeł Zarządu Cywilnego w Warszawie zawiesił mnie w urzędowaniu i wysiedlił mnie z całej ziemi łomżyńskiej<sup>21</sup>. W Łodzi, gdzie jestem zapisany do ksiąg ludności, oddałem się zupełnie pracy pedagogicznej i przyjąłem w starszych klasach Drugiej Wyższej Szkoły Realnej, Łódź, ul. Dzielna 50a posadę wychowawcy i nauczyciela religii, historii Polski, historii powszechnej i łaciny”<sup>22</sup>.

Nowe miejsce pracy posiadało i taką zaletę, że znajdowało się blisko domu przy ul. Cegielnianej 81 (obecnie Jaracza), gdzie ks. Paszke zamieszkał i skąd do szkoły można było przejść spacerem. Jeszcze 25 września 1919 roku jako stałe miejsce zamieszkania podawał on Łódź, choć miejscem pobytu była Warszawa (ul. Belwederska 5). W aktach osobowych z początkowego okresu służby odnotowano, że matka księdza, Karolina z Kieborników to „wdowa w Łodzi zamieszkała”.

Po wysiedleniu z Łomży ks. Paszke został skierowany do Łodzi jako jej stały mieszkaniec, od kwietnia 1918 roku pracował w szkolnictwie. Pozostawał pod nadzorem niemieckiej policji polowej z wpisem do paszportu, że nie wolno mu opuszczać Łodzi.

Koledzy – nauczyciele łódzkich szkół, wybrali w 1918 roku ks. Ryszarda Paszke na prezesa (pierwszego!) Związku Zawodowego Nauczycieli Szkół Średnich Okręgu Łódzkiego, działał też w Stronnictwie Niezależności Narodowej i był członkiem zarządu w jego okręgu łódzkim. W Polskiej Macierzy Szkolnej był członkiem zarządu Pierwszego Koła Łódzkiego.

Na tydzień przed rozbrojeniem Niemców ks. Paszke zgłosił się do służby wojskowej. Nie posiadał jednakże przeszkolenia wojskowego, z drugiej strony po usunięciu z Łomży nie miał zatrudnienia jako duchowny (dopiero po wypędzeniu Niemców mógł powrócić na listę pastorów). W tej sytuacji okazał się idealnym kandydatem na obsadzenie kapelanii w wojsku, posiadał bowiem gruntowne kwalifikacje teologiczne oraz kilkunastoletnie doświadczenie duszpasterskie. Istotnym elementem był także jego gorący polski patriotyzm, poświadczony represjami władz okupacyjnych.

Pierwszą inicjatywą podjętą przez ks. Paszke był, skierowany do powołanej przez Radę Regencyjną Komisji Wojskowej, memoriał w sprawie utworzenia ewangelickiego duszpasterstwa w wojsku (wysłany 4 listopada 1918 roku). Do Ministerstwa (już nie do „Ministerium”) Spraw Wojskowych memoriał dotarł 27 listopada w zupełnie zmienionych okolicznościach. Po upadku Cesarstwa Niemieckiego oraz złożeniu przez Radę Regencyjną władzy na ręce Józefa Piłsudskiego, istniało już suwerenne państwo polskie. Ks. Paszke deklarował w memoriale:

„od lipca 1919 roku byłbym już zupełnie do dyspozycji Ministerjum dla Spraw Wojskowych i przypuszczam, że też dopiero w tym mniej więcej czasie liczba żołnierzy ewangelickich o tyle podnieśli, że będzie wymagała regularniejszej obsługi religijnej i częstych rozjazdów”.<sup>23</sup> Jakby w przeczuciu mogących powstać wątpliwości napisał w tym memoriale o sobie:

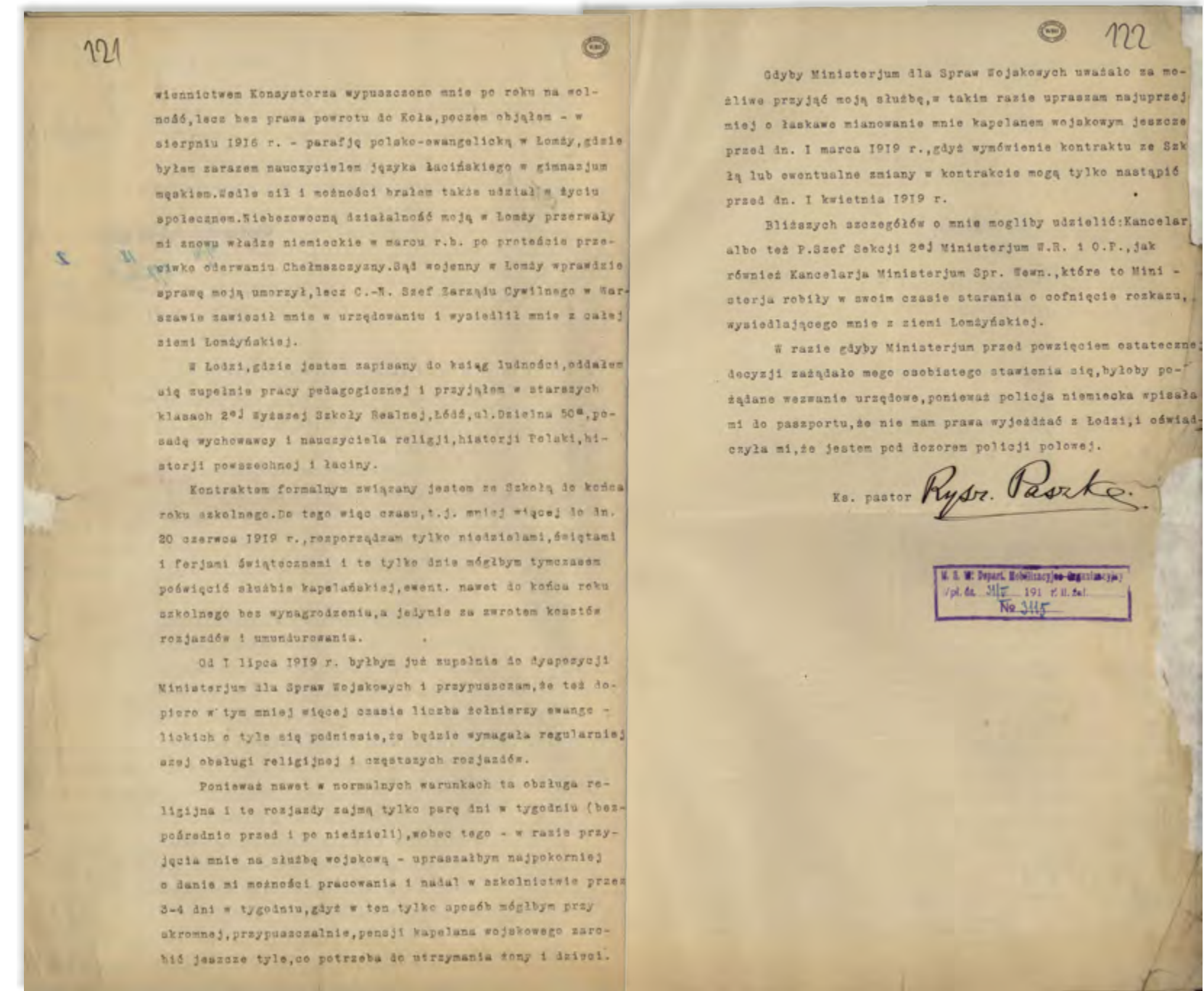
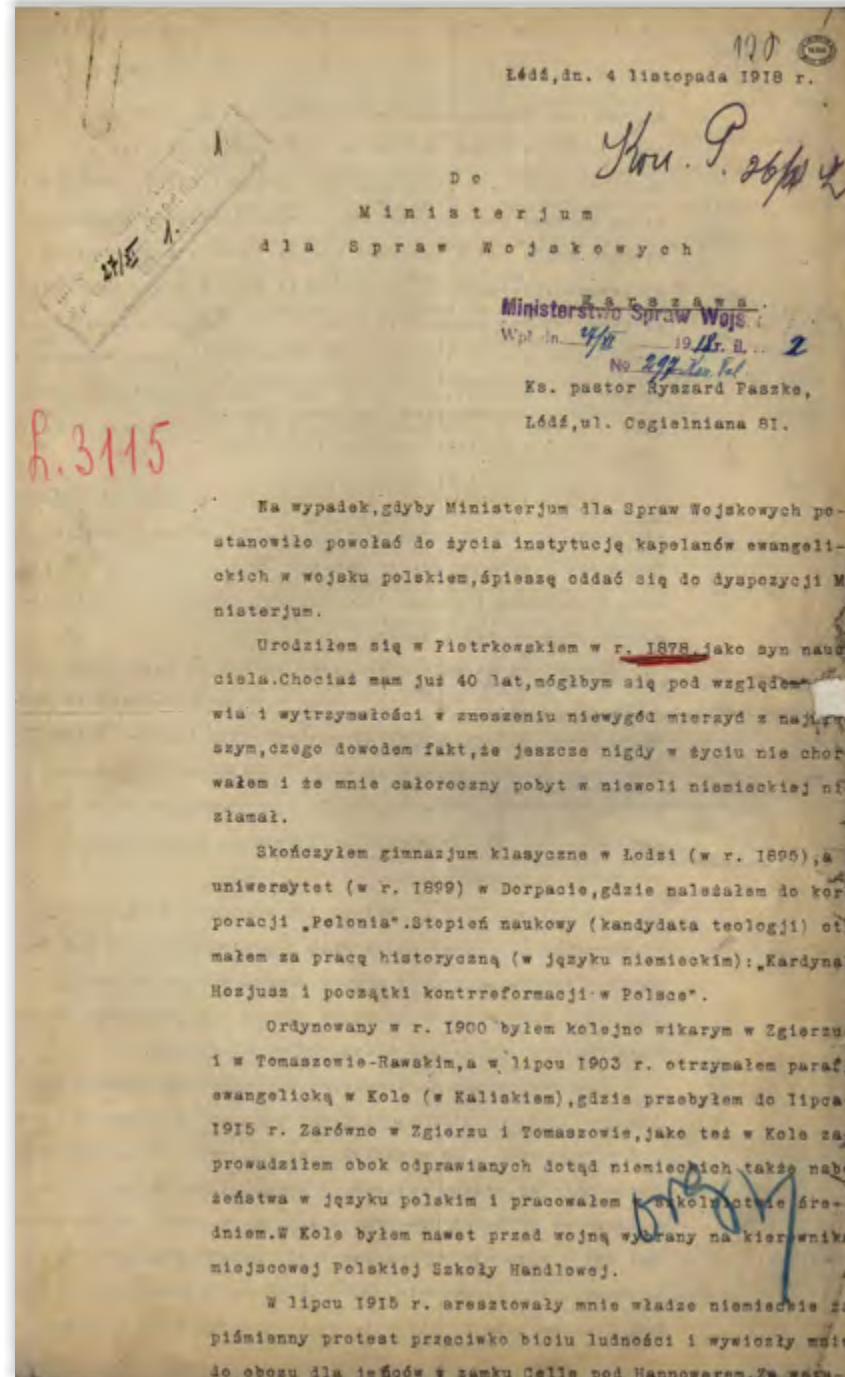
„Chociaż mam już 40 lat, mógłbym się pod względem zdrowia i wytrzymałości w znoszeniu niewygód mierzyć z naj[...]szym, czego dowodem fakt, że jeszcze nigdy w życiu nie chorowałem i że mnie całoroczny pobyt w niewoli niemieckiej nie złamał”<sup>24</sup>.

Etaty dla kapelanów różnych wyznań ustanowiono na początku 1919 roku, 19 czerwca zaś utworzono w Ministerstwie Spraw Wojskowych Sekcję Religijno-Wyznaniową dla wyznań akatolickich, której szefem został major Bronisław Pieracki<sup>25</sup>. Naczelnik Józef Piłsudski dekretem nr 1304 z 25 września 1919 roku ustanowił ks. Paszkiego naczelnym kapelanem wyznania ewangelicko-augsburskiego z tytułem seniora<sup>26</sup> i w szarży podpułkownika.

Zgodnie z rozkazem ks. ppłk Ryszard Paszko został

#### Życiorys ks. Paszkiego.

Przygotowany został jako załącznik do Memoriału w sprawie powołania duszpasterstwa ewangelickiego w Wojsku Polskim. Pismo przesłano do Ministerium dla Spraw Wojskowych, 4 listopada 1918 r.



D. M. O. № 61. Rel. Wyzn.

3020

**Zatwierdzenie ogólnego postanowienia dla kapelanów wyznania Ewangelicko-Augsburskiego.**

Zatwierdzam Ogólne Postanowienia dla kapelanów wyznania Ewangelicko-Augsburskiego, jako obowiązujące od dnia 1 sierpnia 1919 r. w Wojsku Polskim:

**Ogólne postanowienia dla kapelanów wyznania ewangelicko-augsburskiego.****Ogólne.**

1. Dla zaspokojenia potrzeb religijnych osób wojskowych wyznania ewangelicko-augsburskiego stwarza się w W. P. Główny Urząd Duszpasterski dla wyznania ewangelicko-augsb. któremu podlegają urzędy Duszpasterskie O. Genow (w polu gr. op.) i dywizji.
2. Na czele Gł. Urzędu Duszpasterskiego dla wyznania ewangelicko-augsburskiego w W. P. stoi Naczelny Kapelan wyznania ewang.-augsb. z tytułem seniora, który jest równocześnie referentem wyznania ewang.-augsb. w Sekcji Rel. Wyzn. M. S. Wojsk.
3. Na czele Urzędu Duszpasterskiego dla wyznania ewang.-augsb. O. Gen. (w polu gr. op.) stoi kapelan wyznania ewang.-augsb. O. Gen. (w polu gr. op.).
4. Na czele Urzędu Duszpasterskiego dla wyznania ewang.-augsb. dywizji stoi kapelan wyznania ewang.-augsb. dywizji.
5. Kandydata na Naczelnego Kapelana wyznań ewang.-augsb. (seniora) przedstawia Min. Srp. Wojsk. Konsystorz Ewang.-Augsb. za pośrednictwem Min. W. R. i O. P.
6. Kandydatów na kapelanów O. Gen. (w polu gr. op.) lub dywizji przedstawia Naczelny Kapelan wyznań ewang.-augsb. (senior) po uprzednim porozumieniu się z Konsystorzem Ewangelicko-Augsburskim.
7. Kapelanów ewang.-augsb. mianuje Naczelny Wódz.
8. Kapelan wyznania ewang.-augsb. po przyjęciu go do W. P. składa przepisaną przysięgę wojskową i od tej chwili podlega tylko swoim władzom wojskowym, świeckim i duchownym w myśl przepisów służbowych dla W. P.
9. Kapelanów wyznania ewangelicko-augsb. obowiązuje wobec przełożonych karność jak wszystkie inne osoby wojskowe w myśl przepisów służbowych.

**Obowiązki i zadania Naczelnego Kapelana (Seniora) wyznania Ewangelicko-Augsburskiego.**

10. Na czele wszystkich duchownych wojskowych wyznania ewang.-augsb. stoi Naczelny Kapelan wyznania ewang.-augsb. Nosi tytuł „Seniora”. Pod względem wojskowo-administracyjnym jest on zależnym przez Szefa Sekcji Relig.-Wyznan. od Ministra Spraw Wojskowych, pod względem kościelno-dogmatycznym od Konsystorza Ewangelicko-Augsburskiego Warszawskiego. Jest on instancją pośredniczącą pomiędzy władzą wojskową a Konsystorzem Ewangelicko-Augsburskim.
11. Naczelny Kapelan wyznania ewang.-augsb. (senior) ma za zadanie i obowiązek:
  - a) kontrolować podległe mu Urzędy Duszpasterskie;
  - b) znosić się w wypadkach ważnych z władzami cywilno-duchownymi;
  - c) referować co pewien z góry określony czas o sprawach duszpasterskich Szefowi Sekcji Relig.-Wyznan.
12. Naczelny kapelan przyjmuje uroczystą przysięgę od kapelanów wyznania ewangelicko-augsburskiego i wprowadza ich w urząd.
13. Naczelny Kapelan wyznania ewang.-augsb. (senior) opinuje podania o urlop ponad tydzień kapelanów O. Gen. (w polu gr. op.) oraz podania o urlop ponad dwa tygodnie kapelanów dywizji tegoż wyznania. Urlopów zaś udzielają uprawnieni dowódcy formacji do których kapelani są przydzieleni.
14. Naczelny Kapelan (senior) zwołuje w miarę potrzeby konferencję kapelanów wyznania ewang.-augsb., na których omawiane są sprawy wojskowe duszpasterstwa tegoż wyznania.

**Obowiązki i zadania kapelanów O. Gen.**

15. Kapelan wyznania ewang.-augsb. O. Gen. ma za zadanie i obowiązek:
  - a) kontrolować podległe mu Urzędy Duszpasterskie;
  - b) składać drogą służbową co pewien z góry określony czas sprawozdanie Naczelnemu Kapelanowi (seniorowi);
  - c) referować o sprawach duszpasterskich bezpośrednio Dowódcy O. Gen. (w polu gr. op.) po uprzednim referacie u Szefa Sztabu.
16. Kapelan wyznania ewang.-augsb. O. Gen. prowadzi akta stanu cywilnego według odpowiedniego formularza i bezzwłocznie zawiadamia o każdym akcie zarząd właściwej parafji każdego z wojskowych.
17. Kapelan wyznania ewang.-augsb. O. Gen. podlega pod względem wojskowo-administracyjnym Dowódcy O. Gen. (w polu gr. op.) w sprawach duszpasterskich bezpośrednio Naczelnemu Kapelanowi.

**Obowiązki i zadania kapelana wyznania Ewangelicko-Augsburskiego.**

18. Obowiązki i zadania kapelana wyznania ewang.-augsb. dywizji te same co i kapelana O. Gen. z tem, że pod względem wojskowo-administracyjnym kapelan dywizji podlega dowódcy dywizji i referuje temu bezpośrednio o sprawach duszpasterskich po uprzednim referacie u Szefa Sztabu, pod względem zaś duszpasterskim podlega kapelanowi ewang.-augsb. O. Gen. (w polu gr. op.)
19. Oprócz ogólnych postanowień dla kapelanów wyznania ewangelicko-augsb. wyjdzie w najbliższym czasie opracowana przez Sekcję Relig. Wyzn. M. S. Wojsk. instrukcja wewnętrzna dla kapelanów wyznania ewangelicko-augsburskiego.

Dnia 13 sierpnia 1919 r.

Rozkaz podpisany przez Ministra Spraw Wojskowych Józefa Leśniewskiego 13 sierpnia 1919 r.  
Rozkaz reguluje funkcjonowanie kapelanów wyznania ewangelicko-augsburskiego w Wojsku Polskim



Naczelny kapelan ewangelicko-  
-augsburski Wojska Polskiego  
ks. senior Ryszard Paszko



Kościół ewangelicko-augsburski  
Świętej Trójcy w Warszawie 1922 r.  
Ks. Ryszard Paszko 26 października  
1919 r. został wprowadzony w urząd  
naczelnego kapelana ewangelickiego,  
uroczyste nabożeństwo odbyło się  
wówczas w kościele Świętej Trójcy

przydzielony do Sekcji Religijno-Wyznaniowej w Departamencie I Ministerstwa Spraw Wojskowych. Do zawiadomienia o nominacji dołączony był dopisek w typowym stylu kancelaryjno-wojskowym: „dokąd stawi się pan [sic!] niezwłocznie celem złożenia przysięgi”<sup>27</sup>. Podczas uroczystego nabożeństwa w warszawskim kościele lutezańskim Świętej Trójcy 26 października 1919 roku został wprowadzony w urząd przez superintendenta Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, ks. Juliusza Burschego, pod względem kościelno-dogmatycznym bowiem podlegał ewangelicko-augsburskiemu konsystorzowi w Warszawie. 1 stycznia 1921 roku otrzymał awans na stopień pułkownika, zaś 15 września 1921 roku rozkazem dziennym Ministra Spraw Wojskowych, którym był wówczas gen. K. Sosnkowski, został potwierdzony na stanowisku na-

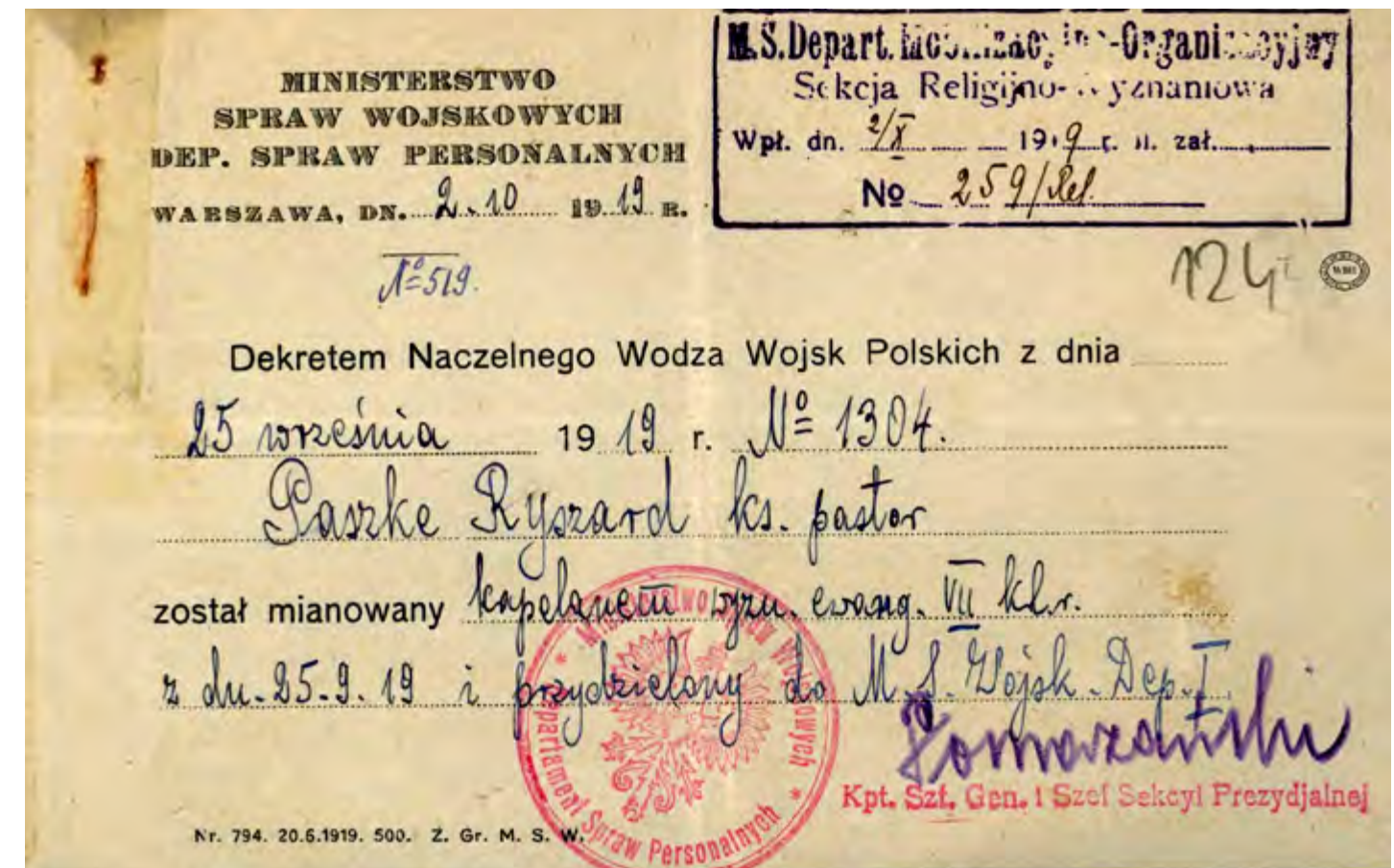


Pieczczę Ewangelickiego Urzędu Duszpasterskiego przy Dowództwie Okręgu Generalnego Warszawa

czelnego kapelana wyznania ewangelicko-augsburskiego. Z powodu niedostatecznej obsady kadrowej ks. płk Paszke oprócz obowiązków seniora sprawował posługę duszpasterską w Okręgu Korpusu Łódź i w Okręgu Korpusu Warszawa<sup>31</sup>, a także w Korpusie Ochrony Pogranicza.

W jednym z opracowań na temat zbrodni bolszewickich popełnionych na Polakach czytamy, iż ks. Paszke „brał udział w wojnie z bolszewikami” toczony w latach 1919-1920<sup>28</sup>. Wydaje się jednak, że sformułowanie to jest nieprecyzyjne. Ks. senior brał oczywiście udział w wojennym wysiłku narodu polskiego jako naczelny kapelan żołnierzy ewangelickich, jednak źródła którymi dysponujemy nie potwierdzają jego bezpośredniego uczestnictwa w działaniach wojennych, co sugeruje powyższy cytat.

Ks. Paszke, zajmując stanowisko naczelnego kapelana wyznania ewangelicko-augsburskiego musiał się zmagać zarówno z problemami organizacyjnymi (zaspokojenie potrzeb lokalowych i osobowych sekcji), jak i pokonywać rozmaite uprzedzenia i niezręczności. Sekcję Religijno-Wyznaniową 20 lutego 1920 roku przemianowano na Sekcję Wyznań Obcych. Dzięki stanowczym protestom ks. seniora Paszkego i szeregu innych osobistości, już po miesiącu, władze wojskowe wycofały się z tej obelżywej i kłamliwej nazwy. 24 marca powstała: Sekcja Wyznań Niekatolickich i Opieki nad Grobami Wojennymi. Ostatecznie 12 sierpnia 1921 roku sekcję przemianowano na Biuro/Wydział Wyznań Niekatolickich. Ks. senior Paszko był kierownikiem tego Wydziału, przyszło zajmować się nie tylko o opieką religijną nad wojskowymi luteranami, lecz także nad żołnierzami



Powiadomienie o mianowaniu ks. Ryszarda Paszkego kapelanem wyznania ewangelickiego wystawione przez Departament Spraw Personalnych Ministerstwa Spraw Wojskowych, 1919 r.

wszelkich innych wyznań poza katolickim, od ewangelików reformowanych po wyznawców religii mojżeszowej i muzułmańskiej. Za zasługi położone na polu organizacji duszpasterstwa w armii ks. senior Ryszard Paszko otrzymał 31 grudnia 1923 roku, dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Krzyż Oficerski Orderu „Polonia Restituta”. Wcześniej

Komenda Główna Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) już 6 sierpnia 1919 roku, zatem w piątą rocznicę wymarszu legionistów z Oleandrów, nadała „obywatelowi Ryszardowi Paszce za pracę w Organizacji i walkę o niepodległość Ojczyzny” krzyż POW.

Trudniej było osiągnąć satysfakcjonujący kompromis

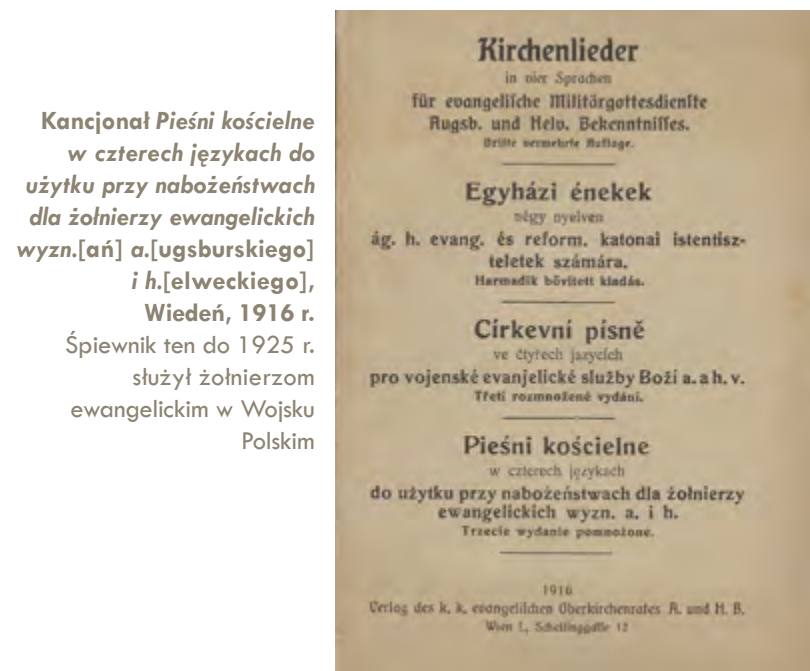
w 1925 roku w związku z symbolicznym pogrzebem „nieznanego żołnierza” z różnych pól bitewnych. Z tej ogólnonarodowej uroczystości, za sprawą kardynała Aleksandra Kakowskiego, mieli zostać wykluczeni duchowni wszystkich wyznań akatolickich, pomimo że pośród poległych, którzy walczyli o niepodległą Polskę, byli także przedstawiciele innych wyznań i religii. Napisał o tym ks. Paszko w „Kurierze Porannym” cykl artykułów zatytułowany: *Nieznanany żołnierz znanego wyznania*. Rozgłos wokół sprawy zaowocował tym, że symboliczną trumnę Nieznanego Żołnierza odprowadzali na miejsce wiecznego spoczynku naczelnicy kapelani i przedstawiciele wszystkich wyznań. Następstwem tego incydentu był wydany w 1926 roku rozkaz ministra spraw wojskowych, regulujący udział wojskowych władz duchownych w uroczystościach ogólnopaństwowych i wojskowych. „Nakładał on obowiązek zapraszania na takie uroczystości reprezentacji duchowieństwa wojskowego wszystkich wyznań z uwzględnieniem jej [sic!] rangi i charakteru”<sup>29</sup>.

Udało się natomiast księdzu seniorowi uzyskać dla potrzeb duszpasterstwa protestanckiego budynek pozostały po wzniesionej na początku XX wieku cerkwi wojskowej przy ul. Puławskiej w Warszawie (aktualnie: Puławska 2). Przekazany 18 maja 1920 roku przez Ministerstwo Spraw Wojskowych na kościół garnizonowy, wymagał przeróbek dostosowujących obiekt do architektury kościołów ewangelickich. Od początku funkcjonowania służył także rodzinom wojskowych z garnizo-

nu warszawskiego i cywilnym ewangelikom z południa stolicy. Co niedziela prowadził w nim nabożeństwa ks. senior Paszko.

Z inicjatywy jego małżonki, Lidii Paszko, i z jego poparciem przy kościele garnizonowym powstało Koło Opieki nad Żołnierzem Ewangelikiem. W swym życiorysie<sup>30</sup> Lidia Paszko napisała: „przez szereg lat pracowałam w Zarządzie tego Koła, które prowadzi bibliotekę i czytelnię oraz bezpłatną herbaciarnię dla żołnierzy”. Pod skromną nazwą herbaciarni kryły się ciepłe posiłki dla uboższych poborowych. Z okazji ważniejszych świąt otrzymywali oni także drobne upominki. Środki na działalność Koła pochodziły ze składek członków.

Sukcesem można też nazwać wydanie w nakładzie 10 000 egzemplarzy kieszonkowego Śpiewnika i modlitownika



Kancjonał Pieśni kościelne w czterech językach do użytku przy nabożeństwach dla żołnierzy ewangelickich wyzn.[ań] a.[ugsburskiego] i h.[elweckiego], Wiedeń, 1916 r. Śpiewnik ten do 1925 r. służył żołnierzom ewangelickim w Wojsku Polskim

dla ewangelików w Wojsku Polskim (1925). W papierach po ks. Paszce pozostał austriacko-węgierski wielojęzyczny kancjonał dla żołnierzy-ewangelików w językach: węgierskim, niemieckim, polskim i czeskim. Dało się z niego wykorzystać część pieśni, inne pochodziły z Kancjonału śląskiego i ze śpiewników Andrzeja Hławiczki. Dwa lata później staraniem ks. Paszki wydano melodie do Śpiewnika i modlitownika.

Sukcesem, raczej teoretycznym, było przyznanie aż dziewięciu etatów dla kapelanów ewangelickich przy przejściu armii na stan pokojowy. Szczupła liczba polskich pastorów pozwoliła obsadzić zaledwie trzy z nich. Sytuację dodatkowo utrudniał fakt, że „żołnierze wyznań niekatolickich rozrzućeni byli niewielkimi grupami w różnych oddziałach”<sup>32</sup>.

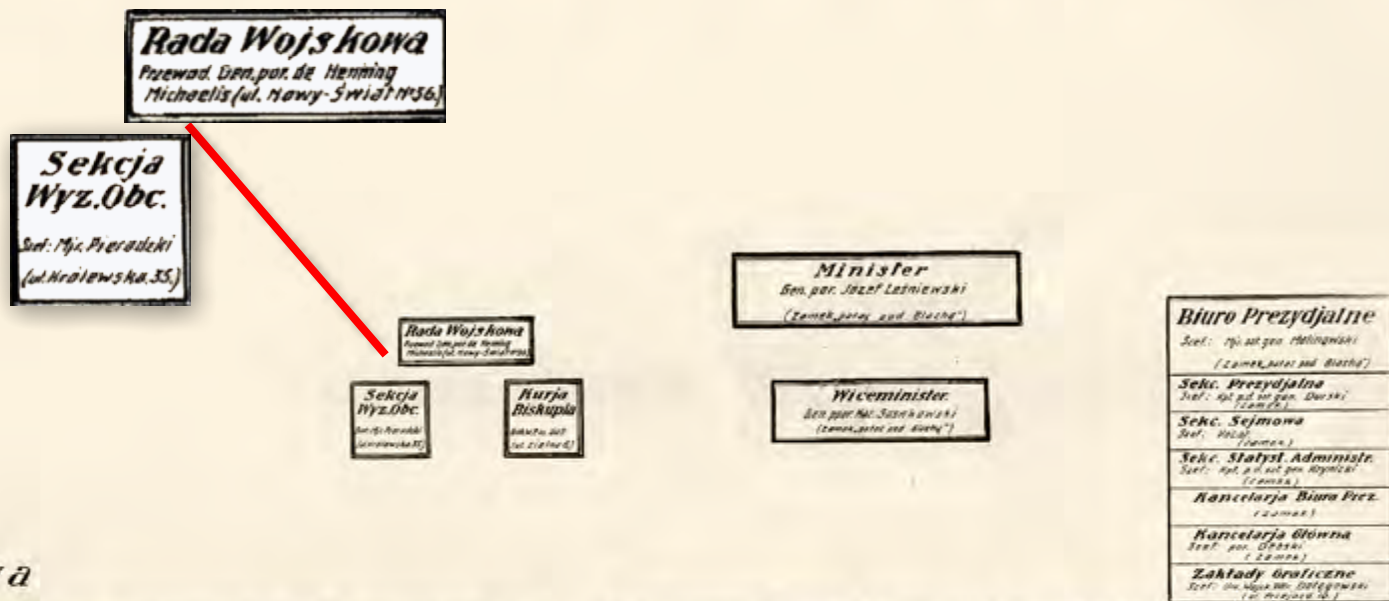


Ewangelicki kościół garnizonowy przy lotnisku mokotowskim w Warszawie, 1920 r. Tu służył ks. plk Ryszard Paszko



Śpiewnik i modlitownik dla ewangelików w Wojsku Polskim, 1925 r. Kancjonał został wydany dzięki staraniom ks. plk. Józefa Mamicy i ks. plk. Ryszarda Paszki. Rozkazem ministra spraw wojskowych gen. Władysława Sikorskiego miał trafić do każdego ewangelika w Wojsku Polskim

# ORGANIZACJA MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH



Schemat organizacji Ministerstwa Spraw Wojskowych z 1920 r. Instytucja kapelanów wyznań mniejszościowych podlegała Ministerstwu Spraw Wojskowych i nadzorowała opiekę duszpasterską nad żołnierzami różnych wyznań i religii

## Sztab Ministerstwa

ODDZIAŁ I Org. Mob. Szef: Płk. szef gen. Rybicki Pomoc. Płk. szef gen. Alberg (Zamek)	ODDZIAŁ II Informacyjny Szef: p. a. Płk. Riedziński Pomoc. p. a. Płk. Polakiewicz (Zamek)	ODDZIAŁ III Nauk. Szkolny Szef: Gen. por. Jacyna Pomoc. Płk. szef gen. Kozłowski (Królewska 2.)	ODDZIAŁ IV Zaop. i Kam. Szef: Płk. szef gen. Masłowski Pomoc. Mjr. int. Górecki (Zamek)	ODDZIAŁ V Pers. Szef: p. a. Mjr. p. d. szef gen. Piotrowski Pomoc. Vacat. (ul. Krakowska-Proszki 36.)	ODDZIAŁ VI Prawny Szef: Gen. por. Płk. Pomoc. Płk. szef gen. Kozłowski (ul. Krakowska 35.)
<b>Sekc. 1. Org.</b> Szef: Płk. szef gen. Stachiewicz (Zamek)	<b>Sekc. 1. Og. Org.</b> Szef: p. a. Płk. szef gen. Tomaszewski (Zamek)	<b>Sekc. 1. Reg. i Wysz.</b> (Szczegółowy opis w załączniku)	<b>Sekc. 1. Org. Adm.</b> Szef: Vacat. (Zamek)	<b>Sekc. 1. Ogólno Org.</b> Szef: Płk. Masłowski (ul. Krakowska-Proszki 36.)	<b>Sekc. 1. Org.-Sądowa</b> Szef: Płk. szef gen. Sikorski (Poc. Szeki 12)
<b>Sekc. 2. Mob.</b> Szef: Płk. szef gen. Chładowski (Zamek)	<b>Sekc. 2. Defenz.</b> Szef: p. a. Płk. Witaszki (Bracka 27B)	<b>Sekc. 2. Szkół. stat.</b> Szef: Płk. szef gen. Nękiel (Królewska 2.)	<b>Sekc. 2. Budżetowa</b> (Szczegółowy opis w załączniku)	<b>Sekc. 2. Piechoty</b> Szef: Płk. szef gen. Rudka (ul. Krakowska-Proszki 36.)	<b>Sekc. 2. Ustawodawcza</b> Szef: Mjr. int. Płk. szef gen. Masłowski (Poc. Szeki 12)
<b>Sekc. 3. Pod. i Uzup.</b> Szef: Płk. szef gen. Frąckich (ul. Przemysłowa 18A)	<b>Sekc. 3. Inform.</b> Szef: p. a. Płk. Preradcki (Zamek)	<b>Sekc. 3. Oświatowa</b> Szef: Płk. szef gen. Jędrzejewicz (ul. Krakowska 2.)	<b>Sekc. 3. Enid. Kont.</b> (Szczegółowy opis w załączniku)	<b>Sekc. 3. Zarz. Art. lin. brzoj.</b> Szef: Płk. szef gen. Komar (ul. Krakowska-Proszki 36.)	<b>Sekc. 3. Rozz. i log. Pomoj.</b> Szef: Mjr. int. Płk. szef gen. Kozłowski (Poc. Szeki 12)
<b>Komisja Traktatowa</b> (Szczegółowy opis w załączniku)	<b>Kancelarja</b> (Zamek)	<b>Sekc. 4. Wydawnicza</b> Szef: Płk. szef gen. Tokała (Zamek)	<b>Sekc. 4. Rachun. Kont.</b> (Szczegółowy opis w załączniku)	<b>Sekc. 4. Stuzb.</b> Szef: Mjr. int. Płk. szef gen. Komar (ul. Krakowska-Proszki 36.)	<b>Kancelarja</b> (Poc. Szeki 12)
<b>Kancelarja</b> (Zamek)		<b>Wydz. Rachunkowo-Kont.</b> Szef: Płk. szef gen. Kozłowski (Królewska 2.)	<b>Sekc. 5. Przem. Wojen.</b> Szef: Vacat. (Zamek)	<b>Wydz. Archiwum Leg. Polskich</b> Szef: Płk. szef gen. Kozłowski (Poc. Szeki 12)	
		<b>Kancelarja</b> (ul. Krakowska 2.)	<b>Sekc. 6. Komunikac.</b> Szef: Płk. szef gen. Buzek (Zamek)	<b>Wydz. Prac. przyd. dla Amm. Wojsk.</b> (Szczegółowy opis w załączniku)	
			<b>Kancelarja</b> (Zamek)	<b>Kancelarja</b> (ul. Krakowska-Proszki 36.)	
				<b>Kancelarja</b> (Zamek)	

Główna Kasa Wojskowa  
(ul. Krakowska 9.)

DEPART. I Bram. Głowi Wojsk. Tab. Szef: Gen. por. Puchalski Pomoc. Płk. Taczak (ul. Krakowska-Proszki 36.)	DEPART. II Wojsk. Technicznych Szef: Gen. por. Golegowski Pomoc. Płk. Rysiniński (ul. Łajska 8.)	DEPART. III Żegluga Powiechnej Szef: Gen. por. Mazur Pomoc. Płk. Jankowski (Marszałki)	DEPART. IV Koni Szef: Gen. por. Rajewski Pomoc. Płk. Muzyka (ul. Krakowska 35.)	DEPART. V Uzbrojenia Szef: Gen. por. Kaczyński Pomoc. Płk. Ostrowski Pomoc. Płk. Szolowski (Poc. Szeki 12)	DEPART. VI Sanitarny Szef: Płk. Zwiastowski Pomoc. Płk. szef gen. Jankowski Inspektor: Płk. int. Huber (Poc. Szeki 12)	DEPART. VII Gospodarczy Szef: Płk. int. Litwinowicz Pomoc. Płk. int. Majewski Inspektor: Płk. int. Huber (ul. Krakowska 9.)	DEPART. VIII Budownictwa Szef: p. a. Płk. Szewcowski Pomoc. p. a. int. Ujejski Inspektor: Szef. Szewcowski (ul. Krakowska 9.)
<b>Sekc. 1. Piechoty</b> Szef: Płk. Taczakowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 1. Inż. i Saperów.</b> Szef: Mjr. Golegowski (ul. Krakowska-Proszki 36.)	<b>Sekc. 1. Organizacyjna</b> Szef: Płk. Mazur (Marszałki)	<b>Sekc. 1. Remontu</b> Szef: Płk. Szewcowski (ul. Krakowska 35.)	<b>Sekc. 1. Org.-Inspekc.</b> Szef: Płk. Wójcicki (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 1. Organizacyjna</b> Szef: Płk. int. Litwinowicz (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 1. Org.</b> Szef: Płk. int. Huber (ul. Krakowska 9.)	<b>Sekc. 1. Org.-Kwaterunk.</b> Szef: int. Płk. Szewcowski (ul. Krakowska 9.)
<b>Sekc. 2. Jazdy</b> Szef: Płk. Rysiniński (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 2. Wojsk. Łączności</b> Szef: Płk. szef gen. Golegowski (ul. Krakowska-Proszki 36.)	<b>Sekc. 2. Zaopatrzenia</b> Szef: Mjr. Szewcowski (Marszałki)	<b>Sekc. 2. Weterynaryjna</b> Szef: Płk. Szolowski (ul. Krakowska 35.)	<b>Sekc. 2. Zoopat.</b> Szef: Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 2. Szpitalnictwa</b> Szef: int. Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 2. Umundur.</b> Szef: Płk. int. Golegowski (ul. Krakowska 9.)	<b>Sekc. 2. Budowl.-Tech.</b> Szef: int. Płk. Szewcowski (ul. Krakowska 9.)
<b>Sekc. 3. Artyler.</b> Szef: Płk. Golegowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 3. Wojsk. Kolej.</b> Szef: Gen. por. Bawarski (ul. Łajska 8.)	<b>Sekc. 3. Aeronyjki</b> Szef: Płk. Wójcicki (Marszałki)	<b>Kancelarja</b> (ul. Krakowska 35.)	<b>Sekc. 3. Broni</b> Szef: int. Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 3. Aptek. i Zaop.</b> Szef: Mjr. int. Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 3. Zynność.</b> Szef: Płk. int. Mazur (ul. Krakowska 9.)	<b>Sekc. 3. Zoopat.</b> Szef: Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)
<b>Sekc. 4. W. Tab.</b> Szef: Płk. Golegowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 4. Wojsk. Samoch.</b> Szef: Płk. Szewcowski (ul. Łajska 8.)	<b>Kancelarja</b> (Marszałki)		<b>Sekc. 4. Amunicji</b> Szef: Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 4. Higijeny</b> Szef: Lek. Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 4. Należ. Pienięż.</b> Szef: Płk. int. Mazur (ul. Krakowska 9.)	<b>Wydz. Kontroli Robót.</b> Szef: int. Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)
<b>Kancelarja</b> (Poc. Szeki 12)	<b>Kancelarja</b> (ul. Łajska 8.)			<b>Sekc. 5. Chemiczna</b> Szef: Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 5. Opieki</b> Szef: Lek. Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 5. Zoop. Rodzin. Wojsk. i Emeryt.</b> Szef: p. a. Mjr. Rejman (ul. Krakowska 9.)	<b>Kancelarja</b> (Poc. Szeki 12)
				<b>Inspekcja odbiorcza</b> Szef: Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)	<b>Kancelarja</b> (Poc. Szeki 12)	<b>Sekc. 6. Wojen.-Likwidac.</b> Szef: Gen. por. Szewcowski (ul. Krakowska 9.)	<b>Kancelarja</b> (ul. Krakowska 9.)
				<b>Wydz. Surowców</b> Szef: Płk. Szewcowski (Poc. Szeki 12)			
				<b>Biuro Techniczne</b> Szef: Vacat. (Poc. Szeki 12)			
				<b>Kancelarja</b> (Poc. Szeki 12)			

DEP. SPRAW MORSKICH  
Szef: Komr. Adamus Porębski  
(Poc. Szeki 12)

Plac przy Cafe Mokotow



Obszar wokół ewangelickiego kościoła garnizonowego przy Lotnisku Mokotowskim. Po prawej stronie od kościoła znajdował się tor wyścigów konnych, wokół zabudowania 1 Pułku Lotniczego oraz bocznicą kolejki wąskotorowej



Ewangelicki kościół garnizonowy przerobiony kosztem Skarbu Rzeczypospolitej z byłej cerkwi wojskowej na Lotnisku Mokotowskim oddany do użytku ewangelickiego duszpasterstwa wojskowego wszystkich wyznań i odcieni ewangelickich. Poświęcony 9/I 1921 r.



„Dn. 20 grudnia 1930 r. w lokalu Legionu Młodych walne zgromadzenie delegatów Związku Młodych Pionierów R.P.”

Widoczni m.in.: pisarz Wacław Sieroszewski (siedzi przy stole drugi z prawej), ks. Ryszard Paszko (siedzi przy stole trzeci z prawej).

Fotografia ze zbiorów rodziny Paszków, podpis oryginalny

Dn. 20 grudnia 1930 r. w lokalu „Legionu Młodych” walne zgromadzenie delegatów  
 Związku Młodych Pionierów R.P.

Przy stole przewodniczącym (od prawej ku lewej stronie):  
 1) ptk. em. Manki P. honor. Rady Naczelnej, 2) Wacław Sieroszewski, honor. Rady Naczelnej, 3) ks. ptk. em. Paszko Rysz., ordencj. R. P., 4) kpt. Wolski, ordencj. Rady Naczelnej, 5) starosta Lichklastin-Majka ordencj. Zarządu Okr. Warszaw. Przejazd Z. M. P. i 6) star. Fr. Drumowski, Komendant Strony Z. M. P.

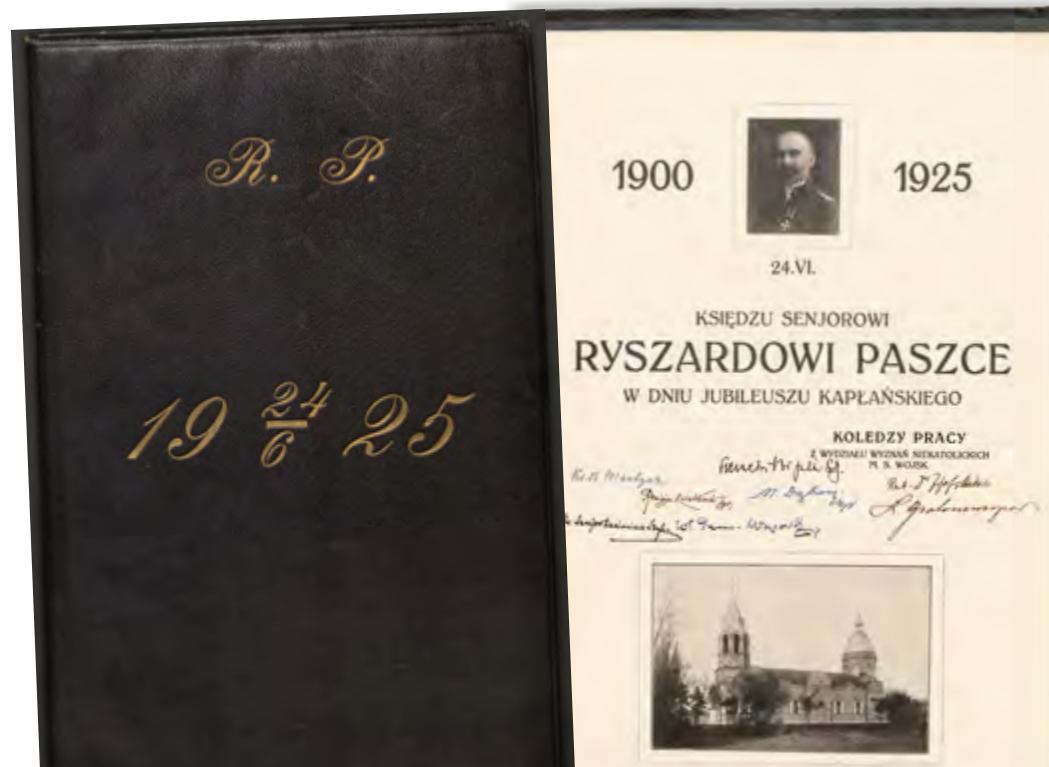
Na sali znajdowały się: ordencj. Rady Naczelnej Z. M. P. ks. ptk. Marjański Bar., ptk. Langner W., r. p. em. Słocinski, Stan. Manki, ptk. Wacław Sieroszewski, ptk. Wilezyński oraz oficerowie i delegaci Z. M. P.; delegaci Federacji Zw. O. O., Okr. Nr. 26. F. i P. W. Zw. Legionistów, R. D. W., Legionu Młodych i Zw. Mł. Prac. „Orle”



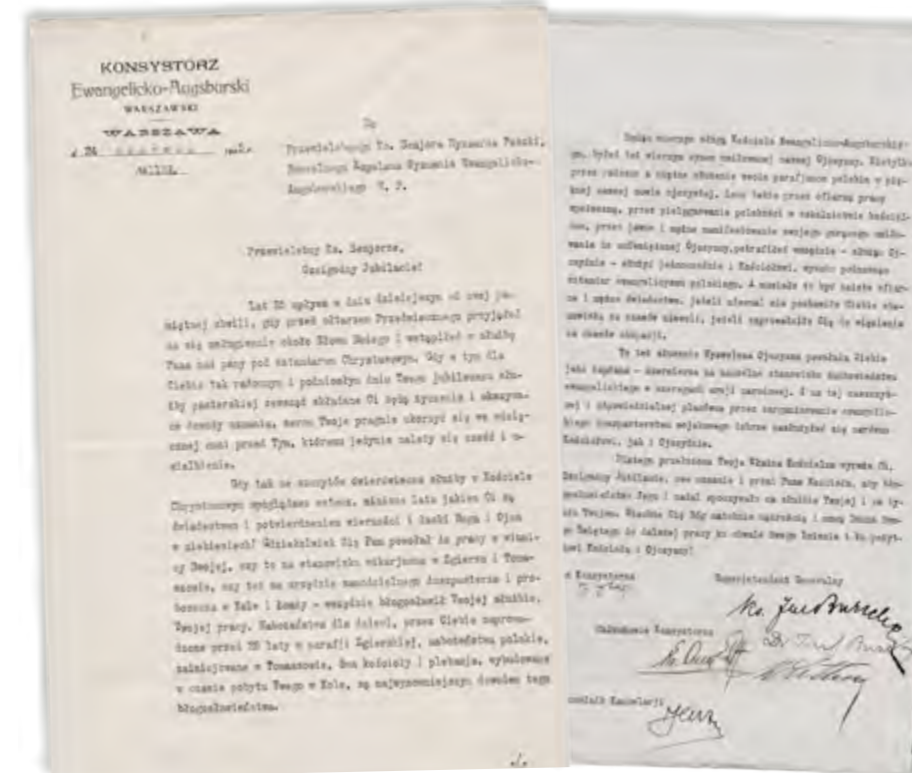
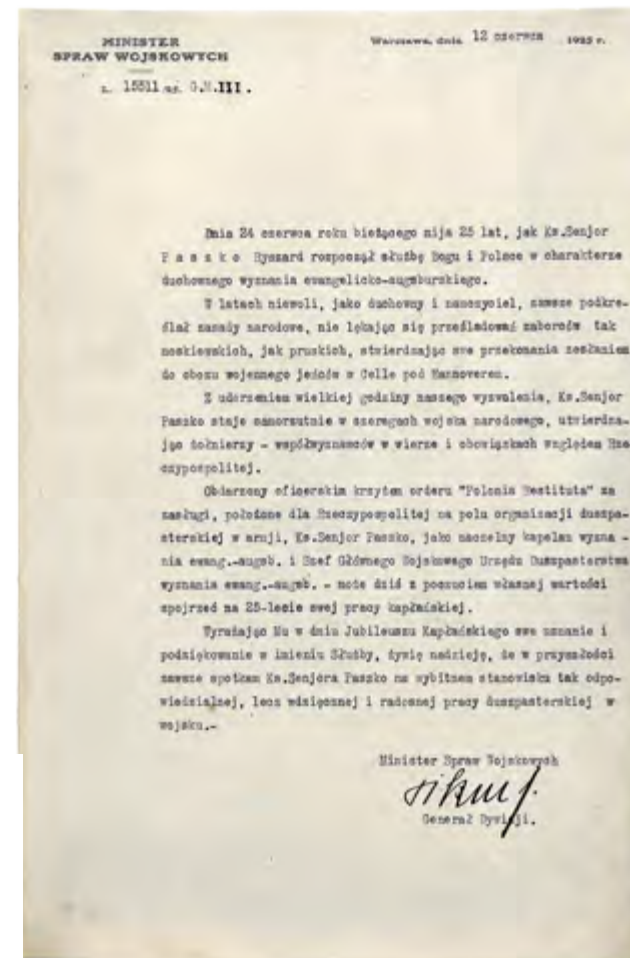
Ks. senior płk Ryszard Paszko odbierający przysięgę wojskową nowych żołnierzy wyznania ewangelickiego 1 Pułku Artylerii Lekkiej Legionów, 1928 r. Pułk stacjonował w Wilnie. Fotografia ze zbiorów rodziny Paszków

Na dwudziestopięciolecie ordynacji pastorskiej ks. Ryszarda Paszki w roku 1925 konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego wystosował doń reskrypt podpisany przez generalnego superintendenta ks. Juliusza Burschego, prezesa konsystorza Jakuba Glasa i trzech członków konsystorza z przypomnieniem najważniejszych dokonań jubilata i życzeniami dalszej owocnej pracy w winnicy Pańskiej, zaś ówczesny minister spraw wojskowych, gen. Władysław Sikorski pisał o nim:

„W latach niewoli, jako duchowny i nauczyciel zawsze podkreślał zasady narodowe, nie lękając się prześladowań zaborców tak moskiewskich, jak pruskich, stwierdzając swe przekonania zesłaniem do obozu wojennego jeńców w Celle pod Hannoverem. Z uderzeniem wielkiej godziny naszego wyzwolenia, Ks. Senior Paszko staje samorzutnie w szeregach wojska narodowego, utwierdzając żołnierzy – współwyznawców w wierze i obowiązkach względem Rzeczypospolitej”.



Dedykacja umieszczona w ozdobnej teczce podarowanej ks. płk. Ryszardowi Paszce przez kolegów z Wydziału Wyznań Niekatolickich Ministerstwa Spraw Wojskowych. Podpisy złożyli m.in.: byli szefowie płk Bronisław Pieracki i ppłk Remigiusz Kwiatkowski, pełniący obowiązki szefa Wydziału mjr Marian Dąbrowski, wieloletni zastępca szefa mjr Władysław Dunin-Wąsowicz, naczelny rabin dr Józef Mieses oraz naczelny kapelan prawosławny Bazyli Martysz



Pismo gratulacyjne konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego wystosowany z okazji jubileuszu ordynacji ks. Paszki. Życzenia podpisane przez generalnego superintendenta ks. Juliusza Burschego, prezesa konsystorza Jakuba Glasa i trzech członków konsystorza ks. Augusta Lotha, dr. Józefa Buzka oraz K. Litterera, naczelnika kancelarii Gustawa Jeute

### MINISTER SPRAW WOJSKOWYCH

L. 15511 / 25. G.M.III.

Rozkaz pochwalny wydany przez Ministra Spraw Wojskowych gen. dyw. Władysława Sikorskiego. Rozkaz został odczytany podczas jubileuszu przez gen. dyw. Daniela Konarzewskiego



Ks. płk Ryszard Paszko

## XXV-lecie pracy duszpasterskiej ks. senjora Paszki.

„Będziecie mi świadkami — rzekł Jezus do uczniów swoich odchodząc do wiecznej Ojczyzny swej u Ojca w niebieszech. Praca i życie ich miały być potwierdzeniem i dalszym ciągiem rozpoczętej przez Jezusa sprawy.

„Jam się na to narodził i na to przyszedłem na świat, abym dał świadectwo Prawdzie” — mówi Jezus o swoim zadaniu na ziemi. I odtąd jedynym zadaniem Jego uczniów i jedynym probierzem ich wartości jest ich subiektywny stosunek do obiektywnej Prawdy Jezusowej. Uczeń Chrystusowy jako człowiek pozostający na ziemi w ułomności ciała, może się mylić i błądzić, ale nie może trwać w poznany błądzie i nie może brnąć dalej na mylnej drodze. Uczeń Chrystusowy może zewnętrznie ulec przemocy stosunków i otoczenia, ale wykluczone są dla niego kompromisy z sumieniem swoim, uświęconym wiarą w Prawdę — w Chrystusa. Jeśli o kimkolwiek, to o chrześcijaninie przede wszystkim, a może naprawdę tylko o chrześcijaninie można powiedzieć owe słowo poety, że jest wolnym, choćby był zakutym w kajdany. A w tym wytrwaniu podtrzymuje go nie tylko świadomość, że służy Prawdzie, ale nie mniej także i pewność, że Prawdza musi zwyciężyć, acz nie zawsze i nie wszystkim wiernym świadkom danem jest na ziemi oglądać zewnętrzny tryumf Prawdy. Udziałem obecnego pokolenia jest szczęście oglądania ziszczenia się tej Prawdy, w którą przodkowie nasi tylko wierzyć, dla której tylko cierpieć mogli.

I tą radością zwycięstwa umiłowanej Prawdy opromieniony jest w wyjątkowy, jak na służę Kościoła, sposób jubileusz Naczelnego Kapelana W. P. P. W. ks. Senjora Ryszarda Paszki. Gdy w dniu XXV-letniego jubileuszu kapłańskiego patrzę na obraz życia, pracy i służby tego wiernego sługi Kościoła i niemniej wiernego syna Ojczyzny — a patrzę nań od wczesnych lat mego dzieciństwa — to w bratniej, w synowskiej przyjaźni podziwiam niezachwianą wierność dla Kościoła i Ojczyzny, której wymownym i im-



Ks. pułk. Ryszard Paszko.

ponującym świadectwem jest postać Oczigodnego Jubilat. Wyznaję, że patrzę na tę postać oczyma dziecka, którego domu rodzicielskiego Jubilat był wiernym przyjacielem i opiekunem, oczyma konfirmanda, który żywi serdeczny sentyment dla swego duszpasterza, oczyma jakby syna, który wiele pięknych i radosnych chwil swej młodości spędził w gościnnym domu swego zacnego Ojca duchownego, oczyma jakby brata, który przez całe życie doznawał niezachwianej i niezawodnej wierności swego starszego przyjaciela i kolegi. Ale dlatego właśnie dostrzegam to, czego nie dojrzy obojętne oko, doświadczyłem i doświadczam tego, co może odczuć jedynie serce przyjaciela.

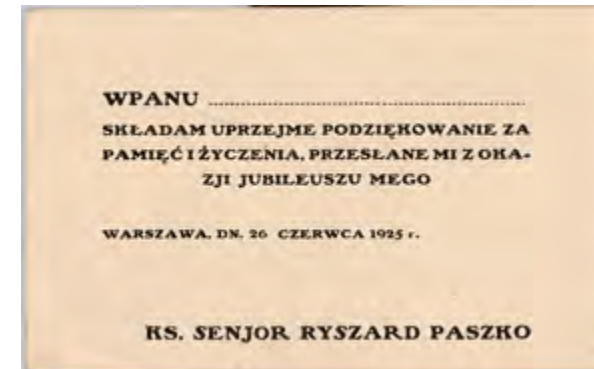
Byłeś mi Drogi, Kochany Duszpasterzu, Przyjacielu i Bracie, zawsze wzorem nieustraszonego męstwa osobistego w wyznaniu swoich przekonań, w świadczeniu o Prawdzie, zarówno w Twej służbie kapłańskiej jak i w pracy dla kraju i narodu. Znosiłeś z tego powodu niechęć i niezrozumienie ze strony obcych, oraz ucisk, prześladowanie i więzienie ze strony obcych. Ani kilkakrotna dymisja, ani znaczne straty materialne, ani „dobre” rady „mędrców tego świata” nie potrafiły na chwilę odwieść Cię od świadczenia Prawdzie w Kościele i Ojczyźnie — pozostałeś nieustraszonym Jej rycerzem bez skazy i lęku. I za to Cię Bóg Prawdy i wierności hojnie i świetnie wynagrodził: słusznie i go-

dnie zaiste stałeś się Rycerzu Kościoła pierwszym duszpasterzem zbrojnego rycerstwa wyzwolonej Ojczyzny. I tej Twojej wierności nie tylko w doli, lecz i w niedoli doświadczyć mogli na sobie ci wszyscy, którzy się do grona Twoich zaliczać mogą przyjaciół, a nam najbliższym jesteś wzorem świadczenia w pracy i służbie — bez dyplomacji i bez kompromisów w każdej sytuacji i za wszelką cenę. Za to, zacny Kapłanie i Rycerzu, Twoi nieliczni może, ale tem wierniejsi przyjaciele stają dziś w dniu Twego jubileuszu przed Tobą po żołniersku na baczność i mówią Ci krótko, szcze-

**Cześć!**



Podziękowanie ks. seniora Ryszarda Paszki za życzenia jubileuszowe, „Zwiastun Ewangeliczny”, nr 27, 1925 r.



Blankiet rozsyłany przez ks. płk. Ryszarda Paszkę po uroczystościach związanych z jubileuszem posługi duszpasterskiej, 1925 r.



Laudacja na cześć ks. płk. Ryszarda Paszki, „Zwiastun Ewangeliczny”, nr 25, 1925 r.

## Jubileusz 25-letni ks. Ryszarda Paszko Seniora Wojsk Polskich.

Dnia 24 b. m. ks. Senior Paszko obchodził 25-letni jubileusz swego kapłaństwa. Urodził się jubilat w roku 1878, jako syn nauczyciela ludowego i kantora w Stokach, ziemi Piotrkowskiej. Gimnazjum ukończył w Łodzi, poczem studjował na uniwersytecie w Dorpacie teologię, gdzie również należał do korporacji „Polonia”. W roku 1900 został ordynowanym w Zgierzu przez ks. Sup. Ernesta Burschego na wikariusza miejscowego. Tutaj założył szkołę niedzielną dla dzieci. Następnie przeniesony został na wikariusza do Tomaszowa Rawskiego, poczem został pastorem w Kole. W czasie okupacji naraził się władzom niemieckim, za co wysłany został do obozu jeńców, o powrocie stamtąd otrzymał parafję w Łomży, po przymusowym emerytowaniu ks. Mikulskiego. Stąd został wysiedlony przez okupantów wkrótce i przeniósł się do Łodzi gdzie nauczał w szkołach historii i łaciny. Po uformowaniu się wojska polskiego został przedstawiony przez Konsystorz Warszawski jako kandydat na Seniora Wojsk polskich, i na tym stanowisku trwa po dziś dzień.

Dnia 24 b. m. w kościele garnizonowym w Mokotowie zebrała się dość liczna gromadka współwyznawców, kilku wyższych oficerów i księży pastorów na uroczystość jubileuszową. Między innymi byli obecni: ks. Sup. Gen. J. Bursche, ks. Loth, ks. Michelis, ks. Gloeh — z Warszawy, ks. Falzman ze Zgierza, ks. kapelan Grycz z Krakowa, Senior wyznania ew.-ref. ks. Szefer, prof. Serini, prof. Szeruda, panowie: prezes Konsystorza J. Glass, radca Konsystorza mec. Litterer, prezes kol. kość. J. Evert, naczelnik konc. Kons. G. Jeute, Generalowie: Konarzewski, Kessler, Suszyński, i inni oficerowie.

Żołnierze z powodu spóźnionego rozkazu przybyli w niewielkiej liczbie. Liturgję odśpiewał ks. Loth, poczem z przed ołtarza wygłosił do jubilatą mowę ks. Sup. Gen. Bursche na temat (I Tym 1.18.19) „Staczaj dobry bój, mając wiarę i dobre sumienie”, poczem na ambonę wstąpił sam Jubilat i wygłosił kazanie okolicznościowe. Po nabożeństwie zebrało się w kasynie liczne grono znajomych i przyjaciół oraz oficerów, by złożyć Jubiletowi życzenia. Powinnowania składali: w imieniu Konsystorza ks. Sup. Gen. J. Bursche, w imieniu p. Ministra Sp. Wojsk. — Dowódca D. O. K. Warszawskiego generał Daniel Konarzewski, w imieniu kolegów — ks. Loth, w imieniu duszpasterstwa ew. ref. wojsk. — ks. Senior Szefer, w imieniu korporacji „Polonia” p. mec. Wydzga, Komitet opieki nad

żołnierzem, p. prezes Evert, ks. prof. Szeruda, p. podpułk. Ulrich, żołnierze ewangeliccy, ks. Falzman, ks. Grycz, ks. Mikulski i inni. Pod koniec Jubilat dziękował wszystkim za życzenia.

Wieczorem o g. 7 w Resurse obywatelskiej Jubilat podejmował gości swych wieczera.

I my ze swej strony ślemy Szanownemu Jubilatowi na tem miejscu życzenia „Błogosławieństwa Bożego”.

# OPIS Z ROKU 1922

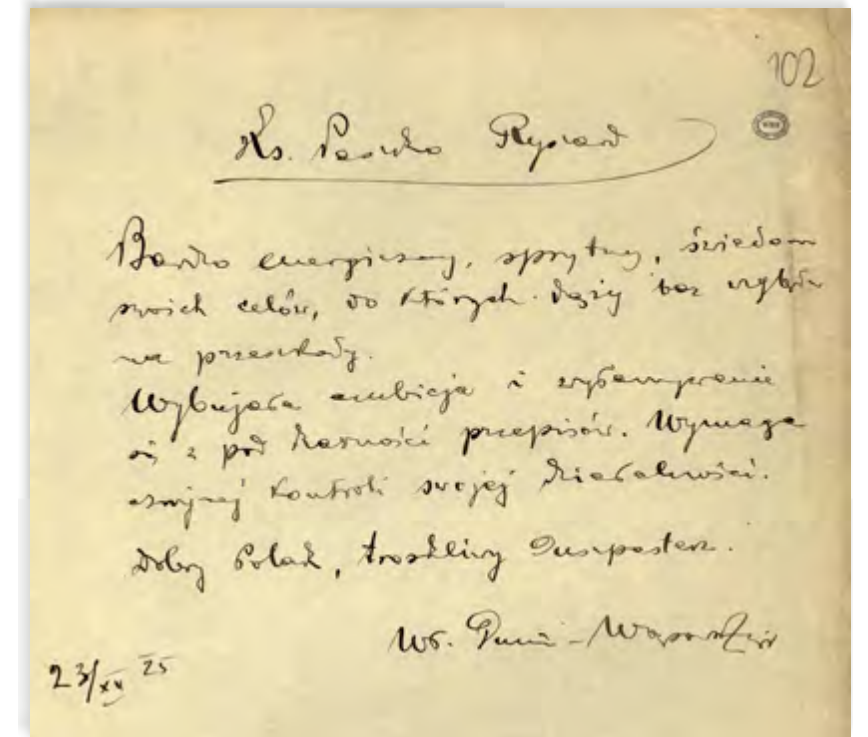
NAZWISKO I IMIĘ		STOPIEŃ WOJSKOWY	FUNKCJA	Wzrost i inne dane fizyczne
Ks. Ryszard Paszko		Kapłan		170 cm, cięży 60 kg
WYSZCZEGÓLNIENIE		OCENA *)	OPIS BEZPOŚREDNIEGO PRZEŁOŻONEGO	OPINIE WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH
I ZALETY OSOBISTE	Poczucie honoru i godności własnej	b. duża	✓	
	Odwaga, zachowanie się w boju osobiste	X		
	Odwaga, zachowanie się w boju jako dowódcy	X		
	Idęowość w pojmowaniu służby w armii narodowej	rytmiczna		
	Wyrobienie charakteru	dostateczna		
	Siła woli	b. duża		
	Stosunek do podwładnych	dostateczny		
	Działalność i inicjatywa (opis szczegółowo i wyczerpująco)	b. duża		
	Stosunek do kolegów (poczucie koleżeństwa)	dostateczny		
	Gotowość poniesienia odpowiedzialności za swe czyny	duża		
	Lajalność służbową	dostateczna		
	Obywatelskość i pilność	rytmiczna		
	Szczerość	rytmiczna		
	Ambicja pracy	b. duża		
	Ambicja osobista	rytmiczna		
Poczucie obywatelskie	rytmiczna			
Takt i opanowanie w stosunku do społeczeństwa cywilnego	duży			
Obycie towarzyskie	duża			
II ZDOLNOŚCI FIZYCZNE	Sprężystość ciała	b. duża		
	Ciepłota i wytrzymałość fizyczna	b. duża		
	Schłudość	rytmiczna		
	Wymowa	b. dobra		
	Ruchliwość	b. duża		
III INTELIGENCJA	Szybkość umysłu	rytmiczna		
	Spyt	rytmiczna		
	Dokładność i łatwość uczenia się	rytmiczna		
	Orientowanie się w nowej sytuacji	rytmiczna		
	Zdolność podchwyttywania myśli obcych	rytmiczna		
IV ZDOLNOŚCI ORGANIZACYJNE	Zdolność wydawania jasnych i rozumnych rozkazów	b. duża		
	Zmysł organizacyjny	rytmiczna		
	Zdolność organizacyjnego przeprowadzania praktycznych planów	b. duża		
V ZDOLNOŚCI KIEROWNICZE	Zmysł wykonawczy	b. duża		
	Inicjatywa	rytmiczna		
	Samodzielność	rytmiczna		
	Energia	b. duża		
	Pewność siebie	rytmiczna		
	Stanowczość	rytmiczna		
	Zimna krew	dostateczna		
	Zdolność natchnienia podwładnych do gorliwości, wyrobienia posłuszeństwa i wierności	dobra		
Zmysł wychowawczy	dobry			
VI Zdolności wychowawcze	Umiejętność dostosowania się do poziomu intelektualnego uczniów	/		
	Intuicja wychowawcza (psychologiczna)	/		
	Umiejętność zwięzłego i przystępnego wykładania	/		
	Umiejętność najodpowiedniejszego demonstrowania	/		
VII OGÓLNA WARTOŚĆ SŁUŻBY	Wykształcenie fachowe	/		
	Zręczność, wyrobienie, doświadczenie	/		
	Umiejętność osiągnięcia zamierzeń	dobre		
	Osiągnięte dodatnie wyniki służby	dobre		
VIII Wniosek na przydział w służbie	Zachowanie się w służbie	dobre		
	Zachowanie się poza służbą	rytmiczna		
	Czy i jak odpowiada na obecnym stanowisku?	Na stanowisku kapłana, Kapłan, Ks. Ryszard Paszko, K. I. metryki, musi być jedynym wyjątkiem, na którym wyjątkiem.		
	Czy sadzi się na inne stanowisko?			
Na jakie?				
Czy na wyższe stanowisko? (opis szczegółowo i wyczerpująco)				
IX Opinia ostateczna	OGÓLNA OCENA			
	DATA I PODPISY OPISUJĄCYCH I OPINIUJĄCYCH		23/12/25 Ks. Pieracki p. p. p.	

Ks. gen. bryg. Ryszard Paszko (1878-1940)

Ciekawsze od jubileuszowych pochwał, stosowanych w takich okolicznościach, są oceny przełożonych formułowane poufnie do użytku służbowego i przez to najzupełniej szczerze. Pierwszą ocenę sformułował (w kwietniu 1921 roku?) podczas przechodzenia Wojska Polskiego na stopę pokojową bezpośredni przełożony księdza seniora, to jest ppłk Bronisław Pieracki, przyszły minister i jeden z zaufanych oficerów marszałka Piłsudskiego. Pieracki napisał o ks. Paszce: „Bardzo dobry. Gorący patriota polski” itd. Charakter prywatnej notatki posiada kartka skreślona przez majora Władysława Dunin-Wąsowicza 23 grudnia 1925 roku, a więc niedługo po jubileuszowych uroczystościach: „Bardzo energiczny, sprytny, świadom swoich celów, do których dąży bez względu na przeszkody. Wybujała ambicja i wyłamywanie się spod karności przepisów. Wymaga czujnej kontroli swojej działalności. Dobry Polak, troskliwy duszpasterz”<sup>33</sup>. Trudno nie dostrzec pewnej niekonsekwencji w sformułowanych powyżej opiniach, napisanych przecież przez człowieka pióra, zatem biegłego w słowie, był bowiem Dunin-Wąsowicz dziennikarzem, redaktorem tygodnika „Naród i Wojsko”, członkiem Związku Strzeleckiego i żołnierzem Legionów. Trochę dziwi, że z taką przeszłością osiągnął zaledwie stopień majora, ale trzeba też przyznać że służbę odbywał w formacjach tyłowych i „prochu nie wachał”. Zapewne nie mógł oprzeć się uczuciu zazdrości, gdy Ryszard Paszko – jego równoletek – szybko go przewyższył w awansach wojskowych.

**Charakterystyka**  
ks. seniora Ryszarda Paszki  
podpisana przez ppłk. Bronisława  
Pierackiego, Szefa Wydziału  
Wyznań Niekatolickich, 1922 r.

Ppłk Bronisław Pieracki 30 grudnia 1922 roku podpisał bardzo szczegółową charakterystykę naczelnego kapelana ewangelicko-augsburskiego: W grupie zalet osobistych „poczucie honoru i godności własnej” ocenił jako bardzo duże, „ideowość w pojmowaniu służby w armii narodowej” jako wybitną, „siłę woli” – bardzo dużą. W rubrykach „poczucie obywatelskie” i „ambicja osobista” wpisał Pieracki księdzu seniorowi oceny:



Notatka służbowa mjr. Władysława Dunin-Wąsowicza dotycząca ks. płk. Ryszarda Paszki, 1925 r. Zastępca szefa Wydziału Wyznań Niekatolickich ocenił niejednoznacznie osobę naczelnego kapelana ewangelicko-augsburskiego

wybitne, wybitna, „dbałość o żołnierza” i „ambicja pracy”. – bardzo duża, podobnie. „Obowiązkowość i pilność” – wzorowa. W rubrykach „obyście towarzyskie” i „takt i opanowanie w stosunku do społeczeństwa cywilnego” oraz „gotowość ponoszenia odpowiedzialności za swe czyny” wpisał: duże. Natomiast „lojalność służbowa” i „stosunek do kolegów (poczucie koleżeństwa)” zostały ocenione jako dostateczne, a „szczerść jako przeciętna. W grupie zdolności fizycznych „sprężystość cielesna” tudzież „cierpliwość i wytrzymałość fizyczna” oraz „ruchliwość” są ocenione jako bardzo duże, „schludność” – wzorowa, „wymowa” – bardzo dobra. Grupa trzecia to inteligencja. W niej „bystrość umysłu”, „spryt”, „dokładność i łatwość uczenia się”, „orientowanie się w nowej sytuacji” uznał ppłk Pieracki u ks. Paszki za wybitne, a „zdolność wydawania jasnych i rozumnych rozkazów” jako bardzo dużą, „zdolność podchwytywania myśli obcych” jako dużą. Podczas organizowania z niczego wojskowego duszpasterstwa ewangelickiego okazał ks. senior takie cechy: „zmysł organizacyjny” – wybitny, „zmysł wykonawczy” i „zdolność organizacyjnego przeprowadzania praktycznie planów” – bardzo duże. Kolejna grupa rubryk odnosiła się do zdolności kierowniczych. Tutaj „inicjatywa”, „samodzielność”, „pewność siebie”, „stanowczość” zostały ocenione jako wybitne, „energia” – bardzo duża, „zmysł wychowawczy” i „zdolność natchnienia podwładnych do gorliwości, wyrobienia posłuchu i wierności” – dobre, co przecież nie powinno dziwić u kogoś, kto wcześniej był wychowawcą klasowym w średniej szkole. Natomiast „zimna krew” została oceniona tylko na dostatecznie. To cecha charakteru, jaką chciał już utempe-

rować ks. superintendent Bursche w przytoczonym powyżej liście. „Zachowanie się w służbie” – dobre, „zachowanie się poza służbą” – wzorowe. Ogólna ocena – dobry. W ten sposób potwierdził Pieracki, że charakteryzowany przez niego senior Paszko nadaje się na swe stanowisko, lecz „musi się jeszcze wyżyć wad wyżej wymienionych”<sup>34</sup>. Konkluzja nieco zaskakuje wobec tylu chwalebnych ocen szczegółowych. Przecież nawet „lojalność służbowa” i poczucie koleżeństwa zostały ocenione jako możliwe do akceptacji, bo wystarczające czyli dostateczne. Podobna dwoistość cechuje opinię wystawioną przez Bronisława Pierackiego w 1922 roku:

„Bardzo stanowczy, niejednokrotnie jednak szalenie uparty [...] Ks. senior Paszko należy do kategorii pracowników niestrudzonych, orientującym się doskonale i wypełniającym swoje obowiązki bardzo dokładnie. Dzięki jednak swojej wprost chorobliwej ambicji zapomina niejednokrotnie, co winien przełożonym i jak się powinien zachowywać względem podwładnych”<sup>35</sup>.

Istotę niekonsekwencji w ocenach ujawnia opinia wymienionego wcześniej Władysława Dunin-Wąsowicza, przygotowana przez niego na koniec roku 1926.

„Dobry Polak, stawiający jednak wyżej interesy Kościoła swego (ewang. augsb.) ponad sprawę państwową. W ogóle fanatyczny wyznawca protestantyzmu, zaborczy, nietolerancyjny wobec innych wyznań ewangelickich. Zdolny, inteligentny, sprytny aż do chytryści. Zawzięty. Wybujała ambicja powoduje niejednokrotnie scysje z władzami wojskowymi, które niezbyt uznaje.

NAZWISKO I IMIĘ		STOPIEN WOJKOWY	FUNKCJA	ZDOLNOŚĆ DO SŁUŻBY
WYSZCZEGÓLNIENIE		OCENA *)	OPIS BEZPOŚREDNIEGO PRZEŁOŻONEGO	OPINIE WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH OPISUJĄCYCH I OPINIUJĄCYCH
I. ZALETY OSOBISTE	Poczucie honoru i godności własnej		Dobry Polak, stawiający jednak wyżej interesy Kościoła swego (ewang. augsb.) ponad sprawę państwową. W ogóle fanatyczny wyznawca protestantyzmu - zaborczy, nietolerancyjny wobec innych wyznań ewangelickich.	
	Odwaga, zachowanie się w boju osobiste			
	Odwaga, zachowanie się w boju jako dowódca			
	Idęność w pozamocowaniu służby w armii narodowej			
	Wyrobienie charakteru			
	Sila woli			
	Stosunek do podwładnych			
	Dbałość o żołnierza (opisac szczegółowo i wyrazić)			
	Stosunek do kolegów (poczucie koleżeństwa)			
	Gotowość poniesienia odpowiedzialności za swe czyny			
Lojalność służbowa				
Obowiązkowość i pilność				
Szczerość				
Ambicja pracy				
Ambicja osobista				
Poczucie obywatelskie				
Takt i opanowanie w stosunku do społeczeństwa cywilnego				
Obowiązek towarzyski				
II. ZDOLNOŚCI FIZYCZNE	Sprężystość cielesna		Zdolny, inteligentny, sprytny aż do chytryści. Zawzięty.	
	Cierpliwość i wytrzymałość fizyczna			
	Schludność			
	Wymowa			
III. INTELIGENCJA	Bystrość umysłu		Wybujała ambicja powoduje niejednokrotnie scysje z władzami wojskowymi, które niezbyt uznaje.	
	Spryt			
	Dokładność i łatwość uczenia się			
	Orientowanie się w nowej sytuacji			
IV. ZDOLNOŚCI ORGANIZACYJNE	Zdolność podchwytywania myśli obcych		Dla niego wypracowanie nie jest niemożliwe. Pracuje planowo i energicznie. Wskazywał podwładnym miód jednak nie ma siły i energii. Nie jest wybitny.	
	Zdolność wydawania jasnych i rozumnych rozkazów			
	Zdolność organizacyjnego przeprowadzenia praktycznie planów			
	Zdolność wykonawczy			
V. ZDOLNOŚCI KIEROWNICZE	Inicjatywa		Dla niego wypracowanie nie jest niemożliwe. Pracuje planowo i energicznie. Wskazywał podwładnym miód jednak nie ma siły i energii. Nie jest wybitny.	
	Samodzielność			
	Energia			
	Pewność siebie			
VI. WYBITNOŚĆ	Stosunek do podwładnych do gotowości, wyrobienia posłuchu i wierności		Dla niego wypracowanie nie jest niemożliwe. Pracuje planowo i energicznie. Wskazywał podwładnym miód jednak nie ma siły i energii. Nie jest wybitny.	
	Zdolność natchnienia podwładnych do gorliwości, wyrobienia posłuchu i wierności			
	Zdolność podchwytywania myśli obcych			
	Zdolność wydawania jasnych i rozumnych rozkazów			
VII. OGÓLNA WARTOŚĆ SŁUŻBY	Umiejętność dostosowania się do poziomu intelektualnego szczebla		Dla niego wypracowanie nie jest niemożliwe. Pracuje planowo i energicznie. Wskazywał podwładnym miód jednak nie ma siły i energii. Nie jest wybitny.	
	Inicjatywa wychowawcza (psychologiczna)			
	Umiejętność zwięzłego i przystępnego wykładania			
	Umiejętność najodpowiedniejszego demonstrowania			
VIII. WARTOŚĆ OGÓLNA WARTOŚĆ SŁUŻBY	Wykształcenie fachowe		Dla niego wypracowanie nie jest niemożliwe. Pracuje planowo i energicznie. Wskazywał podwładnym miód jednak nie ma siły i energii. Nie jest wybitny.	
	Zręczność, wyrobienie, doświadczenie			
	Umiejętność osiągnięcia zamierzeń			
	Osiągnięto dodatnie wyniki służby			
IX. WARTOŚĆ OGÓLNA WARTOŚĆ SŁUŻBY	Zachowanie się w służbie		Dla niego wypracowanie nie jest niemożliwe. Pracuje planowo i energicznie. Wskazywał podwładnym miód jednak nie ma siły i energii. Nie jest wybitny.	
	Zachowanie się poza służbą			
	Czy i jak odpowiada na obywatelskie stanowisko?			
	Czy nadaje się na inne stanowisko?			
X. WARTOŚĆ OGÓLNA WARTOŚĆ SŁUŻBY	Na jakie?		Dla niego wypracowanie nie jest niemożliwe. Pracuje planowo i energicznie. Wskazywał podwładnym miód jednak nie ma siły i energii. Nie jest wybitny.	
	Czy na wyższe stanowisko? (opisac szczegółowo i wyrazić)			
	Opisac ocenę			
	OGÓLNA OCENA	bardzo dobry		
DATA I PODPISY OPISUJĄCYCH I OPINIUJĄCYCH				
		31/12/26.	106. Dunin-Wąsowicz	

Charakterystyka ks. płk. Ryszarda Paszki podpisana przez mjr. Władysława Dunin-Wąsowicza, 1926 r.

Mjr Władysław Dunin-Wąsowicz oceniał ks. Ryszarda Paszkę dosyć krytycznie. Jego oddanie wyznaniu luterańskiemu w opinii majora prowadziło do napięć zarówno z władzami wojskowymi, jak i z innymi wyznaniem ewangelickimi

**KORPUS OSOBOWY** Duchowieństwo - Wojskowe. Stosunek do służby w stanie spocz. 17

Nazwisko i imię **Paszko - Ryszard**  
 z **Adolf, Szymon, Wacław i Wacław**  
**ZESZYT EWIDENCYJNY.**  
 I. LISTA EWIDENCYJNA.

Stopień **Senior pułk.**  
 Stosunek do służby **25-IX-1919**  
 Lokata **1.**

Stopień	KIEDY od do	FORMACJA (oddział, pododdział)	Wysięgnięcie zmiany		PODSTAWA
			funkcja	inne zmiany	
<b>pułk.</b>	<b>15-12-1919</b>	<b>Biuro Wyznań Niekatolickich w Warszawie</b>	<b>Naczelnik</b>	<b>Przejęty do wyzn. ewang.</b>	<b>Dz. Rozk. 93/19</b>
<b>pułk.</b>	<b>1-1-1921</b>	<b>D. O. K. I w stopniu pułk.</b>	<b>szef biura</b>	<b>odkomender do edukacyjno-ogosp. pułk. w Warszawie</b>	<b>Rozk. Dz. 103/21</b>
<b>pułk.</b>	<b>15-12-1921</b>	<b>Biuro Wyznań Niekatolickich i D. O. K. I</b>	<b>Talkownik</b>	<b>ustalenie stopnia</b>	<b>Rozk. Dz. 103/21</b>
<b>-</b>	<b>8-8-1922</b>	<b>-</b>	<b>-</b>	<b>Zmiana nazwiska</b>	<b>Dz. Pers. 1/22</b>
<b>-</b>	<b>18-1-1924</b>	<b>odkom. szef. biura w Warszawie</b>	<b>-</b>	<b>Nacelnik biura</b>	<b>Dz. Pers. 4/24</b>
<b>-</b>	<b>8-12-1929</b>	<b>odkom. szef. biura w Warszawie</b>	<b>-</b>	<b>Przejęcie w stan spoczynku</b>	<b>Dz. Pers. 13/29</b>

Przynależność służbowa: **Biuro Wyznań Niekatolickich**  
 Stanowisko zajmowane: **w stanie spoczynku**

1. Urodzenie	Data	dzień	1	1	1919	
	Miejsce	Stoki	powiat	Piotrków	województwo	Łódzkie
2. Wyznanie a) Narodowość b) Stan cywilny	a) <b>Ewang - angol.</b> b) <b>Polska</b>					
3. Stan rodzinny	Zona	<b>Leona z Danilów</b>				
	Dzieci (imię i data urodzenia)	<b>Bohdan, u. 6-6-1909.</b> <b>Stefania, u. 1-11-1912.</b> <b>Janina, u. 15-12-1921.</b>				
4. Wykształcenie cywilne	Srednie (imię klas, egzamina dojrzałości)	<b>8 klas. Gimn. Wlas i egzamin dojrza. w Łodzi 1898</b>				
	Wyższe (egzamina)	<b>Fakultet teologii w Piotrk.</b> <b>Fakultet historyki i filozofii w Dorpaczu 1899.</b> <b>Dyplom o stopniu nauki handlowej w 1900.</b>				
	Zawód cywilny	<b>Właściciel ewangelicki</b>				
5. Wykształcenie wojskowe	W jakiej klasie wojskowej					
6. Języki	w mowie	<b>Russyjski, niemiecki, francuski</b>				
	w piśmie					
7. Wiedomości specjalne		<b>Teologia</b>				
8. Znajomość okolic Polski i krajów obcych		<b>Wszystkie państwa Europy i Niemcy</b>				
9. Ordery i odznaczenia	Polskie	<b>Wszystkie oficerskie, Odrodę, Talki</b>				
	Zagraniczne	<b>w 1913. rosyjski krzyż krzyża dla duchownych</b>				
10. Pochwały						
11. Rany i kontuzje						
12. Zdaniem do służby						
13. Data wstąpienia do wojska		<b>25-IX-1919</b>				
14. Okresy czynnej służby wojskowej						

Karty z zeszytu ewidencyjnego ks. płk. Ryszarda Paszki. Ewidencja zawiera informacje o przebiegu służby ks. seniora Paszki wraz z informacjami o otrzymanych odznaczeniach państwowych i stanie rodzinnym

Dla swego wyznania niezmiernie oddany. Pracuje planowo i energicznie. Wśród podkomendnych swoich jednak nie znosi umysłów szerszych i samodzielnych<sup>36</sup>.

Na zawarte w formularzu pytanie, czy oceniany jest odpowiedni na swoim stanowisku, Dunin-Wąsowicz napisał: „Odpowiadałby, gdyby nie powyższe wady, częstokroć uniemożliwiające współpracę”. Pomimo ogólnej oceny „bardzo dobry” wzmianka o wadach uniemożliwiających współpracę z księdzem seniorem, była poważnym zarzutem, odsłaniającym napięcia wśród pracowników Biura Wyznań Niekatolickich i w stosunku do korpusu oficerskiego w MSW.

Ks. gen. bryg. Ryszard Paszko (1878-1940)

W zakończeniu przytoczonego poprzednio pisma gratulacyjnego gen. Sikorski wyraził nadzieję, „że w przyszłości zawsze spotkam Ks. Seniora Paszko na wybitnym stanowisku tak odpowiedzialnej, lecz wdzięcznej i radosnej pracy duszpasterskiej w wojsku”. Dla obydwu jednak sprawy potoczyły się w innym kierunku. Władysław Sikorski rychło został odsunięty od czynnej służby wojskowej, a ks. płk Paszko przeniesiony w stan spoczynku z dniem 30 września 1929 roku ze względu na stan zdrowia, już bowiem od lipca przebywał na urlopie lekarskim.

Obecnie może wydawać się to dziwne, ale w okresie między pierwszą a drugą wojną światową, także po stłumieniu inflacji i wprowadzeniu w 1924 roku stabilnego pieniądza – złotego, pobory żołnierzy zawodowych, także oficerów wysokich rang, były dosyć skromne. Autor pamięta ze swojego przedwojennego dzieciństwa określenie „herbata oficerska” na napój, w którym woda była tylko lekko zabarwiona esencją herbacianą przez gospodarne i oszczędne żony oficerów<sup>37</sup>. Od żołnierzy zawodowych państwo oczekiwało szczególnie wysokiej ideowości i poświęcenia także w czasie pokoju, należeli więc do słabiej uposażonych grup zawodowych. Z tego wniosek, że również wojskowa emerytura, nawet w wysokości 100% poborów, była raczej skromna, zwłaszcza dla rodzin posiadających uczące się lub studiujejące potomstwo. Pięćdziesięciolatko wie o statusie emerytów chętnie imali się rozmaitych prac, które pozwalały powiększyć domowy budżet. Dodatkowe zajęcia dawały także poczucie dalszej użyteczności, o czym wspominali ks. senior Paszko i jego małżonka. Zachowała

się legitymacja ubezpieczeniowa ks. Paszki z wpisami od 27 września 1935 do 20 czerwca 1939 roku, która poświadczają, że w tym okresie ks. Ryszard Paszko był zatrudniony w Prywatnym Gimnazjum i Liceum J. Popielowskiej i J. Roszkowskiej w Warszawie. Z wpisów „dokonanych według urzędowych przepisów, nie można – niestety – dowiedzieć się, jakich przedmiotów ks. Paszko nauczał i jakie pobierał za to wynagrodzenie. Zapewne było to nauczanie religii ewangelickiej, może też języka obcego (niemiecki? łacina?).

Wolny od codziennych obowiązków służbowych w Warszawie osiadł ks. Paszko z rodziną w pobliskim Sulejówku, nie stroniąc od rozmaitych bezinteresownych działań na rzecz rozwoju tej miejscowości. Gdy można było już oddać sprawiedliwość jego zasługom, Rada Miejska Sulejówka nadała mu 13 czerwca 1998 roku pośmiertnie tytuł „Zasłużony dla miasta Sulejówka”.



Odznaka i dyplom „Zasłużony dla Miasta Sulejówka” dla ks. Ryszarda Paszki



Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski  
wraz z dyplomem, 1923 r.

Ks. senior Ryszard Paszko otrzymał odznaczenie  
w uznaniu za organizację duszpasterstwa w Wojsku Polskim



*31 grudnia 1923 r.  
za zasługi, położone dla Rzeczypospolitej Polskiej na  
polu organizacji duszpasterstwa w armii*



Ks. plk Ryszard Paszko, 1925 r.



Legitymacja Krzyża POW ks. Ryszarda Paszkiego, podpisana przez Komendanta Głównego POW (od 1917 r. był nim Edward Śmigły-Rydz)



Medal 10-lecia Odzyskania Niepodległości przyznany ks. seniorowi Ryszardowi Paszce w 1928 r.

A skoro już mowa o dowodach uznania dla ks. Ryszarda Paszki, to otrzymał ich wiele. W ćwierćwiecze strajków szkolnych pod zaborem rosyjskim, ks. senior dostał 2 lutego 1930 roku odznakę honorową od Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską, wprowadził wszak w roku szkolnym 1905/06 język polski do szkół parafialnych na terenie Koła, za co był nękanym przez rosyjskie "naczalstwo".

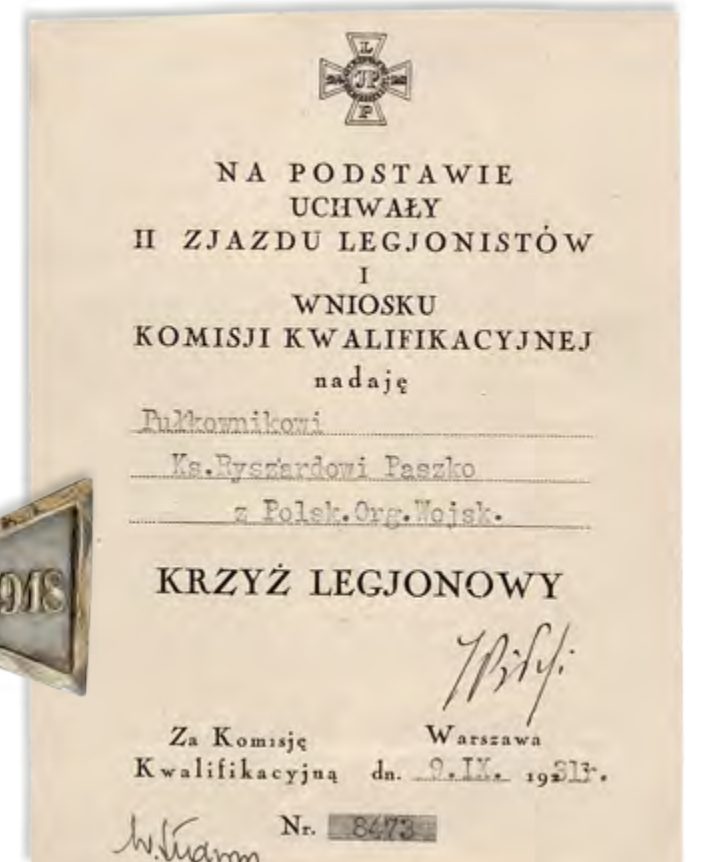
W tym samym 1930 roku otrzymał odznakę pamiątkową wraz z dyplomem nr 430 przyznaną przez Kapitułę Odznaki Pamiątkowej Więźniów Ideowych z lat 1914-1921. Dwa lata później zarządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 9 czerwca 1932 roku ks. Paszko został odznaczony Medalem Niepodległości. Otrzymał też Krzyż Legionowy, a dyplom do niego podpisał sam Józef Piłsudski.



Odznaka Pamiątkowa Więźniów Ideowych z lat 1914-1921 ks. płk. Ryszarda Paszki, 1930 r. Dyplom podpisany przez marszałka Józefa Piłsudskiego ówczesnego przewodniczącego Kapituły Odznaki oraz gen. Kazimierza Sosnkowskiego członka Prezydium Kapituły



Krzyż Legionowy oraz dyplom z podpisem Józefa Piłsudskiego. Odznaczenie przyznano ks. płk. Ryszardowi Paszce w listopadzie 1931 r.





Medal Niepodległości przyznany ks. płk. Ryszardowi Paszce, 1932 r. Odznaczenie przyznano duchownemu w uznaniu zasług w walce o niepodległość ojczyzny

M. S. Wojsk Senior Wyzn. Ewang.-Augsb.  
28/VI 4: 10/21-Tjn.

Stempel kancelaryjny seniora wyznania ewangelicko-augsburskiego. W latach 1919-1929 seniorem był ks. płk Ryszard Paszko



Bilet wizytowy ks. płk. Ryszarda Paszki, używany po przejściu w stan spoczynku w 1929 roku



Dyplom odznaki honorowej „za walkę o szkołę polską” dla ks. Ryszarda Paszki, 1930 r. Odznaka była uhonorowaniem zasług ks. Paszki m.in. za wprowadzenie języka polskiego do szkół parafialnych, w których nauczał



„III Walny Zjazd Delegatów Związku b. Peowików z dn. 7 i 8 marca 1936 r. w Resursie Obywatelskiej w Warszawie (...) Zdjęcie wykonane podczas przemówienia min. handlu i przem. Rom. Góreckiego”. Widoczni m.in. gen. Edward Rydz-Śmigły, premier Marian Zyndram Kościelkowski, minister gen. Tadeusz Kasprzycki, ks. płk Ryszard Paszko. Fotografia ze zbiorów rodziny Paszków, podpis oryginalny



*Życiorys  
Lidji z Denclov Paszkowej.*

Urodzona w Łodzi dnia 27 sierpnia 1889r. uczęszczała do miejscowego gimnazjum żeńskiego. Będąc w klasie piątej, wystąpiła w roku 1906 z gimnazjum na dorobek i uczyła się dalej w naukach prywatnych. W roku 1908 wystąpiła z zamiarem księżki ewangelickiego Ryszarda Paszko i współpracowała z nim w jego działalności społecznej, a mianowicie najpierw w m. Kole, ziemie kaliskiej, a po uwiezieniu męża przez okupantów i następnym jego wygnaniu z niemieckiej Łowicy. W Łowicy była wiceprzewodniczącą miejscowego Oddziału Ligi Kobiet, który zakładał gospody i kuchnie dla legionistów i opiekowała się obrotami wziętymi z Łowicy legionistów dla pomocy pracy otrzymywaną przez legionistów (legitymacja Nr. 6742) i została, podobnie, przedstawiona do odznaczenia medalem Niepodległości.

Po uwiezieniu męża w Łowicy przez okupantów (za protest po faksie brzeskim) i przejściem konfirmacji w Łodzi, wreszcie po wypędzeniu okupantów i wstąpieniu męża do Wojska Polskiego zamieszkała w Warszawie, gdzie mąż miał zajmować w M. G. Wojsk. sławnego narodowego Kapelana wyru. ewang. - muz. w randze pułkownika - szefa.

W Warszawie zorganizowała Kółko Opieki nad iot-nierem przy ewangelickim kościele gothicznym i przez siebie była przewodniczącą w Zarządzie tego Kółka, która prowadzi bibliotekę i krytelnię oraz bezpłatną kuchenkę dla żołnierzy. Praca tego Kółka Opieki nad iot-nierem.

które postawiło sobie za zadanie uobytowanie i zotawienie - ewangelików i spolonowanie tych zpośród nich, którzy są narodowości niemieckiej, znalazła już nieraz uznanie na łamach prasy, a nawet wzmiankę w wydawnictwie p.t. „Dziesięciolecie Odrodzenia Polskiej Siły Zbrojnej 1918-1928 str. 454).

Po uwiezieniu męża w stan spoczynku i wobec konieczności utrzymania zarobkowego w ten sposób budżetu domowego zgłosiła się do pracy zarobkowej w trybie administracyjno-wychowawczej, z którą stykała się nieraz w swojej działalności społecznej.

Gulejówka, dn. 24 listopada 1930r.

Lidia Paszkowa

Życiorys Lidji Paszko. W 1930 r. Lidia Paszko napisała krótki życiorys, w którym opisała swoją działalność społeczną i patriotyczną, za którą w 1931 r. została uhonorowana Medalem Niepodległości



Legitymacja Osobista, dokument tożsamości Lidji Paszko z okresu międzywojennego



Legitymacja Medalu Niepodległości oraz dyplom (wraz z dołączonym medalem) Lidii Paszko, 1931 r. Odznaczenie było uhonorowaniem aktywnego wkładu w dzieło odzyskania niepodległości



Zorganizowane przez Lidię Paszko (druga od prawej) Koło Opieki nad Żołnierzem przy ewangelickim kościele garnizonowym. Koło prowadziło bibliotekę i herbaciarnię dla żołnierzy. Jednym z jego zadań było kształcenie i spolszczenie żołnierzy pochodzenia niemieckiego



Legitymacja stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” należąca do żony ks. Ryszarda Paszki.



Orzeł Przysposobienia Wojskowego Kobiet



Legitymacja Ubezpieczalni Społecznej ks. Ryszarda Paszki. Dzięki ubezpieczeniu pracownicy i ich rodziny mieli gwarancję świadczeń obejmujących pomoc lekarską, zaopatrzenie w leki czy wynagrodzenie w wypadku choroby lub niezdolności do pracy

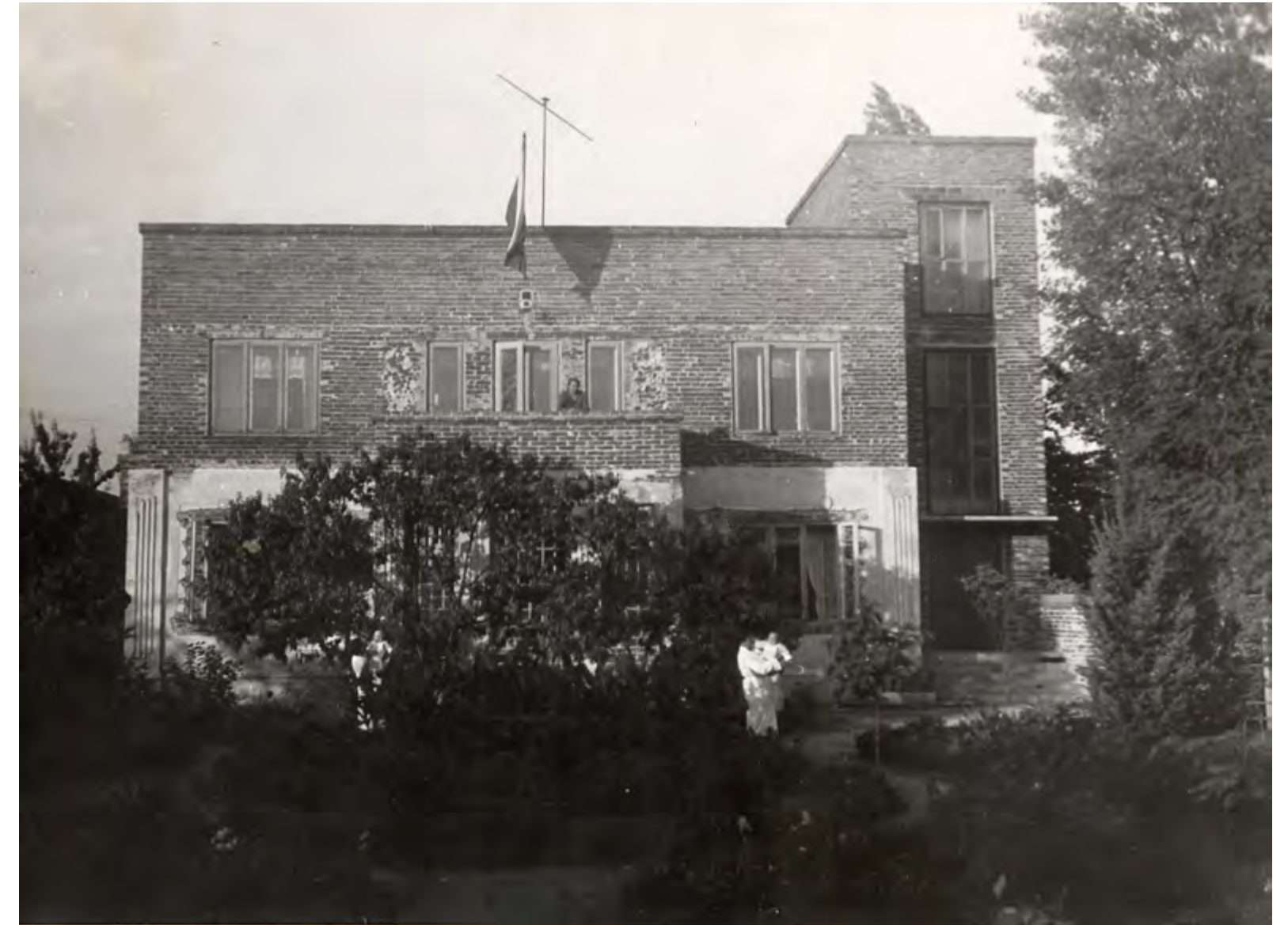


Rodzina ks. Ryszarda Paszki, lata trzydzieste XX w.

Od lewej: syn Bohdan, ks. płk Ryszard Paszko, teściowa Julia Denel, córka Halina, młodszy syn Janusz, żona Lidia. Najstarszy syn ks. Paszki służył jako lekarz sanitarny 6 Pułku Ułanów Kaniowskich, zginął w stopniu kapitana w kampanii wrześniowej



Dom rodziny Paszków w Sulejówku koło Warszawy, przed 1938 r.



Dom rodziny Paszków w Sulejówku po przebudowie, 1938 r.



Ks. płk Ryszard Paszko z małżonką wśród żołnierzy, lata trzydzieste XX w.

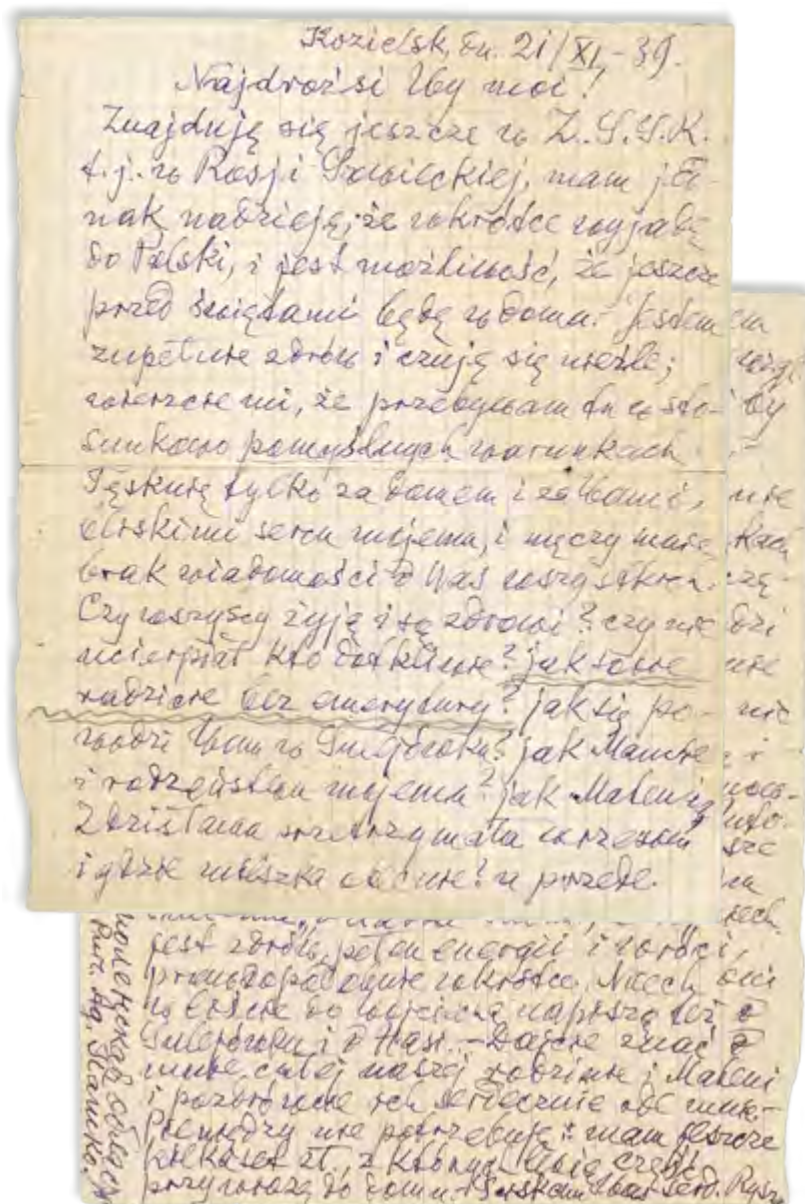


Odsłonięcie tablicy pamiątkowej na lotnisku mokotowskim w Warszawie ku czci poległych żołnierzy wyznania ewangelickiego, styczeń 1928 r. Widoczni m.in.: ks. Ryszard Paszko, minister Gustaw Dobrucki (pierwszy z prawej na pierwszym planie), ks. Juliusz Bursche (w środku na pierwszym planie), gen. Leonard Skierski (drugi z prawej), gen. Juliusz Rómmel (na lewo za gen. Skierskim), gen. Jan Wróblewski (na prawo za gen. Skierskim)

Po wybuchu wojny samorzutnie zgłosił się do wojska i 7 września 1939 roku wyruszył z Sulejówka w kierunku Lublina, choć z powodu wieku (ukończył 61 lat) nie podlegał już obowiązkowi mobilizacyjnemu. „W drodze spotkał grupę żołnierzy bez oficerów, na ich prośbę objął dowództwo nad tym oddziałem”<sup>38</sup>. Następnie miał objąć dowództwo szpitala polowego w Zamościu. Właśnie w okolicy Zamościa w drugiej połowie września (dokładnej daty nie dało się ustalić) dostał się do niewoli sowieckiej. Nie zdążył się dowiedzieć, że 16 września poległ w Puszczy Kampinoskiej jego pierworodny syn, kpt. lek. Bohdan Paszko.

W listopadzie 1939 roku odnajdujemy księdza seniora w obozie dla oficerów w Kozielsku. „Brak informacji, z jakiego podobozu przybył do Kozielska”<sup>39</sup>. Według krótkiego biogramu ks. Paszki w okolicznościowym druku wydany z okazji pośmiertnych mianowań zamordowanych przez NKWD na wyższy stopień wojskowy (9 i 10 listopada 2007) był on więziony w Putywlu; z kontekstu wynika, że przed osadzeniem w Kozielsku. Wzmianka nie znajduje jednak potwierdzenia w źródłach.

Około 20 listopada 1939 roku wydano polskim jeńcom zezwolenie na napisanie raz w miesiącu listu lub karty pocztowej. W adresie zwrotnym obok nazwy miejscowej Kozielsk, lokalizacji „smolenskaja obłast” i numerem skrzynki pocztowej należało dodać: „Dom Wypoczynkowy im. Gorkiego”<sup>40</sup>. Komentarz do tej moskiewskiej obłudy zbyteczny. Ksiądz senior skwapliwie skorzystał z zezwolenia i napisał do Sulejówka, co następuje:



Jeden z ostatnich listów ks. Ryszarda Paszki napisany do rodziny z obozu NKWD w Kozielsku, 21 listopada 1939 r.

Najdrożsi Wy moi!

Znajduję się jeszcze w ZSSR, tj. w Rosji Radzieckiej, mam jednak nadzieję, że wkrótce wyjadę do Polski i jest możliwość, że jeszcze przed świętami będę w domu. Jestem zupełnie zdrow i czuję się nieźle; wiercie mi, że przebywam tu w stosunkowo pomyślnych warunkach. Tęsknię tylko za domem i za Wami, bliskimi sercu mojemu i męczy mnie brak wiadomości od Was wszystkich. Czy wszyscy żyją i są zdrowi? Czy nie ucierpiał kto dotkliwie? Jak sobie radzicie bez emerytury? Jak się powodzi Wam w Sulejówku, jak Mamie i rodzeństwu mojemu? Jak mateńka Zdzisława przetrzymała wrzesień i gdzie mieszka obecnie? A przede wszystkim - czy jestem dziadkiem i jak się czuje Hasia i wnuczka (wzgl. wnuk)?<sup>41</sup> Odpiszcie zaraz, a jeśli by przyjazd mój uległ opóźnieniu, piszcie co miesiąc. Niepokoi mnie myśl: kiedy i w jakich warunkach wrócił do domu Janusz, czy uczęszcza do liceum i jak mu się powodzi w szkole?<sup>42</sup> Oby się Janusz tylko nie wykoleił! O Bodziu i Zdzisiu nic nie wiem. Natomiast spotkałem i zbliżyłem się z Wojciechem Sachnowskim, kuzynem Zdzisia, a bratem Antoniego Sachnowskiego. Chociaż pisze i on do domu, zawiadomcie w moim imieniu „dziadka” Sachn., że Wojciech jest zdrow, pełen energii i wróci prawdopodobnie wkrótce. Niech oni w liście do Wojciecha napiszą też o Sulejówku i o Hasi. Dajcie znać o wnuczce całej naszej rodzinie i pozdrówcie ich serdecznie ode mnie. Pieniądzy nie potrzebuję i mam jeszcze kilkaset zł., z których lwią część przywiozę do domu.

Ściskam Was serd.  
Ryszard.



Wiadomo, że ks. Paszko wysłał do rodziny z obozu jeszcze jeden list, który jednak nie zachował się, nie znana jest więc data (prawdopodobnie grudniowa) i miejsce jego napisania ani treść listu. Pozostał w pamięci tylko fakt, że taki drugi list przyszedł.

W publikacjach na temat tragicznych losów oficerów osadzonych w Kozielsku powtarza się wzmianka, że ks. Paszko razem z kapelanami wyznania rzymskokatolickiego wywieziony został w noc wigilijną 1939 roku w nieznanym kierunku. Wyrażono przypuszczenie, że zaraz zostali rozstrzelani<sup>43</sup>. Miarodajna wydaje się jednak informacja z dokumentów sowieckich, że dziewięciu kapelanów zabranych z obozu w Kozielsku 23 grudnia, zostało przewiezionych do obozu w Ostaszkowie i przybyło tam 29 grudnia<sup>44</sup>.

Zagarniętych do niewoli żołnierzy poddawano podwójnej selekcji. Pierwsza polegała na zwolnieniu szeregowców, druga miała na celu wyeliminowanie spośród pozostałych jeńców oficerów obdarzonych cechami przywódczymi i cieszących się autorytetem u pozostałych. „Enkawudziści dążyli, aby jeńcy stali się zbiorowiskiem ludzi pozbawionych własnych nieformalnych przywódców i autorytetów. Chodziło o złamanie psychiczne więzionych w obozach”<sup>45</sup>. Pozbawionymi duchowego hartu jeńcami można byłoby w przyszłości sterować zgodnie z potrzebami NKWD i państwa sowieckiego. Z jeńcami oficerowie NKWD przeprowadzali indywidualne rozmowy, starając się poznać ich poglądy, a także zwerbować jako donosicieli na współwięźniów. Niepowodzenie zabiegów przypisywali oddziaływaniu kapelanów wszyst-

**Lidia Paszko, Sulejówkę pod Warszawą, poszukuje swego syna kpt. Bohdana Paszko, który był lekarzem woskowym w Stanisławowie (11 pał.). Mąż mój Ryszard Paszko był w niewoli rosyjskiej w Kozielsku (39). Obecnie nie wiem też gdzie się znajduje i czy żyje?**

Ogłoszenie Lidii Paszko, „Gazeta Ilustrowana” 20 grudnia 1942 r.



Tablica z nazwiskiem zamordowanego przez NKWD ks. Ryszarda Paszki na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje



**Grób rodzinny ks. Ryszarda Paszki na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie.**

Losy rodziny pierwszego naczelnego kapelana Wojska Polskiego wpisują się w trudną i tragiczną historię Polski. Oprócz ks. Ryszarda Paszki w 1939 r. zginął jego syn – Bohdan. Drugi syn – Janusz walczył w Powstaniu Warszawskim, żona Lidia podobnie jak córka Halina przeżyła wojnę

kich wyznań na resztę osadzonych, a stąd wziął się pomysł wyłuskania duchownych z tłumu więźniów i to jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

Drugi list ks. Paszki z Kozielska widziała jeszcze autorka biogramu księdza Joanna Denel, gdyż potrafiła z niego zacytować zdania: „Zobaczymy się na święta Bożego Narodzenia. Przrzekają to nam”<sup>46</sup>. Przrzeczenie enkawudzi- stów było jednak ordynarnym łgarstwem. Ks. płk Paszko i jego towarzysze niedoli zostali przewiezieni do obozu w Ostaszku. Stamtąd żadne już listy nie dochodziły. Ale i w Ostaszku nie zostawiono go w spokoju. Centrala NKWD w Moskwie nie spuszczała z oczu przewiezionych oficerów. Moskiewskie NKWD 27 marca 1940 roku wysłało do zarządzającego obozem ostaszuskim majora NKWD Borisowa listę stu polskich oficerów, którzy mieli zostać przekazani do dyspozycji NKWD w Kalininie (dawnej Twer). Tam w kwietniu 1940 roku, raczej w pierwszej połowie miesiąca polscy jeńcy zostali zgładzeni w więzieniu; zastrzelony został też ks. senior Paszko. Dokładna data zabójstwa nie jest znana. Zwłoki oprawcy zakopali (bo trudno mówić o pogrzebaniu lub o pochówku) w Miednoje. Pozostały tam wśród innych ofiar rosyjskiego komunizmu.

Na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje „jest zamontowana tabliczka z jego nazwiskiem”<sup>47</sup>. Na warszawskim cmentarzu ewangelicko-augsburskim wśród grobów rodzinnych Denelów i Paszków znajduje się tablica upamiętniająca postać ks. Ryszarda Paszki. Państwo nasze, odradzające swoje prawdziwe oblicze spod „sowieckiego tynku”, dla oficerów-ofiar wielkiego mordy mogło uczynić tyle, aby ich awansować o jeden stopień podczas uroczystości w dniach 10 i 11 listopada 2007 roku. W ten sposób ks. Ryszard Paszko w 67 lat po zabójstwie został generałem brygady. Polska, której gorliwie służył, dla której znosił szykany, dla której cierpiał i poniósł śmierć, tylko tak mogła uhonorować swojego syna.

- <sup>1</sup> Syn sukiennika, urodzony i wychowany w Łodzi, (małżeństwo zawarte 11.08.1877), nauczał w Stokach, Pawłowie Kociszewskim i na Bałutach (część Łodzi), które do roku 1915 miały status wsi, pomimo że liczyły ponad 100 000 mieszkańców. Od 1893 roku zapisany jako mieszkaniec Łodzi. Przy ul. Karolewskiej 11 rodzina zajmowała przestronne mieszkanie na pierwszym piętrze. Informację zawdzięczam p. Monice Bunn-Szyrle.
- <sup>2</sup> Data 1856, wyryta na kamieniu nagrobnym jest – według informacji od p. Moniki Bunn-Szyrle – błędem kamieniarza.
- <sup>3</sup> Pani Katarzynie Kwapiszewskiej z kancelarii cmentarza ewangelicko-augsburskiego przy ul. Ogrodowej 43 w Łodzi dziękuję za dostarczenie fotografii grobu i planu z jego lokalizacją.
- <sup>4</sup> Forma „Adlema” wyryta przez kamieniarza na kamieniu nagrobnym jest jego błędem!
- <sup>5</sup> Liczba pięciu siostr podana przez J. Denel, *Ksiądz senior Ryszard Paszko – kapelan i pułkownik*, w: *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski w latach drugiej wojny światowej*, red. A. Janowska, Warszawa 1997, s. 77 wymaga sprostowania.
- <sup>6</sup> Pomijany w późniejszych wspomnieniach Oskar ur. 25. 10.1879 † 28.11.1879.
- <sup>7</sup> Z listu p. Moniki Bunn-Szyrle do autora z dnia 5.01.2019.
- <sup>8</sup> Etymologię przypomniał autor popularnych gawęd językoznawczych, prof. J. Miodek, *Słownik ojczyzny polszczyzny*, Wrocław 2002, s. 506.
- <sup>9</sup> Rozstrzelani w Twerze. Alfabetyczny spis 6314 jeńców polskich z Ostaszkowa rozstrzelanych w kwietniu-maju 1940 i pogrzebanych w Miednoje, według źródeł sowieckich i polskich, red. M. Skrzyńska-Pławińska. Indeks represjonowanych, t. III, Ośrodek Karta, Warszawa 1997, s. 217.
- <sup>10</sup> J. Denel, tamże, s. 77.
- <sup>11</sup> Z nich najważniejsza jest pozycja: T. Stegner, *Pastorzy Królestwa Polskiego na studiach teologicznych w Dorpacie w XIX wieku*, Warszawa 1993; *Uniwersytet w Tartu a Polacy. Rola dorpatczyków w polskiej nauce, kulturze i polityce XIX i XX wieku*, red. S.G. Isakow i J. Lewandowski, Lublin 1999.
- <sup>12</sup> E. Heinrich, *Luźne kartki ze wspomnień uniwersyteckich*, Warszawa 1917; na s. 136 w spisie wymieniony Paszke Ryszard, na następnej przyszły kolega z duszpasterstwa wojskowego – ewangelicko –reformowany kapelan Szefer Kazimierz i Skierski Stefan (przyszły superintendent).
- <sup>13</sup> Za życiorysem własnym ks. R. Paszki z 24 maja 1932 roku - maszynopis, kopia w posiadaniu autora.
- <sup>14</sup> Odpis pisma superintendenta J. Burschego do R. Paszkiego z 17 kwietnia 1906.
- <sup>15</sup> Synem Janusza jest p. Andrzej Paszko, któremu zawdzięczam szereg informacji o jego dziadku, a który kontynuuje męską linię tej rodziny.
- <sup>16</sup> W liście kondolencyjnym z powodu zgonu 20.10.1918 roku ośmioletniej Aliny Focht, siostrzenicy ks. R. Paszki, Lidia Paszke napisała do adresatki, iż rozumie jej ból, ponieważ sama niedawno straciła dziecko. W 1918 roku szalała w Europie epidemia „hiszpanki”, bardzo niebezpiecznej odmiany grypy, na którą szczególnie umierały dzieci.
- <sup>17</sup> Uwierzytelniony przekład z języka niemieckiego, kopia maszynopisu przekładu.
- <sup>18</sup> Przypuszczalnie „Boże, coś Polskę”. Cytaty pochodzą z uwierzytelnionego przekładu z języka niemieckiego na polski.
- <sup>19</sup> W znaczeniu: zwolniono ze stanowiska.
- <sup>20</sup> Odpis maszynowy, niezbyt staranny, w posiadaniu autora, który zmodernizował zarazem pisownię.
- <sup>21</sup> Szef Administracji przy Generał-Gubernatorstwie Warszawskim v. Steinmeister precyzuje w piśmie z 7 marca 1918 roku, że chodziło o powiaty: ostrowski, szczuczynski, kolneński, łomżyński.

- <sup>22</sup> Wojskowe Biuro Historyczne (dalej w skrócie: WBH), Akta personalne: Paszko Ryszard, akta luźne. Ulica Dzielna po zamachu na p. Prezydenta Narutowicza otrzymała nazwę: Gabriela Narutowicza.
- <sup>23</sup> WBH Akta personalne: Paszko Ryszard, s. 122.
- <sup>24</sup> Tamże, s. 120.
- <sup>25</sup> K.J. Rej, *Ewangelicka służba duszpasterska w Wojsku Polskim 1919-1950*, Warszawa 2000, s. 17-19.
- <sup>26</sup> Z. Waszkiewicz, J. Kłaczek, *Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe w Wojsku Polskim (1919-1945)* w: *W służbie Wojsku Polskiemu na przestrzeni dziejów*, red. P.A. Leszczyński, Warszawa 2014, s. 9.
- <sup>27</sup> Źródło zob. przyp. 11.
- <sup>28</sup> B. Tarkowska, *Kapelani Wojska Polskiego pomordowani na Wschodzie 1940-1941*. Suplement, Warszawa-Mińsk Mazowiecki 2016, s. 121.
- <sup>29</sup> K.J. Rej, dz. cyt., s. 24.
- <sup>30</sup> Według kserokopii w posiadaniu autora tego opracowania.
- <sup>31</sup> WBH, tamże, s. 102.
- <sup>32</sup> J. Odziemkowski, dz. cyt., s. 105.
- <sup>33</sup> WBH, tamże, s. 97.
- <sup>34</sup> Tamże, s. 94.
- <sup>35</sup> Tamże, s. 107.
- <sup>36</sup> Na zawarcie małżeństwa zawodowi oficerowie wolnego stanu musieli uzyskać zgodę swoich przełożonych. Przed udzieleniem zezwolenia kandydatki na małżonki oficerskie były „prześwietlane” pod wieloma względami.
- <sup>37</sup> *Pamięć nie dała się zgładzić*, Warszawa 2018, s. 66.
- <sup>38</sup> B. Tarkowska, *Ks. ppłk Jan Leon Ziółkowski (1889-1940). Kapelani katyńscy 1940*, Warszawa 2015, s. 422 poz. 19.
- <sup>39</sup> T. Pieńkowski, *Droga polskich żołnierzy do Katynia, Miednoje, Piatichotek i...?*, Warszawa 2000, s. 75.
- <sup>40</sup> To był wnuk, p. Zygmunt Sachnowski.
- <sup>41</sup> Pisząc to, ks. płk Paszko nie mógł wiedzieć, że w Generalnej Guberni, a tym mniej na obszarach wcielonych do Trzeciej Rzeszy, polskie licea nie funkcjonowały. Warto tu dodać, że najmłodszy syn księdza pułkownika, Janusz Paszko pod pseudonimem Zadora walczył w powstaniu warszawskim, a za dzielność został odznaczony Krzyżem Virtuti Militari V kl., Krzyżem Walecznych, Warszawskim Krzyżem Powstańcym – zob.: <https://www.1944.pl/powstancze-biogramy/janusz-paszko,33509.html>
- <sup>42</sup> Zwrócił mi na to uwagę p. Zygmunt Sachnowski, co kwituję z podziękowaniem.
- <sup>43</sup> B. Tarkowska, *Kapelani Wojska Polskiego pomordowani na Wschodzie 1940-1941*. Suplement, Warszawa-Mińsk Mazowiecki 2016, s. 122, 124.
- <sup>44</sup> T. Pieńkowski, dz. cyt. s. 63.
- <sup>45</sup> J. Denel, dz. cyt., s. 79.
- <sup>46</sup> B. Tarkowska, dz. cyt., s. 327.

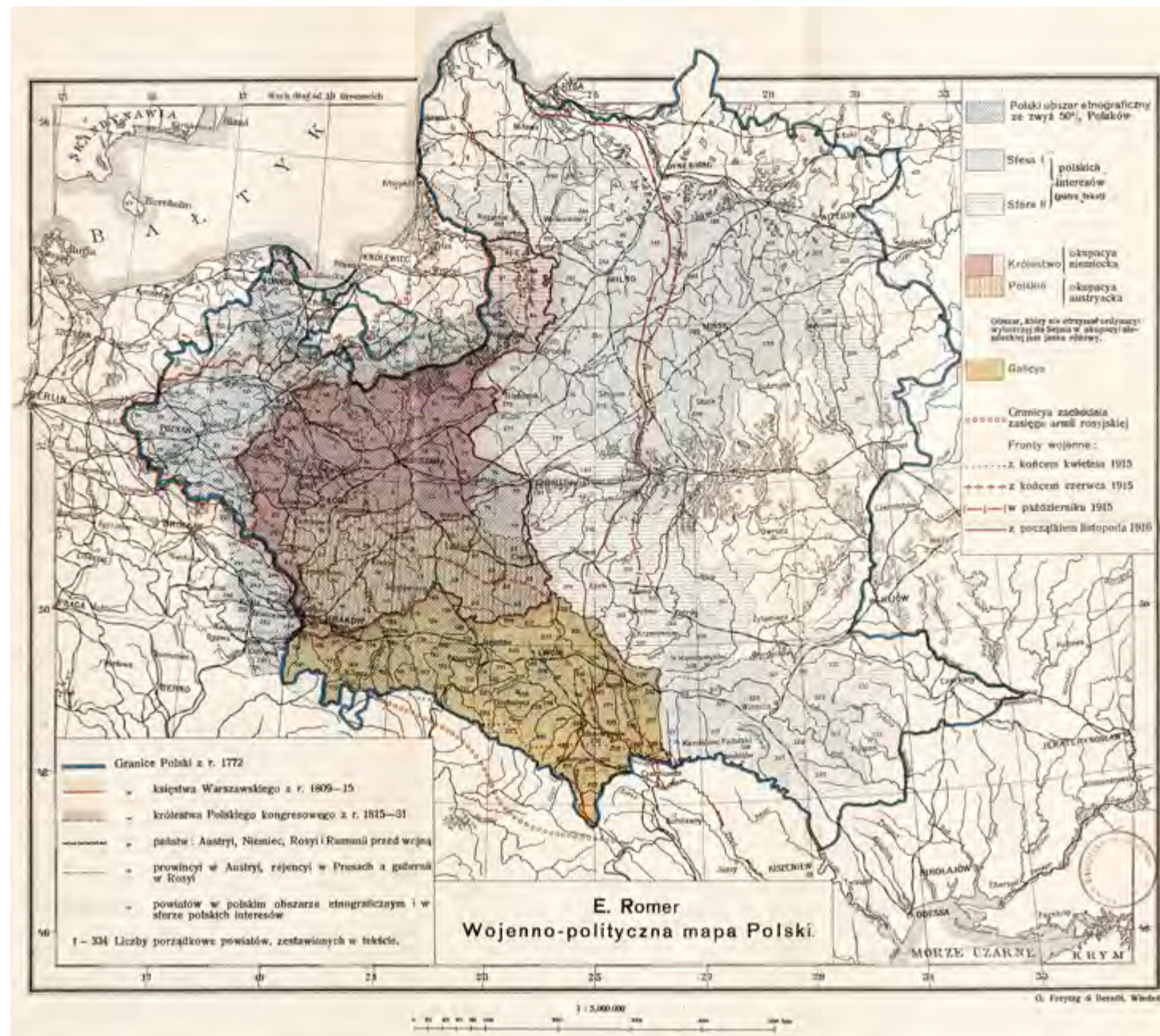




# KAPELANI

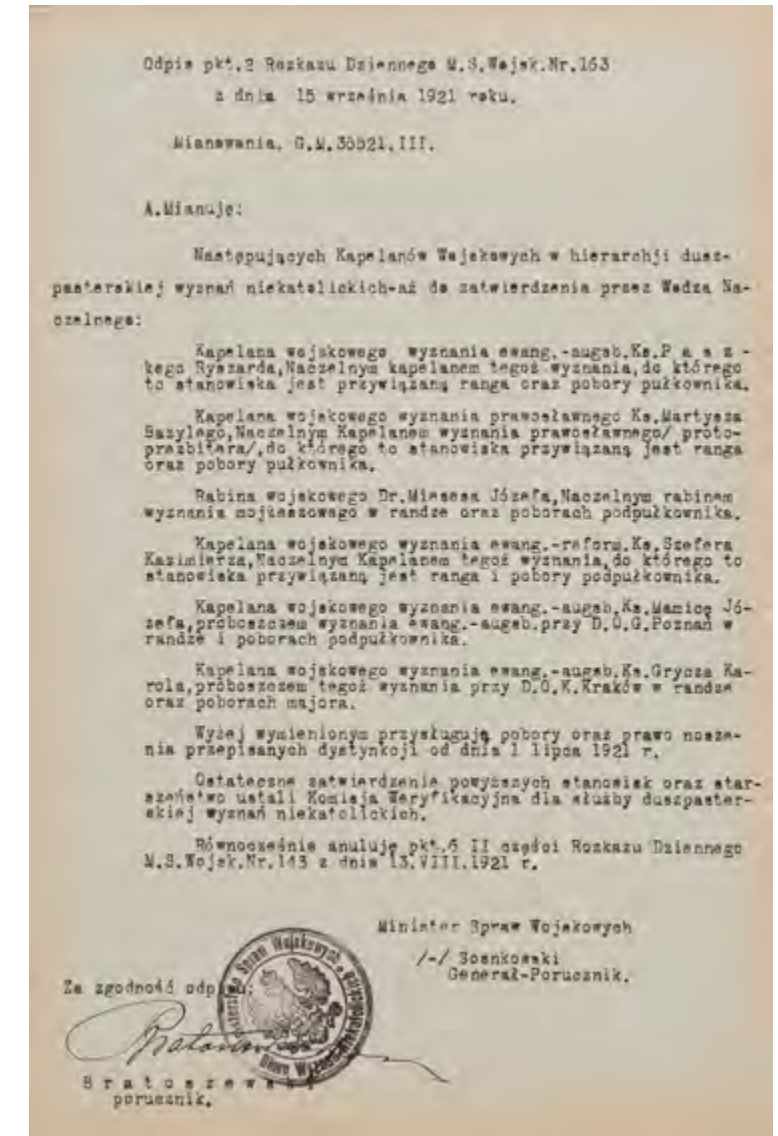
WYZNANIA  
EWANGELICKO-  
-AUGSBURSKIEGO





Wojenno-polityczna mapa Polski (wydana z okazji Manifestu 5 listopada 1916), Lwów 1916 r.

W memoriale z 4 listopada 1918 roku ks. Ryszard Paszke projektował ewangelicką służbę duszpasterską dla obszaru b. Królestwa Kongresowego, z którego w toku walk 1914 i 1915 roku wyparto rosyjskie wojsko, a z nim rosyjską administrację cywilną i wojskową. Była to mała część polskiego obszaru etnicznego, która podczas kongresu pokojowego w Wiedniu w 1815 roku została wykrojona z obszaru Księstwa Warszawskiego. Ten niewielki teren został podzielony przez zwycięskie (do czasu) mocarstwa centralne na część zarządzaną przez Austrię (z siedzibą gubernatora w Lublinie) i część zarządzaną przez Niemcy (z gubernatorem w Warszawie). Z treści memoriału nie wynika jasno, czy zabiegając o kapelana ewangelickiego dla powstającej armii polskiej miał ks. Paszke na oku tylko kontrolowaną przez Niemców część b. Królestwa Kongresowego, czy też może także część austriacką. Najbliższe tygodnie, a następnie miesiące pokazały, że rozrastająca się liczebnie kadra Wojska Polskiego i obsadzająca teren dużo większy od byłej tzw. Kongresówki, będzie potrzebowała więcej niż jednego protestanckiego kapelana. Pierwszym, którego brano pod uwagę, był oczywiście sam projektodawca, czyli ks. Ryszard Paszke, niemożliwe jednak aby w pojedynkę podołał obowiązkowi na obszarze całej Rzeczypospolitej, która stała się wszak jednym z największych państw europejskich.



**Rozkaz dzienny Ministra Spraw Wojskowych z dnia 15.09.1921 r.** (odpis). Ówczesny minister gen. Kazimierz Sosnkowski mianował duchownych ks. Ryszarda Paszkę, ks. Martysza Bazylego, rabina dr. Józefa Misesa, ks. Kazimierza Szefera, ks. Józefa Mamicy, ks. Karola Grycza na odpowiednie stanowiska kapelańskie różnych wyznań. Dla części duchownych było to de facto potwierdzenie stanowiska, gdyż w praktyce pełnili oni już funkcję kapelanów

## KS. JÓZEF MAMICA

był rówieśnikiem ks. seniora Paszki, urodził się w powiecie cieszyńskim 13 sierpnia 1878 roku. Ukończył gimnazjum w Cieszynie, studia teologiczne odbył w Wiedniu i Bazylei. Ukończył je w 1902 roku, lecz z powodu sprzeciwu superintendenta T. Haasego z Bielska, który miał za złe Mamicy jego polskie, patriotyczne przekonania, do ordynacji doszło dopiero 15 listopada 1903 roku. Pracował w Starym Bielsku, następnie został drugim pastorem w Błędowicach<sup>1</sup>. W okresie plebiscytowym (1919-1920) brał czynny udział w pracach Głównego Komitetu Plebiscytowego jako zastępca przewodniczącego. W związku ze swą funkcją dwukrotnie wjeżdżał do Paryża<sup>2</sup>, opowiadając się stanowczo za przyłączeniem całego Śląska do Polski. Uczestniczył w II i w III powstaniu śląskim.



Zasięg powstań śląskich, 1919-1921



**Ks. Józef Mamica (1878-1940).**

Chociaż studia teologiczne ukończył już w 1902 r., to z powodu swoich propolskich przekonań nie był akceptowany przez ówczesnego zwierzchnika Kościoła Śląskiego. Ordynacja duchownego miała miejsce dopiero w 1903 r.

W archiwaliach wojskowych zachował się tajny dokument z 28 czerwca 1921 roku, przeznaczony dla komisji weryfikacyjnej Duszpasterstwa Wojskowego Wyznań Niekatolickich, a sporządzony przez ks. seniora Paszkę, który wystawił poniższą opinię kapelanowi żołnierzy ewangelicko-augsburskiego wyznania, ks. J. Mamicy.



**Ks. płk Józef Mamica, pierwszy kapelan ewangelicki w Wielkopolsce i na Pomorzu.** Duchowny miał duży wkład w opracowanie i wydanie wojskowego śpiewnika i modlitewnika dla żołnierzy w 1925 r.



Ks. mjr Józef Mamica.

Opinia fachowa ks. Józefa Mamicy wystawiona przez seniora ks. Ryszarda Paszkę, 1921 r.

„Ks. Mamica Józef jest b. dobrym, wymownym kapelanem i wytrawnym, ruchliwym działaczem narodowym. W tym ostatnim kierunku dał się już poznać na nowym stanowisku i zaskarbił sobie gorące poparcie D.O.Genu, a w szczególności samego dowódcy i Kierownika Wydz. II Szt[abu]”<sup>3</sup>.

Rozkazem Ministra Spraw Wojskowych z dnia 15 września 1921 roku ks. Józef Mamica został starszym kapelanem wyznania ewangelicko-augsburskiego przy DOK Poznań w randze i poborach podpułkownika, następnie awansowany do stopnia pułkownika. Na własną prośbę przeszedł na emeryturę z dniem 31 października 1935 roku. Niemiecy okupanci pamiętali o pełnej poświęceniu pracy ks. Mamicy na rzecz powrotu Śląska do Macierzy i bardzo szybko zesłali go do obozu koncentracyjnego w Mauthausen, gdzie zginął 3 sierpnia 1940 roku<sup>4</sup>.



Kanonierzy 7 Grupy Artylerii wyznania ewangelicko-augsburskiego składający przysięgę na armatę polową. Słowa roty powtarzają za ks. płk. Józefem Mamica. Poznań, 1935 r.



Widok na budowę niemieckiego obozu koncentracyjnego Gusen I, Mauthausen. Ks. płk Józef Mamica zginął z powodu głodu i wycieńczenia w obozie Gusen I w 1940 r.



Grób ks. Józefa Mamicy na cmentarzu ewangelickim w Cieszynie

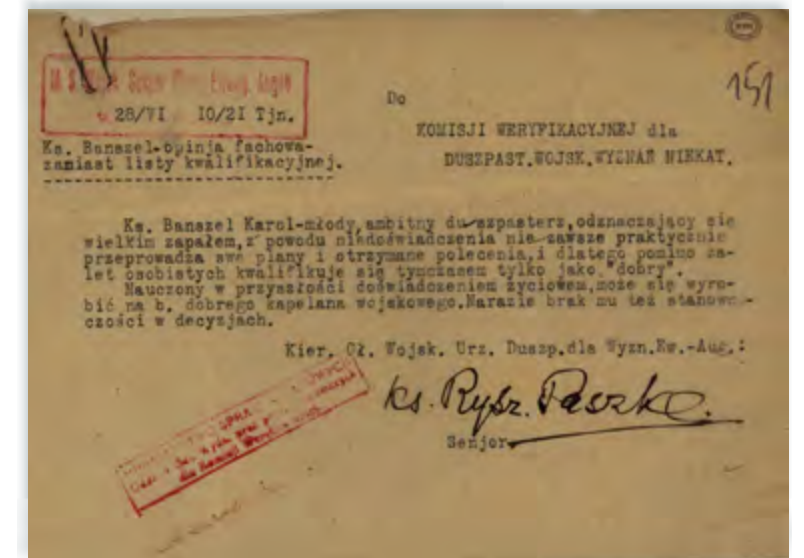
## KS. KAROL BANSZEL

urodził się 8 marca 1890 roku w Mniszstwie, w dzisiejszym Cieszynie; ukończył tamtejsze gimnazjum polskie, a następnie, w latach 1913-1917 studiował teologię ewangelicką i filozofię w Wiedniu. Ordynowany w 1918 roku, był wikariuszem i nauczycielem religii w szkołach w obrębie parafii Orłowa na Zaolziu. 23 lipca 1920 roku zgłosił się do wojska. Po otrzymaniu pozytywnej opinii superintendenta na początku sierpnia został duszpasterzem przy Dowództwie Frontu Północno-Wschodniego. W listopadzie został zwolniony z dotychczasowych obowiązków. Skierowany do prac plebiscytowych na Górnym Śląsku brał udział w III powstaniu śląskim jako kapelan ewangelicki<sup>5</sup>. Przeniesionemu do rezerwy ks. Banszelowi (27 czerwca 1921 roku) ks. Paszke w dniu 28 czerwca wystawił taką opinię: „Ks. Banszel Karol – młody, ambitny duszpasterz, odznaczający się wielkim zapałem, z powodu niedoświadczenia nie zawsze praktycznie przeprowadza swe plany i otrzymane polecenia i dlatego pomimo zalet osobistych kwalifikuje się tymczasem tylko jako „dobry”. Nauczony w przyszłości doświadczeniem życiowym może się wyrobić na b. dobrego kapelana wojskowego. Na razie brak mu też stanowczości w decyzjach.”<sup>6</sup>

Dobra – w zasadzie – opinia pozwoliła powołać ks. Banszela na pomocniczego kapelana garnizonu Ostrów Wielkopolski. Dwa lata później na własne życzenie odszedł z tego stanowiska. Ponownie powołany do służby czynnej w 1931 roku był kapelanem w okręgach Kraków, Lwów, Przemyśl. Wybuch wojny zastał go we Lwowie w stopniu starszego kapelana (majora). NKWD aresztowało go tam w drugiej połowie listopada. Według jednego z opracowań został tam zamordowany<sup>7</sup>. Inni badacze twierdzą, że został osadzony w Kozielsku a następnie wywieziony wraz z innymi kapelanami 23 grudnia 1939 roku. Dokładna data i miejsce śmierci śmierci ks. Banszela nie są znane<sup>8</sup>.



Ks. por. Karol Banzel (1890-1939) brał czynny udział w propolskich pracach plebiscytowych na Śląsku Cieszyńskim, za co został internowany i osadzony w więzieniu w Ostrawie



Opinia wystawiona w 1921 r. dla komisji weryfikacyjnej Ministerstwa Spraw Wojskowych. Ks. senior Ryszard Paszko dostrzegł brak doświadczenia ks. Karola Banszela, jednakże zalety osobiste pozwalały widzieć w nim wartościowego kapelana.



Ks. płk Karol Grycz (1885-1958).

W listopadzie 1918 roku został ewangelickim kapelanem wojskowym w randze kapitana. Obsługiwał polskich protestantów w całej Małopolsce, także na terenie walk we wschodniej Galicji. Awansowany na starszego kapelana (majora), otrzymał następnie stanowisko proboszcza wojskowego i awans na pułkownika. Jego posługa dla wojska przebiegała w dużym stopniu niezależnie od urzędu kierowanego przez ks. seniora Paszkę. Proboszcz ewangelicko-augsburski przy DOK Kraków. Z wojska odszedł 1 stycznia 1931 roku<sup>9</sup>.

### KS. KAROL GRYCZ

urodził się w Śmiłowicach 17 września 1885 roku, szkołę średnią ukończył w Cieszynie, następnie studiował teologię ewangelicką w Wiedniu, Halle, Berlinie i Lipsku. Od połowy czerwca 1909 roku pracował w Skoczowie jako wikariusz, a ponieważ stałego zatrudnienia nie mógł dostać w rodzinnych stronach, w grudniu został pomocnikiem proboszcza, następnie ewangelickim proboszczem w Gorycji na terenie dzisiejszej Słowenii. Po wybuchu wojny z Włochami w 1915 roku został powołany do armii austriackiej, pełniąc służbę w różnych szpitalach.

**Ks. Karol Grycz** po studiach teologicznych został wikariuszem w Skoczowie, w którym występowały w tamtych czasach silne tendencje proczechosłowackie. Problemy narodowościowe oraz przegrane wybory na proboszcza sprawiły, że ks. Karol Grycz został przeniesiony (bez pożegnania kazania) do Bielska



Ks. Karol Grycz.



**Kościół ewangelicki św. Marcina w Krakowie, wnętrze sprzed 1939 r.** Ks. Karol Grycz w 1932 r. złożył urząd duchownego w Kościele Ewangelicko-Augsburskim, a po powrocie z podróży po krajach biblijnych w 1937 r. utworzył związek religijny „Wolna Społeczność Religijna – Bracia Polscy”, który odwoływał się do reformacyjnego unitarianizmu. Po wybuchu II wojny światowej braki kadrowe oraz sympatia, którą cieszył się ks. Karol Grycz, sprawiły, że powierzono mu opiekę duszpasterską parafii ewangelickiej w Krakowie

## Z pamiętnika wojennego

ks. Karola Grycza, ewangel. proboszcza wojskowego w Krakowie.

(Ciąg dalszy.)

Po pewnym czasie otrzymałem wezwanie do szefa naszego sztabu, który mi przeczytał ostrą nagane dla mnie z M. S. Wojskowych, że sprzeciwiłem się wykonaniu wydanego rozkazu. Oświadczyłem na to stanowczo, że w takim razie bryg. Latinik nieściśle przedstawił całą sprawę w M. S. Wojsk., ponieważ ja przecież nikogo nie odmawiałem od spełnienia wydanego rozkazu, zwracałem tylko uwagę na niewłaściwość tego rozkazu a u brygad. Latinika byłem już po nabożeństwie, a więc nie może tu być nawet mowy, bym w jakikolwiek sposób sprzeciwiał się wykonaniu rozkazu, skoro rozkaz już był wykonany. Poprosiłem o pozwolenie na wyjazd w tej sprawie do Warszawy, które też otrzymałem.

W Warszawie szef sekcji Religijno Wyznaniowej, mjr. Pieracki, przyznał mi zupełną słuszność, cofnął nagane i zapowiedział mi awans i przeniesienie mnie na wyższe stanowisko jako kapelana ewangelickiego na cały D. O. Gen. Kraków.

Byłem z tego zupełnie zadowolony, bo rozszerzało to zakres mojego działania. Wpraw-

dzie w Cieszynie praca też była: w szpitalach, gdzie wielu było chorych jeszcze z czasów wojny światowej; była praca pomiędzy ludnością cywilną, gdzie urządzałem czasami odczyty lub wygłaszałem przemówienia, jak n. p. na 4 i 11 maja na naszych ewangelickich wieczorach w Domu Narodowym; ale zbyt mało było ewangelickich żołnierzy w samym Cieszynie, ponieważ nasz śląski pułk wciąż pozostawał na froncie, a tymczasem w Krakowie i innych garnizonach Krakowskiego Okręgu Generalnego sporo było żołnierzy ewangelików, którzy potrzebowali opieki religijnej.

Przy sposobności pobytu w Warszawie postanowiłem poruszyć również sprawę organizacji naszego duszpasterstwa wojskowego. Zaszedłem do gen. superint. Ks. Bursche, który mnie upoważnił do poczynienia w tej sprawie kroków u władz wojskowych. Za pośrednictwem szefa Sekcji Religijno-Wyznaniowej, mjr. Pierackiego, otrzymałem posłuchanie u Ministra Spraw Wojskowych, gen. Leśniewskiego. Wypytywał się on mnie dosyć dokładnie o warunkach pracy duszpasterskiej wśród żołnierzy ewangelickich i polecił mi w sprawie organizacji zwrócić się do Kurji Biskupiej, która również opracowywała organizację służby duszpasterskiej, i potem poczynić odpowiednie kroki celem ruszenia tej sprawy z miejsca.

Zaszedłem do Kurji Biskupiej, ale jak przewidywałem, w sprawie organizacji służby duszpasterskiej nie wiele tam skorzystałem. Natomiast pokazano mi tam podanie ks. proboszcza Paszki o przyjęcie go do wojska polskiego; Ks. Paszko przewidziany był, jak mi już przedtem wspominał gen. sup. ks. Bursche, na naczelnego kapelana ewangelickiego w wojsku. Mówiono mi w Kurji Biskupiej, że zachodzi do nich i ks. Gloeh, który również czynił starania o mianowanie go naczelnym kapelanem, i że nie wiedzą, co z całą tą sprawą zrobić.

Powiedziałem, że miarodajne koła ewangelickie popierają kandydaturę ks. Paszki i że wogóle cała ta sprawa powinna być przekazana Sekcji Rel. Wyznaniowej, jako tam należąca.

Poczytnie teraz starania u różnych kompetentnych czynników o zwołanie konferencji w sprawie organizacji naszej służby duszpasterskiej. Konferencja ta odbyła się na Zamku królewskim w Warszawie, zajęтым wtenczas przez wojskowość. Daty już nie pamiętam. Z ramienia Konsysorza ewang. augsb. był obecny ks. radca Loth, z Konsysorza ewang. reform. ks. superint. Semadeni, dalej szef Sekcji Rel. Wyznaniowej mjr. Pieracki, jeszcze ktoś z oficerów sztabu i ja.

Po przedstawieniu stanu rzeczy przez mjr. Pierackiego i różnych zapytaniach ze strony

konsystorskich przedstawicieli, proszono mnie jako tego, który już od kilku lat w wojsku pracuję, o postawienie odpowiednich wniosków.

Zaproponowałem, by na czele ewang. duszpasterstwa wojskowego obu głównych odłamów kościoła ewangelickiego, to znaczy wyzn. luteranckiego i kalwińskiego, stanął jeden naczelnny kapelan z tytułem senjora ewangelickiego.

Zaznaczyłem, że obydwu wyznania ewangelickie są tak pokrewne, a niejednolitość kierownictwa może tylko utrudniać pracę, jak to widziałem podczas swej dotychczasowej służby w wojsku, tak iż najbardziej wskazaną by było rzeczą, by przed mianowaniem senjora ewangelickiego przez Ministra Spraw Wojskowych porozumiały się zawsze obydwu Konsysorze pomiędzy sobą i przedstawiły jednego kandydata na to stanowisko.

Zdanie to spotkało się z ogólną zgodą wszystkich zebranych.

Nie zgodził się na ten punkt widzenia gen. sup. ks. Bursche, któremu potem przedłożono wnioski konferencji, i zostało mianowanych dwóch senjorów, jeden dla kościoła ewang. augsb., a drugi dla kościoła ewang. reformowanego.

I wykazuje praktyka, że takie załatwienie nie było i nie jest dobre. Istnienie dwóch senjo-

ratów wywołuje trudności w sporządzaniu wykazów, ponieważ żołnierze często identyfikują reformację z wyznaniem reformowanym.

Przy korpusach kapelan ewangelicki istnieje dla obydwu wyznań i nosi tytuł ewangelickiego, a nie ewang.-augsb. i ewang. reform. i załatwia wszystko ku ogólnemu zadowoleniu, a w naczelnym kierownictwie jest rozdwojenie, ba później spowodowano jeszcze większe rozbieżności przy opracowaniu następných wydań organizacji uchwalono dać osobny senjorat jeszcze Kościołowi ewang. unijnemu z byłej dzielnicy pruskiej i to zupełnie bez podstawy.

Kościół ten nie stanowi bowiem bynajmniej osobnego wyznania. Na podstawie rozkazu króla pruskiego w r. 1817 Kościół ew. luterski i ewang. reformowany w Prusiech zostały zmuszone do stworzenia jednej wspólnej organizacji kościelnej zwanej unijną, zachowały przytem jednak każdy swoją odrębność wyznaniową, nie istnieje więc absolutnie wyznanie ewangelicko-unijne. Nasze zaś wojskowe senjoraty w Warszawie są tworem wybitnie wyznaniowym i noszą też tytuły: Senjor Wojsk. Wyzn. Ewang. Augsburg. i Senjor Wojsk. Wyzn. Ewang. Reform., a mimo to utworzono odrębny senjorat z tytułem: Senjor Wojsk. Wyzn. Ew. Unijnego, chociaż takiego wyznania niema.

Skoro ten senjorat będzie obsadzony, można sobie wyobrazić, jakie rozbieżności i niesnaski z tego nastąpić mogą.

Sprawa organizacji naszego duszpasterstwa wojskowego, moim zdaniem, została wypaczona już w samym zarodku.

Wracając po wym. konferencji z Warszawy, zawadziłem o Kraków, by wyszukać sobie mieszkanie, skoro tam wkrótce miałem być przeniesiony. Wyszukałem je sobie przy ul. Straszewskiego Nr. 2, pod samym Wawelem i kiedy wyszedł oficjalny rozkaz o przeniesieniu mojem do Krakowa, opuściłem Cieszyn i razem z nowym swym ordynansem, Pawłem Skupieniem z Dobraci, wybrałem się na nową swą placówkę; było to 3 września 1919 r. i od tam stałe pracuję w Krakowie.

Dla ostatecznego zlikwidowania w moich stosunkach skutków wojny wybrałem się w grudniu 1919 r. do Gorycji, aby rozwiązać swój stosunek ze zbozem w Gorycji, i do Lublany, aby stamtąd zabrać swoje meble.

Przez granicę jugosłowiańską na Grac nie mogłem się nijak przebić, bo akurat, stemplowano w Jugosławji korony austriackie i niktogo tam nie wpuszczano. Musiałem więc zrobić wielkie koło na Salzburg i tamteży dostałem się do Włoch, gdzie leżała moja dawna Gorycja. W Gorycji pozostała garstka ewangelików.



Ks. płk Feliks Gloeh (1885-1960).

Naczelnny kapelan dla wyznania ewangelicko-augsburskiego w Wojsku Polskim od 1930 r.

Mazurskiej”. Od 1920 roku redagował „Głos Ewangelicki”, pismo „Gwiazdka” dla dzieci, dwumiesięcznik „Na Wyżyny” dla młodzieży, także tej odbywającej służbę wojskową.

Stanowisko szefa Głównego Urzędu Duszpasterskiego dla Wyznania Ewangelicko-Augsburskiego objął 5 lutego 1930 roku, otrzymując stopień podpułkownika, niedługo – pułkownika i pełniąc zarazem obowiązki kapelana swojego wyznania na terenie OK Łódź, OK Warszawa i KOP. Po wojnie objął stanowisko szefa Wojskowego Urzędu Duszpasterstwa Ewangelicko-Augsburskiego (24 października 1946 roku), w stan spoczynku przeniesiony w 1948 roku<sup>10</sup>. Dodajmy, że w latach 1950-1956 był administratorem cywilnych parafii w Starej Iwicznej i Górze Kalwarii. Zmarł w Warszawie 6 października 1960 roku.

„Głos Ewangelicki”, warszawski tygodnik poświęcony sprawom Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, wydawany w l. 1920-1939, którego redaktorem był ks. Feliks Gloeh



## KS. FELIKS GLOEH

następca ks. Ryszarda Paszki na stanowisku naczelnego kapelana żołnierzy wyznania ewangelicko-augsburskiego. Urodził się 20 listopada 1885 roku w Warszawie. Studiował teologię i filozofię w Dorpacie, Halle i Berlinie. Studia ukończył w Dorpacie w maju 1913 roku, a 21 września tegoż roku został ordynowany i otrzymał nominację na wikariusza parafii warszawskiej. Za obronę praw polskich parafian podczas okupacji niemieckiej w latach 1915-1918 groziło mu wywiezienie do obozu internowanych. Na synodzie w Łodzi w 1917 roku stanął po stronie tych pastorów, którzy byli przeciwni infiltracji niemieckiej w kościele ewangelicko-augsburskim Królestwa Kongresowego. Brał udział w wojnie z bolszewikami 1919-1920 jako ochotnik w wydziale propagandy. W tej samej roli działał przed plebiscytem na Mazurach w 1920 roku i był pierwszym redaktorem „Gazety



Fragmety pamiętnika wojennego ks. Karola Grycza publikowane w l. 1927-1930 w „Pośle Ewangelickim”.

Ks. Karol Grycz był pierwszym kapelanem ewangelickim w Wojsku Polskim i inicjatorem powołania struktury duszpasterskiej dla żołnierzy ewangelików w 1919 r. Był on zwolennikiem stworzenia jednego stanowiska naczelnego kapelana dla wyznania luteranckiego i reformowanego

## KS. ANDRZEJ WANTUŁA

urodził się w Ustroniu 26 listopada 1905 roku. Był synem znanego bibliofila i pisarza ludowego Jana Wantuły<sup>11</sup>. Po ukończeniu gimnazjum w Cieszynie studiował teologię ewangelicką na Uniwersytecie Warszawskim, przez jeden semestr słuchał wykładów w Strasburgu, także w Paryżu i Montpellier, doktoryzował się na Uniwersytecie Warszawskim 26 kwietnia 1937 roku. Ordynowany 25 października 1931 roku, został wikariuszem w Wiśle, od 1933 roku był drugim a w latach 1934-1939 pierwszym proboszczem tamtejszego zboru. W 1936 roku ożenił się z Julią z domu Blasbąg z Ustronia.

Podczas II wojny światowej został aresztowany przez Gestapo za prowadzenie nabożeństw po polsku (11 maja 1940 roku). Przeszedł przez więzienia w Cieszynie i Sosnowcu, następnie przez obozy koncentracyjne w Dachau i Gusen. Zwolniony po wymuszonym przez Niemców podpisaniu tzw. Volkslisty, wrócił do Cieszyna, gdzie pracował jako księgowy w mleczarni. Zmobilizowany do armii niemieckiej (październik 1944 roku), która cierpiała na coraz większy brak żołnierzy i wolała mieć pod kontrolą w swoich szeregach niechętnych nazizmowi niż pilnować ich w obozach, został skierowany na front zachodni (okolice Renu). Pod dezercji z armii niemieckiej (lub jak podają inne opracowania po dostaniu się do niewoli angielskiej w marcu 1945 roku) przedostał się do oddziału Wojska Polskiego w Szkocji, a następnie 18 kwietnia 1945 r. do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

W maju 1945 roku został mianowany Naczelnym Kapelanem Ewangelickim w Wojsku Polskim na Zachodzie w stopniu majora; awansowany na podpułkownika powrócił do Polski w 1948 roku (po nim obowiązki przejął ks. Władysław Fierla). W latach 1949-1956 był proboszczem zboru w Wiśle. Od 1952 roku pracował na Wydziale Teologii Ewangelickiej UW, po reorganizacji – w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, w latach 1954-1956 był jej prorektorem. W okresie od maja 1959 roku do kwietnia 1975 roku był biskupem w Kościele Ewangelicko-Augsburskim. Zmarł 15 czerwca 1976 roku<sup>12</sup>.



**Ks. Andrzej Wantuła (1905-1976).**  
W l. 1945-1948 Naczelnny Kapelan Ewangelicki  
w Wojsku Polskim na Zachodzie



### Obóz koncentracyjny w Dachau, 1938 r.

W czasie drugiej wojny światowej ks. Andrzej Wantuła za prowadzenie nabożeństw po polsku został aresztowany przez Gestapo. W konsekwencji został wysłany do obozu koncentracyjnego, najpierw w Dachau, następnie w Gusen. Po podpisaniu tzw. volkslisty został zwolniony z obozu i wrócił do Cieszyna



### Spotkanie Polskiej Rady Ekumenicznej w Warszawie, 1974 r.

Ks. Andrzej Wantuła był wieloletnim wiceprezesem organizacji ekumenicznej zrzeszającej Kościoły mniejszościowe. Widoczni od prawej: bp Andrzej Wantuła, metropolita Bazylii Włodzimierz Doroszkiewicz, bp Jan Niewieczera.



Naczelný kapelan ewangelicki ks. mjr Andrzej Wantuła podczas odwiedzin żołnierzy tegoż wyznania w II Korpusie we Włoszech, Ankona 1946 r.

## KS. WŁADYSŁAW FIERLA

przeszedł nieco podobną drogę do ks. Andrzeja Wantuły, urodził się w Orłowej na Zaolziu 15 grudnia 1909 roku. Po studiach teologicznych w Warszawie, Bratysławie, Pradze i Wiedniu i ordynacji w 1934 roku został wikariuszem w rodzinnej Orłowej. Aresztowany przez Niemców, 24 kwietnia 1940 roku został przewieziony do obozu koncentracyjnego w Dachau, następnie do Gusen. Zwolniony pod koniec roku, został wcielony do armii niemieckiej, z której zbiegł do II Korpusu Polskiej Armii, w którym został kapelanem w 1944 roku. Przy braku dotychczasowych śpiewników z trudem udało się odtworzyć z pamięci 37 pieśni kościelnych, z których następnie ułożono śpiewnik. Niestrudzony ks. Fierla w marcu 1945 roku zdołał wydać w Londynie obszerniejszy (144 strony) *Śpiewnik i modlitewnik ewangelicki* w twardej oprawie i na dobrym, trwałym papierze. Używali go zarówno żołnierze, jak też cywile ewangelicy. Po wojnie organizował kościelną posługę dla polskich protestantów, żyjących w diasporze na Zachodzie.

W 1953 roku został wybrany biskupem Polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na Obczyźnie. Urząd ten sprawował do śmierci 31 października 1995 roku. Redagował też „Posła Ewangelickiego”. Starsi czytelnicy pamiętają zapewne jego wielkopiątkowe kazania nadawane przez polską sekcję BBC.

„*Posła Ewangelicki*”, czasopismo, którego redaktorem był m.in. ks. Władysław Fierla, było wydawane w l. 1945-2005 i stanowiło oficjalny organ Polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na Obczyźnie



Ks. Władysław Fierla (1909-1995). Od 1953 roku zwierzchnik Polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na Obczyźnie z siedzibą w Londynie





**Ks. kpt. Eryk Cimała (1906-2005).**

Po ucieczce z radzieckiej niewoli, uciekł do Włoch, gdzie został kapelanem 3 Dywizji Strzelców Karpackich. Wraz z żołnierzami dotarł do Anglii, gdzie zorganizował polską parafię ewangelicką w Cambridge

### KS. ERYK CIMAŁA

urodził się w Szumbarku na Zaolziu, studia teologiczne odbywał na uniwersytetach w Warszawie (absolutorium 1930 roku) i następnie planował dokończyć je w Królewcu, chciał bowiem służyć ludności mazurskiej, lecz władze uniwersyteckie nie pozwoliły mu zdać końcowych egzaminów. Magisterium z teologii uzyskał w 1934 roku w Pradze. Jako obywatel czechosłowacki ukończył Oficerską Szkołę Kapelanów w Pradze i został kapelanem ewangelickim. Z tej służby został zwolniony po wyzwoleniu Zaolzia i utracie obywatelstwa czechosłowackiego (1938). Krótco pracował w zborze w Boguminie. Jako ochotnik w polskiej armii dostał się do niewoli sowieckiej, z której uciekł i po wielu perypetiach zbiegł w rodzinne strony, następnie został w 1942 roku wywieziony do pracy w Niemczech, skąd udało mu się przedostać do oddziałów polskich walczących we Włoszech, następnie został kapelanem ewangelickim w 3. Dywizji Strzelców Karpackich (1944-1949). Po demobilizacji wyjechał do Anglii, osiadł w Cambridge, opiekując się okoliczną diasporą polskich ewangelików i gośćmi przybywającymi z kraju jako pastor Polskiego Ewangelickiego Kościoła na Obczyźnie. Zmarł tamże 30 września 2005 roku, lecz z zgodzie z jego życzeniem pochówek odbył się na cmentarzu ewangelickim w Cieszynie.

### KS. RUDOLF KESSELRING

(1884-1961), syn galicyjskiego nauczyciela Henryka i Katarzyny z domu Rückemann, spokrewnionej z ostatnim dowódcą KOP, gen. Wilhelmem Orlik Rückemannem, studiował teologię w Wiedniu, Lipsku i Halle. Studia uwieńczył doktoratem filozofii w 1911 roku i teologii w 1928 roku. Podczas pierwszej wojny światowej był kapelanem w armii austriackiej; od 1 lipca 1929 roku został szefem ewangelickiego duszpasterstwa wojskowego w Korpusie VI (Lwów), dodatkowo od 1931 roku w Korpusie X (Przemyśl). Przeniesiony do rezerwy 20 czerwca 1932 roku w stopniu starszego kapelana (majora)<sup>13</sup>. Po odejściu z wojska był profesorem teologii systematycznej na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego.

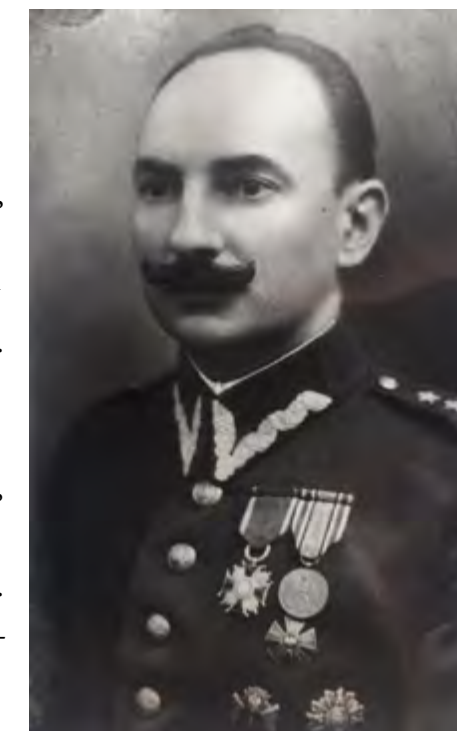
### KS. ALFRED HUGO FIGASZEWSKI

urodził się 21 października 1899 r. w Warszawie. Po ukończeniu gimnazjum im. Mikołaja Reja w Warszawie rozpoczął studia na filizooiczne na Uniwersytecie Warszawskim. Pod koniec 1918 roku zgłosił się jako ochotnik Wojska Polskiego.

Przeszkolenie wojskowe otrzymał w 36 Pułku Piechoty Legii Akademickiej, z którym jako dowódca sieci telefonicznej odbył kampanię wojenną w 1919 roku w Galicji Wschodniej. Latem 1919 roku uczył się w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowii Mazowieckiej, a potem w Szkole Podchorążych saperów w Warszawie. Następnie pracował na rzecz Komitetu Kulturalno-Oświatowego na Mazurach (czerwiec-lipiec 1920 roku), a po zakończonym plebiscycie walczył w 1 Armii w obronie Warszawy przed bolszeiwkami. Brał udział m.in. w walkach o Radzymin, w baterii B155, a następnie w 8 Pułku Artylerii Ciężkiej uczestniczył w natarciu na Ostrołękę. 1 sierpnia 1925 roku został mianowany podporucznikiem rezerwy.

W 1921 roku, już po zakończeniu działań militarnych wojny polsko-bolszewickiej, ponownie podjął studia, tym razem na Wydziale Teologii Ewnagelickiej Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył ostatecznie dopiero w 1930 roku. W tym samym roku został ordynowany na pastora luterańskiego (5 października). Warto podkreślić, że ks. Figlaszewski studiując na Wydziale Filozoficznym, a potem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego otrzymał bardzo solidne wykształcenie. Uzupełniał je w latach 1926-1927 na wydziałach teologicznych uniwersytetów w Strasburgu, Montpellier, Bazylei i Wiedniu. Po ordynacji pracował jako prefekt w szkołach na Górnym Śląsku.

W maju 1931 roku został mianowany wojskowym kapelanem pomocniczym na Okręg Górnośląski, a rozkazem z 11 grudnia 1935 roku powołany do służby czynnej w randze kapitana jako szef Duszpasterstwa Ewangelicko-Augsburskiego w Okręgu Korpusu Brześć nad Bugiem. Został zarazem administratorem tamtejszej cywilnej parafii ewangelicko-augsburskiej. Zbudował tam kościół, z którego mogli też korzystać ewangelicy reformowani. Zmarł niespodzianie 1 sierpnia 1939 roku po operacji wyrostka robaczkowego; były podejrzenia o umyślne spowodowanie śmierci przez niemieckich lub rosyjskich agentów. Z powodu wybuchu wojny i klęski wrześniowej śledztwo nie zostało przeprowadzone<sup>14</sup>.



**Ks. kpt. Alfred Figaszewski (1899-1939).**

Podczas studiów teologicznych wyruszył w podróż po Europie Zachodniej, gdzie kontynuował edukację oraz rozwijał działalność narodowo-społeczną. Po ordynacji na duchownego ewangelickiego zajmował się działalnością polonizacyjną na Górnym Śląsku



**Pierwsza konfirmacja młodzieży ewangelickiej w Brześciu nad Bugiem, 16 maja 1937 r.**  
Parafia skupiała zarówno żołnierzy, jak i cywili wyznania luterańskiego i reformowanego

#### **Kościół ewangelicki w Brześciu nad Bugiem.**

Budynek został wybudowany dzięki staraniom ks. Alfreda Figaszewskiego. Po drugiej wojnie światowej parafia ewangelicka w Brześciu przestała funkcjonować. Budynek kościelny niedługo stał się kinem, obecnie nie pełni już funkcji sakralnej (fotografia z połowy XX w.)

### **KS. JÓZEF BIELIŃSKI**

urodził się 19 marca 1907 roku, był absolwentem warszawskiego gimnazjum im. Mikołaja Reja (1924) i Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego; ordynowany 25 października 1936 roku. W czasach studenckich działał w piłsudczykowskiej organizacji młodzieży studenckiej „Legion Młodych”, w której osiągnął wysokie stanowiska głównego inspektora i p.o. komendanta głównego. Pracował początkowo jako wikariusz w Wiśle, w 1937 roku został proboszczem i prefektem szkolnym w Kępnie. Od 1 stycznia 1938 roku był kapelanem pomocniczym dla garnizonów Ostrów Wielkopolski i Kalisz. Po nieoczekiwanej śmierci ks. A.H. Figaszewskiego został mianowany kapelanem przy DOK Brześć jako szef duszpasterstwa i proboszcz wojskowy. Podczas okupacji pracował jako dozorca w Browarze Haberbuscha i Schielego. Zginął w Powstaniu Warszawskim<sup>15</sup>.



**Grób ks. Adolfa Gloca w części ewangelickiej Starego Cmentarza w Łodzi**

### **KS. ADOLF GLOC (GLOTZ)**

urodził się 16 września 1907 roku w Częstochowie, ukończył tamtejsze gimnazjum im. Henryka Sienkiewicza, po studiach teologii na Uniwersytecie Warszawskim, 26 marca 1933 roku, ordynowany został wikariuszem polskiego zboru luterańskiego w Łodzi. Od 1938 roku pełnił obowiązki kapelana pomocniczego w OK Łódź, w czasie wojny aresztowany i więziony przez Gestapo. Po wojnie był proboszczem parafii Św. Mateusza w Łodzi. Zmarł 10 października 1979 roku<sup>16</sup>.

### **KS. PAWEŁ HAUSE**

urodził się 21 czerwca 1897 roku w Lipowcu w powiecie ciechanowskim. W okresie walk o niepodległość Polski wstąpił jako ochotnik do 2. Dywizji Legionów walczącej na froncie litewsko-białoruskim. Następnie służył w sztabie wojskowym w Kielcach, gdzie uzyskał maturę gimnazjalną. W 1922 roku zapisał się na Wydział Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego. Studia ukończył w czerwcu 1925 roku i tego samego roku w dniu 18 października został ordynowany na duchownego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Od 1 lutego 1927 roku aż do wojny był kapelanem w OK Grodno, we wrześniu 1934 roku został przeniesiony na podobne stanowisko do OK Kraków, gdzie w 1934 roku uzyskał awans do stopnia majora – starszego kapelana. W czasie drugiej wojny światowej, po kampanii wrześniowej, wraz z innymi oficerami polskimi, został internowany w Rumunii, a następnie był więziony w różnych obozach jenieckich w Niemczech (Dorsten, Neubrandenburg, Lubeka, Oflag II D Grossborn). Po niewoli starał się o przyjęcie do służby kapelanów wojskowych. Zmarł niedługo po powrocie do Polski w lutym 1946 roku.



**Oflag II D Gross-Born.**  
W czasie drugiej wojny światowej ks. Paweł Hause przebywał w niemieckich obozach jenieckich m.in. w Oflagu II D Gross-Born



## KS. KAROL MESSERSCHMIDT

urodził się 28 kwietnia 1905 roku w Kalwaryjce w pow. grójeckim, po studiach na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego, ukończonych w 1933 roku został ordynowany i był wikariuszem w Starej Iwicznej. Od 1 lipca 1935 roku był kapelanem; 17 listopada tego roku objął obowiązki szefa Służby Duszpasterskiej dla wyznania ewangelicko-augsburskiego w OK Grodno, gdzie przebywał do 13 września 1939 roku.

„Zgodnie z moją nominacją zgłosiłem się w dniu 1 lipca 1935

r. do pana generała Litwinowicza - Dowódcy Okręgu Korpusu nr III w Grodnie - celem objęcia mej służby kapelańskiej jako proboszcz ewangelicki DOK III w Grodnie. Pan generał przyjął mnie bardzo ciepło. Wyraził też jako ewangelik radość, że wolne od 2 lat probostwo ewangelickie wreszcie zostało obsadzone. Padł też zaraz pierwszy skierowany do mnie rozkaz. Brzmiał on krótko: opracuje książkę kapelan w ciągu tygodnia plan swej pracy i z nim mnie zapozna. Następnie poprosił do siebie płk. Franciszka Grabowskiego – szefa sztabu i przedstawił nas sobie wzajemnie. Po załatwieniu tych wstępnych spraw podaliśmy sobie ręce i życzyliśmy owocnej pracy.”<sup>17</sup>

Po zajęciu Kresów Wschodnich przez Armię Czerwoną przeszedł przez „zieloną granicę” do Warszawy, gdzie ukrywał się pod nazwiskiem ‘Buczyński’. Przypadkowo schwytany w ulicznej łapance (styczeń 1943) był wieziony do obozu w Majdanku, lecz udało mu się zbiec z transportu. Nadal ukrywał się, lecz wnet po ustąpieniu niemieckich okupantów przyjął obowiązki proboszcza w Żyrardowie. W lutym 1947 roku ponownie został kapelanem wojskowym w dotychczasowej randze kapitana ze skierowaniem do garnizonu warszawskiego. Przeniesiony w stan spoczynku 13 maja 1950 roku w stopniu majora. Następnie pracował w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, później w Bibliotece Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej jako jej „długoletni kierownik i dyrektor. Położył wielkie zasługi w organizowaniu Biblioteki ChAT i ratowanie cennych zbiorów”. Zmarł 14 czerwca 1991 roku. Pomimo niemieckiego nazwiska ks. Messerschmidt zachowywał się jak nieposzlakowany Polak<sup>18</sup>.



**Ks. Karol Messerschmidt (1905-1991).**

w czasie okupacji przebywał w Warszawie, gdzie ukrywał się przed Gestapo pod fałszywym nazwiskiem. Był ścigany m.in. za akcję zbierania z grobów niemieckich szarf z faszystowskimi emblematami i napisami, którą przeprowadził w Grodnie na krótko przed wybuchem wojny.

## KS. ZYGMUNT LANG

urodził się 3 lutego 1890 roku w Nikonowicach (woj. lwowskie), pochodził z funkcjonującego w Austrii, także więc w Galicji, Kościoła Augsburgskiego i Helweckiego Wyznania. Teologię studiował w Wiedniu i w Warszawie, 6 marca 1927 roku został ordynowany na duchownego. Pod koniec lat trzydziestych jego nazwisko „figurowało na listach starszeństwa oficerów zawodowych duchowieństwa wojskowego wyznań niekatolickich”<sup>19</sup>.



## KS. OSKAR MITSCHKE

pochodził z rodziny kolonistów, którymi cesarz Józef pragnął germanizować Galicję, urodził się w Stryju 28 stycznia 1900 roku. Rodzina zapewne była pochodzenia słowiańskiego, gdyż u Łużyczan „Mička”, czyli „Miauczka” jest potoczną nazwą dla kota. Austriacy często kierowali do Galicji ludzi o słowiańskich korzeniach i nazwiskach, jeszcze władających mową przodków, lecz już posłusznych Habsburgom wykonawców ich centralizacyjnej polityki, pospolicie nazywanych Bemakami, gdyż im łatwiej było porozumiewać się z miejscową ludnością. Ks. Mitschke, ordynowany po studiach w Wiedniu 15 czerwca 1923 roku, został wikariuszem w niemiecko-polskiej parafii we Lwowie. „Konflikty narodowościowe i nieugięta propolska postawa księdza spowodowały jego odejście w 1930 roku ze Lwowa na stanowisko proboszcza w Brygidynie. Ale i tam z uwagi na przekonania i działalność w polskich organizacjach społecznych, naraził się swemu zwierzchnikowi ks. dr. Teodorowi Zöcklerowi”<sup>20</sup>, zwrócił się wtedy 27 kwietnia 1937 roku o przyjęcie do wojskowej służby kapelanów. Prośba została uwzględniona i ks. Mitschke został powołany w stopniu kapitana do czynnej służby na stanowisko proboszcza ewangelicko-augsburskiego przy DOK Lublin z siedzibą w Łucku.

„Konflikty narodowościowe i nieugięta propolska postawa księdza spowodowały jego odejście w 1930 roku ze Lwowa na stanowisko proboszcza w Brygidynie. Ale i tam z uwagi na przekonania i działalność w polskich organizacjach społecznych, naraził się swemu zwierzchnikowi ks. dr. Teodorowi Zöcklerowi”<sup>20</sup>, zwrócił się wtedy 27 kwietnia 1937 roku o przyjęcie do wojskowej służby kapelanów. Prośba została uwzględniona i ks. Mitschke został powołany w stopniu kapitana do czynnej służby na stanowisko proboszcza ewangelicko-augsburskiego przy DOK Lublin z siedzibą w Łucku.



**Ks. Karol Świtalski (1902-1993).**

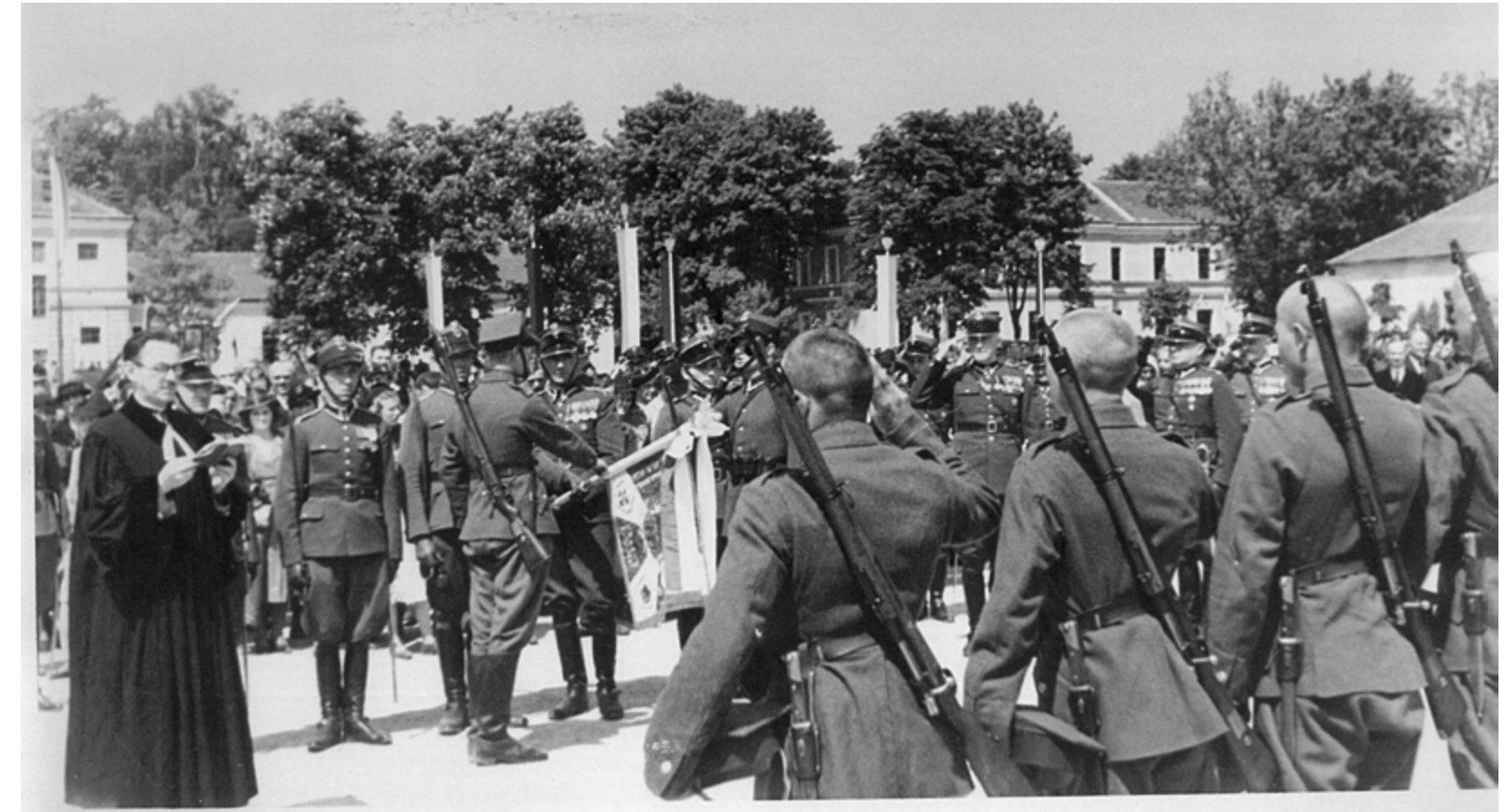
w czasie drugiej wojny światowej ukrywał się pod przybranym nazwiskiem, pracując jako rolnik pod Warszawą

## KS. KAROL ŚWITALSKI

Pochodził z Radomska, urodził się 23 października 1902 roku, po studiach na Wydziale Teologii Ewangelickiej UW został ordynowany 13 października 1929 roku. W lutym 1931 roku został mianowany kapelanem rezerwy, a następnie szefem ewangelicko-augsburskiego duszpasterstwa przy OK. IX – Brześć nad Bugiem. Od 23 lutego 1936 roku w OK Poznań, awansowany do stopnia starszego kapelana – majora.



**Przysięga wojskowa telegrafistów w Poznaniu, 1938 r.**  
Rekruci wyznania ewangelickiego wypowiadają słowa przysięgi w obecności ks. mjr. Karola Świtalskiego



**Przysięga wojskowa Krakowie, po 1934 r.**  
Rekruci wyznania ewangelickiego wypowiadają słowa przysięgi w obecności ks. mjr. Pawła Hausego



## KS. FRYDERYK ARLT

(ur. 25 lutego 1906 roku – zm. 17 lutego 1985 roku), po studiach teologii ewangelickiej w Warszawie został ordynowany 13 marca 1932 roku i został wikariuszem w stołecznej parafii Św. Trójcy, w roku 1937 mianowany administratorem parafii Lipiny-Wola Młocka, w 1938 roku – parafii Sierpc oraz Mława-Działdowo. Podczas wojny został wcielony do armii niemieckiej, przedostał się na Daleki Wschód, w 1945 roku objął obowiązki kapelana Dowództwa Bazy 2 Korpusu Polskiego we Włoszech, ks. W. Fierla przeniósł go na stanowisko kapelana w 5 Kresowej Dywizji Piechoty.



## KS. LEOPOLD MATZ

(ur. 23 sierpnia 1907 roku w Głowieńsku – zm. 11 września 1991 roku w Dartford, Wielka Brytania). Pochodził z rodziny rolniczej. Po ukończeniu gimnazjum w Rypinie (w 1927 roku), rozpoczął studia na wydziale Teologii Ewangelickiej na Uniwersytecie Warszawskim (wcześniej przez rok studiował w tajemnicy przed rodziną elektrykę na Politechnice Warszawskiej). Po ordynacji (26 marca 1933 roku) odbył roczny wikariat w parafii św. Trójcy w Warszawie, od kwietnia 1934 administrował w parafii w Kamieniu Chełmskim (do 1938), a następnie w Pułtusk.

Po wybuchu II wojny światowej wraz z żoną (poślubioną w 1934 roku, córką organisty parafii św. Trójcy w Warszawie) - Zofią i córką Bożeną (ur. w 1935 roku) przedostał się do Warszawy. Gdy w październiku 1939 roku powrócił do Pułtusk podjął pracę w urzędzie miejskim (Niemcy pozbawili go urzędu i administracji w parafii ewangelickiej). W 1942 roku podpisał tzw. Volkslistę, a następnie został powołany do armii niemieckiej. Gdy jako żołnierz Wehrmachtu latem 1944 roku znalazł się we Francji, zdezerterował (14 sierpnia) i przedostał się do aliantów. Przyjęty w szeregi polskiego żołnierza zgłosił gotowość podjęcia się urzędu kapelana (przed wojną, jak napisał w swoim życiorysie, pełnił - jako zastępca - funkcje kapelana w garnizonach w Warszawie, Modlinie, Dęblinie, Chełmie Lubelskim i w Pułtusk). Został kapelanem w I Korpusie w Szkocji. Dosłużył się stopnia starszego kapelana (majora). Po wojnie zamieszkał w Wielkiej Brytanii.



Ks. kpt. Leopold Matz.

Kapelan I Polskiego Korpusu w Szkocji, wiosna 1945 r.

*Ks. Leopold Matz*

**KS. JAN OLSZAR**

(ur. 1898 roku w Dzięgielowie – zm. 16 sierpnia 1961 roku w Winnipeg, Kanada), pracował w Kanadzie wśród emigrantów z Cieszyńskiego, podczas wojny zgłosił się do Wojska Polskiego, 20 października 1943 roku rozpoczął służbę kapelana w 1 Korpusie. Przed końcem wojny powrócił do Kanady.

**KS. HELMUT PRÜFER (PRUEFER)**

(ur. 3 sierpnia 1913 roku w Pabianicach – zm. w 2005 roku w Kanadzie), po studiach teologicznych w Warszawie ordynowany na duchownego 25 października 1936 roku i został wikariuszem w Turku. W czasie wojny został powołany do armii niemieckiej, „lecz na skutek braku zaufania przełożonych zwolniono go z wojska”<sup>21</sup>. Latem 1945 roku podjął obowiązki kapelana w bazie II Korpusu w Mottola (Włochy), a także współpracował z wydawanym dla żołnierzy „Posłem Ewangelickim”. W 1946 roku przeniesiony do Glasgow, pełnił swój urząd w obozie Polskiego Korpusu Przystosobienia i Rozmieszczenia w Doddingham<sup>22</sup>. W 1949 roku wyjechał do Kanady, gdzie pracował wśród ewangelickiej Polonii.

**KS. TEODOR STOY**

(ur. 9 kwietnia 1911 roku w Lipnie – zm. 17 lipca 1987 roku w Hohne, Niemcy), po ukończeniu gimnazjum we Włocławku (1930) i studiów na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego został ordynowany 17 listopada 1935 roku; wikariusz w Warszawie i Mysłowicach. Od 1 marca 1936 roku do 31 stycznia 1937 roku był kapelanem pomocniczym w OK Warszawa, a od 1 lutego 1937 roku

w garnizonie Tarnowskie Góry, gdzie otrzymał nominację na kapelana rezerwy. Pod koniec 1944 roku został kapelanem ewangelickim 4. Dywizji 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w Szkocji<sup>23</sup>. Po wojnie organizował polskie parafie luterzańskie w Wielkiej Brytanii, był we władzach Kościoła na Obczyźnie, następnie zamieszkał w Niemczech.

**KS. WILHELM EDWARD WALLNER**

(ur. 13 listopada 1904 roku w Cieszynie – zm. w kwietniu 1988 roku w San Bernardino, USA) urodził się w rodzinie pochodzenia żydowskiego, pracował w Misji Barbikańskiej w Pradze, która zajmowała się chrystianizacją ludności żydowskiej. W związku z zajęciem

Czechosłowacji przez hitlerowskie Niemcy ks. Wallner umknął do Londynu. Z braku dotychczasowych kapelanów ewangelickich w odradzającym się w Wielkiej Brytanii Wojsku Polskim Naczelny Wódz 10 listopada 1941 roku mianował ks. Wallnera kapelanem ewangelickim Polskich Sił Zbrojnych. 25 stycznia 1943 roku został przeniesiony do Referatu Wyznań Niekatolickich przy Ministerstwie Spraw Wojskowych w Londynie jako naczelny kapelan, doszło jednak do nieporozumień pomiędzy nim a Zrzeszeniem Ewangelików Polaków w Wielkiej Brytanii. W wyniku tego konfliktu ks. Wallner złożył dymisję ze stanowiska z dniem 1 maja 1945 roku<sup>24</sup> i następnie odsunął się od współpracy ze środowiskiem polonijnym.

**KS. ZYGMUNT KUŻWA**

(ur. 24 lipca 1904 roku w Warce, – zm. 30 września 1944 roku w Warszawie) Nigdy nie był skierowany do posługi duszpasterskiej dla żołnierzy, studiował teologię ewangelicką na Uniwersytecie Warszawskim w latach 1926-1933; w tymże roku został ordynowany w stołecznym kościele Św. Trójcy, gdzie pracował jako wikariusz. Od listopada 1934 roku był zatrudniony jako prefekt w Rybniku i Czerwionce; udzielał się jednocześnie w Związku Polskiej Młodzieży Ewangelickiej. Z początkiem roku 1937 objął ewangelicko-augsburską parafię w Łomży, którą dwadzieścia lat wcześniej kierował ks. Ryszard Paszko. Po przegranej kampanii wrześniowej i podziale Rzeczypospolitej pomiędzy Trzecią Rzeszę i ZSRS Łomża znalazła się w Białoruskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej. Ks. Kuźwie jako urodzonemu na obszarze Generalnej Guberni udało się wydostać się z radzieckiego państwa i przeniósł się do Warszawy. Z braku lepszego lokum zamieszkał wraz z rodziną na ewangelicko-augsburskim cmentarzu przy ul. Młynarskiej. Podjął pracę jako urzędnik Elektrowni Miejskiej, zarazem oddając się nielegalnemu nauczaniu historii i religii, a co ważniejsze – pracy konspiracyjnej w Związku Walki Zbrojnej i następnie w Armii Krajowej. Niektóre grobowce na tym cmentarzu zostały wykorzystane na składy broni i amunicji<sup>25</sup>. W sierpniu 1944 roku dzielnica



**Ks. Zygmunt Kuźwa.**  
ps. „Pleban”, choć oficjalnie nie był kapelanem, to walczył z bronią w rękę w Powstaniu Warszawskim i spełniał jednocześnie obowiązki kapelana, prowadząc nabożeństwa i chowając poległych

Wola z cmentarzami obydwu Kościołów ewangelickich stała się od pierwszych dni powstania terenem krwawych walk, upamiętnionych pieśnią o incipicie „Pałacyk Michła, Żytńia, Wola”. Ks. Kuźwa stał się *via facti* kapelanem dla ewangelików dość licznie reprezentowanych w oddziałach walczących na Woli i dla ludności cywilnej, mordowanej na Woli masowo. Udało mu się przedrzeć przez linię walk na stronę powstańców. Pod pseudonimem Pleban gasił pożary, odkopywał zasypanych, prowadził nabożeństwa i walczył z bronią w rękę jak każdy żołnierz. Walczył na Starym Mieście, a gdy oddziały polskie wycofały się z niego, kanałami dołączył do zgrupowania „Żywiciel” na Żoliborzu. Na krótko przed kapitulacją, 30 września na placówce przy ul. Gdańskiej 2 granat oderwał mu prawą dłoń i rozerwał ramię. Wykrwawił się podczas zaciętej walki, został pochowany w zbiorowej mogile powstańczej. W 1946 roku zwłoki ekshumowano i pogrzebano na cmentarzu ewangelicko-augsburskim, tym samym, na którym mieszkał podczas wojny.



**Konferencja Księża Kapelanów w Warszawie, 23-24 listopada 1937 r.**

Siedzą od lewej: ks. K. Banszel, ks. sen. Z. Loppe, ks. sen. F. Gloeh (naczelnik kapelan ewangelicko-augsburski WP), ks. A. Buzek, ks. P. Hause. Stoją od lewej: ks. O. Mitschke, ks. J. Bieliński, ks. A. Figaszewski, ks. K. Świtalski, ks. K. Messerschmidt i ks. T. Wojak.

<sup>1</sup> K. J. Rej, dz. cyt., s. 159-160.

<sup>2</sup> J. Szymeczek, *Duchowieństwo katolickie i ewangelickie, w: Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku*, Cieszyn 2008, s. 96.

<sup>3</sup> WBH, tamże, s. 152.

<sup>4</sup> K. J. Rej, dz. cyt., s. 161.

<sup>5</sup> J. Odziemkowski, dz. cyt., s. 69.

<sup>6</sup> Tamże, s. 151.

<sup>7</sup> B. Tarkowska, *Ks. ppłk Jan Leon Ziółkowski (1889-1940). Kapelani katyńscy*, Warszawa 2015, s. 307.

<sup>8</sup> K. J. Rej, dz. cyt., s. 125.

<sup>9</sup> Tamże, s. 140-143.

<sup>10</sup> K.J. Rej, dz. cyt., s. 137-140.

<sup>11</sup> Najnowsza publikacja, która zawiera też ustępy odnoszące się do ks. Andrzeja Wantuły to *Zmieszany zapach książek i jabłek. Wybór korespondencji Jana Wantuły z lat 1899-1953*, opr. K. Szkaradek, Ustroń-Katowice 2017.

<sup>12</sup> J. Szturc, *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI-XX wiek*, Bielsko-Biała 1998, s. 311-312. K.J. Rej, dz. cyt., s. 184-186.

<sup>13</sup> Tamże, s. 184.

<sup>14</sup> K. J. Rej, dz. cyt., s. 132-136.

<sup>15</sup> <http://old.luteranie.pl/pl/index.php?D=659>

<sup>16</sup> K.J. Rej, dz. cyt., s. 136-137.

<sup>17</sup> K. Messerschmidt, *Moja służba Bogu w Kościele, Ojczyźnie w Wojsku, "Nasza Parafia. Informator Ewangelicko-Augsburskiej Parafii Wniebowstąpienia Pańskiego"*, wrzesień 2013.

<sup>18</sup> K. J. Rej, dz. cyt., s. 164-167.

<sup>19</sup> Tamże, s. 154.

<sup>20</sup> Tamże, s. 167-168.

<sup>21</sup> K. J. Rej, dz. cyt., s. 178.

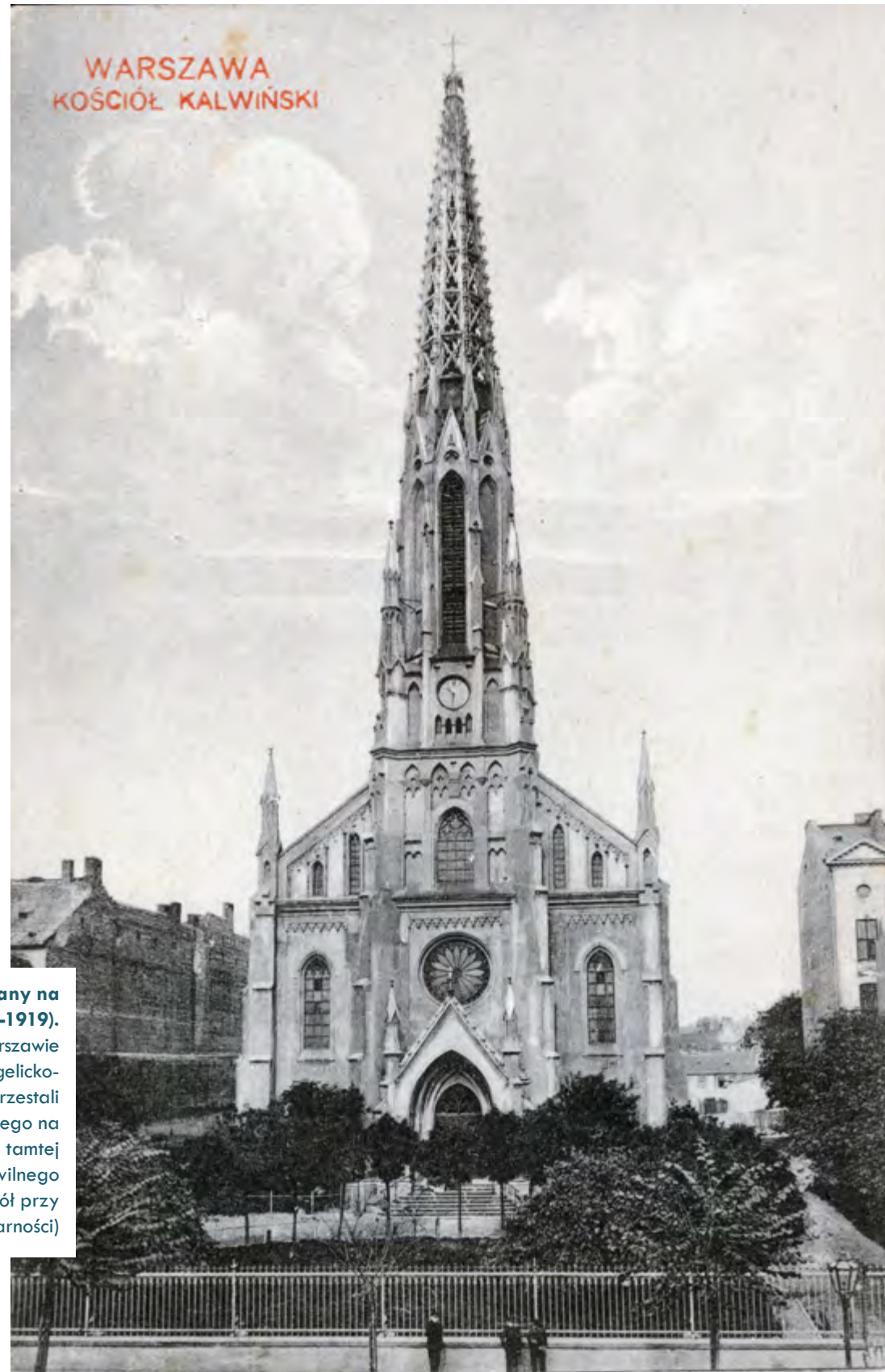
<sup>22</sup> Tamże, s. 183-184.

<sup>23</sup> Szczegółowy opis działalności ks. Z. Kuźwy podczas okupacji przedstawiła H. Holweg, *Mieszkańcy domu przy Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie, w: Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1997, s. 203 – 208. Z tego opracowania wzięto powyższe informacje.

WARSZAWA  
KOŚCIÓŁ KALWIŃSKI

# KAPELANI

WYZNANIA  
EWANGELICKO-  
-REFORMOWANEGO



**Kościół ewangelicko-reformowany na Lesznie. Pocztówka (1910-1919).**

Stacjonujący i mieszkający w Warszawie żołnierze wyznania ewangelicko-reformowanego od 1923 r. przestali korzystać z kościoła garnizonowego na Mokotowie. Na nabożeństwa od tamtej pory uczęszczali do kościoła cywilnego na Lesznie (dzisiejszy kościół przy al. Solidarności)

Kapelan dla żołnierzy wyznania ewangelicko-reformowanego w Wojsku Polskim pojawił się później niż dla luteranów i przez długi czas był jedynym etatowym kapelanem tego wyznania. Rozkaz nominacyjny Ministra Spraw Wojskowych z 15 września 1921 roku czyni naczelnym kapelanem ewangelicko-reformowanym ks. Kazimierza Szefera, „do którego to stanowiska przywiązana jest ranga i pobory podpułkownika”.

Pierwszym, który wystąpił z projektem urządzenia wojskowej kapelanii ewangelickiej, był wszak pastor luterński ks. Ryszard Paszke / Paszko. Przyjęty do wojska jako kapelan, działał za zgodą i z upoważnieniem generalnego superintendenta Kościoła Ewangelicko-

Augsburskiego RP i naturalne jest, że troszczył się w pierwszym rzędzie o zapewnienie należytej, własnej opieki duszpasterskiej żołnierzom tego wyznania. Kościół Ewangelicko-Reformowany dostrzegł ten problem wyraźnie później, co piszący stwierdza z przykrością jako ewangelik reformowany, ale starający się zająć bezstronne stanowisko i sprawiedliwe. Już starożytny pisarz rzymski Terencjusz ponad dwa tysiące lat temu stwierdził, że *potior est, qui prior est* czyli: kto pierwszy, ten lepszy. A w duszpasterstwie wojskowym pierwszym był niewątpliwie ks. Ryszard Paszko i jego Kościół. Z tego względu Ministerstwo Spraw Wojskowych zamierzało stworzyć jednolitą służbę duszpasterską dla wszystkich



**Kościół ewangelicko-reformowany w Sielcu.**

Parafia ewangelicko-reformowana w Sielcu była *de facto* parafią ekumeniczną, gdyż należeli do niej również ewangelicy wyznania augsburskiego

ewangelików. Niestosowność takiego projektu uświadomiło władzom wojskowym dopiero pismo ks. Kazimierza Szefera z 20 kwietnia 1921 roku.

„Różnice dogmatyczne i liturgiczne, jak też zastrzeżenia konsystorza ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego w Warszawie[...]nie zezwalają na wspólną obsługę wyznawców obydwóch wyznań ewangelickich. Pierwszy z wymienionych konsystorzów nie zgodził się na podporządkowanie Naczelnego Kapelana wyznania ewangelicko-augsburskiego konsystorzowi ewangelicko-reformowanemu, ten znów ze swej strony nie zgodził się na powierzenie spraw swego wyznania referentowi ewangelicko-augsburskiemu dla uniknięcia możliwości propagandy w duchu luterańskim.”<sup>1</sup>

Oddzielenie obu duszpasterstw wojskowych nie wykluczało współpracy w posłudze religijnej, aczkolwiek w 1923 roku reformowani zorganizowali własny zbor wojskowy przy kościele „na Lesznie” w Warszawie, rezygnując ze wspólnego kościoła garnizonowego z luteranami. Jak napisała badaczka tego tematu: „Kalwiniści czuli się zagrożeni, większość bowiem ich współwyznawców w wojsku obsługiwana była przez kapelanów ewangelicko-augsburskich. Zarzucali luteranom, że obsadzają niemal wszystkie etaty duszpasterskie w wojsku. Na zebraniu w dniu 2 grudnia 1926 roku reprezentantów ewangelików reformowanych wysokich stopni wojskowych stwierdzono, że ks. senior Paszko chce celowo zagarnąć pod swoją kuratelę żołnierzy ewangelicko-reformowanych.”<sup>2</sup> Trzeba jednak przyznać,

że jeśli ze strony Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego płynęły narzekania na brak polskiego duchowieństwa, to w Kościele Ewangelicko-Reformowanym RP brak dostatecznie licznej kadry pastorów był jeszcze dotkliwszy i chroniczny. Po secesji przeważającej liczby pastorów do antytyryntarzy około 1565 roku Krzysztof Trecy pisał zasmucony do Zurychu:

„Stan naszego Kościoła nie jest świetny. Sekta ariańska tak dalece wzrasta i tak wielu ministrów<sup>3</sup> pociągnęła za sobą, że brak ich daje się już odczuć w naszym Kościele.”<sup>4</sup>

Trafne więc wydaje się spostrzeżenie jedyne go ewangelicko-reformowanego profesora w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej: „Jasne jednak jest, że Kościół, w którym brakuje duchownych, nie jest w stanie zaspokoić należycie potrzeb wiernych i utrzymać ich przy sobie. Kościół taki będzie kurczyć się liczebnie i nie będzie potrafił przyciągnąć do siebie znaczącej ilości konwertytów. Tak też stało się w Jednotach reformowanych w Rzeczypospolitej, które stopniowo traciły wiernych i musiały likwidować kolejne zbory. Kościół Reformowany w Polsce i na Litwie nigdy nie odbudował już na tyle licznej kadry duchownych, aby poprowadzić skuteczną pracę duszpasterską. Można rzec zatem, że „nieświatny stan Kościoła” spowodowany odejściem zboru mniejszego, nigdy nie został zażegnany i trwa do dnia dzisiejszego. Zatem „pod koniec XIX w. w Kościele Reformowanym brakowało duchownych.”<sup>5</sup> W odrodzonej Polsce „liczba parafii dwukrotnie przewyższała liczbę pastorów”<sup>6</sup>.

Szefem utworzonego 20 października 1919 roku Głównego Urzędu Duszpasterskiego Ewangelickiego Reformowanego, ale przez pół roku nie obsadzonym, został 1 maja 1920 roku ks. Kazimierz Szefer, który aż do 1930 roku był jego jedynym pracownikiem<sup>7</sup>.

### KS. KAZIMIERZ SZEFER

urodził się w Sielcu w powiecie stopnickim 12 września 1861 roku w rodzinie pastorskiej. Gimnazjum ukończył w Kielcach, następnie podjął studia teologiczne w Dorpacie, gdzie w 1889 roku otrzymał stopień doktora nauk teologicznych. W tym samym roku został ordynowany i mianowany wikariuszem przy warszawskim kościele ewangelicko-reformowanym. Prowadził nabożeństwa w zborach dojazdowych, gdzie brakowało stałego proboszcza, zaś od marca 1891 roku był duszpasterzem w Serejach (od 1919 roku Sereje znajdują się w Republice Litewskiej), a po śmierci ojca został w 1901 roku administratorem, od 17 lipca 1902 roku proboszczem w Sielcu. Od 1910 roku administrował też ewangelicko-reformowaną parafią w Żychlinie koło Konina, zatem około 300 km od głównej placówki. Na wniosek konsystorza został od maja 1920 roku szefem Głównego Urzędu Duszpasterskiego Ewangelickiego Reformowanego oraz naczelnym kapelanem. Tytuł seniora otrzymał 20 stycznia 1922 roku. Zmarł 10 kwietnia 1939 roku. W związku z tym, że na swoim podwójnym stanowisku - Szefa Głównego Urzędu Duszpasterskiego oraz kapelana - dawno przekroczył granicę wieku emerytalnego, przyjął pomocnika w osobie ks. Jana Potockiego.



*Ks. Kazimierz Szefer*

**Ks. Kazimierz Szefer (1861-1939)**  
od 1920 do 1930 r. był jedynym kapelanem ewangelicko-reformowanym w Wojsku Polskim

Urodziłem się 13 lipca 1888 roku w Kielcach i tam chodziłem do gimnazjum. Za strajk szkolny, który mnie zastał w 6-ej klasie, zostałem z gimnazjum wydalony w 1905 r. "za udział w politycznej manifestacji i podanie nielegalnej petycji". Uczyłem się później prywatnie w celu uzyskania matury, zaciągawszy się jednocześnie w szeregi P.P.S.; później Fr. Rewolucyjnej i pracując wśród młodzieży szkolnej i rzemieślniczej w Kielcach. W 1908 r. zostałem aresztowany i po przeszło czteroletnim więzieniu skazany zostałem na dożywotnie osiedlenie na Syberji. Stamtąd uciekłem w 1913 r. do Krakowa, a następnie po dwumiesięcznym pobycie tam, udałem się do Ameryki. W Stanach Zjednoczonych pierwsze swoje kroki rozpocząłem w dziennikarstwie. Zostałem redaktorem polskiej tygodniówki: "Jedność-Polonja" w Baltimore Md., którą po długim trudzie i walce udało mi się przerobić z orientacji pro-rosyjskiej na pro-legjonową. Należałem wtedy już do Komitetu Obrony Narodowej, a później do Komitetów J. Piłsudskiego w Ameryce. Będąc na tem stanowisku ~~xxBaltimore~~, dowiedziałem się z miejscowej prasy amerykańskiej, że w mieście Baltimore po kilkuletniej pracy misyjnej organizuje się polski zbor presbiterjański, o czem przedtem nie wiedziałem i co ostatecznie wówczas nie obchodziło mnie wiele. Nie miałem wtedy żadnych przekonań religijnych, przechodziłem bowiem przez pewien okres wątpliwości, które w moim wypadku były rezultatem nauki i systemu kościoła rzymskiego. Wiadomość jednak o organizowaniu się zboru zamieściłem w swoim piśmie, nie podejrzewając zupełnie skutków, jakie wypłynęły z tej niewinnej notatki, po której ukazaniu się nie było miary i końca oburzeniu ze strony moich czytelników na moje "bezcelne popieranie heretyków i renegatów". Nie byłem w stanie ani im, ani mojemu wydawcy wytłomaczyć, że uczyniłem to w poczuciu zwykłego obowiązku dziennikarskiego, który nakazywał mi zamieścić w polskim piśmie wszystko, co się pomiędzy polakami dzieje.-

Ten niesłychany brak tolerancji ze strony rodaków pobudził moją ciekawość. Postanowiłem pójść do tego kościoła i przyjrzeć się osobiście tym "heretykom". Rezultatem tego kroku było moje kompletne oddanie się sprawie Ewangelji Chrystusowej. Zostałem członkiem tego Zboru, a potem współpracownikiem polskiego czasopisma, wydawanego przez Wydział Misyjny Kościoła Presbiterjańskiego w Ameryce. Chcąc jednak całkowicie się poświęcić pracy religijnej, pragnąłem udać się na studia teologiczne, co było połączone z pewnymi trudnościami, ponieważ byłem wówczas już żonatym i dzielnym. Kwestja utrzymania odgrywała tu rolę.-

**Życiorys ks. Jana J. Potockiego  
przygotowany około 1934 r.**

Za swą młodzieńczą działalność socjalistyczną Jan Potocki został aresztowany i zesłany na Syberię, w ten sam rejon, gdzie karę zsyłki odbywał kilkanaście lat wcześniej Józef Piłsudski. Udało mu się jednak zbiec do Krakowa, skąd dzięki pomocy brata wyjechał do Stanów Zjednoczonych

**KS. JAN JÓZEFAT POTOCKI**

Urodził się w Kielcach 13 lipca 1888 roku jako syn Juliana i Lucyny z Chorzelskich. Uczył się w kieleckim gimnazjum męskim, z którym związane jest nazwisko Stefana Żeromskiego i które jako miejsce, gdzie rusyfikacja konfrontowała się z polskością, opisane zostało przejmująco w Syzyfowych pracach. Ta atmosfera utrzymywała się w szkole i w latach po odejściu z niej Żeromskiego. Było wystarczająco wiele powodów, by w gorącej atmosferze 1905 roku wezwanie do strajku szkolnego znalazło odzew. Za podanie petycji z żądaniami uczniów i za udział w nielegalnej manifestacji (a przecież legalne były tylko te, które popierały cara) siedemnastolatek został wydalony ze szkoły z „wilczym biletem”. Był już wtedy w VI klasie<sup>8</sup>.

W tym samym roku wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej, gdzie pracował jako oświatowiec na terenie okręgu kielecko-radomskiego wśród młodzieży szkolnej i robotniczej. Za pracę dla PPS – Frakcji Rewolucyjnej (czyli frakcji niepodległościowej, kierowanej przez J. Piłsudskiego) został w 1908 roku aresztowany. W więzieniu śledczym przebywał do grudnia 1911 roku, zgodnie z wyrokiem sądu carskiego resztę swojego życia miał spędzić na Syberii; w kwietniu 1912 roku został wysłany do guberni irkuckiej, powiat kierieński, sióło Pietropawłowsk. Udało mu się jednak uciec do Krakowa, ostoja prześladowanych działaczy niepodległościowych z Kongresówki. Tam nawiązał kontakt z mieszkającym w Baltimore w Stanach Zjednoczonych bratem i po dwumiesięcznym pobycie w Krakowie wyjechał do USA<sup>9</sup>.

„W Stanach Zjednoczonych pierwsze swoje kroki rozpocząłem w dziennikarstwie. Zostałem redaktorem polskiej tygodniówki „Jedność-Polonja” w Baltimore Md., którą po długim trudzie i walce udało mi się przerobić z orientacji prorosyjskiej na prolegjonową”<sup>10</sup>.



*Ks. Jan J. Potocki.*

**Ks. Jan Józefat Potocki (1888-1970).**

Pochodził z katolickiej rodziny, jednak podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych związał się z polską placówką Kościoła Presbiterjańskiego w Baltimore, której został pastorem



Program Religijno-Oświatowy, Kościoła w Baltimore, wydanie sprzed 1935 r. Broszura z okresu gdy w Kościele pracował ks. Jan Potocki

Ale i tutaj wskazał mi Bóg drogę wyjścia. W Akademii /szkoła średnia/ przy Seminarjum Teologicznym w Blomfield, N.J., była mała grupa polskich studentów i tam powołano mnie na kierownika polskiego wydziału. Ta okoliczność pozwoliła mi zapisać się na wydział teologiczny. Byłem więc jednocześnie nauczycielem i studentem w tej samej instytucji, współpracując jednocześnie w piśmie o ideologii Komendanta Piłsudskiego, p.n. "Postęp".-

Były to jednak czasy wojny. Nadeszła rekrutacja Armii Polskiej w Ameryce, do której zapisała się większość naszych studentów. W ten sposób zostałem nauczycielem bez studentów po 2 latach pracy nauczycielskiej i studjów. Pozostał mi do ukończenia jeszcze trzeci rok teologii. Musiałem opuścić Seminarjum i zacząć na nowo pracować jako dziennikarz w pismach polskich, najdłużej w dzienniku "Nowy Świat", wychodzącym w New Yorku. Wypadki wojenno-polityczne tego okresu, które, jak już wspominałem, postawiły mnie w obozie Komitetu Obrony Narodowej, organizacji pro-legjonowej i prześladowanej wówczas w Ameryce, następnie ciężka choroba, jak również niezdecydowane stanowisko kościołów ewangelickich co do wartości i przyszłości pracy misyjnej wśród grup obco-narodowych, - wszystko to odwlokło na kilka lat ukończenie moich studjów teologicznych. Wreszcie w 1924 r. pozwolono mi pod opieką baltimorskiej presbiterji studjować prywatnie, w 1925 r. dopuszczono mnie do ostatecznych egzaminów, które wypadły pomyślnie i w tymże roku zostałem ordynowanym. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności placówka, której owocem sam byłem, została wolną. Otrzymałem powołanie i dotąd pozostawałem na tem stanowisku.-

Zbór Sw. Pawła, którego zostałem pastorem, był wtedy jedyną polską postępową placówką w mieście Baltimore, liczącem około 40.000 Polaków. Tam organizowały się oddziały Komitetu Obrony Narodowej, Związku Młodzieży Polskiej i Komitetów J. Piłsudskiego. Tam tylko obchodzono rocznicę czynu sierpniowego i stamtąd tylko głoszono ideę Legjonów i ich Wodza.-

Kościół Presbiterjański jest jednym z największych kalwińskich kościołów w Stanach Zjednoczonych, przeniesiony tutaj ze Szkocji. Jeden tylko oślam, w którym ja pracowałem dotychczas, posiada przeszło 9 tysięcy zborów i przeszło 10 tysięcy pastorów. W misyjnych przedsięwzięciach krajowych czy zagranicznych Kościół ten jest najwięcej czynnym. Praca w nim była bardzo miła, ale były powody, dla których pragnąłem przenieść się do Polski.-

Pierwszy powód najważniejszy - to tęsknota za Ojczyzną i chęć pracy wśród swoich. Drugi powód - to stosunek Kościoła amerykańskiego do placówek cudzoziemskich. Amerykanie, którzy finansowo dosyć lojalnie popierają te placówki, spodziewają się, może nawet szlachnie z ich punktu widzenia, dwóch rezultatów: ewangeliza-

cji i amerykanizacji. Pragnęliby jaknajprędzej widzieć nasze nabożeństwa prowadzone w języku angielskim i radziby jaknajszybciej doczekać się jednolitego zamerykanizowanego społeczeństwa. Mnie zaś polskość moich współrodaków leży bardzo na sercu: zawsze zajmowała ona w programie mojej pracy bardzo ważne miejsce. Z chwilą zamerykanizowania się polskiej ewangelickiej placówki traciłbym głównie swój ideał i cel, mianowicie: reformę religijną wśród ludu polskiego na wychodźstwie.-

Dla tych przyczyn pragnąłem przenieść się do Polski. Rozumiem, że typ pracy prowadzonej przeze mnie w Ameryce, różni się nieco od typu pracy w Polsce, o czym świadczyć może załączony program mojej pracy tam, ale mam nadzieję, że po zdobyciu pewnego doświadczenia na miejscu, mógłbym z czasem stać się użytecznym pracownikiem w kraju, gdzie pragnąłem spędzić swoje stare lata i w końcu złożyć swoje kości.-

O stosunku moim do mej Ojczyzny mogą świadczyć następujące odznaczenia: 1/Medal dziesięciolecia, 2/Krzyż Legjonowy za pracę dla Legjonów w Komitecie Obrony Narodowej w Ameryce, 3/Krzyż Niepodległości za działalność niepodległościową przed wojną i 4/Odznaka honorowa: "Za walkę o szkołę polską".-

Pracowałem dla Polski do ostatka w miarę możliwości nie tylko przez urządzenie odczytów, obchodów, kursów języka polskiego i t.p. i wogóle wpaiania umiłowania polskości wśród swoich, - ale i wśród Amerykanów, do których często przemawiałem o Polsce w zborach i różnych organizacjach, informując ich o tem, czym jest moja Ojczyzna i prostując często błędne wrażenia, otrzymane przez nich z informacji, pochodzących ze źródeł wrogich i szkodliwych Polsce.-

Przez cały czas służbę Ojczyźnie uważałem za przywilej i obowiązek i czułbym się szczęśliwym, gdyby danem mi było i tu w Polsce po długoletniej tułaczce w dalszym ciągu pracować dla tych samych haseł i idei, które mi dotąd przyświecały, a których źródłem były: Postać, Moc i Czyn naszego Wodza.-

Ks. Jan J. Potocki.

Życiorys ks. Jana J. Potockiego przygotowany około 1934 r.

Współpracował z „Postępem” w Baltimore i „Nowym Światem” w Nowym Jorku. Z prasy amerykańskiej Potocki dowiedział się, że w Baltimore organizuje się polski zbor prezbiteriański. Został członkiem tego zboru, następnie współpracownikiem polskiego czasopisma wydawanego przez Wydział Misyjny Kościoła Prezbiteriańskiego w Ameryce.

„Chcąc jednak całkowicie się poświęcić pracy religijnej, pragnąłem udać się na studia teologiczne, co było połączone z pewnymi trudnościami, ponieważ byłem wówczas już żonatym i dietnym”<sup>11</sup>.

Udało mu się zostać kierownikiem polskiego wydziału przy seminarium teologicznym w Bloomfield, New Jersey, co pomogło mu zapisać się teologię. W swoim życiorysie napisał:

„Byłem więc jednocześnie nauczycielem i studentem w tej samej instytucji, współpracując jednocześnie w piśmie o ideologii komendanta Piłsudskiego, p.n. „Postęp”.

W Baltimore, po złożeniu odpowiednich egzaminów, 15 października 1925 roku Jan Potocki został ordynowany na pastora prezbiteriańskiego. Jego placówką stał się Zbór św. Pawła, który był jak sam pisał:

„jedyną polską postępową placówką w mieście Baltimore, liczącym około 40 000 Polaków... Praca w nim była bardzo miła, ale były powody, dla których pragnąłem przenieść się do Polski. Pierwszy powód najważniejszy – to tęsknota za ojczyzną i chęć pracy wśród swoich. Drugi powód – to stosunek Kościoła amerykańskiego

do placówek cudzoziemskich. Amerykanie, którzy finansowo dosyć lojalnie popierają te placówki, spodziewają się może nawet słusznie z ich punktu widzenia, dwóch rezultatów: ewangelizacji i amerykanizacji”.

Lata pracy na gruncie amerykańskim ujął Jan Potocki w ten sposób:

„Pracowałem dla Polski do ostatka w miarę możliwości i nie tylko przez urządzenie odczytów, obchodów, kursów języka polskiego itp. i w ogóle wpajania umiłowania polskości wśród swoich, ale i wśród Amerykan [!], do których często przemawiałem o Polsce w zborach i różnych organizacjach, informując ich o tym, czym jest moja Ojczyzna i prostując często błędne wrażenia, otrzymane przez nich z informacji, pochodzących ze źródeł wrogich i szkodliwych Polsce”.

Otrzymał jako dowód uznania kilka odznaczeń polskich: Krzyż Legionowy nadany 9 czerwca 1931 roku, Krzyż Niepodległości z 1930 roku, Medal Dziesięciolecia, honorową Odznakę za Walkę o Polską Szkołę i legitymację Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych (członkostwo od 1 września 1931 roku). Mógł też przedstawić w Polsce opinię dr. Pawła Foxa, członka prezbiterii chicagowskiej, profesora języka i literatury polskiej na uniwersytecie Northwestern:

„Ks. Jan Potocki był przez dziesięć lat pastorem polskiego prezbiteriańskiego zboru św. Pawła w Baltimore, Maryland, oraz regularnym, czynnym i wielce szanowanym członkiem prezbiterii baltimorskiej.



#### Wyciąg z księżeczki wojskowej ks. Jana J. Potockiego.

Ks. Potocki ożenił się w 1915 r. z Teofilą z Lenców, z którą miał dwie córki. Po rozwodzie w 1937 r. córki Izabella (20 lat) i Mira (10 lat) zostały przy ojcu

Ks. Jan Potocki jest na wskroś zacnym i szlachetnym człowiekiem, prawdziwym patriotą polskim, szczerym chrześcijaninem, niestrudzonego pracownikiem społecznym, dobrym kaznodzieją i oddanym pastorem.

Miałem go zaszczyt znać przez cały przeciąg jego pobytu w Ameryce od jego przyjazdu około roku 1912-go aż do jego wyjazdu w sierpniu bieżącego roku<sup>12</sup> i znajdowałem go zawsze tym samym szlachetnym człowiekiem, nieustannym szermierzem polskości, dobra społecznego swych współrodaków, jako też i potrzeby stosowania zasad chrześcijańskich do życia praktycznego”.

Po powrocie do kraju, w krótkich, żołnierskich – chce się powiedzieć – słowach zwrócił się do szefa Głównego Wojskowego Urzędu Duszpasterskiego dla Wyznania Ewangelicko-Reformowanego, czyli ks. płk. K. Szefera:

„Pragnąc współpracować w służbie duszpasterskiej wyznania ewang.reform. w Wojsku Polskim, proszę Przewielebnego Ks. Seniora o przedstawienie mnie jako kandydata na kapelana rezerwy i ewentualne powołanie do służby czynnej”.

Ks. senior Szefer bez zwłoki, bo 12 listopada 1934 roku wystosował do Ministra Spraw Wojskowych wnioski o powołanie ks. Potockiego do rezerwy, a następnie do służby czynnej z przydziałem do DOK VIII - Toruń na stanowisko proboszcza ewangelickiego w randze majora (starszy kapelan). Wniosek swój zakończył ks. Szefer znacząco, że kandydat:

„nadaje się jak najlepiej na oznaczone stanowisko jako człowiek zasługujący na szczególne zaufanie, co po bliższym poznaniu go z całą świadomością zaświadczam”.

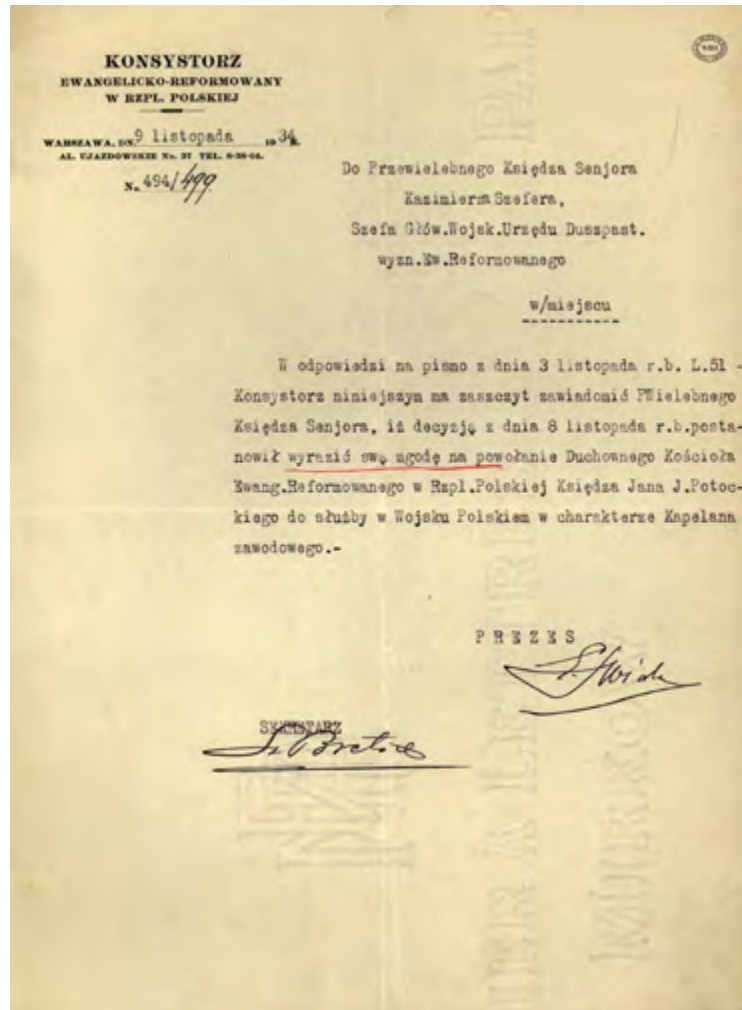
Kapelanem rezerwy został ks. Potocki 1 lipca 1935 roku, kapelanem zawodowym 1 kwietnia 1937 roku, a starszym kapelanem ze starszeństwem 19 marca 1938 roku.

Oceniając pracę ks. Potockiego w 1936 roku dowódca OK Toruń gen. bryg. Thommé napisał:

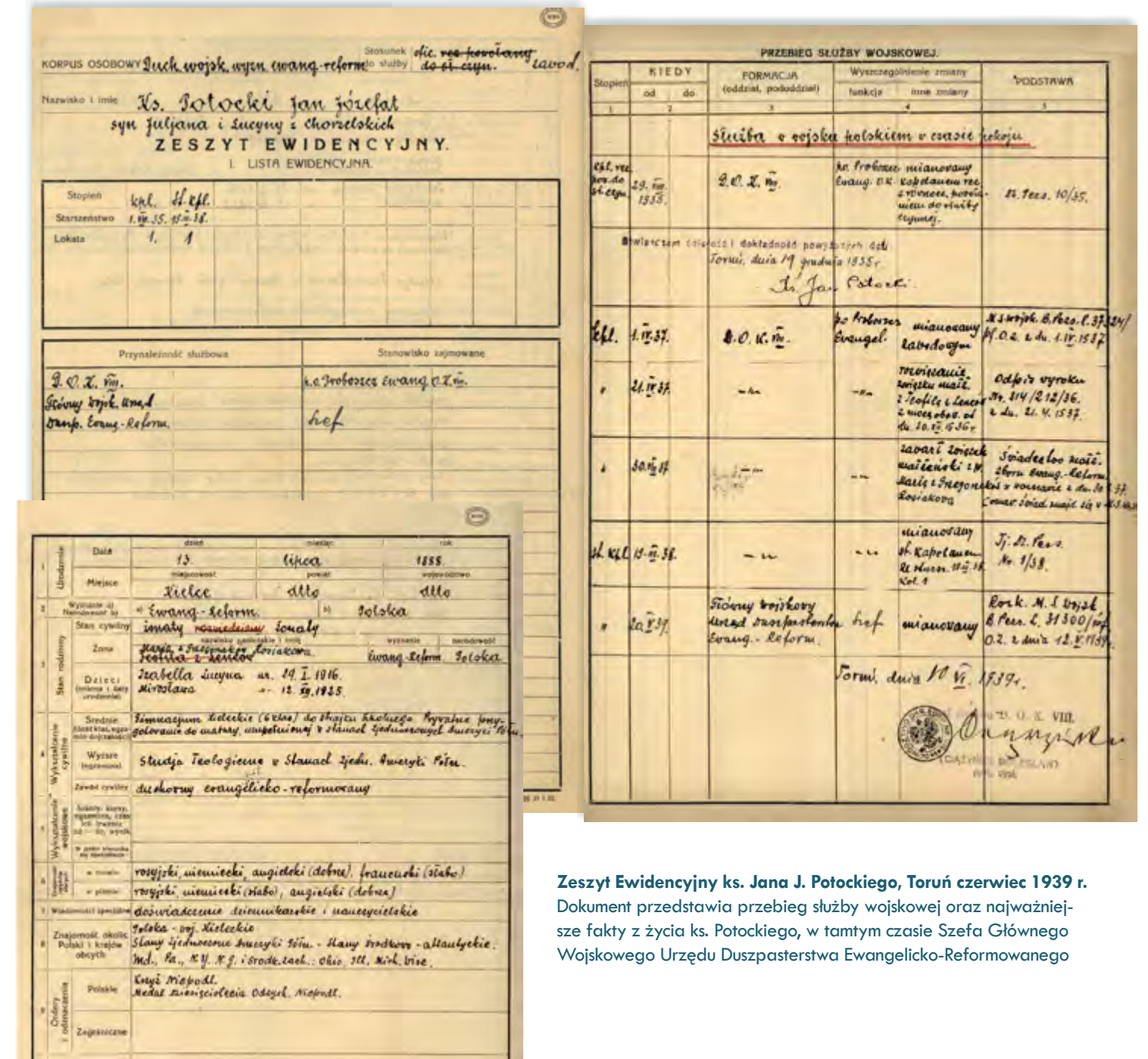
„Wybitnie subtelny, nieugięty w swoich przekonaniach. Ogromne wartości moralne, służbowe i ideowe. Umysł o szerszych poglądach na sprawy społeczne. B. zdolny pasterz, porywający dusze żołnierskie”.

Osiągnął wzorowe wyniki swej rocznej pracy: „uzyskał uznanie w szeregach wojska, jako też w społeczeństwie cywilnym”. Szef Biura Wyznań Niekatolickich, ppłk dr Krawczyk, dopisał: „Podzielał w zupełności opinię D-cy”, zaś ks. senior Szefer uzupełnił:

„Podzielając całkowicie opinię p. Dowódcy Okręgu Korpusu, dodatkowo stwierdzam, że we wszelkich okolicznościach i stosunkach wybitną cechą jest zrównoważenie, szczerść, prawda i odwaga wypowiedzenia i wprowadzania w czyn swoich przekonań bez jakiegokolwiek kompromisu z uwagi na odpowiedzialne swoje stanowisko lub na osobistą korzyść i wygodę”.



Pismo Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego w Polsce do ks. seniora Kazimierza Szefera, 1934 r. W dokumencie Konsystorz wydał zgodę na zatrudnienie ks. Jana J. Potockiego w Wojsku Polskim



Zeszyt Ewidencyjny ks. Jana J. Potockiego, Toruń czerwiec 1939 r. Dokument przedstawia przebieg służby wojskowej oraz najważniejsze fakty z życia ks. Potockiego, w tamtym czasie Szefa Głównego Wojskowego Urzędu Duszpasterstwa Ewangelicko-Reformowanego

Ostatnia opinia ks. Szefera o podwładnym mu ks. Potockim pochodzi z 1938 roku:

„Stwierdzam coraz bujniejszy rozkwit walorów jego ducha i umysłu na podstawie gorącego umiłowania Ojczyzny i Jej Armii oraz szczerego przywiązania do prawd naszego wyznania. Ks. Jana Potockiego stawiam w rzędzie przykładowych duszpasterzy wojskowych, zasługujących na odznaczenie.”

Znaczący awans otrzymał ks. Potocki po śmierci ks. seniora płk. Kazimierza Szefera. Konsystorz Ewangelicko-Reformowany (Warszawa, Al. Ujazdowskie 37) już 17 kwietnia 1939 roku pisał do Biura Wyznań Niekatolickich, iż „ma zaszczyt zgłosić na opróżnione stanowisko kandydaturę Wielebnego Księdza Majora Jana Józefata Potockiego”.

Miesiąc później (19 maja) ks. Potocki został wyznaczony na p.o. szefa Głównego Wojskowego Urzędu Duszpasterstwa Ewangelicko-Reformowanego, przy jednoczesnym zachowaniu także dotychczasowych obowiązków.

Po wybuchu wojny wyznaczony został do pracy przy organizowaniu szpitala polowego na wschodnim zapleczu Rzeczypospolitej, gdzie udał się wyjeżdżając z Warszawy 3 września 1939 roku<sup>13</sup>. W niejasnych okolicznościach dostał się do niewoli sowieckiej, wiadomo, że widziano go w doraźnie założonym obozie jenieckim w Szepietówce, tuż za polską granicą. Później przebywał w obozie w Starobielsku; 2 marca 1940 roku został wywieziony w grupie dziesięciu jeńców na przesłuchania do więzienia NKWD na Łubiance w Moskwie, skąd po krótkim pobycie ode-

ślano go do Kozielska. Z Kozielska 11 kwietnia 1940 roku został wysłany na śmierć, dwa dni później 13 kwietnia został rozstrzelany w Katyniu.

Nazwisko ks. Potockiego przewija się przez wspomnienia katolickiego księdza Franciszka Tyczkowskiego, który uniknął egzekucji, gdyż był w dalszym ciągu przesłuchiwany na Łubiance, następnie osadzony w więzieniu butyryckim. Przewieziony do obozu w Griazowcu wy dostał się ze Związku Sowieckiego razem z armią gen. Andersa. W USA napisał i wydał *Wspomnienia z pierwszej i drugiej wojny światowej w Polsce*. O ks. Potockim napisał, że w Starobielsku nauczał on angielskiego kolegów obozowych. Więcej podał ks. Tyczkowski, gdy pisał o pobycie w więzieniu w Moskwie.

„W więzieniu w Moskwie na pryczach leżałem obok ks. Aleksandrowicza, który z drugiej strony miał sąsiada pastora Potockiego. Toczyły się niekończące rozmowy, przeplatane modlitwami. Wraz z duchownymi katolickimi modlił się też pastor Potocki i on to właśnie zaproponował, by modlitwy te odbywały się wspólnie [...] Ksiądz Potocki zajmował się dzieleniem dostarczonej żywności. Krępująca była jego skromność, gdyż wyznaczał sobie wyraźnie mniejsze porcje”<sup>14</sup>.

Na cmentarzu katyńskim jest tabliczka z nazwiskiem ks. mjr. Potockiego, wymieniony też jest on jako pierwszy na tablicy upamiętniającej naszych pastorów zamęczonych przez sąsiadów ze Wschodu i Zachodu, a umieszczonej na wewnętrznej ścianie kościoła ewangelicko-reformowanego

„na Lesznie” w Warszawie. W Kielcach na Domu Parafialnym przy głównej ulicy tego miasta – Sienkiewicza – znajduje się od 2000 roku tablica upamiętniająca ks. Potockiego. Podczas uroczystości 13 kwietnia 2010 roku upamiętniających zbrodnię katyńską, wartę honorową przed nią pełnili harcerze, płonęły znicze i złożono piękny wieniec. „Wielu kielczan zatrzymywało się i w zadumie spoglądało na tablicę upamiętniającą ks. mjr. Potockiego. Wielu też było mocno zaskoczonych tym, że pośród ofiar mordu katyńskiego znalazł się duchowny protestancki”<sup>15</sup>. Gdy 10 i 11 listopada 2007 roku pośmiertnie awansowano oficerów zamordowanych przez Rosjan wiosną 1940 roku, ks. Jan Józefat Potocki został mianowany na stopień podpułkownika.



Łubianka - siedziba NKWD miejsce kaźni wielu ofiar zbrodni rosyjskich, fotografia wykonana przed 1958 r.

W tzw. Łubiance, siedzibie NKWD, znajdowało się więzienie, do którego jako jeńiec wraz z innymi duchownymi trafił najprawdopodobniej ks. mjr. Jan Józefat Potocki w wigilię 1939 r.



Tablica pamiątkowa przy ul. Sienkiewicza 3 w Kielcach

Tablica pamiątkowa w kościele ewangelicko-reformowanym w Warszawie.

Upamiętnieni księża służyli jako kapelani w Wojsku Polskim

## KS. ROMAN MAZIERSKI

Urodził się 9 sierpnia 1899 roku w Kołomyi. Po piętnastu latach pracy duszpasterskiej w Kościele rzymskokatolickim (święcenia kapłańskie w 1921 roku) zmienił w 1936 roku wyznanie na ewangelicko-reformowane. Przyczyny wyjaśnił w tekście „Światłość nad Polską”, z którego niewielki, ale znamienity, fragment przytaczamy:

„Nie mogłem szukać wskazówek w Słowie Bożym, gdyż Biblii nie posiadaliśmy. Do zakupu Pisma Świętego nie zachęcano ani dzieci, ani dorosłych; co więcej, wyższe duchowieństwo szerzyło pogłoski, iż lektura taka może się okazać niebezpieczna, bo Pismo zawiera załączki herezji, które tylko Kościół jest w stanie rozstrzygnąć, wybierając ustępy, jakie można bez szkody odczytywać na niedzielnej mszy. Co niedziela szkolni nauczyciele prowadzili nas do pobliskiego kościoła, ale ponieważ mszę odprawiano po łacinie, nie rozumieliśmy ani słowa”<sup>16</sup>.

Po uzupełnieniu wiedzy teologicznej na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego (pierwotnie studiował teologię katolicką na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie) został przez Konsystorz mianowany administratorem w Zelowie, gdzie pracował w latach 1938-1939. W sierpniu 1939 roku mianowano go następcą ks. Potockiego w Toruniu, który przeszedł do Warszawy na miejsce zmarłego w kwietniu ks. K. Szefera. Jednak ks. kpt. Mazierski nie zdążył objąć stanowiska, gdy z wycofującą się armią trafił do Rumunii, gdzie został internowany i następnie wydany Niemcom. Dostał się



**Ks. Roman Mazierski (1899-1959)** początkowo był księdzem rzymskokatolickim, po 15 latach pracy zmienił wyznanie na ewangelicko-reformowane. Po kursie teologicznym na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego w 1938 r. został pastorem



**Oflag VI B Dössel.**

Podczas II wojny światowej ks. kpt. Roman Mazierski trafił do Rumunii, gdzie został internowany (1941 r.), skąd został przetransportowany do obozu jenieckiego w Dössel



**Ks. mjr Roman Mazierski.**

Po wyzwoleniu obozu w Dosel ks. Roman Mazierski został kapelanem 1 Dywizji Panczernej na Zachodzie. Po rozformowaniu oddziału przybył do Londynu, gdzie opiekował się polskim zbozem ewangelicko-reformowanym. Gdy w 1948 r. zdecydowano się powołać Kościół Ewangelicko-Reformowany w Wielkiej Brytanii, został jego zwierzchnikiem

do oflagu (obozu jenieckiego dla oficerów) w Dössel, gdzie przebywał do końca wojny. Po wyzwoleniu obozu został kapelanem w 1 Dywizji Panczernej, stacjonującej w Niemczech. Po demobilizacji przybył do Londynu, gdzie powstał polski zbor ewangelicko-reformowany. Ks. Mazierski służył w całej diasporze reformowanej w Wielkiej Brytanii i na kontynencie opieką pastoralną oraz wydawał wraz z małżonką skromny periodyk o nazwie „Dobra Nowina”. Ważna część jego emigracyjnej działalności wykraczała poza opiekę nad polskimi uchodźcami. Pracował dla Międzynarodowej Rady Kościołów Chrześcijańskich i dla „Independent Board for Presbyterian Foreign Missions”, gdzie był wysoko ceniony. W języku angielskim wydano jego książki *The Lamp of God* i *A light shines in Poland*. Zmarł w 1959 roku<sup>17</sup>.



**Eglise Protestante Française de Londres, Londyn.**

Ks. Roman Mazierski prowadził nabożeństwa dla polskich ewangelików reformowanych we francuskim kościele protestanckim w Londynie, który powstał w połowie XVI wieku dzięki staraniom Jana Łaskiego



### KS. WILHELM FIBICH

urodził się 29 lipca 1887 roku, po die-sięciu latach pracy w rodzinnym Zelowie został w 1930 roku przeniesiony do Torunia, gdzie objął stanowisko wojskowego kapelana ewangelicko-reformowanego w stopniu majora w VIII Okręgu Wojskowym.

„W tamtejszym kościele odprawiał nabożeństwa raz na dwa tygodnie, w pozostałe niedziele odwiedzając nie tylko żołnierzy w jednostkach wojskowych poza Toruniem, ale i wiernych w Grudziądzu”<sup>18</sup>.

W sierpniu 1935 roku na własne żądanie zrezygnował ze służby wojskowej i powrócił do pracy w Zelowie. Zmarł po 1954 r.



**Kościół ewangelicko-reformowany w Toruniu, 1904 r.**  
Budynek został wzniesiony w l. 1903-1904, obecnie służy Kościołowi Ewangelicko-Augsburskiemu.

### Poświęcenie kościoła ewangelicko-reformowanego w Łodzi, 1932 r.

W pierwszym rzędzie, od prawej naczelni kapelani ewangelicy ks. Feliks Gloch, ks. Kazimierz Szefer, za nimi kapelani pomocniczy ks. Wiktor Niemczyk i ks. Karol Kotula. W trzecim rzędzie superintendent generalny Kościoła Ewangelicko-Reformowanego ks. Stefan Skierski



<sup>1</sup> Cyt. za: E. Alabrudzińska, *Duszpasterstwo ewangelickie w Wojsku Polskim w latach 1919-1939*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Z. Karpus i W. Rezmer, Toruń 2001, s. 237.

<sup>2</sup> Tamże, s. 243 – 244.

<sup>3</sup> Ministrów – pastorów.

<sup>4</sup> J. Jasnowski, *Piotr z Goniądza. Życie, działalność i pisma*, „Przegląd Historyczny” 33 (1935), s. 39.

<sup>5</sup> R. M. Leszczyński, *Mikołaj Rej wobec kryzysu antytrynitarnego*, w: *Mikołaj Rej i dziedzictwo Reformacji w Polsce*, Kraków 2006, s. 61-62.

<sup>6</sup> E. Józwiak, *Kościół Ewangelicko-Reformowany po odzyskaniu przez Polskę niepodległości*, w: *Ewangelicy w Niepodległej*, red. E. Józwiak i M. Karski, Warszawa 2018, s. 47, 49.

<sup>7</sup> K. Bem, *Szefer Kazimierz Jan Konstanty*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 47, s. 594. Po zabiegach na rzecz uwzględnienia większej liczby ewangelików reformowanych w PSB prowadzonych przez autora tego opracowania i popartych przez dr Halinę Kowalską, ks. K. Szefer znalazł się na liście osób, które otrzymały swe własne hasło. Zwalnia to od potrzeby obszerniejszego opracowania w tym miejscu, natomiast księża J. Potocki i R. Mazierski, pominięci przez PSB, są tu przedstawieni obszerniej.

<sup>8</sup> Ostatnią, maturalną była klasa ósma. Wilczy bilet był zakazem przyjęcia do jakiegokolwiek szkoły na obszarze Cesarstwa Rosyjskiego.

<sup>9</sup> B. Tarkowska, op. cit., s. 140.

<sup>10</sup> Życiorys własny ks. J. Potockiego, maszynopis. Odpis w posiadaniu autora. Pozostałe cytaty pochodzą z tego życiorysu. Pisownię zmodernizowano.

<sup>11</sup> Ślub z Teofilą Lenc zawarł 12 kwietnia 1915 roku. Z tego małżeństwa pochodziły córki Izabella i Mirosława (Mira), młodsza od siostry o 10 lat (ur. 1925 roku).

<sup>12</sup> Pisane 7 listopada 1934 roku.

<sup>13</sup> K. J. Rej, op. cit., s. 176.

<sup>14</sup> Cyt. za: B. Tarkowska, op. cit., s. 142.

<sup>15</sup> Tamże, s. 140. Podobizna tablicy i wieńca zob.: radom.luteranie.pl/edytor/file/rybak 3 (22)2010.pdf na ostatniej stronie okładki.

<sup>16</sup> R. Mazierski, *The Holy Spirit Brings His People from Darkness into Light* w: *Far From Rome Near To God*, red. R. Bennett, M. Buckingham, Edinburgh 1994. W tłumaczeniu Aleksandry Czwojdrak: <http://berea.org.pl/index.php?id=117,118>.

<sup>17</sup> K. J. Rej, op. cit., s. 162-163.

<sup>18</sup> K. Bem, *Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych. Pastorzy i diakonisy Jednoty Małopolskiej i Jednoty Warszawskiej 1815-1939*, Warszawa 2015, s. 53.



# KAPELANI

POMOCNICZY WYZNAŃ  
EWANGELICKICH

Oprócz kapelanów, którzy posiadali status oficerów zawodowych, istniała grupa kapelanów pomocniczych. Choć nie odegrali oni tak znaczącej roli, jak pastory całkowicie poświęcający się posłudze w Wojsku Polskim, to jednak warto wspomnieć ich służbę na rzecz duszpasterstwa wojskowego.



### KS. ERNST BARCZEWSKI

(ur. 1 marca 1861 roku w Zawadach – zm. 11 września 1937 roku w Brodnicy) w Kościele Unijnym superintendent działdowski, poseł (1920-1922) i senator (1928-1930) z ramienia mniejszości niemieckiej, został 10 marca 1923 roku powołany na kapelana pomocniczego dla wyznania ewangelicko-unijnego w OK I. Powierzono mu zrazu także opiekę duszpasterską nad wszystkimi ewangelikami z garnizonów Ciechanów i Działdowo. Superintendent unijny okazał się jednak nie dość lojalny wobec Rzeczypospolitej i dlatego cofnięto mu nominację.

### KS. WILHELM ARTUR BORKENHAGEN

(ur. 8 marca 1898 roku w Żyrardowie – zm. 26 sierpnia 1974 w Chicago, USA). Po studiach teologicznych na Uniwersytecie Warszawskim został ordynowany 11 maja 1924 roku. W Suwałkach odbywał staż wikariuszowski, zaś w latach 1925-1943 był tam proboszczem. Ponieważ Suwalszczyzna została wcielona do Trzeciej Rzeszy, ks. Borkenhagen został przymusowo wcielony do armii niemieckiej, z której przedostał się na Zachód. W Szkocji został kapelanem pomocniczym I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych. Był sekretarzem Zrzeszenia Ewangelików Polaków w Wielkiej Brytanii i drugim proboszczem polskiego zboru ewangelicko-augsburskiego w Londynie. Wraz z rodziną wyemigrował do USA, gdzie pracował wśród protestantów polskiego pochodzenia w Chicago.

### KS. ANDRZEJ BUZEK

(ur. 3 listopada 1885 w Końskiej na Zaolziu – zm. 8 listopada 1971 w Cieszynie), w latach 1928-1939 pełnił obowiązki kapelana pomocniczego przy DOK Kraków. Podczas okupacji był więziony w Dachau i Mauthausen. Doktorat honoris causa Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie otrzymał 5 listopada 1969 roku. Zmarł 8 listopadzie 1971 roku i został pochowany w Cieszynie.



### KS. PAWEŁ DILIS (DILYS)

(ur. 2 sierpnia 1905 roku w Wilnie – zm. 2 lipca 1995 roku w Chicago, USA) w latach 1934-1935 był kapelanem wojskowym w randze kapitana. Studia na Wydziale Teologii Ewangelickiej UW zakończył w 1930 roku, ordynację pastorską w Jednocie Wileńskiej (ewangelicko-reformowanej) otrzymał 4 października 1931 roku. Pozostał w parafii wileńskiej jako pierwszy kaznodzieja przy proboszczu Michale Jastrzębskim aż do zatwierdzenia go w 1939 roku jako proboszcza wileńskiego. W latach 1934-1935 był kapelanem wojskowym w stopniu kapitana; przeniesiony do rezerwy z dniem 1 lipca 1935 roku<sup>1</sup>. Po zajęciu Wilna przez wojsko niemieckie wyjechał w 1941 roku do Drage w okolicach Kilonii, a w 1951 roku – do Chicago, gdzie dożył swoich dni.

### KS. JERZY JELEN

Kapelaniem dla wyznania ewangelicko-reformowanego był ks. Jerzy Jelen (ur. 8 lipca 1900 roku w Warszawie – zm. 26 grudnia 1942 roku w Dachau, Niemcy). Uczył się w znanym warszawskim gimnazjum im. Mikołaja Reja, następnie studiował teologię na Uniwersytecie Warszawskim. Ordynowany 21 grudnia 1930 roku był wikariuszem w zborze warszawskim, dojeżdżając też do zborów w Żyrardowie, Zelowie i Kurowie. W 1936 roku objął zbor w Łodzi. Za słuchanie audycji z Londynu i powielanie ich treści w nielegalnych gazetkach został w 1941 roku aresztowany przez Gestapo i męczony podczas przesłuchań. Wysłany do obozu koncentracyjnego Dachau zmarł tam 26 grudnia 1942 roku. „W duszpasterstwie wojskowym był kapelanem rezerwy w randze kapitana”<sup>2</sup>.



### KS. JERZY KAHANÉ

(ur. 27 maja 1901 roku w Warszawie – zm. 1941 roku w Pirnie, Niemcy). Pracował jako pastor w Bydgoszczy, Warszawie, Gdyni. W okresie od 1 listopada 1931 roku do 31 maja 1933 roku pełnił obowiązki kapelana pomocniczego w I OK (Warszawa). Podczas wojny przeszedł przez obozy Stutthof i Sachsenhausen. Zginął zagazowany w Pirnie nad Łabą na południe od Drezna<sup>3</sup>.



**KS. KAROL KOTULA**

(ur. 26 lutego 1884 roku w Cierlicku Dolnym na Zaolziu – zm. 8 grudnia 1968 w Warszawie) m.in. proboszcz polskiej parafii ewangelicko-augsburskiej w Łodzi w latach 1927-1939 i 1945-1951, biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w latach 1951-1959, był kapelanem wojskowym w armii austriackiej podczas pierwszej wojny światowej, w 1923 roku zgłosił chęć służby w Wojsku Polskim; otrzymał nominację na starszego kapelana – majora rezerwy.

**KS. OTTON LIPSKI**

(ur. 12 sierpnia 1901 roku w Łodzi – zm. 1973 roku w Düsseldorfie, Niemcy), w latach 1922-1926 studiował teologię na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego, ordynowany 4 lipca 1926 roku, „w dokumentach wojskowych z 1930 roku wymieniony został jako kapelan pomocniczy OK IV (Łódź)”<sup>4</sup>. Po wojnie był pastorem w Jakobsdorf koło Frankfurtu nad Odrą, potem w Leipzig-Volkmarisdorf, a następnie w Leipzig-Gohlis.

**KS. EWALD LODWICH**

(Lodwich – Ledwa) (ur. 16 maja 1890 w Siedlcach – zm. 13 września 1973 roku w Siedlcach), w gimnazjum klasycznym w Siedlcach odbył naukę szkolną. Studia teologiczne zdążył jeszcze zakończyć w Dorpacie, a 3 kwietnia 1921 roku został ordynowany; związek małżeński zawarł 13 lutego 1919 roku z Estonką Elżbietą Hallap<sup>5</sup>. To było wyjątkowym zdarzeniem, że student dorpackiego uniwersytetu łączył się węzłem małżeńskim z estońską dziewczyną.

Po powrocie do kraju został współzałożycielem i pierwszym dyrektorem Seminarium Nauczycielskiego w Działdowie i pastorem tamże polskiego zboru ewangelicko-augsburskiego. Utworzył Towarzystwo Przyjaciół Mazur i Polsko-Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie. Po plebiscycie na Mazurach, przed którym dał się poznać jako gorący zwolennik przyłączenia do Polski ziemi zamieszkałej przez Mazurów pruskich, zgłosił się na ochotnika do Wojska Polskiego (sierpień 1920 roku). W kwietniu 1921 został powołany na kapelana w DOG Grudziądz. Od roku 1925 kierował dużą parafią kolonistów niemieckich Neidorf, inaczej: Nejbrowo,



wreszcie Mościce nad Bugiem. W tym czasie był pomocniczym kapelanem w OK IX (Brześć nad Bugiem). „W wykazach wojskowych z połowy lat trzydziestych figurował wśród ośmiu duchownych rezerwy wyznania ewangelicko-augsburskiego”<sup>6</sup>. Jego polski patriotyzm nakłonił go do aktywności w Armii Krajowej. Po wojnie wrócił do Działdowa, pracując do 1953 roku w tamtejszym liceum, gdzie uczył języka polskiego, łacińskiego i rosyjskiego. Pisał oryginalne wiersze, a także tłumaczył je z rosyjskiego (Kryłowa, Niekrasowa), używając pseudonimu literackiego Adam Kaszubski. W 1955 roku osiadł w rodzinnych Siedlcach jako emeryt.

**KS. ZYGFRYD OSKAR LOPPE**

(ur. 18 sierpnia 1883 roku w Warszawie – zm. 21 września 1957 roku w Dortmundzie, Niemcy) po studiach teologicznych w Dorpacie i ordynacji w kościele Św. Trójcy w Warszawie (19 marca 1911 roku) odbył krótką praktykę wikariuszowską w Suwałkach; od 4 listopada 1911 roku był administratorem parafii w Wiżajnach, od 1913 roku w Suwałkach. Proboszczem w Suwałkach został 6 maja 1913 roku. Podczas wojny światowej, w lutym 1915 roku, Rosjanie ewakuowali go z rodziną do Astrachania, skąd powrócił do Suwałk w sierpniu 1918 roku. W sierpniu 1924 roku został proboszczem luterańskiej parafii w Wilnie, zaś 30 kwietnia 1937 roku został wybrany na seniora diecezji wileńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Na kapelana pomocniczego dla garnizonu w Suwałkach i rejonie suwalskim (Sejny, Augustów) został powołany 10 lipca 1923 roku. W związku z objęciem stanowiska kościelnego w Wilnie został zwolniony z obowiązków kapelana pomocniczego w Suwałkach i mianowany 1 października 1924 roku na takie samo stanowisko w rejonie wileńskim (garnizony Wilno, Nowa Wilejka, Lida, Baranowicze, Nowe Troki)<sup>7</sup>. W lipcu 1941 roku aresztowany przez Gestapo i poprzez więzienia w Bydgoszczy, Poznaniu, Berlinie i Norymberdze trafił 12 czerwca 1942 roku do obozu koncentracyjnego w Dachau. W stanie skrajnego wyczerpania doczekał wyzwolenia obozu przez Amerykanów 29 kwietnia 1945 roku. Po wojnie zamieszkał od 1947 roku w Dortmundzie, gdzie żyła jego zameżna córka.





### KS. WIKTOR PAWEŁ WŁADYSŁAW NIEMCZYK

(ur. 20 listopada 1898 roku w Bystrzycy na Zaolziu – zm. 18 listopada 1980 roku w Warszawie) Pierwszy rektor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. „W wykazach wojskowych z lat trzydziestych występował jako kapelan rezerwy w stopniu kapitana”<sup>8</sup>. Pozostaje jednak w pamięci jako wykładowca akademicki (doktorat w 1932 roku, habilitacja w 1937 roku). W latach 1952-1954 był ostatnim dziekanem Wydziału Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Warszawskiego, a następnie pierwszym rektorem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej<sup>9</sup>.

### KS. ALEKSANDER PIASECKI

(ur. 15 listopada 1902 roku w Łodzi – zm. 25 marca 1948 roku w Hamburgu, Niemcy) z problematyką duszpasterstwa wojskowego zetknął się dopiero pod koniec swego życia. Zaczynał służbę w Zelowie (1 stycznia 1931 roku – 15 października 1934 roku), ale po konflikcie z tamtejszym zborom przeszedł do Jednoty Wileńskiej.

Był prefektem w szkołach wileńskich, opiekował się foliałami w Grodnie i Brześciu nad Bugiem, a także związanymi z Jednotą Wileńską czeskojęzycznymi zborami na Wołyniu. Po zmianach granic w końcu 1939 roku Kolegium Litewskiego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego skierowało ks. Piaseckiego z dniem 1 kwietnia 1940 roku do posługi pastorskiej w Serejach. Może jednak była to nominacja zgoła teoretyczna, gdyż według informacji ks. Mazierskiego, ks. Piasecki był internowany w Rumunii, a po zajęciu Rumunii przez Niemców przebywał w oflagu. Po kapitulacji Niemiec znalazł się ks. Piasecki na obszarze zajmowanym przez 1 Dywizję Pancerną generała Stansława Maczka, w której kapelanem ewangelickim był ks. Roman Mazierski. Ks. Mazierski, planując wyjechać do Anglii, zaproponował na swoje miejsce ks. Piaseckiego. Pod koniec 1946 roku ks. Piasecki pracował już w duszpasterstwie 1 Dywizji Pancerniej, będąc zarazem przedstawicielem ZEP-u w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech. W 1947 roku otrzymał stanowisko kapelana polsko-brytyjskich Kompanii Wartowniczych<sup>10</sup>. Był już wtedy ciężko chory, zapewne na gruźlicę, na którą zmarła w Zelowie 30 grudnia 1931 roku jego żona Anna (Hanna) ze Zdrojewskich, pierwsza kobieta wyznania ewangelicko-reformowanego w Polsce, która studiowała teologię. Można przypuszczać, że trudne warunki wojennego bytowania przyczyniły się do rozwoju choroby u ks. Piaseckiego.



### KS. JERZY TYC (TYTZ)

Trudno ustalić, czy ks. Jerzy Tyc (ur. 5 maja 1888 roku w Warszawie – zm. 6 maja 1944 roku w Sosnowcu), wymieniony 9 stycznia 1921 roku w akcie erekcyjnym ewangelickiego kościoła garnizonowego w Warszawie jako jeden z pięciu kapelanów ewangelickich i w towarzyszącej temu aktowi konferencji duchownych, rzeczywiście otrzymał nominację od Ministra Spraw Wojskowych. Próbuje to ustalić autor książki o ewangelickim duszpasterstwie w Wojsku Polskim przypuszcza, „że czas ewentualnej działalności w wojsku ks. J. Tytza w roli kapelana pomocniczego zamykał się pomiędzy rokiem 1919 a 1923 i najprawdopodobniej dotyczył rejonu kieleckiego”<sup>11</sup>.

### KS. TADEUSZ JÓZEF WOJAK

(ur. 6 grudnia 1907 roku w Brzezinach – zm. 1 maja 2000 roku w Warszawie) po studiach teologicznych w Warszawie został ordynowany 11 października 1931 roku i objął stanowisko wikariusza w polskiej parafii ewangelicko-augsburskiej w Łodzi. Od 1 czerwca 1936 roku do 1938 roku pełnił funkcję kapelana pomocniczego w garnizonie Łódź<sup>12</sup>.



### KS. KAROL WOLFRAM

(ur. 5 listopada 1899 roku w Warszawie – zm. 21 września 1965 roku w Warszawie) był jednym z pierwszych studentów na Wydziale Teologii Ewangelickiej UW, który ukończył w 1924 roku i w tymże roku został ordynowany i skierowany na wikariat w stołecznej parafii Św. Trójcy. W listopadzie 1925 roku wybrano go proboszczem w Nowym Dworze Mazowieckim; pozostał tam do czasu wyjazdu na studia zagraniczne (Erlangen, Berlin) w 1929 roku. Od 1 listopada 1926 do 30 listopada 1929 roku był kapelanem pomocniczym dla garnizonów Modlin, Zegrze, Nowy Dwór Mazowiecki, Legionowo. Po powrocie ze studiów zagranicznych poświęcił się pracy naukowej: w 1933 roku uzyskał doktorat teologii, w 1935 habilitację, w 1937 został profesorem nadzwyczajnym na wydziale Teologii Ewangelickiej UW. Od 1959 roku aż do śmierci był prorektorem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.





### KS. LUDWIK ZAUNAR

Na liście starszeństwa oficerów pastor ewangelicko-reformowany ks. Ludwik Zaunar (ur. 15 maja 1896 roku w Częstochowie – zm. 21 lutego 1945 roku w Dachau, Niemcy) figuruje jako kapelan rezerwy w randze kapitana. Przebiegu jego służby wojskowej nie udało się ustalić.

<sup>1</sup> E. Cherner, *Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych. Jednota Litewska i Jednota Wileńska 1815-1939*, Warszawa 2017, s. 99.

<sup>2</sup> J. K. Rej, op. cit., s. 147. A. Sękowska, *Zbór Ewangelicko-Reformowany w Warszawie w latach drugiej wojny światowej*, w: *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1997, s. 33, 35.

<sup>3</sup> Tamże, s. 147.

<sup>4</sup> Tamże, s. 154.

<sup>5</sup> T. Oracki, *Twórcy i działacze kultury w województwie olsztyńskim w latach 1945-1970*, Olsztyn 1975, s. 104-105. P. Borek, *Niezwykła biografia ewangelickiego pastora. Ewald Lodwich*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2007 nr 4, s. 57-62.

<sup>6</sup> K. J. Rej, op. cit., s. 154-155.

<sup>7</sup> Tamże, s. 157-159.

<sup>8</sup> Tamże, s. 170.

<sup>9</sup> J. Szturc, op. cit., s. 215-216.

<sup>10</sup> Tamże, s. 317.

<sup>11</sup> K. J. Rej, op. cit., s. 183.

<sup>12</sup> Tamże, s. 186-187.

## SCHYŁEK

### KAPELANII W POLSCE LUDOWEJ

W obawie przed powszechnym sprzeciwem wobec porządków bolszewickich, nowa władza zachowywała przez pewien czas niektóre elementy życia przedwojennego. Należała do nich zgoda na utrzymywanie nielicznych kapelanów w Ludowym Wojsku Polskim. „Dnia 24 października 1946 roku ks. płk Feliks Gloeh objął stanowisko szefa Wojskowego Urzędu Duszpasterstwa Ewangelicko-Augsburskiego przy Naczelnym Dowództwie Wojsk Polskich”. Cytowany tutaj autor słusznie jednak zauważył, że funkcje ks. Gloeha jako szefa i ks. Karola Messerschmidta jako jego zastępcy były bardziej tytularne niż faktyczne. Udało im się jednakże uzyskać (5 sierpnia 1945 roku) zgodę na odbudowę zniszczonego podczas powstania kościoła garnizonowego w Warszawie, a z plebanii wyniósł się Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Doprowadzony do stanu używalności budynek kościoła przy ul. Puławskiej 2 został 3 września 1947 roku przywrócony do swojej funkcji przy udziale licznych wiernych. Łatwiej jednak było o gesty pojednawcze w odniesieniu do budynków niż do ludzi. Presja ze strony politruków (oficerów polityczno-wychowawczych), czyli obecnych w każdej jednostce wojskowej wyszkolonych agitatorów partii rządzącej PPR, później przemianowanej na PZPR, aby żołnierze nie odbywali praktyk religijnych, była tak wielka i bezwzględna, że powołani dwaj kapelani ewangelicy (i nie tylko ewangelicy) w praktyce byli bezczynni w odniesieniu do ludzi w mundurach. W nabożeństwach uczestniczyli cywile, a tylko rzadko widziało się między nimi jakiś mundur. Wyjazdy służbowe kapelanów poza Warszawę należały do rzadkości. Władze, motywując decyzję brakiem ewangelików w wojsku, przenieśli w stan spoczynku 13 maja 1950 roku ostatniego kapelana protestanckiego ks. mjr. Karola Messerschmidta. Na jego miejsce nie powołano już nikogo, a wojskowe duszpasterstwo ewangelicko-reformowane w ogóle nie zostało reaktywowane w Ludowym Wojsku Polskim.



**Ewangelicki kościół garnizonowy po odbudowie w 1947 r.** Po 1950 r. na bazie parafii garnizonowej powstała druga parafia cywilna Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie.



# KAPELANI

EWANGELICKIEGO  
DUSZPASTERSTWA  
WOJSKOWEGO



**Pierwsi kapelani nowo powołanego Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego przed tymczasową siedzibą przy ul. Puławskiej w Warszawie.** Siedziba ta służyła reaktywowanemu duszpasterstwu ewangelickiemu od 1996 do 2006 r. Od lewej: ks. Ryszard Borski, ks. Zbigniew Kowalczyk, ks. Jan Hause, ks. Marek Loskot, ks. Adam Pilch

## KAPELANI EDW

Ustawa z 13 maja 1994 roku o stosunkach Rzeczypospolitej Polskiej z Kościołem Ewangelicko-Augsburskim w RP w rozdziale czwartym stworzyła podstawę do reaktywacji służby duszpasterskiej tego wyznania w Wojsku Polskim. Minister Obrony Narodowej 26 października 1994 roku wydał dekret o powołaniu Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego. W toku dalszego procedowania MON powołało 1 września 1995 roku po jednym kapelanie dla każdego z czterech okręgów wojskowych i kapelana naczelnego, którym został ks. Jan Hause (zob. biogram). Dla reformowanych, metodystów, baptystów i adwentystów został przyznany etat kapelana ekumenicznego, którym od 1 września 1997 roku stał się ks. Tadeusz Jelinek z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego (zob. biogram). „Wszyscy duchowni zatrudnieni byli w parafiach, a funkcje duszpasterskie w wojsku spełniali dodatkowo”<sup>1</sup>. Po czterech latach kierowania Ewangelickim Duszpasterstwem Wojskowym ks. Jan Hause ustąpił ze stanowiska, na jego zaś miejsce 27 czerwca 1999 roku przyszedł jako ewangelicki biskup wojskowy ks. płk Ryszard Borski, awansowany 15 sierpnia 2005 roku do stopnia generała brygady (zob. biogram). Po biskupie Borskim pełniącym obowiązki naczelnego kapelana został ks. płk Adam Pilch (zob. biogram). Zginął on tragicznie 10 kwietnia 2010 roku podczas lotu do Smoleńska wraz z 95 innymi osobami, w tym z urzędującym Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Lechem Kaczyńskim i ostatnim Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej na Uchodźstwie - Ryszardem Kaczorowskim. Osieroczone niespodzianie stanowisko biskupa wojskowego i naczelnego kapelana przyjął na siebie w tej trudnej chwili dotychczasowy kapelan w Śląskim Okręgu Wojskowym, ks. płk Mirosław Wola dnia 19 czerwca 2010 roku i pełni je z powodzeniem do chwili obecnej (zob. biogram).

Legitymacja oficerska  
ks. plk. Adama Pilcha odnaleziona  
na miejscu katastrofy samolotu  
rządowego 10 kwietnia 2010 r.  
w Smoleńsku



Z powyższych informacji można już dostrzec pewne różnice w stosunku do struktur okresu międzywojennego. Powstało jednolite duszpasterstwo wojskowe dla ewangelików kilku konfesji, działalność EDW cechuje większe otwarcie zarówno w kontaktach wewnątrz kraju, jak też w kontaktach międzynarodowych, co jest zupełną nowością w porównaniu z latami przedwojennymi, także w odniesieniu do armii sojuszniczych. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku spotkania z sojusznikami francuskimi i rumuńskimi odbywały się na szczeblu sztabów, oficerów wywiadu, łączności, nie wiadomo jednak nic, aby polscy kapelani spotykali się z kapelanami

tamtych wojsk. Teraz natomiast spotkania kapelanów armii NATO wpisały się trwale w kalendarz zajęć. Należy dodać, że nie tylko z kapelanami jednego, określonego wyznania, gdyż są to spotkania międzynarodowe i międzywyznaniowe zarazem. Podobnie dzieje się na gruncie krajowym. „Uroczystości religijno-wojskowe lub wojskowe z elementami religijnymi, w których uczestniczą kapelani wszystkich trzech duszpasterstw, wpisują się w wojskową codzienność i wojskowe świętowanie. Do tego dochodzi ukształtowana praktyka wzajemnego ekumenicznego uczestnictwa w uroczystościach religijnych, organizowanych przez jedno z trzech duszpasterstw wojskowych<sup>2</sup>.

W tle tych wydarzeń, widocznych dla całego środowiska, pozostają liczne indywidualne kontakty i osobiste przyjaźnie księży kapelanów różnych wyznań, dopełniające ekumeniczny obraz służby kapelanów chrześcijańskich w Wojsku Polskim<sup>3</sup>.

Wobec rozproszenia żołnierzy wyznań ewangelickich wśród wielu jednostek i formacji, dobrym rozwiązaniem stały się spotkania ewangelickich kapelanów z poborowymi. Nawiązane wtedy kontakty okazują się pomocne po wcieleniu do konkretnych jednostek. Pożądaną nowością jest wydawanie periodyku dla ewangelików odbywających służbę wojskową lub pracujących dla wojska. Od 2008 roku ukazuje się dwumiesięcznik „Wiara i Mundur” w nakładzie 1500 egzemplarzy, a także w wersji elektronicznej. Oprócz wymienionego miesięcznika EDW wydało w 2000 roku książkę ks. Krzysztofa Jana Reja *Ewangelicka służba duszpasterska w Wojsku Polskim 1919-1950*, będącą nawiązaniem do jego pracy magisterskiej z 1976 roku *Ewangelickie duszpasterstwo wojskowe w latach 1918-1950 z uwzględnieniem służby dla wyznania ewangelicko-augsburskiego i ewangelicko-reformowanego* napisanej pod kierunkiem ks. prof. Woldemara Gastpar'ego. O tym, że podejmując się opracowania tego tematu, autor trafił w sedno potrzeb i oczekiwań polskich ewangelików, świadczy długa lista osób, które udostępniły rozmaite materiały, następnie wykorzystane w książce lub podzieliły się własnymi wspomnieniami, gdy chodzi o dawnych kapelanów<sup>4</sup>. Autor skromnie, lecz zarazem uczciwie, stwierdził, iż jego opracowanie nie wyczerpuje tematu, naturalną zatem

kontynuacją jego książki, jest opracowanie czworga autorów *W służbie Wojsku Polskiemu na przestrzeni dziejów*, które ukazało się w 2014 roku nakładem Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego. Dwie pozycje z tej publikacji odnoszą się bezpośrednio do historii pastoralnej działalności ewangelickiego duchowieństwa w naszym wojsku: *Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe w Wojsku Polskim (1919-1945)* autorstwa Zofii Waszkiewicz i Jarosława Kłaczka oraz *Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe w Polsce w latach 1945-2000* znanego z wcześniejszych opracowań Krzysztofa Reja. W kręgu Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego, na dziesięciolecie jego działalności (choć jako wydawca figuruje Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Dziegielowie) ukazał się album *Z Ewangelią wśród żołnierzy* (2005). Teksty przeplatające materiał ilustracyjny i podpisy pod ilustracjami ukazują ogrom przemian w stosunku do okresu międzywojennego. Takie rozdziały publikacji jak *Ekumeniczne partnerstwo z ordynariatami Wojska Polskiego*, *Współpraca z ewangelickimi duszpasterstwami wojskowymi Europy i armii NATO* lub *Internet i media kościelne*, a także inne, dają pojęcie, jaką pracę wykonali terażniejsi kapelani i inni pracownicy Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego, aby sprostać oczekiwaniom i wyzwaniom współczesności<sup>5</sup>.

Początkowym życzeniem kierownictwa EDW było, aby w roku jubileuszowym przypomnieć pionierskie działania ks. seniora Ryszarda Paszki sprzed stu lat i jemu publikacja miała być w całości poświęcona. W miarę pisania okazało się, że pomysły tej potężnej osobowości wycisnęły

piętno na wielu jego współpracownikach i następcach. Ci, którzy kroczyli innymi drogami, jak ks. Karol Grycz, odeszli. Pozostali natomiast korzystali z traktu wytyczonego przez seniora Paszkę. Na protestancką kapelanię wojskową oddziaływał on także po odejściu z czynnej służby, ba, oddziałuje na nią także *post mortem*. Obraz i wymiar jego działalności byłby zatem niepełny, gdybyśmy pominęli współpracowników i kontynuatorów, a formalistycznie porzestali na opisie bezpośrednich jego działań i dokonań.

Dlatego niemal połowa tego opracowania odnosi się do innych osób niż ks. generał Paszko, lecz jego myśl, idee, którymi się kierował, odnajdziemy w ich działaniach, przez co osoba głównego bohatera tego tekstu zyskuje pełniejszy wymiar. Dla pamięci więc przysłych żołnierzy i wszystkich obywateli godzi się wspomnieć tutaj kapelanów, którzy od roku 1995 pracują na niwie wojskowej.

### KS. ADAM PILCH

gen. bryg., ur. 26.06.1965 roku w Wiśle, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 15 lipca 1990 roku w Sorkwicach i pełnił funkcję wikariusza diecezjalnego Diecezji Warszawskiej. W latach 1992-1995 był przewodniczącym Komisji Młodzieży przy Polskiej Radzie Ekumenicznej. W 1993 roku został proboszczem administratorem, a następnie w 1996 roku proboszczem parafii Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie. Od 1993 roku był również administratorem parafii w Żyrardowie i w Węgrowie.



W EDW pracował od 1995 roku jako dziekan Warszawskiego Okręgu Wojskowego w stopniu majora, a w 1999 roku został zastępcą Ewangelickiego Biskupa Wojskowego. Następnie od 2009 roku pełnił obowiązki Naczelnego Kapelana Ewangelickiego. Zginął 10 kwietnia 2010 roku w katastrofie rządowego samolotu Tu-154M w Smoleńsku jako pułkownik. Został awansowany pośmiertnie do stopnia generała brygady.

#### ODZNACZENIA:

- ☞ Brązowy (1998), Srebrny (2002) i Złoty (2008) Medal „Za zasługi dla obronności kraju”
- ☞ Brązowy Medal „Siły Zbrojne w służbie ojczyzny” (2000)
- ☞ Odznaka pamiątkowa Ministerstwa Obrony Narodowej (2000)
- ☞ Złoty Medal Alberta Schweitzera (2007)
- ☞ Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski (2010)



### KS. JAN HAUSE

ur. 8.02.1934 roku w Krakowie, był synem ks. mjr Pawła Hausego ewangelickiego kapelana z okresu międzywojennego (zob. biogram). Po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 1 października 1961 roku w Krakowie i pozostał jako wikariusz tamtejszej parafii. Następnie był administratorem parafii w Karpaczu (1963-1965), Włocławku i Płocku (1966-1967), Radomiu, Lublinie, Kielcach (1967-1976), Węgrowie (1979-1995) i Żyrardowie (1985-1995). W latach 1975-1999 pełnił funkcję dyrektora Biblioteki Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.

1 września 1995 roku Minister Obrony Narodowej mianował go ewangelickim Naczelnym Kapelanem Wojskowym i powierzył misję reaktywowania Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego. W 1999 roku przeszedł na emeryturę. Zmarł 11 czerwca 2009 roku w Warszawie.

#### ODZNACZENIA:

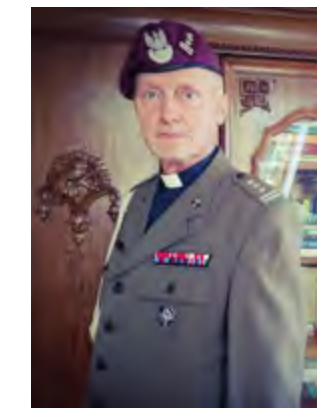
- ↪ Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1999)
- ↪ Srebrny (1987) i Złoty (1996) Krzyż Zasługi
- ↪ Złoty Medal „Za zasługi dla obronności kraju” (1999)
- ↪ Krzyż Zesłańców Sybiru (2005)



### KS. ZBIGNIEW BOGUSŁAW KOWALCZYK

płk, ur. 05.05.1952 roku w Goleszowie, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 26 lutego 1978 roku w Ustroniu. W 1983 roku został administratorem parafii w Lasowicach Wielkich, a w latach 1989-2002 był proboszczem parafii w Rybniku.

W stanie wojennym był zaangażowany w działalność opozycyjną. W 1995 roku w Ewangelickim Duszpasterstwie Wojskowym został mianowany kapelanem Krakowskiego Okręgu Wojskowego w stopniu kapitana. W stopniu podpułkownika pełnił funkcję Dziekana Rodzaju Sił Zbrojnych Wojsk Lądowych. W 2012 roku przeszedł na emeryturę, a 2014 roku został awansowany przez Ministra Obrony Narodowej na stopień pułkownika.



#### ODZNACZENIA:

- ↪ Odznaka „Za zasługi dla Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych” (1998).
- ↪ Brązowy (2000) i Złoty Medal (2008) „Za zasługi dla obronności kraju”
- ↪ Pro Memoria (2007) oraz Pro Patria (2011) za działalność antykomunistyczną
- ↪ Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2012)



**KS. ANDRZEJ FOBER**

płk, ur. 25.04.1958 roku w Cieszynie, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 19 czerwca 1986 roku w Sy-cowie, gdzie rozpoczął pracę jako wikariusz diecezjalny Diecezji Wrocławskiej. W 2000 roku został administratorem niemieckojęzycznej parafii św. Krzysztofa we Wrocławiu, a następnie w 2006 roku został wybrany proboszczem.

W latach 1997-2014 służył jako kapelan EDW, a w 1999 roku został mianowany dziekanem Śląskiego Okręgu Wojskowego, pełnił również funkcję Zastępcy Ewangelickiego Biskupa Wojskowego. Niejednokrotnie składał wizyty duszpasterskie żołnierzom przebywającym na misjach pokojowych w Iraku i Afganistanie. W stopniu pułkownika przeszedł do rezerwy. Od 1999 roku jest członkiem Zakonu Joannitów, początkowo jako Rycerz Honorowy, a od 2011 jako Rycerz Prawa.

**KS. RYSZARD BORSKI**

gen. bryg., ur. 26.06.1960 roku w Bielsku-Białej. W 1979 roku rozpoczął studia w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. W 1981 roku rozpoczął służbę wojskową w jednostce wojskowej w Lublinie. Wojsko opuścił rok później, aby rozpocząć magisterskie studia teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, które ukończył w 1987 roku. W latach 1987-1988 przebywał na stypendium naukowym w Bonn. Po powrocie został ordynowany 3 lipca 1988 roku w Wiśle. Jako wikariusz diecezjalny Diecezji Wrocławskiej skierowany został do pracy duszpasterskiej nad pozostałymi pod opieką polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego niemieckojęzycznymi zborami ewangelickimi na Dolnym Śląsku. Po utworzeniu dla nich parafii w 1993 roku został jej pierwszym administratorem. Funkcję tę pełnił do 1994 roku, kiedy został wprowadzony w urząd proboszcza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Krzysztofa z siedzibą we Wrocławiu. Służbę proboszcza tej parafii pełnił do 2000 roku.

W 1995 roku został ewangelickim kapelanem okręgowym, a następnie dziekanem ewangelickim Śląskiego Okręgu Wojskowego. W 1999 roku został powołany na stanowisko Naczelnego Kapelana Wojskowego, a następnie ordynowany na biskupa, obejmując nowo powstały urząd Ewangelickiego Biskupa Wojskowego. Służbę Ewangelickiego Biskupa Wojskowego

zakończył w 2009 roku, a po ponad dwuletnim okresie przebywania w rezerwie kadrowej przeszedł na emeryturę wojskową. Ks. bp Borski jest rycerzem Zakonu Joannitów, od 2009 roku rycerzem właściwym. Od 2015 roku kieruje Polską Subkomandorią Zakonu Joannitów.

**ODZNACZENIA:**

- ↪ Brązowy (1998) i Srebrny (2007) Medal „Za zasługi dla obronności kraju”
- ↪ Złoty pierścień absolwenta WAT (2000)
- ↪ Wielki Krzyż Zasługi Orderu Zasługi Republiki Federalnej Niemiec (2002)
- ↪ Srebrny (2002), Złoty (2007) Krzyż Zasługi (2002)
- ↪ Brązowy Medal „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” (2006)
- ↪ Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2009)
- ↪ Medal Zasługi „Za Sojusz” Republiki Węgierskiej (2009)
- ↪ „Medal 50-lecia” Wydziału Nowych Technologii i Chemii WAT (2009)



### KS. MAREK LOSKOT

płk, ur. 2.08.1962 roku w Pszczynie, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 13 grudnia 1987 roku w Świętochłowicach. Był wikariuszem diecezjalnym Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej. Od 1989 do 1998 roku pełnił funkcję proboszcza administratora parafii Włocławek, Lipno i Rypin. Następnie został wybrany proboszczem parafii w Bydgoszczy. W 1995 roku został mianowany ewangelickim kapelanem w stopniu kapitana, a następnie dziekanem Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Od 1999 roku wyznaczony na stanowisko Dziekana Rodzaju Sił Zbrojnych Marynarki Wojennej. W 2010 roku otrzymał stopień komandora. Od 2010 do 2014 pełnił funkcję kanclerza EDW. W 2011 roku ukończył studia podyplomowe na kierunku „Organizacja i zarządzanie w administracji”.

#### ODZNACZENIA:

- ☞ Brązowy (1999), Srebrny (2002) i Złoty (2008) Medal „Za zasługi dla obronności kraju”
- ☞ Brązowy (2000), Srebrny (2011) Medal „Siły Zbrojne w służbie ojczyzny”
- ☞ Odznaka Dowództwa Marynarki Wojennej (2007)



### KS. PRZEMYSŁAW SEMKO KOROZA

ur. 26.11.1965 roku w Łodzi, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 26 kwietnia 1993 roku na duchownego Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Proboszcz parafii w Łodzi. Członek Konsystorza od 2016 roku. Jest przewodniczącym Łódzkiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej od 2008 roku. W EDW pracował jako kapelan cywilny w latach 1996-1997.



### KS. MARCIN HINTZ

kpt., ur. 21.05.1968 roku w Warszawie, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej oraz z filozofii na Uniwersytecie Warszawski przebywał na stypendium doktoranckim na Uniwersytecie w Bonn, a następnie został ordynowany na duchownego 13 sierpnia 1995 roku i został wikariuszem w parafii w Żyrardowie. W latach 2000-2010 był proboszczem parafii w Częstochowie, a następnie został wybrany proboszczem w parafii w Sopocie. W 2011 roku został ordynowany na biskupa diecezji pomorsko-wielkopolskiej. W 2001 roku obronił doktorat na Wydziale Teologicznym ChAT, w 2008 roku uzyskał stopień doktora habilitowanego. W tym samym roku został

profesorem nadzwyczajnym i kierownikiem Katedry Teologii Systematycznej. Pełni funkcję kierownika Sekcji Teologii Ewangelickiej Wydziału Teologicznego ChAT.

W EDW w latach 1998-2001 był kapelanem-diekanem Nadwiślańskich Jednostek Wojskowych MSWiA. W latach 2008-2010 był kapelanem cywilnym i redaktorem czasopisma EDW „Wiara i Mundur”. W 2009 roku został wybrany na urząd Naczelnego Kapelana Ewangelickiego. W 2010 roku przed przyjęciem obowiązków zrezygnował z tej funkcji.



### KS. MARCIN MAKULA

mjr, ur. 22.08.1975 roku w Rudzie Śląskiej, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany na duchownego 5 września 1999 roku w Żorach i skierowany na stanowisko wikariusza parafii w Szczecinie, a następnie w 1999 roku w Bydgoszczy. W 2002 roku został proboszczem administratorem w parafii w Słupsku, a od 2006 roku pełni funkcję proboszcza w parafii w Golasowicach.

W EDW służył jako kapelan w latach 1999-2005. Początkowo jako kapelan cywilny, a od 2000 roku w służbie zawodowej. W 2005 roku przeszedł do rezerwy.



**KS. MATEUSZ ŁACIAK**

ppor. rez., ur. 25.05.1983 roku w Bielsku-Białej po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany na duchownego 23 listopada 2008 roku w Tychach. Następnie został proboszczem administratorem w parafii Kutnie, a później w Płocku. Aktualnie pełni funkcję proboszcza administratora parafii w Kluczborku. W EDW pracował jako kapelan cywilny w latach 2004-2012.

**KS. MARCIN LIBERACKI**

ur. 27.02.1984 roku w Toruniu, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany na duchownego 6 stycznia 2011 roku w Warszawie, następnie został wikariuszem parafii w Żorach, Gorzowie Wielkopolskim i Golezowie. Od 2017 roku pełnił funkcję wikariusza parafii w Poznaniu, a w 2019 roku został proboszczem administratorem w parafii w Wołczynie, Byczynie, Gieralcicach i Paruszowicach. W EDW pracował jako kapelan cywilny w latach 2012-2014.

**KS. MIROSŁAW WOLA**

płk, Naczelny Kapelan Wojskowy - Ewangelicki Biskup Wojskowy, ur.26.02.1967 roku w Sosnowcu. Po ukończeniu Technikum Budowy Maszyn i Urządzeń Górniczych i zdaniu egzaminu maturalnego pracował przez cztery lata w kopalni węgla „Mysłowice”. W 1991 roku rozpoczął studia teologiczne w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Podczas studiów zajmował się pracą z młodzieżą, jest wieloletnim instruktorem Związku Harcerstwa Polskiego, prowadził też letnie obozy dla młodzieży w Wiśle i Sorkwicach. Pracował jako wolontariusz diakonijny w Parafialnym Domu opieki „Sarepta” w Węgrowie. Ukończył studia podyplomowe na Wydziale Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego na kierunku religioznawstwo. Na duchownego w Kościele Ewangelicko-Augsburskim został ordynowany 14 listopada 1999 roku w Cieszynie. Został wikariuszem w parafii w Gorzowie Wielkopolskim, a od 2003 roku jest proboszczem administratorem. Od 2018 roku jest przewodniczącym Gorzowskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, a także wieloletnim członkiem Ekumenicznego Centrum „Pro Europa Viadrina” we Frankfurcie nad Odrą.

W latach 1999-2007 był kapelanem cywilnym w EDW w Śląskim Okręgu Wojskowym, zaś od 2007 roku w służbie zawodowej w stopniu majora. W 2010 roku został dziekanem Pomorskiego Okręgu Wojskowego i podpułkownikiem. W kwietniu 2010 roku po tragicznej śmierci ks. Adama Pilcha powołany został na urząd Naczelnego Kapelana Wojskowego Ewangelickiego Biskupa Wojskowego.

**KAPELANI****AKTUALNIE W EDW**

**Promocja oficerska absolwentów Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, 10 sierpnia 2017 r.**



Przysięga wojskowa żołnierzy Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie, 25 września 2015 r.



Ceremonia chrztu w Kaplicy Ewangelickiej Żołnierza Polskiego im. ks. gen. bryg. Ryszarda Paszki w Warszawie, 18 lutego 2012 r.

#### ODZNACZENIA:

- ↪ Brązowy (2002), Srebrny (2007) i Złoty (2012) Medal „Zasługi dla obronności kraju”
- ↪ Brązowy Medal „Siły Zbrojne w służbie ojczyzny” (2002)
- ↪ Medal 25-lecia Związku Żołnierzy Wojska Polskiego (2015)
- ↪ Medal 100-lecia Ustanowienia Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (2018)



#### KS. MARCIN PILCH

ppłk, były Dziekan Rodzaju Sił Zbrojnych Marynarki Wojennej, ur. 15.10.1967 roku w Cieszynie. Po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 25 maja 1996 roku w Zabrze, został wikariuszem w Węgrowie. W 2002 roku został skierowany na stanowisko proboszcza administratora do parafii w Elblągu, a następnie w 2007 roku został tam wybrany proboszczem. Na Uniwersytecie Warszawskim w 1999 roku ukończył podyplomowe studium filozofii i etyki, zaś w 2012 roku studia podyplomowe w Szkole Wyższej im. Bogdana Jańskiego w Warszawie w za-

kresie „zarządzania kapitałem ludzkim”. W 2007 roku ukończył kurs „NATO / PFP CHAPLAIN OPERATIONS COURSE”.

Od 2000 roku pracuje w służbie zawodowej EDW. Od 2019 roku w rezerwie kadrowej do dyspozycji Naczelnego Kapelana Ewangelickiego.

#### ODZNACZENIA:

- ↪ Brązowy (2002), Srebrny (2007) i Złoty (2015)
- ↪ Medal „Zasługi dla obronności kraju”
- ↪ Brązowy Medal „Siły zbrojne w służbie ojczyzny” (2005)



Spotkanie wigilijne Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, 22 grudnia 2015 r.

#### KS. SŁAWOMIR FONFARA

ppłk, Dziekan Rodzaju Sił Zbrojnych Wojsk Lądowych; ur. 23.07.1968 roku w Cieszynie. Po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 20 listopada 1994 roku w Skoczowie, gdzie pełnił funkcję wikariusza w parafii. Następnie został wikariuszem diecezjalnym Diecezji Mazurskiej w Kętrzynie. W 1995 roku pełnił funkcję wikariusza w parafii w Ustroniu. Od 2000 roku jest proboszczem administratorem w Brzegu. W Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Brzegu odbył dodatkowo studia w zakresie edukacji dla bezpieczeństwa. W Akademii Obrony Narodowej zaliczył kurs języka angielskiego STANAG 6001. W latach 1999-2008 pracował jako kapelan cywilny EDW, a od



2008 roku w służbie zawodowej. W 2009 roku ukończył kurs „NATO / PFP CHAPLAIN OPERATIONS COURSE”.

#### ODZNACZENIA:

- ↪ Brązowy (2002) i Srebrny (2015) Medal „Zasługi dla obronności kraju”
- ↪ Brązowy Medal „Siły zbrojne w służbie ojczyzny” (2005)

Rocznica wyzwolenia Stalagu 344 Lamsdorf w Łambinowicach, 17 marca 2018 r.





### KS. TADEUSZ JELINEK

ppłk, Dziekan Rodzaju Sił Zbrojnych Marynarki Wojennej, ur. 27.01.1966 roku w Częstochowie, w latach 1985-1987 odbył zasadniczą służbę wojskową w 1. Pułku Samochodowym w Oleśnicy, następnie studiował teologię ewangelicką w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, zaś w latach 1993-1994 podyplomowe studia pedagogiczno-katechetyczne. Ordynowany 17 listopada 1996 roku w Warszawie, mianowany został wikariuszem w Warszawie i Żychlinie, gdzie od 1998 roku był administratorem, a od 2015 roku jest proboszczem. W latach 2013-2016 był członkiem Prezydium Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. W latach 1998-2006 pełnił funkcję ogólnopolskiego duszpasterza młodzieży w Kościele Ewangelicko-Reformowanym.

W EDW w latach 1997-2011 pracował jako kapelan cywilny, następnie przeszedł do służby zawodowej jako kapelan ekumeniczny. W 2019 roku został mianowany Dziekanem Rodzaju Sił Zbrojnych – Marynarki Wojennej w stopniu podpułkownika. Ukończył kurs języka angielskiego STANAG 6002 w Akademii Obrony Narodowej. W 2008 roku ukończył kurs „NATO / PFP CHAPLAIN OPERATIONS COURSE”

#### ODZNACZENIA:

- ↪ Brązowy (2000), Srebrny (2005) i Złoty (2011) Medal „Za zasługi dla obronności kraju”
- ↪ Brązowy Medal „Siły Zbrojne w służbie ojczyzny” (2002)

Spotkanie wigilijne  
Inspektoratu Wsparcia Sił  
Zbrojnych w Bydgoszczy,  
20 grudnia 2018 r.



### KS. TOMASZ WIGŁASZ

mjr, ur. 17.02.1979 roku w Cieszynie, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 6 czerwca 2004 roku w Olsztynie i skierowany jako wikariusz do Białegostoku, gdzie od 2008 roku jest proboszczem administratorem, od 2016 radcą Diecezji Mazurskiej, od 2017 roku członkiem Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej. Jest współautorem książek: *Religie Podlasia* (2012) i *Ewangelicy w Białymstoku* (2013).

Ukończył kurs języka angielskiego STANAG 6001 w Akademii Obrony Narodowej oraz organizowane wspólnie przez Akademię oraz Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej studia podyplomowe w zakresie turystyki historycznej i militarnej. W EDW w latach 2003-2010 pracował jako kapelan cywilny, od 2010 roku w służbie zawodowej.

#### ODZNACZENIA:

- ↪ Brązowy Medal „Siły Zbrojne w służbie ojczyzny” (2008);
- ↪ Brązowy Medal „Za zasługi dla pożarnictwa” (2014);
- ↪ Brązowy (2015) i Srebrny (2018) Medal „Za zasługi dla obronności kraju”



Nabożeństwo z okazji Narodowego  
Święta Niepodległości w Białymstoku,  
13 listopada 2016 r.

**KS. WIESŁAW ŻYDEL**

ppłk, dziekan Rodzaju Sił Zbrojnych Sił Powietrznych, ur. 6.03.1966 roku w Czechowicach-Dziedzicach, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 24 lipca 1993 roku w Zabrze, został wikariuszem diecezjalnym Diecezji Katowickiej w Tarnowskich Górach. Od 1998 roku jest proboszczem w Piotrkowie Trybunalskim, a od 2000 roku również proboszczem administratorem w parafii Zelów-Bełchatów, a od 2001 roku także w Tomaszowie Mazowieckim.

Studia podyplomowe w dziedzinie „rachunkowość i podatki” odbył w Wyższej Szkole Handlowej w Piotrkowie Trybunalskim (ukończone w 2011 roku). W Akademii Obrony Narodowej ukończył kurs języka angielskiego STANAG 6001. Od 2001 roku pozostaje w służbie zawodowej w EDW.

**ODZNACZENIA:**

- ↪ Brązowy, Srebrny i Złoty Medal „Za zasługi dla obronności kraju”
- ↪ Zasłużony Żołnierz Rzeczypospolitej Polskiej (2013)
- ↪ Odznaka Honorowa Sił Powietrznych (2015)



Spotkanie wielkanocne Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych w Warszawie, 11 kwietnia 2017 r.

**KS. TOMASZ WOLA**

mjr, ur. 20.07.1975 roku w Sosnowcu, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 10 lutego 2000 roku w Mysłowicach na duchownego w Kościele Ewangelicko-Augsburskim i skierowany na wikariat do Poznania. Od 2002 roku jest Diecezjalnym Duszpasterzem Młodzieży Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej. W 2004 roku został proboszczem administratorem parafii w Pile, a w 2006 roku został proboszczem. W latach 2012-2016 był członkiem Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

W EDW od 2007 roku pełnił funkcję cywilnego kapelana, a od 2011 jest w służbie zawodowej. Ukończył kurs języka angielskiego STANAG 6001 w Akademii Obrony Narodowej oraz także i w Wojskowym Centrum Edukacji Obywatelskiej studia podyplomowe w zakresie turystyki historycznej i militarnej.

**ODZNACZENIA:**

- ↪ Brązowy (2015) i Srebrny (2018) Medal „Za zasługi dla obronności kraju”



Spotkanie wielkanocne 12 Dywizji Zmechanizowanej w Szczecinie, 18 kwietnia 2019 r.



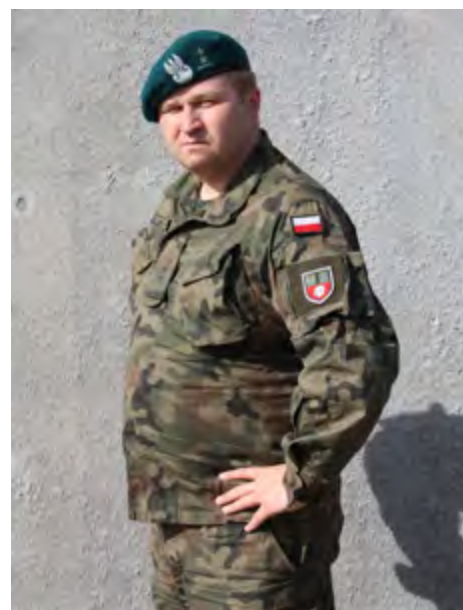
### KS. MARCIN KONIECZNY

kpt., ur. 16.03.1982 roku w Mrągowie, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 20 kwietnia 2008 roku w Ustroniu. Po ordynacji był wikariuszem w Ustroniu i Tychach, gdzie od 2012 był proboszczem administratorem, a od 2015 jest proboszczem. W latach 2010-2016 był Diecezjalnym Duszpasterzem Młodzieżowym Diecezji Katowickiej, a od 2016 Ogólnopolskim Duszpasterzem Młodzieżow.

W EDW pracował w latach 2001-2013 jako kapelan cywilny, od 2013 roku w służbie zawodowej. W Akademii Obrony Narodowej przeszedł kurs języka angielskiego STANAG 6002.



IV Charytatywny Bieg Ewangelicki Duszpasterstwa Wojskowego w Tychach, 31 czerwca 2018 r.



### KS. DAWID BANACH

por., ur. 18.08.1986 roku w Nidzicy, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 6 stycznia 2011 roku w Warszawie, następnie pełnił funkcję wikariusza w Suwałkach, gdzie od 2016 roku jest proboszczem administratorem.

W EDW pracował w latach 2011-2013 jako kapelan cywilny, a od 2013 roku w służbie zawodowej. Ukończył kurs języka angielskiego STANAG 6001.

#### ODZNACZENIA:

Odznaka Pamiątkowa 14 Suwalskiego Dywizjonu Artylerii Przeciwpancernej

### KS. WALDEMAR GABRYŚ

por., ur. 2.10.1977 roku w Cieszynie, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 14 lipca 2002 roku w Wiśle i pełnił funkcję wikariusza w parafii Wiśle. Następnie był wikariuszem w Poznaniu (z siedzibą w Lesznie), od 2008 roku jest proboszczem w Lesznie. Jest również Ogólnopolskim Duszpasterzem Motocyklistów.

W EDW działa od 2015 roku w służbie zawodowej. W Akademii Obrony Narodowej ukończył kurs języka angielskiego STANAG 6002.



XXXV zmiana kontyngentu misji pokojowej Kosovo Force w Czerwińsku, 4 listopada 2016 r.



### KS. MARCIN ORAWSKI

ur. 13.03.1970 roku w Cieszynie, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 1 lutego 1998 roku w Tychach. Pełnił funkcję wikariusza w Skoczowie i we Wrocławiu, gdzie od 2003 roku jest proboszczem pomocniczym, a od 2017 roku proboszczem. W 2000 roku został kapelanem więziennym Diecezji Wrocławskiej, a od 2014 roku jest członkiem Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. W 2017 roku został radcą Diecezji Wrocławskiej.

Pracuje w EDW w resorcie obrony narodowej od 2011 roku. Kieruje wydawanym przez EDW czasopismem „Wiara i Mundur” jako jego redaktor naczelny.

## KAPELANI EWANGELICCY STRAŻY GRANICZNEJ

### KS. KORNEL UNDAŚ

płk SG, ur. 24.02.1968 roku w Wodzisławiu Śląskim, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 26 maja 1996 roku w Zabrze i pełnił funkcję wikariusza parafii w Cieszynie. Następnie w 2006 roku został wybrany proboszczem parafii w Mikołowie.

Od 1998 roku służy jako kapelan Straży Granicznej, a od 2006 roku pełni funkcję Ewangelickiego Dziekana Straży Granicznej w stopniu pułkownika.

#### ODZNACZENIA:

- ↪ Srebrna odznaka honorowa za zasługi dla województwa śląskiego
- ↪ Medal zasłużony dla Śląskiego Oddziału Straży Granicznej
- ↪ Brązowy medal za zasługi dla Straży Granicznej
- ↪ Odznaka Straży Granicznej
- ↪ Brązowy Krzyż Zasługi



Ślubowanie nowych funkcjonariuszy Straży Granicznej w Raciborzu, 29 lipca 2016 r.



Ślubowanie nowych funkcjonariuszy Straży Granicznej w Raciborzu, 6 lipca 2019 r.

### KS. MARCIN PYSZ

mjr SG, ur. 9.02.1981 roku w Bielsku-Białej, po ukończeniu studiów magisterskich z teologii w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej został ordynowany 1 października 2006 roku w Bielsku-Białej, następnie pełnił funkcję wikariusza w parafii w Kętrzynie i Pieszku. W 2010 roku został proboszczem administratorem parafii w Pieszku, a od 2012 roku pełni w niej funkcję proboszcza. Od 2017 roku jest członkiem Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP.

W EDW działał w latach 2004-2007 jako kapelan cywilny, od 2007 roku pełni funkcję Ewangelickiego Kapelana Straży Granicznej w stopniu majora.



<sup>1</sup> K. Rej, *Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe*, s. 56.

<sup>2</sup> To jest: ewangelickiego, prawosławnego i rzymskokatolickiego.

<sup>3</sup> Z Ewangelią wśród żołnierzy. Dziesięciolecie Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego, Dzięgielów 2005, s. 108.

<sup>4</sup> K. J. Rej, *Ewangelicka służba duszpasterska*, s. 9.

<sup>5</sup> Poza EDW powstał artykuł Elżbiety Alabrudzińskiej *Duszpasterstwo ewangelickie w Wojsku Polskim w latach 1919-1939* zamieszczony na ss. 233-254 pracy zbiorowej *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, red. Z. Karpus, Toruń 2001, oparty, jak zwykle u tej autorki, o solidną podstawę źródłową i wzbogacający w znaczący sposób naszą wiedzę na ten temat.

## BIBLIOGRAFIA

1. Alabrudzińska Elżbieta, *Duszpasterstwo ewangelickie w Wojsku Polskim w latach 1919-1939*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej*, red. Z. Karpus i W. Rezmer, Toruń 2001.
2. Bem Kazimierz, *Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych. Pastorzy i diakonisy Jednoty Małopolskiej i Jednoty Warszawskiej 1815-1939*, Warszawa 2015.
3. Bem Kazimierz., *Szefer Kazimierz Jan Konstanty*, Polski Słownik Biograficzny, t. 47.
4. Borek Paweł, *Niezwykła biografia ewangelickiego pastora. Ewald Lodwich*, „Podlaski Kwartalnik Kulturalny” 2007 nr 4.
5. Cherner Ewa, *Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych. Jednota Litewska i Jednota Wileńska 1815 – 1939*, Warszawa 2017.
6. Denel Joanna, *Ksiądz senior Ryszard Paszko – kapelan i pułkownik*, w: *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski w latach drugiej wojny światowej*, red. A. Janowska, Warszawa 1997.
7. Heinrich Edward, *Luźne kartki ze wspomnień uniwersyteckich*, Warszawa 1917.
8. Holweg Halina, *Mieszkańcy domu przy Cmentarzu Ewangelicko-Augsburskim w Warszawie*, w: *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1997.
9. Jasnowski Józef, *Piotr z Goniądza. Życie, działalność i pisma*, „Przegląd Historyczny” 33 (1935).
10. Józwiak Ewa, *Kościół Ewangelicko-Reformowany po odzyskaniu przez Polskę niepodległości*, w: *Ewangelicy w Niepodległej*, red. E. Józwiak i M. Karski, Warszawa 2018.
11. Kołodziejczyk Arkadiusz, *Tatarzy regionu białkopodlaskiego w XVII-XX w.* w: *Z nieznaney przeszłości Białej i Podlasia*, opr. T. Wasilewski i T. Krawczyk, Biała Podlaska 1990.
12. Leszczyński Rafał Marcin, *Mikołaj Rej wobec kryzysu antytrynitarnego*, w: *Mikołaj Rej i dziedzictwo Reformacji w Polsce*, Kraków 2006.
13. Mazierski Roman, *The Holy Spirit Brings His People from Darkness into Light* w: *Far From Rome Near To God*, red. R. Bennett, M. Buckingham, Edinburgh 1994. W tłumaczeniu Aleksandry Czwojdrak: <http://bera.org.pl/index.php?id=117,118>.
14. Minois Georges, *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, tłum. A. Szymanowski, Warszawa 1998.
15. Miodek Jan, *Słownik ojczyzny polszczyzny*, Wrocław 2002.

16. *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939*, red. Z. Karpus, Toruń 2001.
17. Odziemkowski Janusz, *Służba duszpasterska Wojska Polskiego*, Warszawa 1998.
18. Oracki Tadeusz, *Twórcy i działacze kultury w województwie olsztyńskim w latach 1945 – 1970*, Olsztyn 1975.
19. *Pamięć nie dała się zgładzić*, Warszawa 2018.
20. Pieńkowski Tadeusz, *Droga polskich żołnierzy do Katynia, Miednoje, Piatichotek i...?*, Warszawa 2000.
21. Rej Krzysztof Jan, *Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe w Polsce w latach 1945-2000 w: W służbie Wojsku Polskiemu na przestrzeni dziejów. Tradycje i współczesność Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego*, red. P. A. Leszczyński, Warszawa 2014.
22. Rej Krzysztof Jan, *Ewangelicka służba duszpasterska w Wojsku Polskim 1919-1950*, Warszawa 2000.
23. *Rozstrzelani w Twerze. Alfabetyczny spis 6314 jeńców polskich z Ostaszkowa rozstrzelanych w kwietniu-maju 1940 i pogrzebanych w Miednoje, według źródeł sowieckich i polskich*, red. M. Skrzyńska-Pławińska. Indeks represjonowanych, t. III, Ośrodek Karta, Warszawa 1997.
24. Sękowska Aleksandra, *Zbór Ewangelicko-Reformowany w Warszawie w latach drugiej wojny światowej*, w: *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1997.
25. Stegner Tadeusz, *Pastorzy Królestwa Polskiego na studiach teologicznych w Dorpacie w XIX wieku*, Warszawa 1993.
26. Szturc Jan, *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI-XX wiek*, Bielsko-Biała 1998.
27. Szymeczek Józef, *Duchowieństwo katolickie i ewangelickie*, w: *Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku*, Cieszyn 2008.
28. Tarkowska Barbara, *Kapelani Wojska Polskiego pomordowani na Wschodzie 1940-1941. Suplement*, Warszawa-Mińsk Mazowiecki 2016.
29. Tarkowska Barbara., *Ks. ppłk Jan Leon Ziółkowski (1889-1940). Kapelani katyńscy 1940*, Warszawa 2015.
30. *Uniwersytet w Tartu a Polacy. Rola dorpatczyków w polskiej nauce, kulturze i polityce XIX i XX wieku*, red. S.G. Isakow i J. Lewandowski, Lublin 1999.
31. Waszkiewicz Zofia, Kłaczek Jarosław, *Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe w Wojsku Polskim (1919-1945) w: W służbie Wojsku Polskiemu na przestrzeni dziejów*, red. P.A. Leszczyński, Warszawa 2014.
32. *Z Ewangelią wśród żołnierzy. Dziesięciolecie Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego*, Dzięgielów 2005.

33. *Zmieszany zapach książek i jabłek. Wybór korespondencji Jana Wantuły z lat 1899-1953*, opr. K. Szkaradek, Ustroń-Katowice 2017.
34. [http://radom.luteranie.pl/edytor/file/rybak\\_3\\_\(22\)2010.pdf](http://radom.luteranie.pl/edytor/file/rybak_3_(22)2010.pdf)
35. <http://old.luteranie.pl/pl/index.php?D=659>
36. <https://www.1944.pl/powstańcze-biogramy/janusz-paszko,33509.html>

#### W PUBLIKACJI WYKORZYSTANO MATERIAŁY POZYSKANE Z:

„Nasza Parafia Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie”, wrzesień 2013

„Gazeta Ilustrowana” 20.12.1942

„Głos Ewangelicki”, 1925

„Mūsų sparnai”, 1963, nr 13

„Poseł Ewangelicki” nr 17

Ewa Cherner, Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych. Jednota Litewska i Jednota Wileńska 1815-1939, Warszawa 2017

Kazimierz Bem, Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych. Pastorzy i diakonisy Jednoty Małopolskiej i Jednoty Warszawskiej 1815-1939, Warszawa 2015

Ks. Alfred Hugon Figaszewski (1899-1939) : życie i dzieło : 115. rocznica urodzin, 75. rocznica śmierci, red. J. A. Badura, Pszczyna 2014

12 Szczecińska Dywizja Zmechanizowana

4 Pułk Przeciwlotniczy w Czerwieńsku

Akademia Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte

Archiwum rodzinne Andrzeja Paszki

Archiwum rodzinne ks. Pawła Hausego

Biblioteka Narodowa

Biblioteka Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego

Centralna Biblioteka Wojskowa

Centralne Muzeum Jeńców Wojennych  
 Diecezja Cieszyńska Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP  
 Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych  
 Fotopolska.eu  
 Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych  
 Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego  
 Le Site de l'Amicale des OFLAGs IIB-IIID-XXIB  
 Ministerstwo Obrony Narodowej  
 Muzeum Protestantyzmu – Biblioteka i Archiwum im. B.R. Tschammera w Cieszynie  
 Narodowe Archiwum Cyfrowe  
 OpenStreetMap  
 Parafia Ewangelicko-Augsburska Wniebowstąpienia Pańskiego w Warszawie  
 Polona.pl  
 Robert G. Fotografia  
 Śląski Oddział Straży Granicznej  
 Wikimedia Commons  
 Wojskowa Akademia Techniczna im. Jarosława Dąbrowskiego  
 Wojskowe Biuro Historyczne (Centralne Archiwum Wojskowe)

## WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW W TEKŚCIE

CBW – Centralna Biblioteka Wojskowa  
 ChAT – Chrześcijańska Akademia Teologiczna  
 DOK – Dowództwo Okręgu Korpusu  
 EDW – Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe  
 KOP – Korpus Ochrony Pogranicza  
 MON – Ministerstwo Obrony Narodowej  
 MSW – Ministerstwo Spraw Wojskowych  
 NKWD – Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł, Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych  
 Oflag – Offizierslager, niemiecki obóz jeniecki dla oficerów  
 OK – Okręg Korpusu  
 POW – Polska Organizacja Wojskowa  
 PPR – Polska Partia Robotnicza  
 PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza  
 Stalag – Stammlager, niemiecki obóz jeniecki dla szeregowców i podoficerów  
 STANAG – Standardization Agreement, Umowa Standaryzacyjna  
 USB – Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie  
 UW – Uniwersytet Warszawski  
 WBH – Wojskowe Biuro Historyczne  
 WP – Wojsko Polskie  
 ZEP – Związek Ewangelików Polaków  
 ZSRS – Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich  
 ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

## INDEKS KAPELANÓW EWANGELICKICH

- Arlt Fryderyk 124  
Banach Dawid 182  
Banszel Karol 107, 128  
Barczewski Ernst 152  
Bieliński Józef 118, 128  
Borkenhagen Wilhelm Artur 152  
Borski Ryszard 162, 171  
Buzek Andrzej 128, 152  
Cimała Eryk 116  
Dilis (Dilys) Paweł 153  
Fibich Wilhelm 148  
Fierła Władysław 115  
Figaszewski Alfred Hugo 117-118, 128  
Fober Andrzej 170  
Fonfara Sławomir 177  
Gabryś Waldemar 183  
Gloc (Glottz) Adolf 119  
Gloeh Feliks 111, 128, 159  
Grycz Karol 108-110  
Hause Jan 162-163, 168  
Hause Paweł 119, 123, 128  
Hintz Marcin 173  
Jelen Jerzy 153  
Jelinek Tadeusz 163, 178  
Kahané Jerzy 153  
Kesserling Rudolf 116  
Konieczny Marcin 182  
Koroza Przemysław Semko 172  
Kotula Karol 154  
Kowalczyk Zbigniew Bogusław 162, 169  
Kuźwa Zygmunt 127  
Lang Zygmunt 121  
Liberacki Marcin 174  
Lipski Otton 154  
Lodwich (Ledwa) Ewald 154-155  
Loppe Zygfryd Oskar 128, 155  
Loskot Marek 162, 17  
Łaciak Mateusz 174  
Makula Marcin 173  
Mamica Józef 104-106  
Matz Leopold 124-125  
Mazierski Roman 146-147  
Messerschmidt Karol 120, 128, 159  
Mitschke Oskar 121, 128  
Niemczyk Wiktor Paweł Władysław 156  
Olszar Jan 126  
Orawski Marcin 183  
Paszko vel Paszke Ryszard 11-97  
Piasecki Aleksander 156  
Pilch Adam 162-164, 167  
Pilch Marcin 176-177  
Potocki Jan Józefat 136-145  
Prüfer (Pruefer) Helmut 126  
Pysz Marcin 185  
Stoy Teodor 126  
Szefer Kazimierz 134-135  
Świtalski Karol 121-122, 128  
Tyc (Tytz) Jerzy 157  
Undas Kornel 184  
Wallner Wilhelm Edward 126  
Wantuła Andrzej 112-114  
Wigłasz Tomasz 179  
Wojak Tadeusz Józef 128, 157  
Wola Mirosław 175-176  
Wola Tomasz 181  
Wolfram Karol 157  
Zaunar Ludwik 158  
Żydel Wiesław 180



Książka prezentuje życiorysy ks. gen. bryg. Ryszarda Paszki i 67 innych kapelanów wyznań ewangelickich w Wojsku Polskim, którzy służbą duszpasterską nieśli opiekę dla żyjących, troszczyli się o rannych, chowali poległych, a niektórzy z nich złożyli najcenniejszą ofiarę, jaką jest życie, na ołtarzu ojczyzny. Ta bogato ilustrowana książka zawiera niepublikowane dotąd dokumenty i materiały odnalezione w archiwach rodzinnych i wojskowych. Jako przewodnik stanowi źródło wiedzy o życiu i służbie pierwszego naczelnego kapelana ewangelickiego w odrodzonej i niepodległej Polsce oraz jego współpracowników i następców aż do współczesności. Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe w 100. rocznicę powołania duszpasterstwa ewangelickiego w Wojsku Polskim pragnie niniejszą publikacją uczcić pamięć protestanckiej kapelanii oraz przybliżyć czytelnikowi losy duchownych, oddanych trosce o wiarę ludzi w mundurach i ich rodzin.

# EDW